

**PRACE KARTOGRAFICZNE
W DOLINACH ODRY, WARTY I NOTECI
W OKRESIE FRYDERYCJAŃSKIM.**

**GOSWIEN OTHMAR SCHULTZE
I JEGO WKŁAD W ROZWÓJ KARTOGRAFII PRUSKIEJ**

Radosław Skrycki

**PRACE KARTOGRAFICZNE
W DOLINACH ODRY, WARTY I NOTECI
W OKRESIE FRYDERYCJAŃSKIM.**

**GOSWIEN OTHMAR SCHULTZE
I JEGO WKŁAD W ROZWÓJ KARTOGRAFII PRUSKIEJ**

Szczecin 2013

Recenzenci:

Prof. dr hab. Radosław Gaziński
Dr hab. Bogumił Szady, prof. KUL

Redaktor wydawniczy:
irimika Krzysztof Gołda

Projekt okładki:
Marcin Ozga

Wydawca:



Wydawnictwo Naukowe Wydziału Humanistycznego US „Minerwa” (www.whus.pl)



Zespół Historii Kartografii przy Instytucie Historii Nauki PAN (www.maphist.pl)

ISBN: 978-83-64277-01-6

Przygotowanie do druku i druk:



Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe
ZAPOL Dmochowski, Sobczyk Sp.j.
al. Piastów 42, 71-062 Szczecin
tel. +48 91 435 19 00, www.zapol.com.pl

Copyright © Radosław Skrycki, 2013

Spis treści

Wstęp	7
1. Kartografia urzędowa w państwie brandenbursko-pruskim	17
1.1. Początki brandenburskiej kartografii urzędowej w czasach elektora Fryderyka Wilhelma	17
1.2. Nowe linie rozwoju kartografii brandenbursko-pruskiej w czasach Fryderyka III/I i Fryderyka Wilhelma I	24
2. Rozwój pruskiej kartografii urzędowej w czasach Fryderyka II	37
2.1. Fryderyk II a kartografia	37
2.2. Rola Królewskiej Akademii Nauk	42
2.3. Mapa jako odbicie polityki gospodarczej i demograficznej monarchii pruskiej	48
3. Goswien Othmar Schultze i jego dzieło	55
3.1. Dokonania kartograficzne	55
3.2. Mapy rzek: Drawy (1765), Warty i Noteci (1770) oraz Odry (1781)	56
3.3. Mapa Nowej Marchii	69
3.4. Mapy powiatów nowomarchijskich	74
3.5. Mapy większych obszarów	104
3.5.1. Mapa prowincji Małe Prusy	104
3.5.2. Mapa pogranicza polsko-brandenburskiego	105
3.6. Mapy majątkowe i leśne	106
3.6.1. Mapy majątkowe	106
3.6.2. Mapy leśne	108
4. Wkład Goswiena Othmara Schultzego w rozwój kartografii królestwa pruskiego w drugiej połowie XVIII wieku i jego „spadkobiercy”: Franz Ludwig Güssefeld i Daniel Friedrich Sotzmann. Wartość map Schultzego jako źródeł historycznych	111
Zakończenie	117
Zusammenfassung	121
Aneksy	123
Aneks 1. Regulamin dla mierniczych [z 28 grudnia 1702 roku]	123
Aneks 2. Regulamin rozmierzania ziem z 19 lutego 1704 roku (fragment)	124
Aneks 3. Instrukcja dla mierniczych z 25 lutego 1704 roku	126
Aneks 4. Umowa drezdenecka z 7 lipca 1763 roku	128
Aneks 5. Instrukcja freienwaldzka z 2 lutego 1765 roku (fragment)	129
Aneks 6. Regulamin dla inżynierów i mierniczych Prowincji Nowa Marchia z 20 sierpnia 1779 roku (fragment)	131
Aneks 7. Katalog map majątkowych G.O. Schultzego	136
Aneks 8. Katalog map leśnych G.O. Schultzego	142
Wykaz map rękopiśmiennych G.O. Schultzego	145

Bibliografia	151
Źródła rękopiśmienne	151
Źródła drukowane	151
Literatura	152
Wykaz skrótów	161
Wykaz tabel, rycin i tablic	162
Indeks osobowy	165
Tablice	167

Wstęp

W dziejach kartografii XVIII stulecie to czas przełomowy; tworzenie i obieg (naukowy i komercyjny) map powoli przestawały być specjalizacją wielkich oficyn drukarskich i zdolnych artystów, stając się domeną profesjonalistów i tworzonych na ich użytek instytucji – urzędów i akademii. Proces ten zachodził we wszystkich państwach europejskich, jednak jego tempo, zasięg i jakość naukowa (informacyjna) były różne. Prym wiodła Francja, która już w drugiej połowie XVII wieku wprowadzała do powszechnego stosowania nowoczesne metody pomiarów terenowych, mapy drukowane wyróżniały się skromnością zdobienia, nacisk zaś kładziono na treść geograficzną i poprawność kartometryczną. Promieniująca na inne kraje Europy kultura i nauka Francji Ludwików także w sposobach wykonywania map wprowadziła nową jakość. Odbierając mapę człowiekowi sztuki i powierzając ją pieczy uczonego, nowe czasy odarły ją z bogatego sztafażu ikonograficznego, dając w zamian *dokładność*.

Im dalej na wschód, tym naukowe wzorce z Galii docierały później i adaptowały się z większym oporem. Dla Królestwa Pruskiego przełomem był okres rządów Fryderyka II, gallofila, którego zamiłowanie do francuszczyzny przełożyło się także na narodziny nowoczesnej kartografii urzędowej. W wiek XVIII Prusy weszły bowiem zacofane kartograficznie, praktycznie nie mając własnej kartografii wielkoskalowej na poziomie europejskim, wciąż stawiając na promocję kraju i dynastii oraz na przepych, nie na jakość. Zdaje się, że dopiero prywatne inicjatywy miały przekonać kolejnych władców o celowości przeprowadzenia kompleksowych zdjęć monarchii; dokonać tego nie potrafiła nawet berlińska Akademia Nauk, przez „króla-sierżanta” Fryderyka Wilhelma I traktowana jako zło konieczne.

Fryderyk II jeszcze przed wstąpieniem na tron miał świadomość „niedoskonałości geograficznej” rozległego i niejednorodnego państwa. To m.in. konsolidacji terytorialnej (geograficznej) królestwa wzdłuż Odry miało służyć zdobycie Śląska. Prowadząc trzy wielkie wojny, król posiadał świadomość wartości dokładnej mapy; czuł jednocześnie uzasadnioną obawę przed jej opublikowaniem, by w ten sposób nie oddać narzędzia potencjalnemu agresorowi. Te dwie cechy spowodowały, że w okresie jego panowania powstała niespotykana dotąd liczba szczegółowych, wielkoskalowych map, które praktycznie wszystkie (poza nielicznymi wyjątkami) pozostały w rękopisie. Pewna ich część zachowała się do naszych czasów, trudno jednak określić, jaki jest to odsetek całości; tym bardziej, że urzędowy obieg map wymagał, by z oryginału robić odrisy.

Mapa w państwie Fryderyka II miała się stać narzędziem sprawowania rządów. Bez dokładnych kart geograficznych własnego kraju nie było możliwości prowadzenia skutecznej polityki fiskalnej, planowania inwestycji czy określania priorytetów w odbudowie kraju. Nie posiadając mapy kraju wroga, trudno było prowadzić kampanię wojenną; gdy podbita prowincja stawiała się częścią Królestwa Pruskiego, mapy natychmiast utajniano. Prawie każdy opis historyczno-statystyczno-geograficzny, których w XVIII i na początku XIX wieku powstała znaczna liczba, rozpoczynał się od krótkiego przeglądu dostępnych, drukowanych źródeł kartograficznych. Sprawne funkcjonowanie państwa, nadrzędnej formy organizacji społecznej, nie było możliwe bez mapy.

Pretekstem do podjęcia nowoczesnych prac kartograficznych około połowy XVIII wieku, opartych na tworzonych w tym celu instrukcjach, a więc na podbudowie teoretycznej (choć jeszcze nie naukowej), były prace melioracyjne i kolonizacyjne na łęgach odrzańskich oraz – szczególnie – w dolinie Noteci i Warty. Prowadziła je grupa kilkunastu, może kilkudziesięciu kartografów, których zaangażowanie, umiejętności i liczba wykonanych prac były bardzo różne. Wśród nich wskazać należy kilka nazwisk: nestora tej grupy, wybitnego kartografa i teoretyka Isaaka Jacoba von Petriego, a także stawiających pierwsze kroki w tej dziedzinie: znakomitego później architekta i kartografa Davida Gilly’ego oraz Franza Ludwiga Güssefelda, „odnowiciela” podupadłej norymberskiej oficyny Spadkobierców Homanna i stałego współpracownika,

również norymberskiej, firmy Weigel & Schneider. W grupie tej jednak zdecydowanie wyróżnia się osoba Goswiena Othmara Schultzego, niezwykle płodnego i wybitnego kartografa.

Powodem podjęcia problemu badawczego określonego w tytule tej pracy jest fakt, że rola Schultzego, którą odegrał w narodzinach nowoczesnej kartografii pruskiej, była do tej pory niedostrzegana lub wyraźnie marginalizowana. Co więcej, tacy kartografowie, o uznanych i poważanych nazwiskach, jak wspomniany wyżej Gössefeld, Carl Ludwig Oesfeld czy Daniel Friedrich Sotzmann, pełnymi garściami czerpali z dokonań Schultzego, nie podając jednak źródła swoich inspiracji i skazując go tym samym na zapomnienie. Jawi się więc Goswien Othmar Schultze jako nauczyciel koryfeuszy pruskiej kartografii drugiej połowy XVIII wieku, ale i twórca najważniejszych map wschodnich prowincji Brandenburgii, przy tej zaś okazji także granicznej Krajny czy pogranicza polsko-brandenburskiego. Powiązania pomiędzy Schultzem a wspomnianymi kartografami w skali makro dają nam informację o tym, jak wyglądał obieg dokumentów kartograficznych oraz w jaki sposób powstawały ogólne i szczegółowe dzieła kartograficzne, jak pozyskiwano i wykorzystywano zgromadzone materiały; wreszcie – jakie są wzajemne relacje między materiałem wyjściowym a efektem finalnym, którym jest mapa drukowana. W skali mikro zaś są świetnym źródłem dla regionalistów, dającym pogląd na historię społeczną i gospodarczą określonego obszaru.

Przedmiotem pracy są początki nowoczesnej kartografii pruskiej i wkład w nią Goswiena Othmara Schultzego, które osadzić można umownie w drugiej połowie XVIII stulecia. Właśnie w okresie panowania Fryderyka II (1740–1784), za sprawą intensywnie prowadzonej akcji kolonizacyjnej i dzięki melioracjom dolin rzecznych, dokonał się niespotykany dotąd ilościowy i jakościowy rozwój produkcji kartograficznej, szczególnie wielkoskalowej, którą Karol Buczek określał mianem „małej kartografii”. Spośród setek wykonanych wtedy map, naszym zdaniem najważniejsze i najbardziej wpływowe dla wschodnich prowincji państwa pruskiego sporządził właśnie Schultze. Wschodnich – tutaj bowiem, wraz z takim ukierunkowaniem polityki Fryderyka II, następował najintensywniejszy rozwój prac kartograficznych. Terytorialnie analizowane mapy obejmują obszar przede wszystkim wschodnich prowincji Brandenburgii (Nowej Marchii) oraz pogranicza wielkopolsko-pomorskiego i wielkopolsko-brandenburskiego, Kujaw i Śląska. Co ważne z punktu widzenia nauki polskiej – poza drobnymi wyjątkami wszystkie te mapy dotyczą ziem leżących obecnie w granicach państwa polskiego.

Praca nie jest próbą kompleksowego ujęcia problematyki tzw. kolonizacji fryderycjańskiej, a więc zorganizowanego procesu osadniczego, który stał się oficjalną doktryną państwa Fryderyka II. Ta tematyka wciąż czeka na opracowanie; podstawową trudnością jest jednak w tym wypadku olbrzymia ilość materiału źródłowego, którego kompleksowe opracowanie wydaje się być poza zasięgiem jednego badacza.

Proces ten był rozciągnięty w czasie – dla różnych prowincji państwa pruskiego przebiegał w różnym okresie i z różnym natężeniem; nie jest więc możliwe określenie precyzyjnych dat otwierających i zamykających to zjawisko. Przyjęto zatem, by ramy chronologiczne pracy zamknąć umownie drugą połową XVIII wieku, czyli „okresem kolonizacji fryderycjańskiej”. Przypada ona na lata panowania Fryderyka II, szczególnie na drugie jego dwudziestolecie, czyli czasy po zakończeniu wojny siedmioletniej (1763). Cezury mogą się wydać nieprecyzyjne, oddają jednak istotę problemu integralnie złączonego z wielkimi procesami modernizacji kraju, w tym i prowadzeniem akcji kolonizacyjnej, która ruszyła jeszcze przed formalnym podpisaniem traktatu pokojowego.

Podstawą źródłową pracy są rękopiśmienne mapy przechowywane w Zbiorach Kartograficznych (*Kartensammlung*) Biblioteki Państwowej (*Staatsbibliothek*) w Berlinie oraz w dwóch zbiorach kartograficznych Tajnego Archiwum Państwowego (*Geheimes Staatsarchiv*) w Berlinie-Dahlem: ogólnym (*Allgemeine Kartensammlung*) oraz Kamery Planów i Map Rejencji we Frankfurcie nad Odrą (*Plankammer der Regierung Frankfurt an der Oder*). Ten pierwszy, z Biblioteki Państwowej, obejmuje przede wszystkim mapy administracyjne (powiatowe i Nowej Marchii), w Berlinie-Dahlem znajdują się natomiast mapy leśne i majątkowe w wielkich skalach. Tutaj też przechowywane są mapy innych kartografów z tego okresu, stanowiące materiał porównawczy do prześledzenia efektów prowadzonej wówczas akcji osadniczej. Pozwala to

na określenie, czy polityka demograficzna i gospodarcza odniosła sukces, czy może, przynajmniej w jakiejś części, się nie sprawdziła.

Większość tych map była znana, niektóre – jak pojedyncze arkusze mapy Schulenburga-Schmettau – stały przedmiot zainteresowania polskich badaczy. Jednak cała spuścizna Goswiena Othmara Schultzego, tak reprezentatywna dla epoki i tak znacząca dla zachodnich obszarów dzisiejszej Polski, w zasadzie pozostawała poza ich zasięgiem. Opublikowanie tych map wraz z krytyczną ich analizą jest o tyle ważne, że z jednej strony uzupełniają one wiedzę o kształtowaniu się wizerunku kartograficznego zachodnich ziem dzisiejszej Polski, z drugiej zaś stanowią punkt wyjścia do odtworzenia mechanizmów kształtowania się nowoczesnej kartografii w państwie (w tym wypadku Prusach) do tej pory nieprzywiązującym wagi do tej nauki. Niemniej ważne w dobie rosnącego zainteresowania dawną mapą ze strony historyków regionalistów jest krytyczne opracowanie materiału źródłowego, który może się stać przydatny w badaniach nad tzw. mikrohistorią.

Oprócz zbiorów berlińskich niezwykle cenne, choć objętościowo niewielkie, okazały się zasoby Gabinetu Kartografii Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. Kilka odkrytych tu rękopiśmiennych kartografików pozwoliło uzupełnić wiedzę, a także naświetliło pewne okoliczności wykonywania przez pruskich kartografów zdjęć w terenie.

Niezależnie od powyższych istotne były także mapy drukowane, będące bądź punktem wyjścia do nowych pomiarów, bądź swego rodzaju upublicznieniem ich efektów. Dają one także pogląd na ogólny, funkcjonujący na przestrzeni stuleci wizerunek poszczególnych prowincji państwa pruskiego. Podstawowe okazały się w tym wypadku zasoby Sekcji Zbiorów Specjalnych Biblioteki Głównej Uniwersytetu Szczecińskiego oraz Działu Zbiorów Specjalnych Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gorzowie Wielkopolskim.

Interpretacja materiału kartograficznego oraz stworzenie charakterystyki geograficznej i administracyjnej opisywanego obszaru wymagały konfrontacji z powstałymi w epoce opisami geograficzno-politycznymi. Do charakterystyki kartowanego obszaru, szczególnie Nowej Marchii i poszczególnych powiatów, wykorzystano klasyczne, wydane w epoce geograficzno-statystyczne opisy Brandenburgii: Friedricha Wilhelma Augusta Bratringa¹, Antona Friedricha Büschinga² oraz Adama Christiana Gaspariego³. Pozwoliły one na charakterystykę kartowanego obszaru, przybliżając odbiorcy zarówno powierzchnię prowincji czy powiatu, jak i sieć osadniczą oraz środowisko geograficzne (czasem też kulturowe). Szczególnie istotne okazało się tu ostatnie ze wspomnianych opracowań, pomyślane w założeniu jako objaśnienie do mapy krajów pruskich Daniela Friedricha Sotzmanna. O interesującej nas tematyce traktuje bądź tylko jej dotyczy także kilka powstałych w epoce dzieł specjalistycznych lub biograficznych.

Nikt jak dotąd nie pokusił się o zestawienie i analizę dzieł Goswiena Othmara Schultzego, których w archiwach i bibliotekach znajduje się (i znajdowało) bez mała sto, a które w kilku aspektach były dla kar-

¹ F.W.A. Bratring, *Statistisch-topographische Beschreibung der gesamten Mark Brandenburg*, Bd. 3, Berlin 1809. Bratring – historyk i geograf pruski, pracownik Królewskiej Biblioteki w Berlinie, sekretarz Generalnego Dyrektorium. Jego opis statystyczno-topograficzny Brandenburgii (3 tomy) uznawany jest za jeden z najlepszych w owym czasie. Zob. J. Schultze, *Bratring, Friedrich Wilhelm August*, w: *Neue Deutsche Biographie*, 2, 1955, s. 538.

² A.F. Büsching, *Neue Erdbeschreibung*, 3. Th., 2. Bd., Hamburg 1771. Büsching z wykształcenia był teologiem; po podróży do Petersburga w 1749 r. rozpoczął prace nad swoim najważniejszym dziełem, które objęło Europę i część Azji (11 części). Autor nowej metody opisu statystyczno-politycznego. Zob. W. Michel, *Büsching, Anton Friedrich*, w: *Neue Deutsche Biographie*, 3, 1957, s. 3.

³ A.C. Gaspari, *Geographisch-statistisches Repertorium zu des Herrn Geh. Kr. Sekret. Sotzmanns neu entworfenen Generalkarte von dem sämtlichen Königl. Preußischen Staaten in alphabetischer Ordnung*, 2. Abth., Berlin 1800. Gaspari był znanym popularyzatorem geografii; profesor filozofii na uniwersytecie w Jenie (1795), profesor geografii, historii i statystyki na uniwersytecie w Dorpacie (1803), profesor geografii i statystyki na uniwersytecie w Królewcu (1810). Oprócz *Repertorium* autor m.in. *Neuer Methodischer Schul Atlas* z mapami F.L. Gusesfelda (Weimar 1799); *Vollständiges Handbuch der neuesten Erdbeschreibung*, Weimar 1797; *Lehrbuch der Erdbeschreibung* [...], Weimar 1817. Zob. F. Ratzel, *Gaspari, Adam Christian*, w: *Allgemeine Deutsche Biographie*, 8, 1878, s. 394.

tografii pruskiej przecież przełomowe. Jedynie Erhard Schwandt⁴, a za nim Wolfgang Scharfe⁵ poświęcili mu nieco uwagi, czyniąc to jednak wyraźnie „przy okazji”. W kilku miejscach swojego klasycznego dzieła wymieniają go Max Hanke i Hermann Degner⁶. Schultze nie ma nawet swego biogramu w *Allgemeine i Neue Deutsche Biographie*. To zaiste niezwykle skromna bibliografia.

Wypadkową deficytu publikacji niemieckich badaczy jest praktycznie brak jakichkolwiek opracowań w języku polskim. Ogólnie pracom pruskich kartografów w kontekście kartowania ziem Rzeczypospolitej w okresie panowania ostatniego króla Polski obszerną rozprawę poświęcił Karol Buczek⁷. Krótkie *résumé* działalności Schultzego zawiera się w syntezie kartografii Nowej Marchii Radosława Skryckiego⁸. Niemal zupełnie ignoruje postać i dzieło Schultzego jedyna w języku polskim próba syntezy wielkoskalowej kartografii pruskiej Andrzeja Koniasa⁹. Ta potrzebna przecież na naukowym rynku polskim rozprawa, przybliżająca ważny rozdział w kartografii Prus, wspomina Schultzego ledwie „przy okazji”.

Zupełnie inaczej przedstawia się rzecz z piśmiennictwem poświęconym kolonizacji fryderycjańskiej i pracom melioracyjnym w dolinach Odry, Noteci i Warty. Tu publikacji badaczy niemieckich, głównie sprzed drugiej wojny światowej, jest niezwykle dużo. Wymienić należy przede wszystkim wartościowe rozprawy Ericha Neuhaus¹⁰, Paula Schwartz¹¹, Ottona Kaplick¹², pracę zbiorową pod redakcją Petera Fritza Mengela¹³, liczne drobniejsze publikacje, głównie w gorzowskim periodyku historycznym „Die Neumark”, a także wielkie syntezy dziejów Hohenzollernów i Brandenburgii Ottona Hintzego¹⁴ i Johannes Schultze¹⁵. Już dwa lata po swojej śmierci doczekała się panegirycznej biografii główna postać zaangażowana w prace w dolinie Noteci i Warty – Franz Balthasar Schönberg von Brenckenhoff. Napisał ją przyjaciel jego syna, profesor uniwersytetu w Pradze August Gottlieb Meissner, jej celem zaś było m.in. wybiele nie oskarżonego o malwersacje finansowe Brenckenhoffa¹⁶. Najnowszą publikacją niemieckojęzyczną jest opracowanie Christy Kouschil¹⁷. Niestety, autorka nie wykorzystwała praktycznie żadnych materiałów kartograficznych, zwróciła jednak uwagę na fakt, że olbrzymia ilość materiału źródłowego nie pozwala na jego pełne wykorzystanie przez jednego badacza, o czym już wyżej wspomniano. Analogiczne wnioski można

⁴ E. Schwandt, *Die Kartographie der Neumark in der zweiten Hälfte des 18. Jahrhunderts. Ein Beitrag zur Geschichte der Vermessung und der Landeskultur des Preussischen Staates*, „Die Neumark. Jahrbuch des Vereins für Geschichte der Neumark”, H. 10, Landsberg (Warthe) 1935.

⁵ W. Scharfe, *Abriß der Kartographie Brandenburgs 1771–1821*, Berlin–New York 1972.

⁶ M. Hanke, H. Degner, *Geschichte der amtlichen Kartographie Brandenburg-Preußens bis zum Ausgang der Fridericianischen Zeit*, Stuttgart 1935.

⁷ K. Buczek, *Prace kartografów pruskich w Polsce za czasów króla Stanisława Augusta na tle współczesnej kartografii polskiej*, „Prace Komisji Atlasu Historycznego Polski”, z. III, Kraków 1935, s. 115–322.

⁸ R. Skrycki, *Dzieje kartografii Nowej Marchii do końca XVIII wieku*, Warszawa 2008.

⁹ A. Konias, *Kartografia topograficzna państwa i zaboru pruskiego od II połowy XVIII wieku do połowy XX wieku*, Słupsk 2010.

¹⁰ E. Neuhaus, *Die fridericianische Kolonisation im Warthe- und Netzebruch*, „Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark”, H. XVIII, Landsberg a.W. 1906.

¹¹ P. Schwartz, *Die Urbarmachung des Warthebruchs in der Jahren 1767–1782*, „Die Neumark. Jahrbuch des Vereins für Geschichte der Neumark”, H. 6, Landsberg (Warthe) 1929; tenże, *Neues zur fridericianischen Urbarmachung Warthebruchs*, tamże, H. 7, Landsberg (Warthe) 1930, s. 3–88.

¹² O. Kaplick, *Das Warthebruch. Eine deutsche Kulturlandschaft im Osten*, Beihefte zum „Jahrbuch der Albertus-Universität Königsberg/Pr.”, XVII, Würzburg 1956. O postaci Kaplicka zob. Z. Miler, *Otto Kaplick (1891–1967) – nauczyciel, krajoznawca i popularyzator historii*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny”, nr 7, 2000, t. 2, s. 137–142.

¹³ *Das Oderbruch*, hrsg. v. P.F. Mengel, Bd. 1, 2, Eberswalde 1930 (reprint: Berlin 2003).

¹⁴ O. Hintze, *Die Hohenzollern und ihr Werk*, Berlin 1915.

¹⁵ J. Schultze, *Die Mark Brandenburg*, Berlin 2004.

¹⁶ A.G. Meissner, *Leben Franz Balthasar Schönberg von Brenckenhof, Königl. Preuss. geheim. Ober- Finanz- Kriegs- und Domainenrath*, Leipzig 1782.

¹⁷ C. Kouschil, *Landesausbau in der Neumark unter Friedrich II. Bäuerliche Besitz- und Abhängigkeitsverhältnisse im unteren Warthebruch (18. Jahrhundert bis Mitte des 19. Jahrhunderts)*, Berlin 2012.

postawić omawiając ten, a nie inny wybór materiałów kartograficznych, będących przedmiotem niniejszej książki. Podobnie jak źródła aktowe do dziejów kolonizacji, także i kartografia stanowią pokaźny zbiór, z którego należało wyodrębnić pewien zwarty zespół; sięganie do wszystkich map, np. tylko tych przechowywanych w Dahlem, miałyby się bowiem z celem.

Jak dotąd, polska monografia naukowa prac melioracyjnych i akcji kolonizacyjnej w dolinach Odry, Noteci i Warty wciąż nie powstała, tak jak i brak jest dotychczas nowoczesnej monografii tych rzek¹⁸. Podstawa źródłowa do dziejów prac na tym obszarze jest niezwykle bogata, lecz na razie nikt jej kompleksowo nie wykorzystał. Na pierwszym miejscu należy przywołać dawną, lecz opartą na świetnej bazie źródłowej i wciąż aktualną pracę ks. Kazimierza Zimmermanna o kolonizacji fryderycjańskiej, obejmującą wszystkie ziemie „polskie” z przyległościami¹⁹. Odpowiednie fragmenty dziejów państwa pruskiego w XVIII wieku opracował Zygmunt Szultka na potrzeby drugiego tomu monografii redagowanej przez Bogdana Wachowiaka²⁰. Udaną próbę syntezy, jednak o charakterze popularnym, podjął Zbigniew Czarnuch²¹. Niektóre aspekty działalności Brenckenhoffa, także w rejonie Noteci i Warty, omówiono na konferencji (a potem w publikacji²²) zorganizowanej przez Bibliotekę Publiczną w Dreźnie w listopadzie 2006 roku. Syntezy dziejów Gorzowa²³ czy Kostrzyna²⁴ ledwie wspominają o tej wielkiej akcji osadniczej; ta pierwsza zresztą ma rozliczne mankamenty. Na marginesie warto wspomnieć o innym poważnym braku. Korzystając z nielicznych przecież monografii miast i powiatów objętych tematem niniejszej książki, zwrócono uwagę na ich nieaktualność, a czasami wręcz bałamutność. Powstawały one w czasie, gdy zapotrzebowanie na polskie publikacje opisujące (i uzasadniające!) bieg dziejów było przeogromne, a badania naukowe znajdowały się w zasadzie dopiero w stadium organizacji. Konstatacja ta dotyczy zwłaszcza tzw. Ziemi Odzyskanych, jednak w mniejszym stopniu Śląska czy dawnych Prus (będących w kręgu zainteresowań naukowych przedwojennych badaczy polskich), bardziej zaś – Pomorza Zachodniego i tzw. ziemi lubuskiej. Istniejące monografie ziemi chojeńskiej²⁵ i myśliborskiej²⁶, wspomniane wyżej dzieje Kostrzyna i Gorzowa, a także „studia” z dziejów Drawska²⁷, Świdwina²⁸ i inne, w większości nie wytrzymują próby czasu. Pole oddano na ogół lokalnym regionalistom, których wiedza o szczegółach topografii i historii „małej ojczyzny” budzi zrozumiałą szacunek, ale których warsztat naukowy i łatwość przyjmowania dawniejszych ustaleń (głównie „heimatowskiej”, niemieckiej historiografii) wywołują również zrozumiały krytycyzm.

Literatura naukowa niemiecka, dotycząca osoby Fryderyka II, jego panowania i wpływu na budowę państwa pruskiego, jest niezwykle bogata; władcy temu już od momentu jego śmierci poświęcano rozliczne publikacje, o różnej wartości, a jakakolwiek próba ich pełnego zestawienia w tym miejscu mija się z celem.

¹⁸ Zob. A. Piskozub, *Jakiej monografii Odry nam potrzeba? Przesłanki metodologiczne monografii wielkiej bałtyckiej rzeki*, w: *Odra – Oder. Panorama europejskiej rzeki*, red. K. Schlögel, B. Halicka, Skórzyn 2008, s. 55–68.

¹⁹ K. Zimmermann, *Fryderyk Wielki i jego kolonizacja na ziemiach polskich*, t. I i II, Poznań 1915.

²⁰ Z. Szultka, *Terytorium i ludność państwa pruskiego w dobie fryderycjańskiej*, w: *Prusy w okresie monarchii absolutnej (1701–1806)*, red. B. Wachowiak, Poznań 2010.

²¹ Z. Czarnuch, *Ujarzmianie rzeki. Człowiek i woda w rejonie ujścia Warty*, Górzycy b.r.w. [2012].

²² Franz Balthasar Schönberg von Brenckenhoff i jego dokonania w odbudowie Nowej Marchii po wojnie siedmioletniej i w zagospodarowaniu doliny Warty i Noteci. Rola Drezdenka w stosunkach polsko-brandenburskich w 2 połowie XVIII wieku, red. E. Jaworski, G. Kostkiewicz-Górska, B. Skaziński, Drezdenko 2010.

²³ J. Benyskiewicz, Z. Boras, A. Wędzki, *Dzieje Gorzowa*, t. I, Gorzów Wielkopolski 1990.

²⁴ *Kostrzyn nad Odrą. Dzieje dawne i nowe*, red. J. Marczewski, Poznań 1991.

²⁵ *Z dziejów ziemi chojeńskiej*, red. T. Białecki, Szczecin 1969.

²⁶ *Z dziejów ziemi myśliborskiej*, red. K. Galczewski, Szczecin 1966.

²⁷ *Drawsko Pomorskie 1297–1997. Studia z dziejów miasta*, red. B. Polak, Koszalin–Drawsko Pomorskie 1997.

²⁸ K. Ślaski, *Zarys dziejów Świdwina*, „Biblioteka Słupska”, t. 9, *Z dziejów Świdwina*, 1963.

Należy jednak przywołać klasyczną pozycję Reinholda Kosera²⁹, a także nowsze, w których zainteresowany czytelnik znajdzie pełniejszy zestaw literatury: Ingrid Mittenzwei³⁰ czy Hansa-Jürgena Bömelburga³¹.

Samej postaci Fryderyka II poświęcono w piśmiennictwie polskim zadziwiająco mało uwagi, choć taki postulat badawczy zgłaszał jeszcze przed pierwszą wojną światową Szymon Askenazy, który Fryderykiem zajmował się kilkakrotnie³². Jest on negatywnym bohaterem wszelkich syntez i podręczników, wypomina się mu pierwszy rozbiór Polski, „zaokrąglenia” porozbiorowe, zajazdy czarnych dragonów, określenie Polaków mianem „orangutanów”, a przy tym szcharakteryzowanie nas jako społeczeństwa prostackiego i leniwego. Być może to jest powodem, że jak dotąd doczekaliśmy się zaledwie jednej (*sic!*) rodzimej biografii Fryderyka³³ i jednego tłumaczenia z języka obcego, opatrzonego przez polskiego wydawcę dziwacznym i odstręczającym podtytułem, który w oryginale nie występuje³⁴. Tużpowojenna historiografia i publicystyka polska widziała w nim jednoznacznie polakożercę, duchowego nauczyciela Bismarcka i Hitlera, a ludobójstwo niemieckie z okresu drugiej wojny światowej było prostą kontynuacją ścieżki wytyczonej przez króla Prus; podejście to zresztą charakteryzowało zarówno osoby o poglądach narodowych, jak i socjalistycznych³⁵. Na tym tle wyjątkowa wydaje się znakomita źródłowo i erudycyjnie książka Władysława Konopczyńskiego, która dogłębnie analizuje stosunek króla Prus do Polski i Polaków, pisana jednak w dość specyficznych okolicznościach drugiej wojny światowej, a przez to mocno zsubiektywizowana³⁶. Krótkiego przeglądu i charakterystyki polskiej literatury poświęconej temu władcy dokonał Witold Pronobis³⁷.

Stosunkowo dobrze opracowane są dzieje kartografii małoskalowej i tematycznej (o ile taka występowała dla danego obszaru) interesujących nas terytoriów. Tu wskazać należy jedynie opracowania o charakterze ogólnym, w których zainteresowany czytelnik znajdzie pełniejszą bibliografię. Szczególnie wyróżnia się piśmiennictwo historyczno-kartograficzne dotyczące Śląska, który jest jednak dla naszych rozważań obszarem peryferyjnym. Dysponujemy bowiem syntezą kartografii nowożytniej Juliana Janczaka³⁸, a także pracami dotyczącymi się poszczególnych map, atlasów i kolekcji: Andrzeja Koniasa³⁹, Bogusława Czechowicza⁴⁰, Romana Wytyczaka⁴¹, Mariusza Dworsatschka⁴² czy niezwykle cennym – choć niedokończonym – studium

²⁹ R. Koser, *Geschichte Friedrichs des Großen*, Bd. 1–4, Stuttgart u. Berlin 1912–1914.

³⁰ I. Mittenzwei, *Friedrich II von Preußen. Eine Biographie*, Berlin 1990.

³¹ H.-J. Bömelburg, *Friedrich II. zwischen Deutschland und Polen. Ereignis- und Erinnerungsgeschichte*, Stuttgart 2011.

³² Zob. *Wstęp*, w: W. Konopczyński, *Fryderyk Wielki a Polska*, Kraków 2010, s. 5–6. Także: J. Dutkiewicz, *Szymon Askenazy i jego szkoła*, Warszawa 1958, s. 176 i n.

³³ S. Salmonowicz, *Fryderyk Wielki*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1996.

³⁴ G. MacDonogh, *Fryderyk Wielki. Brutalny wódz i subtelny filozof*, Warszawa 2009.

³⁵ Np. M. Rybicki, *Polityka germanizacyjna Fryderyka II na zachodnich ziemiach Polski*, Poznań 1947; A. Kucner, *Ekspansja Brandenburgii nad Bałtykiem w wieku XV–XVIII*, Poznań 1947 (choć tu autor więcej uwagi poświęca przodkom Fryderyka).

³⁶ W. Konopczyński, dz. cyt.

³⁷ W. Pronobis, *Fryderyk Wielki w ocenach polskich historyków*, „Nowa Marchia – Prowincja Zapomniana – Wspólne Korzenie”, nr 3, Gorzów Wlkp. 2005, s. 57–65.

³⁸ J. Janczak, *Zarys dziejów kartografii śląskiej do końca XVIII wieku*, Opole 1976.

³⁹ A. Konias, *Kartograficzny obraz Śląska na podstawie map księstw śląskich Jana Wolfganga Wielanda i Mateusza Schubarttha z połowy XVIII wieku (z oceną kartometryczną)*, Katowice 1995.

⁴⁰ B. Czechowicz, *Historia kartografii Śląska XIII–XIX wieku*, Wrocław 2004; tenże, *Visus Silesiae. Treści i funkcje ideowe kartografii Śląska XVI–XVIII wieku*, Wrocław 2008.

⁴¹ R. Wytyczak, *Śląsk w dawnej kartografii. Obraz Śląska na mapach XVI–XVIII wieku w zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu*, Wrocław 1998; tenże, *Śląsk na mapach z lat 1800–1945 w zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu*, Wrocław 2008.

⁴² M. Dworsatschek, *Imago Silesiae. Z kolekcji Tomasza Niewodniczańskiego*, Wrocław 2002; tenże, *Polska w dawnej kartografii. Historyczne ziemie polskie na mapach do początku XIX wieku w zbiorach Ossolineum*, Wrocław 2008.

Bogdana Horodyskiego⁴³, a także opracowaniami niemieckich badaczy (np. Klausa Lindnera⁴⁴). Także Prusy (tu w znaczeniu geograficznym) mają bogatą historiografię kartografii. Należy wskazać przede wszystkim na badania Jana Szeligi⁴⁵ oraz Eckharda Jägera⁴⁶.

Na tym tle historiografia kartografii pomorskiej i nowomarchijskiej jawi się dużo skromniej. Dysponujemy tu w zasadzie jedynie dwoma nowszymi syntezami: Mieczysława Stelmacha⁴⁷ oraz wymienioną wyżej Radosława Skryckiego. Należy jednak dodać, że Pomorze już dość wcześnie otrzymało pierwszy przegląd swojej kartografii. Dokonał tego w 1771 roku Johann Carl Conrad Oelrichs⁴⁸. Z niemieckiego piśmiennictwa trzeba przywołać ponownie klasyczną rozprawę Wolfganga Scharfego, dotyczącą jednak całej Brandenburgii i w okresie nieco późniejszym, bo na przełomie XVIII i XIX wieku.

Uzupełnieniem powyższego przeglądu są drobniejsze publikacje rozproszone w pismach regionalnych („Przegląd Zachodniopomorski”, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny”, „Rocznik Chojęński”), rzadziej ogólnopolskich, a także w pracach zbiorowych. Wiele z nich, dotyczących historii kartografii, ukazało się drukiem w materiałach wydawanych przez Zespół Historii Kartografii działający przy Instytucie Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk w serii „Z Dziejów Kartografii”⁴⁹.

Z zaprezentowanego wyżej zestawienia piśmiennictwa wynika jasno, że literatura polska, a w pewnym stopniu także niemiecka, dotycząca narodzin nowoczesnej (opartej na instrukcjach i zorganizowanej) kartografii pruskiej praktycznie nie istnieje. Z tego powodu niniejsza publikacja wypełnia znaczącą lukę.

Podstawową metodą zastosowaną do analizy materiału kartograficznego było wyselekcjonowanie poszczególnych map, ich opis zewnętrzny, konfrontacja z wcześniejszymi i – w niektórych wypadkach – późniejszymi kartografikami, a następnie określenie ich dokładności. Do tego ostatniego wykorzystano oprogramowanie Quantum GIS w wersji 1.7.4. W ramach przygotowania map do analizy ich kartometryczności dokonano georeferencji (czyli „wpasowania w układ współrzędnych”) plików (map) źródłowych. Z uwagi na fakt, że obszar badań znajduje się na obecnej granicy polsko-niemieckiej, zdecydowano się na przekształcenie map do ogólnoswiatowego układu współrzędnych prostokątnych płaskich UTM 33N (tj. *Universal Transverse Mercator*, strefa 33, część północna). Za sprawą takiego wyboru każdy wydruk już przekształconej mapy miał jednolitą skalę na całej powierzchni i mógł być wzbogacony o metryczną podziałkę.

Podczas procesu wpasowywania map w zadeklarowany układ współrzędnych wykorzystano transformację wielomianu trzeciego stopnia, która wymaga znalezienia dużej liczby punktów wspólnych mapy źródłowej z mapą współczesną, stanowiącą materiał referencyjny. Tutaj pojawiły się pewne rozbieżności – w Internecie i literaturze przeczytać można o 9 lub 10 punktach, z kolei pracując w Quantum GIS, zauważono, że jest to 11 punktów. Zatem po wyszukaniu minimum 11 punktów wspólnych⁵⁰ (uwzględniając charakter map źródłowych oraz brak potrzeby zachowania geodezyjnej precyzji, były to po prostu wyrysowane miasta i osady) wykonano transformację geometryczną map. Do uzyskanych wyników przekształ-

⁴³ B. Horodyski, *Dzieje Atlasu Śląska 1720–1752*, „Zabytki Polskiej Kartografii”, z. 7, Warszawa 2002.

⁴⁴ K. Lindner, *Zwischen Oder und Riesengebirge. Schlesische Karten aus fünf Jahrhunderten*, Weissenhorn 1995.

⁴⁵ J. Szeliga, *Rozwój kartografii wybrzeża gdańskiego do 1772 roku*, Wrocław i in. 1982; tenże, *Rękopiśmienne mapy Prus Książęcych Józefa Naronowicza-Narońskiego z drugiej połowy XVII wieku*, „Studia i Materiały z Historii Kartografii”, t. XV, Warszawa 1997; tenże, *Działalność kartograficzna Samuela i Jana Władysława Suchodolców w Prusach w XVII i XVIII wieku*, „Zabytki Polskiej Kartografii”, z. 8, Warszawa 2004.

⁴⁶ E. Jäger, *Prussia-Karten 1542–1810. Geschichte der kartographischen Darstellung Ostpreußens vom 16. bis zum 19. Jahrhundert*, Weissenhorn 1982.

⁴⁷ M. Stelmach, *Historia kartografii Pomorza Zachodniego do końca XVIII wieku*, Szczecin 1991.

⁴⁸ J.C.C. Oelrichs, *Zuverlässige Historisch-geographische Nachrichten vom Herzogthum Pommern und Fürstenthum Rügen [...]*, Berlin 1771.

⁴⁹ Dotychczas ukazało się 16 tomów, wydawanych nieregularnie od 1979 r. W przygotowaniu są trzy kolejne.

⁵⁰ Żeby zwiększyć dokładność, odnajdywano jednak większą liczbę punktów. Najmniej było to 12, a średnio wartość ta wyniosła mniej więcej 13–15 punktów na mapę.

ceń program wydrukował raporty błędów z wartościami przesunięcia znalezionych punktów wspólnych, wyrażonymi w pikselach (przesunięcie w osi X, Y oraz „po skosie”). Próbowano uzyskać od razu wyniki w skali metrycznej, ale program z tym sobie niestety nie poradził. Dlatego też, już po wykonaniu przekształceń za pomocą „linijki”/miarki, zmierzono wartość piksela dla każdego arkusza. W każdym wypadku (dla pewności) sprawdzono wartość mierzonego piksela w różnych obszarach arkusza – była ona identyczna. Znając zatem wartość przesunięcia wyrażoną w pikselach i mając informację o wartości metrycznej jednego piksela, w prosty sposób (przez przemnożenie) można było ją przeliczyć na skalę metryczną⁵¹. Liczby otrzymane są orientacyjne, dają jednak dość dobre pojęcie o skali (nie)dokładności w ramach jednej mapy i w porównaniu jej z innymi. Orientację map oraz obszar pokrycia poszczególnymi ich rodzajami (mapy powiatowe, mapa Nowej Marchii, mapy „prowincjonalne”) przedstawiono na podkładzie mapy Google Earth.

O narodzinach nowoczesnej kartografii w państwie pruskim nie można mówić w oderwaniu od prób ujęcia jej w karby aktów prawnych⁵². Początkowo były owe próby dość nieśmiałe, regulaminy wydawane w początkach XVIII stulecia przez króla Fryderyka I usiłowały organizować materię zupełnie obcą. Po półwieczu, za sprawą Isaaka Jacoba von Petriego, powstały dokumenty dojrzałe, mające już na uwadze specyfikę obszaru odrzańsko-warciańsko-noteckiego, dla którego przede wszystkim zostały stworzone. Już chociażby ta ewolucja, sprzężona integralnie z postępującymi zdjęciami kartograficznymi, pokazuje, jak daleką drogę w przeciagu kilkudziesięciu lat pokonała pruska kartografia.

Biorąc pod uwagę rozległość tematyki, a także różnorodność „produkcji” kartograficznej Goswiena Othmara Schultzego, w niniejszej pracy można wyodrębnić dwie zasadnicze części; każda z nich zbudowana została z dwóch rozdziałów i w każdej posłużono się odmienną metodą. Taki podział wydał się zasadny z dwóch podstawowych powodów. Po pierwsze w dotychczasowej literaturze polskiej nie ma kompleksowego opracowania dziejów kartografii brandenbursko-pruskiej dla obszarów historycznie i współcześnie polskich. Rozwijała się ona w sposób odmienny od kartografii Rzeczypospolitej, mimo że w niektórych obszarach pola zainteresowań kartografów brandenbursko-pruskich przenikały się z polskimi. Drugi powód to konieczność odtworzenia procesu, który doprowadził do powstania nowoczesnej kartografii w okresie panowania Fryderyka II. Był to proces złożony, niewątpliwie ciekawy z punktu widzenia historyka kartografii; dopiero jego prześledzenie pozwala docenić postęp, jaki dokonał się w drugiej połowie XVIII stulecia.

Pierwsza część, obejmująca dwa rozdziały, ma charakter syntetycznego wprowadzenia. Przedstawiono tam dotychczasowy (a więc do około połowy XVIII wieku) stan kartografii we wschodnich prowincjach Królestwa Pruskiego i w krajach ościennych, które w okresie panowania Fryderyka II weszły w skład jego państwa. Poddano analizie zarówno kartografię małoskalową (drukowaną), jak i powstające wtedy nieliczne mapy rękopiśmienne. Tutaj też scharakteryzowano prace melioracyjne i akcję osadniczą w dolinach Odry, Noteci i Warty, próbując osadzić te zjawiska w szerokim kontekście analogicznych procesów zachodzących w Europie i innych prowincjach Prus. Nie ulega bowiem wątpliwości, że nowa jakość prac kartograficznych ściśle wynikała z potrzeby generowanej podczas osuszania nadrzecznych błot i budowania kanałów melioracyjnych, a także pozyskiwania terenów dla nowo zakładanych osad.

Druga część, a więc rozdziały 3 i 4, oparta jest na układzie rzeczowym. Poddano tu analizie poszczególne rodzaje map autorstwa Schultzego: mapy rzek (Drawy, Odry, Noteci i Warty) oraz Kanału Bydgoskiego; mapę Nowej Marchii z 1770 roku oraz jej późniejsze kopie; mapy powiatów nowomarchijskich, zestawiając je z zachowanymi kopiami; mapy lasów i majątkowe oraz mniejszych i większych obszarów (np. prowincji Małe Prusy lub granicy polsko-brandenburskiej w okolicach Gorzowa i Świebodzina). Założeniem rozprawy było też wykazanie, że wielcy i uznani kartografowie pruscy końca XVIII i początków XIX wieku korzystali z dorobku Schultzego. W kolejnym więc rozdziale przeanalizowano drukowane dzieła Franza

⁵¹ Analizę wykonał Grzegorz Szalast.

⁵² Opublikowane m.in. w broszurze E. Schwandta oraz w: C.O. Mylius, *Corpus Constitutionum Marchicarum*, 5. Th., Berlin 1740.

Ludwiga Güssefelda i Daniela Friedricha Sotzmanna, obejmujące ten sam obszar, co mapy wspomnianego kartografa. Czytelnik zauważy z pewnością niejakie dysproporcje w rozległości analizy omawianego materiału źródłowego. Wynika to z faktu, że do pewnych zjawisk, takich np. jak leśnictwo w państwie pruskim, brak jest niemal zupełnie literatury. W innych przypadkach źródła są tak jednorodne (mapy majątkowe i leśne), iż wystarczający wydał się ogólny opis danego rodzaju map, jego zaś uzupełnieniem jest kompletne zestawienie katalogowe wszystkich map dotyczących lasów lub majątków. W wypadku map rzek, a po części także powiatów, możliwe było wpisanie ich w szeroki kontekst procesu społeczno-gospodarczego, głównie dzięki dostępności źródeł rozmaitych rodzajów, pozwalających konfrontować z nimi mapę Schultzego.

Autor zdaje sobie sprawę, że taki podział na dwie dające się wyodrębnić części może rodzić zarzuty pewnej niespójności pracy. Należy jednak nadmienić, że układ taki przyjęto z premedytacją i został on przemyślany. Sprawę rozwiązałoby zapewne odesłanie czytelnika do literatury przedmiotu – gdyby takowa istniała. Wobec jej braku, o czym już wspomniano, należało obszernie zapoznać odbiorcę z procesem tworzenia się kartografii brandenbursko-pruskiej w XVII i XVIII wieku.

Książkę zamyka aneks źródłowy, w którym zamieszczono przywołane w tekście instrukcje dla mierniczych, wydawane od 1702 roku, a w piśmiennictwie polskim praktycznie do tej pory nieznane, oraz katalog map Schultzego wykorzystanych w pracy. Istotne wydają się także tablice z mapami, które zawierają wszystkie mapy powiatowe Schultzego, mapę Nowej Marchii oraz wybrane mapy większych obszarów, leśne i majątkowe, a także przykłady map drukowanych: Güssefelda i Sotzmanna. Niemal wszystkie one zostały po raz pierwszy upublicznione w formie książkowej.

* * *

Badania nad kartografią pruską XVIII wieku zostały częściowo sfinansowane z grantu habilitacyjnego Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego (później Narodowego Centrum Nauki) nr N N108 000139. Dzięki temu dofinansowaniu możliwe było przeprowadzenie kwerendy w Berlinie oraz instytucjach polskich, a także zamówienie reprodukcji najważniejszych kartografików.

Niewątpliwie ważniejsza od wsparcia finansowego jest pomoc merytoryczna oraz to, co można nazwać „opieką duchową”. W pierwszej kolejności czuję się zobowiązany złożyć serdeczne podziękowania prof. Radosławowi Gazińskiemu – mentorowi, który na każdym etapie pracy służył mi radą, konsultacją i – co czasem bywało równie istotne – pozytywną motywacją. Zasłużone podziękowania należą się także koleżankom i kolegom z Zespołu Historii Kartografii przy Instytucie Historii Nauki PAN, w szczególności zaś prof. Stanisławowi Alexandrowiczowi; ich publikacje często były moimi podręcznikami, a ich wiedza i erudycja stały się niegasnącą inspiracją w zgłębianiu dziejów dawnej *mappografii* ziem polskich. Za surowe słowa recenzji dziękuję prof. Bogumiłowi Szademu; jakkolwiek nie wszędzie nasze poglądy na książkę były zgodne, jego cenne uwagi niewątpliwie nadały jej lepszy kształt. Szczególnie silne wspomnienia kieruję ku postaci Jarka Łuczyńskiego, zmarłego tragicznie w październiku 2012 roku – kolegi i entuzjasty dawnych map.

Specjalne podziękowania należą się pracownikom rozmaitych instytucji, w których prowadziłem kwerendy. Serdecznie dziękuję pracownikom berlińskiego Tajnego Archiwum Państwowego i berlińskiej Biblioteki Państwowej, których dobra wola i życzliwość pozwoliły przeprowadzić kwerendy szybko i dogłębniej, czasem (tak mi się wydaje) z naruszeniem sztywnych przepisów. Dziękuję również Pani Grażynie Kostkiewicz-Górskiej z Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gorzowie za pomoc w spokojnym i wnikliwym zapoznaniu się ze świetnie zaopatrzoną biblioteką regionalną. Dziękuję wreszcie Michałowi Gierke i Grzegorzowi Szalastowi za pomoc w tłumaczeniach z języka niemieckiego i opanowaniu zawłości nowoczesnego oprogramowania kartograficznego.

Na koniec dziękuję mojej żonie Katarzynie i moim dzieciom – Dobrawie i Miłoszowi – za niezmienną inspirację, motywację i obecność.

Kartografia urzędowa w państwie brandenbursko-pruskim

1.1. Początki brandenburskiej kartografii urzędowej w czasach elektora Fryderyka Wilhelma

Mówiąc o kartografii urzędowej w okresie panowania elektora Fryderyka Wilhelma (Wielki Elektor, 1640–1688), należy dokonać pewnego zastrzeżenia. Otóż w państwie brandenbursko-pruskim w drugiej połowie XVII wieku nie istniała żadna formalna komórka urzędowa, która miałaby zajmować się planowymi, prowadzonymi przez wyspecjalizowane służby na podstawie instrukcji i aktów prawnych, pracami kartograficznymi. Podobnie jak miało to miejsce w innych krajach europejskich, gdzie rozwój kartografii zwolnił swoje tempo (kraje niemieckie) lub je wręcz zahamował (Rzeczpospolita), tworzenie map w niejednorodnym administracyjnie kraju Wielkiego Elektora inspirował monarcha, ewentualnie świadomy takiej konieczności członek grupy uprzywilejowanej (feudał). Zależne więc było wykonywanie map od jego woli, ta z kolei musiała zostać zainspirowana jakąś potrzebą, a *de facto* – konkretną propozycją. Być może bardziej zasadne byłoby więc użycie określenia „kartografia inspirowana” lub „czynniki inspirujące rozwój kartografii” w państwie Fryderyka Wilhelma. Podobnie rzecz się miała w wypadku gromadzenia wykonanych lub pozyskanych kartografików. Powierzano je raczej pojedynczym osobom, które, choć gromadziły je w odpowiednim miejscu (*Plankammer*) i miały o nie dbać, czyniły to jednak w oparciu o wydawany doraźnie rozkaz elektorski, a nie opracowane i obowiązujące instrukcje. Centralna administracja Brandenburgii-Prus opierała się bowiem na władcy oraz gronie najbardziej zaufanych doradców, którzy tworzyli tzw. Tajną Radę¹.

Po zakończeniu działań wojennych (wojna trzydziestoletnia, 1618–1648) Fryderyk Wilhelm rozpoczął budowę zrębów państwa absolutnego. Nie był to jednak model francuski, z silnym monarchą interesującym się wszystkimi zagadnieniami funkcjonowania państwa oraz gronem kompetentnych i zaufanych ministrów. Przede wszystkim charakter państwa Wielkiego Elektora wymagał dokonania pełnej unifikacji. Składało się ono bowiem z rozmaitych organizmów administracyjnych, różniących się nie tylko charakterem ustroju politycznego, ale i tradycjami, mentalnością i narodowością mieszkańców.

Rdzeniem państwa była Brandenburgia, która dzieliła się na tzw. Marchię Elektoralną (*Kurmark*, z grubsza obejmującą ziemie na zachód od Odry – marchie: Starą, Wkrzańską i Środkową oraz Prignitz) oraz Nową Marchię (*Neumark*, na wschód od Odry, a więc właściwą, „średniowieczną” Nową Marchię², powiększoną o śląskie księstwo krośnieńskie i ziemię lubską oraz władztwa Cottbus i Peitz). W wyniku

¹ Powołana w 1604 r., miała początkowo za zadanie reprezentować elektora w Brandenburgii. Mimo stopniowego formalnego rozszerzania jej prerogatyw stan ten utrzymywał się i kompetencje rady ograniczały się *de facto* tylko do Brandenburgii. To „brandenburgiocentryczne” patrzanie na sprawy państwa powodowało, że od II poł. XVII w., a szczególnie w XVIII w., możemy mówić o „brandenburgizacji” państwa Hohenzollernów. Zob. B. Wachowiak, A. Kamieński, *Dzieje Brandenburgii-Prus na progu czasów nowożytnych (1500–1701)*, Poznań 2001, s. 415; Z. Szultka, *Umocnienie absolutyzmu, narodziny militarizmu i rozwój pruskiej administracji. Sądownictwo*, w: *Prusy w okresie monarchii absolutnej (1701–1806)*, red. B. Wachowiak, Poznań 2010, *passim*.

² Określenie „Nowa Marchia” bywa nieprecyzyjne i budzi spory historyków, ponieważ granice terytorialne tej prowincji zmieniały się wraz z postępem ekspansji brandenburskiej na wschód. Dla mediewisty Nowa Marchia ogranicza się na południu linią Warty, na północy sięgając granic z Księstwem Pomorskim, wraz z najdalej na północ wysuniętym tzw. cyplem świdwińskim. W niniejszej pracy przez pojęcie „Nowa Marchia” rozumiemy będziemy jej nowożytny kształt, taki, jaki przybrała ona w pierwszej połowie XVI w., podczas rządów margrabiego Jana z Kostrzyna; oprócz ziem na północ od Warty (powiaty: chojeński, myśliborski, go-

koligacji rodzinnych w domenie brandenburskich Hohenzollernów znalazły się także Prusy Wschodnie (Prusy Książęce), które w okresie rządów Wielkiego Elektora wyemancypowały się spod lennej władzy królów polskich (traktaty welawsko-bydgoskie 1657, potwierdzone w Oliwie w 1660 roku). Te dwa różne organizmy terytorialne rozdzielone były polskimi Prusami Królewskimi (Pomerelią) oraz samodzielnym Księstwem Pomorskim, które znajdowało się pod panowaniem rodzimej dynastii Gryfitów. Po pokoju westfalskim, kończącym wojnę trzydziestoletnią (1648), wobec wygaśnięcia dynastii (Bogusław XIV zmarł w 1637 roku), księstwo zostało podzielone między Szwecję (Pomorze na zachód od Odry, ze Szczecinem, wyspami Uznam i Wolin oraz sporym pasem po wschodniej części rzeki na południe od Szczecina – ok. 20 km w kierunku Pyrzyc) a Brandenburgię. W ten sposób doszło do pewnego scalenia geograficznego ziem na wschodzie, przy jednoczesnym włączeniu w obręb państwa zdecydowanie różnych administracyjnie obszarów³. Obrazu niejednorodności dopełnia pozyskane na zachodzie księstwo Klewe-Mark, któremu zarówno mentalnie, jak i w dziedzinie rozwiązań prawnoustrojowych bliżej było do sąsiednich Niderlandów niż do Brandenburgii. Podobnie zresztą rzecz się miała z Ravensburgiem, Minden czy Magdeburgiem. Przejściowo w obręb monarchii Wielkiego Elektora wchodziły mniejsze jednostki terytorialne, takie jak należący do księstwa glogowskiego okręg świebodziński⁴.

W 1651 roku Tajna Rada otrzymała nową ordynację, która była w rzeczywistości odnowieniem organizmu przez lata będącego w zaniku. Od tej pory rada miała się składać z dziewiętnastu departamentów, które zajmowały się sprawami regionalnymi oraz tymi o znaczeniu ponadregionalnym, takimi jak wojskowość czy polityka zagraniczna. Nie spowodowało to pełnego oderwania się Tajnej Rady od spraw wyłącznie brandenburskich, jednak jej kompetencje zaczęły z wolna obejmować sprawy ogólnopaństwowe⁵. Znaczenie rady wysoko ocenia Bogdan Wachowiak, wskazując jednocześnie, że problem stanowiło praktyczne wprowadzenie w życie jej zaleceń⁶. Siłą tego organu był jego „regionalny” skład – ludzie zarówno obeznanych z problemami poszczególnych dzielnic kraju, jak i mających dar szerokiego spojrzenia na problemy całego państwa (jak Johann Moritz von Nassau-Siegen, doświadczony polityk, będący jednocześnie elektorskim namiestnikiem w Klewe). Początkowo członkowie rady mieli być reprezentantami woli elektorskiej w podległych sobie prowincjach, a podczas jego nieobecności mieli go zastępować. Z czasem, wraz z umacnianiem władzy centralnej, ich rola stopniowo malała.

Pośród rozmaitych zadań, jakimi zajmowała się Tajna Rada, próżno by szukać inicjatyw wiążących się np. z planowo prowadzonym zdjęciem kartograficznym państwa. Nie oznacza to jednak, że była to dziedzina obca Fryderykowi Wilhelmowi. Wagi, jaką przywiązywał do map, możemy się domyślić przy okazji różnego rodzaju działań, nawet tych bezpośrednio z kartografią niezwiązanych.

Bez wątpienia z mapami i planami stykał się Wielki Elektor od początku swego panowania, podczas wojny trzydziestoletniej. Były to jednak prace tak różne pod względem wykonania i dokładności oraz tak odmiennie prezentujące poszczególne krainy, jak niejednorodny był kształt państwa Fryderyka Wilhelma. W tym czasie na służbę elektorów przyjęto pierwszych inżynierów, których zadaniem było umacnianie nielicznych twierdz

rzowski, choszczeński, strzelecki, drawski i świdwiński) włączamy także te na południe od tej rzeki: ziemię torzymską, księstwo krośnieńskie z ziemią lubską oraz władztwa Cottbus (Chociebuż) i Peitz.

³ C. Clark, *Prusy powstanie i upadek 1600–1947*, Warszawa 2009, s. 183.

⁴ W 1686 r. między elektorem a cesarzem doszło do porozumienia w sprawie udziału Brandenburgii w wojnie cesarza z Turcją. Elektor zrezygnował wówczas z roszczeń do księstw śląskich (księstwo karniowskie utracili Hohenzollernowie w początkach wojny trzydziestoletniej), w zamian otrzymując Świebodzin. Obszar ten był o tyle ważny, że stanowił śląską enklawę w stosunkowo zwartym obszarze południowej Nowej Marchii. Jednocześnie z tym porozumieniem następca elektora, jego syn Fryderyk (późniejszy Fryderyk III i jako król w Prusach – Fryderyk I) zobowiązał się w tajnym układzie z cesarzem do zwrotu ziemi świebodzińskiej. Nastąpiło to formalnie w 1694 r., podczas negocjacji Fryderyka z cesarzem w sprawie poparcia dla koronacji na króla, Świebodzin zaś w styczniu następnego roku ponownie dostał się w ręce Habsburgów. Zob. O. Hintze, *Die Hohenzollern und ihr Werk*, Berlin 1915, s. 261; B. Wachowiak, A. Kamieński, dz. cyt., s. 391, 394; B. Szymczak, *Fryderyk Wilhelm Wielki Elektor*, Wrocław 2006, s. 170–171.

⁵ B. Wachowiak, A. Kamieński, dz. cyt., s. 416.

⁶ Tamże, s. 417.

brandenburskich. Wraz z wkroczeniem Szwedów do Brandenburgii prace te przybrały niespotykane dotąd rozmiary. Powstało wiele planów inwentaryzacyjnych oraz projektów rozbudowy już istniejących umocnień, ale i tworzenia nowych (Kostrzyn, Drezdenko, Gorzów). Przyrost ten był znaczny, trwał przez cały okres obecności Szwedów w Brandenburgii i nie został zatrzymany po pokoju westfalskim. Max Hanke i Hermann Degner wymieniają kilkadziesiąt planów powstałych w owym czasie, przy czym nie wszystkie obejmują obszary, które w chwili powstania tych planów były we władaniu Wielkiego Elektora (np. Pomorze)⁷. Praktycznie wszystkie, z niewielkimi wyjątkami, pozostały w rękopisie, a ich autorami byli kartografowie pochodzenia obcego. Przechowywane są w berlińskiej Staatsbibliothek (*Kartensammlung*). Zestawienie to wymienia także ogólne mapy drukowane, np. Prus Caspra Hennebergera czy Pomorza Eilharda Lubinusa, brak w nim jednak pierwszej mapy Brandenburgii Eliasa Camerariusza, wydanej po raz pierwszy przez Gerarda Mercatora w 1585 roku⁸.

Oprócz planów i map w wielkich skalach, podczas marszu wojsk szwedzkich przez Brandenburgię powstała pierwsza dokładna mapa elektoratu⁹. Zakończył ją w formie rękopiśmiennej w 1631 roku Olof Hansson Svart, znakomity kartograf w służbie króla Szwecji Gustawa Adolfa (1611–1632). Svart, po nobilitacji w 1635 roku Örnehuftvud, z łacińska pisany jako Olaus Joannes Gothus, był autorem wielu map i planów, m.in. Żuław Wiślanych¹⁰. Jego mapa Brandenburgii wkrótce po ukończeniu została wydana drukiem w najważniejszych amsterdamskich oficynach: Janssoniusa (1641) i Blaeua (1648), a z czasem także przez ich spadkobierców i naśladowców¹¹. Co istotne z punktu widzenia rozwoju kartografii średnioskalowej elektoratu, obaj wydawcy, choć w różny sposób, dokonali podziału marchii na poszczególne części składowe. Dało to początek rozwojowi, często niezależnemu od siebie, kartografii regionalnych.

Przechodzące stopniowo w ręce Fryderyka Wilhelma obszary miały już swój mniej lub bardziej doskonały obraz kartograficzny.

Dla Pomorza była to wielka mapa Księstwa Pomorskiego Eilharda Lubinusa¹². Zastąpiła ona niedoskonałą, choć ważną i docenianą w Europie mapę Petrusa Artopaeusa z 1550 roku¹³. Mapa Lubinusa została

⁷ M. Hanke, H. Degner, *Geschichte der amtlichen Kartographie Brandenburg-Preußens bis zum Ausgang der Friderizianischen Zeit*, Stuttgart 1935, s. 60–68.

⁸ R. Skrycki, *Dzieje kartografii Nowej Marchii do końca XVIII wieku*, Warszawa 2008, s. 40–56.

⁹ *Landt Brandenburg*, zbiory Riksarkivet/Krigsarkivet w Sztokholmie, sygn. 0425:02:051. O mapie i jej autorze zob. P. Dinse, *Ein schwedischer Kartograph der Mark Brandenburg aus der Zeit des Dreißigjährigen Krieges*, „Zeitschrift der Gesellschaft für Erdkunde zu Berlin”, 31, 1896; W. Scharfe, *Die Brandenburg-Karte von Olof Hansson Svart (1630–31)*, „Mitteilungsblatt des Arbeitskreises für Historische Kartographie”, hrsg. v. G. Heinrich, Münster 1994, s. 9–36; R. Skrycki, dz. cyt., s. 73–84.

¹⁰ A. Reyman, *Dawne mapy morskie wybrzeża polskiego*, „Wiadomości Służby Geograficznej”, nr 3, 4, 1937, s. 12–13; J. Szeliga, *Rozwój kartografii wybrzeża gdańskiego do 1772 roku*, Wrocław i in. 1982, s. 194–201; E. Jäger, *Prussia-Karten 1542–1810. Geschichte der kartographischen Darstellung Ostpreußens vom 16. bis zum 19. Jahrhundert*, Weidenhorn 1982, s. 81–82, 239; tenże, *Z biegiem Wisły i Niemna. Historyczne mapy i widoki miast Prus Wschodnich i Zachodnich, Polski oraz krajów bałtyjskich*, Ellingen 2007, s. 23; K. Kozica, J. Pezda, *Dantiscum Emporium Totius Europae Celeberrimum. Gdańsk i Bałtyk na mapach, planach i widokach oraz dokumentach ze zbiorów Tomasz Niewodniczańskiego*, Gdańsk 2004, s. 206 i n.; K. Łopatecki, *Prace kartograficzne wykonywane na ziemiach Rzeczypospolitej przez szwedzkich inżynierów wojskowych w XVII stuleciu*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, XLVI, 2009, s. 61–64 i w nieznacznie zmodyfikowanej wersji: tenże, *Działalność szwedzkich kartografów w I poł. XVII w.*, w: K. Łopatecki, W. Walczak, *Mapy i plany Rzeczypospolitej XVII w. znajdujące się w archiwach w Sztokholmie*, t. 1, Warszawa 2011, s. 32, 34.

¹¹ R. Skrycki, dz. cyt., s. 76, 81.

¹² *Nova Illustrissimi Principatus Pomeraniae Descriptio* [...], Biblioteka Główna Uniwersytetu Szczecińskiego, Sekcja Zbiorów Specjalnych (dalej BGUS), sygn. K 1540. Mapa ma bogatą literaturę, z której najważniejsze: J.C.C. Oelrichs, *Zuverlässige Historisch-geographische Nachrichten vom Herzogthum Pommern und Fürstenthum Rügen* [...], Berlin 1771, s. 61–110; M. Stelmach, *Historia kartografii Pomorza Zachodniego do końca XVIII wieku*, Szczecin 1991, s. 59–97; tenże, *Eilhardus Lubinus i jego wielka mapa Księstwa Pomorskiego*, Szczecin 2001 (z reprintem mapy 1:1); B. Wolny, *Południowe wybrzeże Bałtyku na mapie Księstwa Pomorskiego Eilharda Lubinusa z 1618 roku. Podstawowe ustalenia analizy geometryczno-matematycznej*, „Z dziejów Kartografii”, t. IX, *Mapy południowego Bałtyku*, red. M. Stelmach, Szczecin 1997, s. 67–91; R. Skrycki, *Wielka mapa Księstwa Pomorskiego Eilharda Lubinusa – stan wiedzy i nowe ustalenia*, „Z dziejów Kartografii”, t. XVII, *Kamienie milowe w kartografii*, red. J. Ostrowski, P. Wespiański, Warszawa 2013 (w druku).

¹³ Mapa została po raz pierwszy opublikowana w *Cosmografii* Sebastiana Münstera w Bazylei w 1550 r., a potem wielokrotnie powtórzona zarówno w kolejnych wydaniach dzieła, jak i w atlasach Abrahama Orteliusa (1570 i później) czy Gerarda de Jode

wydrukowana w Szczecinie w 1618 roku z dwunastu płyt miedziorytniczych, matryce zaś wykonano w Amsterdamie u Hondiusa. Rytownikiem był Nicolaes Geylekerck, co z kolei miało pozytywny wpływ na efekt końcowy. Kunszt rytownika, jednego z najlepszych w owym czasie, przytłoczył dokładność kartometryczną mapy, która też jest przecież imponująca¹⁴. Opracowana w skali ok. 1:220 000, oparta ona została na dokładnych pomiarach terenowych, co w wypadku map tej części Europy zdarzało się wówczas nieczęsto. Lubinus dwukrotnie objechał Pomorze, dokonując kilku tysięcy obserwacji astronomicznych. Mapę wykończył na zamku w Szczecinie, ponieważ inicjatorami jej powstania byli pomorscy książęta: Filip Juliusz (1592–1625) i Filip II (1606–1618)¹⁵. Pierwszy nakład (1618), ze względu na słabą jakość papieru z książęcej papierni był niewielki. Śmierć Filipa II oraz nowe priorytety władców Pomorza (wybuch wojny trzydziestoletniej i wkroczenie wojsk cesarskich, a potem szwedzkich), w końcu zaś wymarcie dynastii spowodowały, że konieczność prezentacji chwały domu Gryfitów straciła na aktualności. Mapa uległa zapomnieniu, by w 1758 roku ujrzeć znowu światło dzienne, podobnie jak przed 140 laty, w niewielkim nakładzie. Płyty miedziorytnicze zostały odnalezione przez znanego bibliotekarza pruskiego i nauczyciela w szczecińskim gimnazjum, Johanna Carla Conrada Oelrichsa, na strychu mieszkania wdowy po burmistrzu Stralsundu – pani Zander, o czym relację zdaje sam Oelrichs w pierwszej monografii dziejów kartografii pomorskiej¹⁶. Wkrótce doszło do drugiej, niezmienionej edycji mapy – w Hamburgu wydrukowano kolejny niski nakład. Sądzić można, że ta druga edycja miała charakter kolekcjonerski, co zresztą w XVIII wieku było praktyką spotykaną (*vide* kolejne edycje mapy Śląska Martina Helwiga)¹⁷. Sam Oelrichs dał zresztą pierwszy syntetyczny wykład dziejów kartografii pomorskiej oraz dokonał analizy mapy Lubinusa, przy okazji naświetlając okoliczności jej drugiej edycji.

Dzieło Lubinusa było wielkie, piękne i wyjątkowe. Dokładnością przewyższało mapę sąsiednich Prus, która powstała znacznie wcześniej – została wydrukowana w Królewcu w 1576 roku, a jej autorem był Caspar Henneberger¹⁸. Ona z kolei zastąpiła wcześniejszą, ale mniej dokładną mapą Heinricha Zella z 1542 roku¹⁹. Obie mapy, wykonane w formie drzeworytów, obarczone były wszystkimi niedoskonałościami tej techniki drukarskiej. Wspaniałe i efektowne, doskonale nadawały się do kształtowania wizerunku i chwały lenników Rzeczypospolitej, mniej zaś do użytku przy scalaniu nowych nabytków elektora i zarządzaniu nimi.

Mapa Hennebergera, podobnie zresztą jak i Lubinusa, została zredukowana bardzo szybko do formatu atlasowego i, publikowana przez niemal cały wiek XVII, określała wizerunek Prus u świadomego czytelnika mapy. Forma atlasowa była w kartografii najbardziej rozpowszechnioną prezentacją ogólnogeograficzną,

(1579). Zob. L. Bagrow, *A. Ortelii Catalogus Cartographorum*, 2. Th., Gotha 1930, s. 26; P.H. Meurer, *Fontes Cartographici Orteliani. Das „Theatrum Orbis Terrarum” von Abraham Ortelius und seine Kartenquellen*, Weinheim 1991, s. 109–110; M. Stelmach, *Historia kartografii...*, s. 35–58; M. van den Broecke, *Ortelius Atlas-Maps. An Illustrated Guide*, Houten 2011, Ort 158. BGUS K 1105– K 1112.

¹⁴ Można się spotkać z różnymi wariantami nazwiska, co jest zresztą dość powszechne w epoce. Oprócz mapy Pomorza Geylekerck rytował m.in. mapę *Nova Germaniae Inferioris descriptio* (Niderlandy) Petrusa Bertiusa z 1614 r., *Carte vande Grisons ende Veltolina* Fortunatusa Sprecherusa z 1618 r. czy *Frisia occidentalis* Diericka Albertsena, także z 1618 r.

¹⁵ Zachował się ciekawy opis prac i pobytu Lubinusa na szczecińskim zamku, autorstwa Philippa Hainhofera. Autor tego opisu przebywał w Szczecinie na końcowym etapie prac nad mapą, widział ją, dał też barwny opis wspólnych z Lubinusem uciech. Zob. Filipa Hainhofera *dziennik podróży, zawierający obrazki z Frankonii, Saksonii, Marchii Brandenburskiej i Pomorza w roku 1617*, „Źródła do Dziejów Pomorza Zachodniego”, t. IX, przekład i oprac. K. Gołda, Szczecin 2000.

¹⁶ J.C.C. Oelrichs, dz. cyt., 3 Absch., *Historisch-Kritische Beschreibung der Lubinischen [...] Land=Charte von Pommern [...]*, s. 67–68. O autorze zob. K. Kallaur, *Ludwig Wilhelm Brüggemann i jego dzieło. Z dziejopisarstwa pomorskiego XVIII i początków XIX wieku*, Słupsk 2011, s. 66–67, przyp. 124 (tutaj podstawowa bibliografia).

¹⁷ K. Kozica, *Mapa Śląska Martina Helwiga i jej nieznanie wydanie z 1612 roku*, „Polski Przegląd Kartograficzny”, t. 36, 2004, nr 2, s. 99. Autor, powołując się na prof. J. Janczaka, za „pomnik kartograficzno-antykwareczny” uznaje XIX-wieczne wydanie faksymilowe mapy Śląska Helwiga. Należy jednak sądzić, że *gros* wcześniejszych edycji, przynajmniej z XVIII w., miało również taki charakter; znaczna liczba kolejnych wydań była zapewne reakcją na zapotrzebowanie rynku antykwarecznego, a nie przedłożeniem narzędzia dla administracji kraju, istniały wszak mapy z *Atlas Silesiae* czy o wiele lepsze mapy Śląska Scultetusa.

¹⁸ O mapie zob. E. Jäger, *Prussia-Karten...*, s. 55–58; J. Szeliga, dz. cyt., s. 44–51; tenże, *Rękopiśmienne mapy Prus Książęcych Józefa Naronowicza-Narońskiego z drugiej połowy XVII wieku*, „Studia i Materiały z Historii Kartografii”, t. XV, Warszawa 1997, s. 13–14.

¹⁹ E. Jäger, *Prussia-Karten...*, s. 44–46; J. Szeliga, *Rozwój kartografii...*, s. 36–44; tenże, *Rękopiśmienne mapy...*, s. 12–13.

polityczną, a z czasem – także historyczną. Atlasy przybierały rozmaite formy: od niewielkich, kieszonkowych kompendiów geograficznych po wielkie, drukowane w formacie *folio imperiale*, czasem wielotomowe i wciąż rozbudowywane produkcje największych oficyn europejskich. Zdarzały się jednak inicjatywy jednorazowe, niemające odpowiedników w produkcji popularnej, będące swego rodzaju uhonorowaniem władcy i jednoczesnym ukazaniem jego wielkości i chwały.

Pierwotnie niektóre atlasy specjalnie iluminowano, za pomocą złoceń i wyszukanego kolorowania nadając im specjalny wygląd. Takie dary były niezwykle wartościowe, ponieważ ceny barwionych atlasów osiągały zawrotne pułapy²⁰. Co więcej, oprócz atlasów na rynku pojawiały się także mapy luźne, sprzedawane osobno jako zaspokojenie potrzeb mniej zamożnych kupujących, których nie stać było na zakup kompletnego atlasu (lub nie mieli takiej potrzeby). Z takich pojedynczych map składano często tzw. atlasy sztuczne, które miały mapy dobrane wedle jakiegoś klucza, ale pochodzące z różnych oficyn wydawniczych. Inicjator takiego atlasu, jeżeli po prostu nie nadawał tej formy swojej kolekcji, to na ogół czynił to z myślą o kimś, kogo zamierzał obdarować. Znane są tego typu atlasy w bibliotekach króla Szwecji Gustawa Adolfa²¹ czy króla Francji Ludwika XIV (1643–1715)²².

Mimo wszystko wydarzeniem wyjątkowym było stworzenie trzech największych atlasów w dziejach, w powstaniu których brał udział wspomniany już książę Johann Moritz von Nassau-Siegen²³, człowiek wielce zasłużony dla ułożenia stosunków między „absolutnym” Fryderykiem Wilhelmem a „liberalnymi” stanami Kleve, Mark, Ravensberg i Minden, do tego dobrze obeznany z kartografią, z którą zetknął się podczas służby w Brazylii. Przypuszcza się, że to zapewne on był inicjatorem, a w każdym razie opracował koncepcyjnie atlas wręczony Karolowi II Stuartowi w 1660 roku przez holenderskich kupców, z Johannesem Klencke na czele (stąd nazwa *Klencke Atlas*)²⁴.

Kolejnym darem był wykonany dla Wielkiego Elektora ok. 1663 roku tzw. *Mauritius Atlas*²⁵, trzecim zaś – przechowywany w Rostocku atlas wykonany dla księcia meklemburskiego Chrystiana Ludwika I (1658–1692) i wręczony mu w 1664 roku²⁶.

Atlasy, pomyślane raczej jako dzieła sztuki i ozdoba biblioteki niż narzędzia do zarządzania państwem, mają imponujące rozmiary (średnio ok. 200 × 160 cm po rozłożeniu), są bogato zdobione i dedykowane poszczególnym władcom.

Większość map powtarza się w każdym atlasie, choć oczywiście istnieją wyraźne różnice, wynikające przede wszystkim z przeznaczenia, tj. osoby, która dzieło miała otrzymać. [...] w znakomitej większości są to wieloarkuszowe mapy ściennie, opublikowane tuż przed złożeniem atlasów (w drugiej połowie lat pięćdziesiątych XVII w., ostatnie z 1661 i 1662), a więc najnowsze i przez to możliwie najbardziej aktualne z dostępnych ówczesnie na rynku²⁷.

²⁰ Za badaczami holenderskimi przyjmuje się, że 12-tomowy *Atlas Maior* Joannesa Blaeua z 1662 r. jest najdroższym wydawnictwem w dziejach kartografii, a zarazem jednym z najdroższych druków w ogóle. Eckhard Jäger podaje koszty najbardziej znanych atlasów XVII i XVIII w., zob. E. Jäger, *Prussia-Karten...*, s. 245–248, szczególnie tabela na s. 247–248. Atlas Blaeua kosztował 350 florenów (dukatów) w wersji czarno-białej, 450 w wersji kolorowanej.

²¹ Bogato iluminowany atlas Gerarda Mercatora. Zob.: H. Finke, *Atlas aus dem Besitze Gustav Adolfs*, „Imago Mundi”, 1, 1935, s. 43–44.

²² Ten atlas zasługuje na szczególną uwagę, podobnie zresztą jak kartograficzne zainteresowania króla. Atlas zawierał 675 map, w większości odręcznych kopii map atlasowych, oprawionych w 12 tomów. Zob. D. Gurlitt, *A Map Collection Owned by Louis XIV*, „Imago Mundi”, 7, 1950, s. 46–47; R. Skrycki, *Dzieje kartografii...*, s. 87.

²³ O atlasach, ich zawartości oraz okolicznościach wykonania zob. R. Skrycki, *Atlas jako dzieło sztuki i manifest polityczny (na przykładzie Atlasu Wielkiego Elektora)*, w: *Od atlasu do kolekcji. W 440. rocznicę I wydania atlasu Abrahama Orteliusa*, „Z Dziejów Kartografii”, t. XVI, red. J. Ostrowski, R. Skrycki, Szczecin 2011, s. 119–127.

²⁴ Obecnie w British Library.

²⁵ Staatsbibliothek zu Berlin Preußischer Kulturbesitz (dalej SBB), sygn. Kart. B 396.

²⁶ Universitätsbibliothek Rostock, sygn. Qb-21.

²⁷ R. Skrycki, *Atlas jako dzieło sztuki...*, s. 122.

Wszystkie trzy atlasy zostały oprawione w znanej amsterdamskiej pracowni Corsa i Dircka Dirckszów.

Mauritius Atlas zbudowany jest z 37 map ściennych, obejmujących cały świat, w tym i map morskich. Kolejności umieszczenia map nie jest przypadkowa – po mapach przeglądowych kontynentów następuje mapa Germanii, a dalej mapy domen Wielkiego Elektora. Ponieważ ani Brandenburgia, ani Prusy nie miały w owym czasie mapy drukowanej wieloarkuszowej i wielkoformatowej, brak ten uzupełniono, wykonując mapy rękopiśmienne według atlasowych oryginałów Svarta (Brandenburgia) i Hennebergera (Prusy). Po wręczeniu atlas trafił do tzw. *locum publicum* Biblioteki Elektorskiej, zlokalizowanej w skrzydle Aptecznym berlińskiego zamku. W 1782 roku zmienił lokalizację na wzniesiony przy operze budynek Biblioteki Państwowej, który zwano *Kommode*, gdzie przechowywano go wraz z innymi skarbami tej biblioteki²⁸.

Wręczenie jednego z tych monumentalnych dzieł Wielkiemu Elektorowi nie było zapewne przypadkowe. Wskazuje się, że podczas swej podróży po Niderlandach musiał się on zetknąć z mapami, zapewne planami twierdz; zresztą sztuką fortyfikacyjną Holendrów był zafascynowany. Można więc sądzić, iż zainteresowania kartograficzne nie były mu obce. Dodatkowym argumentem za tą tezą jest informacja podana przez Hankego i Degnera, że w 1661 roku mamy pierwszą informację o *Plankammer*, a więc miejscu, gdzie gromadzono i przechowywano mapy, ale i „rozmaite plany, miedzioryty i księgi”²⁹. Początkiem Kamery Planów było zlecenie Johannowi ten Veyhusowi, inżynierowi pochodzącemu z Holandii, dokonania spisu pozostawionych po sobie planów i map³⁰. Czy zdążył opracować wszystkie – trudno powiedzieć, ponieważ zmarł w tymże roku w Berlinie³¹. Hanke i Degner podają spis map, które „elektorski brandenburski inżynier Johann ten Venhuys pozostawił po sobie”. Obejmuje on 34 pozycje, przy czym znamy jedynie tytuły siedemnastu z nich. Czy wobec tego były to wszystkie mapy? Niezależnie od tego wola elektorska została wyrażona dobitniej rozkazem z 1673 roku, kiedy Joachimowi Ernstowi Blessendorfowi powierzono za zmarłego Philippa della Chieza opiekę nad planami „naszych twierdz, umocnień [*Schanzen*] i miejscowości”, których to planów bez „naszego najłaskawszego [*gnädigsten*] rozkazu” nikomu nie wolno było pokazywać³². Wyraźnie więc widoczna jest tu dbałość o uporządkowanie dość pokaźnego wówczas zbioru kamery, obejmującego mapy i plany twierdz (a więc te najbardziej newralgiczne z punktu widzenia bezpieczeństwa kraju), budowli wodnych, granic i inne wykorzystywane w praktyce i sądownictwie. Z drugiej strony mamy czytelny sygnał, jak wielką wartość miały te plany i jak wiele uwagi poświęcał im Fryderyk Wilhelm.

Mając więc na uwadze doraźność, a często nawet przypadkowość działań administracji brandenbursko-pruskiej w dziedzinie kartografii, nie mogą dziwić okoliczności powstania pierwszych, opracowanych z autopsji map szczegółowych Prus Książęcych. Ich autorem był Józef Naronowicz-Naroński, inżynier, kartograf i geometra, od 1661 roku w służbie elektora brandenburskiego³³. Mapy zostały wykonane w dużych skalach i są pierwszymi tego typu źródłami dla Prus i Brandenburgii. W sumie obejmują 47 pozycji, przy czym w większości są to starostwa, ale znajdziemy tu także mniejsze jednostki terytorialne, a nawet plany zamków i miast. Dokładną analizę dorobku Narońskiego dał Jan Szeliga, stąd zainteresowanych należy odsłać do stosownej monografii³⁴. Dość powiedzieć, że otrzymując nominację na inżyniera i geometrę elek-

²⁸ E. Klemp, *Kommentar zum Atlas des Großen Kurfürsten*, Stuttgart–Berlin–Zürich 1971, s. 31; R. Skrycki, *Atlas jako dzieło sztuki...*, s. 123.

²⁹ „Verschiedene Abriße, Kupferstiche und Bücher”. M. Hanke, H. Degner, dz. cyt., s. 42, 43 i n. Zob. także A. Konias, *Kartografia topograficzna państwa i zaboru pruskiego od II połowy XVIII wieku do połowy XX wieku*, Słupsk 2010, s. 23–24.

³⁰ M. Hanke, H. Degner, dz. cyt., s. 42.

³¹ F. Nicolai, *Beschreibung der Königl. Residenzstädte Berlin und Potsdam, Anhang; oder Nachrichten von den Baumaistern, Bildhauern, Kupferstechern, Malern, Stukkaturern und anderen Künstlern*, Berlin–Stettin 1786, s. 67.

³² M. Hanke, H. Degner, dz. cyt., s. 43.

³³ J. Szeliga, *Rękopiśmienne mapy...*, s. 17.

³⁴ Tamże. Oprócz opracowania J. Szeligi zob. także: E. Friedländer, *Beiträge zur Geschichte der Landesaufnahme in Brandenburg-Preußen unter dem Großen Kurfürsten und Friedrich III.*, „Hohenzollern Jahrbuch”, Jg. 4, 1900, s. 339–341 (tu spis map);

tora brandenburskiego (9 stycznia 1663 roku), Naroński zobowiązał się do wykonania zdjęć terenowych starostw Prus Książęcych i stworzenia na ich podstawie mapy generalnej kraju. Z ramienia elektora czuwał nad pracami jego namiestnik w Prusach – książę Bogusław Radziwiłł³⁵.

Oprócz praktycznej kartografii Naroński zajmował się też teorią, opracowując m.in. podręczniki do matematyki i geometrii. Najważniejsze z naszego punktu widzenia dzieło, *Geometrię*, opublikował krytycznie Tadeusz Marian Nowak³⁶.

Niejako kontynuatorem dzieła Narońskiego był Samuel Suchodolec³⁷. Ze względu na wyznanie (był arianinem) musiał opuścić Rzeczpospolitą, od 1672 roku pełnił służbę w wojsku brandenburskim, wcześniej zaś, prawdopodobnie krótko, przebywał w służbie szwedzkiej. Od połowy lat siedemdziesiątych XVII wieku pracował już jednak jako mierniczy, zbierając doświadczenie. Dzięki temu mógł się wylegitymować pewnymi dokonaniem, składając w 1679 roku wniosek o zatrudnienie go jako elektorskiego mierniczego i inżyniera. Pracą, która miała przekonać doń elektora, była mapa okolic Gorzowa – niestety, dzisiaj niezachowana. Była jednak na tyle dobrze wykonana, że skłoniła Fryderyka Wilhelma do zatrudnienia trzydziestoletniego kartografa. Po otrzymaniu angażu pierwszą zleconą pracą była mapa okolic Poczdamu, Saarmund i Caputh. Wraz z dużą rękopiśmienną mapą powstał atlas złożony z 45 arkuszy, obejmujący ten sam obszar³⁸. Zadowolenie elektora spowodowało, że Suchodolec otrzymał kolejne zadania, tym razem w Prusach. W tej prowincji spędził 30 lat, częściowo kontynuując prace Narońskiego, częściowo prowadząc nowe.

Jak się jednak okazuje, między pracami w okolicach Poczdamu a tymi w Prusach Suchodolec wykonał przynajmniej jeszcze jedną mapę, rok przed podjęciem pracy w Prusach. Otóż w Geheimes Staatsarchiv w Berlinie-Dahlem, w zbiorze frankfurckiej *Plankammer*, znajduje się rękopiśmienna mapa dóbr Heinersdorf i wsi Behlendorf, leżących mniej więcej w połowie drogi między Berlinem a Kostrzynem, wykonana w 1682 roku³⁹. Dotychczas nieznaną w polskiej literaturze⁴⁰, jest potwierdzeniem wysuniętej przez Maxa Hankego tezy o szlacheckim pochodzeniu Suchodolca. Otóż na podstawie sygnatury na mapie Poczdamu z 1683 roku: „Samuel de Suchodoletz Equ[us] Pol[oniae]” niemiecki badacz wysnuł wniosek, że Suchodolec był szlachcicem. Przychylił się do tego także Jan Szeliga. Tymczasem mapa z 1682 roku także ma taką notkę („Delineavit: Samuel de Suchodoletz Equ[us] Polo[niae]”). Mamy więc kolejne potwierdzenie tezy Hankego, tyle że o rok wcześniejsze.

M. Hanke, H. Degner, dz. cyt., s. 76–80; S. Alexandrowicz, *Prace kartograficzne Józefa Naronowicza-Narońskiego na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego w połowie XVII wieku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu”, Historia, 7, 1967, s. 253–267; tenże, *Rozwój kartografii Wielkiego Księstwa Litewskiego od XV do połowy XVIII wieku*, Poznań 1989, s. 161–168; tenże, *Kartografia Wielkiego Księstwa Litewskiego od XV do połowy XVIII wieku*, Warszawa 2012, s. 142–148 (jest to poprawione i na nowo opracowane wydanie klasycznej pozycji autora, *Rozwój kartografii...*).

³⁵ J. Szeliga, *Rękopiśmienne mapy...*, s. 17.

³⁶ J. Naronowicz-Naroński, *Kartografia. O delineacjach miejsc różnych i czynieniu map geographicae*, rękopis z 1659 roku do druku przygotował oraz wstępem i komentarzem opatrzył Tadeusz Marian Nowak, Białystok 2002. Zob. także: T. Nowak, *Zagadnienie źródeł wiadomości o geodezji i kartografii zawartych w rękopisie „Geometrii” Józefa Naronowicza-Narońskiego (1659)*, w: *Studia z dziejów geografii i kartografii*, red. J. Babicz, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 159–168.

³⁷ Dane biograficzne i prace kartograficzne najpełniej w piśmiennictwie polskim omówił J. Szeliga, *Działalność kartograficzna Samuela i Jana Władysława Suchodolców w Prusach w XVII i XVIII wieku*, „Zabytki Polskiej Kartografii”, z. 8, Warszawa 2004. Z pomniejszych prac zob. E. Friedländer, dz. cyt., s. 341–359; M. Hanke, H. Degner, dz. cyt., s. 72–74; W. Scharfe, *Wir beginnen, uns selbst zu sehen*, w: *Berlin-Brandenburg im Kartenbild*, hrsg. v. W. Scharfe, H. Scheerschmidt, Berlin 2000, s. 70.

³⁸ J. Szeliga, *Działalność kartograficzna...*, s. 38–39.

³⁹ Geheimes Staatsarchiv Berlin-Dahlem (dalej GStA), sygn. B 319.

⁴⁰ Wspomniał o niej mimochodem Scharfe w katalogu wystawy (W. Scharfe, *Wir beginnen...*, s. 70), nie podając jednak żadnych bliższych informacji. Co więcej, nie znał jej, pisząc swoją syntezę kartografii Brandenburgii; sądzić więc można, że raczej cytował katalog zbiorów kartograficznych GStA. Z innych nieznanych dotąd map tego kartografa prof. J. Szeliga we *Wstępie* do pracy poświęconej Suchodolcom (*Działalność kartograficzna...*, s. 6) wspomina o 4-arkuszowej mapie całego Królestwa Pruskiego z 1732 r. Podobną informację podaje we *Wstępie* rozprawy o Narońskim (*Rękopiśmienne mapy...*, s. 5, przyp. 1), tu jednak mowa jest o trzech arkuszach.

Koniec prac Suchodolców (od pewnego czasu Samuelowi pomagał jego syn, Jan Władysław) przypada już na okres rządów pierwszego króla Prus – Fryderyka I i jego syna – Fryderyka Wilhelma I. Wcześniej jednak Samuel popadł w niełaskę; w 1713 roku został poproszony o przekazanie do Berlina swoich materiałów, w następnym zaś roku pomiary w Prusach prowadził już nowy mierniczy – nadinżynier Johann von Collas (John de Collas). Współpracował z nim syn Samuela – Jan Władysław. To właśnie Collas, wraz ze współpracownikiem inżynierem-kapitanem Simonem, inżynierem-konduktorem Guionneau oraz Mollinem, wykonał zdjęcie zwane *Simon'sche Landesaufnahme 1726–1730*⁴¹. W dziejach kartografii państwa pruskiego to już zupełnie nowy rozdział, choć pewne tradycje będą wciąż jeszcze widoczne, a recepcja wzorców francuskich napotykać będzie pewne opory.

1.2. Nowe linie rozwoju kartografii brandenbursko-pruskiej w czasach Fryderyka III/I i Fryderyka Wilhelma I

Panowanie elektora Fryderyka III (1688–1701; 1701–1713 jako król Fryderyk I) to początkowo okres kontynuacji umacniania rozwiązań prawnoustrojowych, zapoczątkowanych przez jego ojca, Fryderyka Wilhelma. Najważniejszym organem administracyjnym była wciąż Tajna Rada, jednak stopniowo jej kompetencje, a poprzez to i znaczenie, były umniejszane przez powoływanie nowych organów, przejmujących część jej prerogatyw lub będących organami nadrzędnymi i od niej niezależnymi⁴².

Powszechnie mówi się o niezbyt wielkim angażowaniu się króla Fryderyka I w sprawy państwa. Powodowało to, że dynamiczny proces wzmacniania władzy monarszej i jednoczenia administracyjnego państwa zwolnił swoje tempo. Należy jednak zaznaczyć, iż to właśnie ten władca jako pierwszy koronował się na króla (w Prusach). Nie wykonując testamentu Wielkiego Elektora, nie dopuścił do rozbicia Brandenburgii, nie zredukował też armii. Na tym tle samo rozpoczęcie rządów przez jego syna – króla Fryderyka Wilhelma I (1713–1740) jawiło się jak zapowiedź rewolucyjnych zmian. Tak też chyba w istocie należy patrzeć na modernizację kraju dokonaną przez „króla-sierżanta”.

Rozpoczął od cięć finansowych i właśnie daleko zaawansowana oszczędność będzie jedną z charakterystycznych cech jego rządów. Kolejnym posunięciem, związanym zresztą bezpośrednio z poprzednim, było ograniczenie licznej świty i bezpośredniej klienteli swego ojca. Powstał więc stosunkowo skromny, niezbyt liczny dwór, jednak może nie tak ubogi i zwaśniony, jak odmalowała to królewska córka Wilhelmina w swoich pamiętnikach⁴³. Za oszczędnościami dworskimi⁴⁴ przyszły reformy admi-

⁴¹ M. Hanke, H. Degner, dz. cyt., s. 123–125; E. Jäger, *Prussia-Karten...*, s. 163–164; J. Szeliga, *Działalność kartograficzna...*, s. 44 i n. Mapa „Simona” została następnie zredukowana przez majora von der Oelsnitsa na specjalny rozkaz Fryderyka II do 29 sekcji w 1754 r. Zob. M. Hanke, H. Degner, dz. cyt., s. 264.

⁴² Np. już za panowania Fryderyka Wilhelma powstał Komisarjat Wojenny, któremu podlegała całość spraw związanych z zaspokajaniem potrzeb armii. Stał się on przez to organem nie tylko *stricte* militarnym, ale i w pewnym sensie gospodarczo-fiskalnym. Podlegał bezpośrednio elektorowi, a więc poprzez to był narzędziem przełamywania lokalnych partykularyzmów i unifikacji kraju. Kolejnym osłabieniem Tajnej Rady było utworzenie w 1689 r. kolegialnej Kamery Nadwornej (z wcześniej istniejącego urzędu Prezydenta Kamery Nadwornej). Obie te funkcje przejęły od Tajnej Rady sprawy związane z funkcjonowaniem domen. Z. Szultka, dz. cyt., s. 81–82.

⁴³ Margrabina von Bayreuth, *Pamiętniki*, Warszawa 1973. Jest to ciekawe źródło do obyczajowości epoki i mentalności dworskiej XVIII w., jednak niezwykle tendencyjne i subiektywne. Jak we *Wstępie* napisała Zofia Libiszowska, „mamy więc do czynienia ze źródłem historycznym o dużych walorach informacyjnych i wielkiej dozie autentyzmu” – jednak niewiele ponadto. Zob. Z. Libiszowska, *Wstęp*, w: tamże, s. 5.

⁴⁴ Fryderyk Wilhelm I na swoją koronację wydał ok. 2500 talarów i stwierdził, że to „ostatnia rozrzutność, którą toleruje”. Zwolnił większość dworaków, a ci, którzy zostali, musieli się zadowolić mocno okrojonymi pensjami. „Król pędził życie zwykłego szlachcica” – pisała o ojcu Wilhelmina. Zob. B. Engelmann, *Prusy Kraj nieograniczonych możliwości*, Poznań 1984, s. 105; Margrabina von Bayreuth, dz. cyt., s. 402.

nistracyjne. Ich ewolucję i dość skomplikowaną strukturę administracji centralnej omówił już Zygmunt Szultka, a w starszym piśmiennictwie – Otto Hintze⁴⁵.

Na czele administracji stało Generalne Dyrektorium Finansów, Wojny i Domen (*General-Ober-Finanz-Kriegs- und Domänen-Direktorium*), powołane rozkazem królewskim w ogłoszonej 19 stycznia 1723 roku *Instrukcji* (przygotowanej w grudniu poprzedniego roku), którą Zygmunt Szultka nazywa wręcz „konstytucją” państwa pruskiego⁴⁶. Pierwotnie Dyrektorium złożone było z czterech departamentów (piąty, najistotniejszy z naszego punktu widzenia, został utworzony później; zob. rozdz. 1.3.1), a zakres ich kompetencji i spraw, które leżały w ich gestii, powodował, że organ ten stał się głównym narzędziem unifikacji kraju. Oprócz spraw dotyczących poszczególnych prowincji, niektóre departamenty otrzymały zadania związane z funkcjonowaniem państwa w ogólności. Na czele tego superministerstwa stał sam król, który jasno wyraził to w owej *Instrukcji*:

[...] my sami chcemy sprawować przewodnictwo w przewidzianym Generalnym Dyrektorium, aby tym samym dodać mu więcej blasku, autorytetu i energii, zarazem jednak aby wykazać szczególną i bardzo skrupulatną uwagę, jaką stale i niezmordowanie przywiązujemy – ze względu na najwyższą rangę – do spraw leżących w kompetencji wymienionego Dyrektorium i z jaką gorliwie się nimi zajmujemy⁴⁷.

Podobny pogląd na udział monarchy w sprawowaniu władzy miał jego następca, Fryderyk II: „In einen Staate wie Preußen ist es dringend nötig, daß der Fürst seine Geschäfte selbst führt”⁴⁸. W dalszej części *Testamentu politycznego* Fryderyk II wspomina o konieczności prowadzenia osobiście nie tylko polityki wewnętrznej, ale przede wszystkim zagranicznej, i swobodnego zawierania aliansów międzynarodowych, jakie uzna za stosowne.

I Departament zajmował się wszystkimi sprawami dotyczącymi Prus Książęcych, Nowej Marchii i Pomorza; II Departament – sprawami Marchii Elektoralfnej, księstwa Magdeburg, a także kwestiami związanymi z przemarszami i kwaterekami wojsk; III – sprawami władztwa Moers, Geldrii, Kleve, Mark, Neuchâtel i „dziedzictwa orańskiego”, a także pocztą i pozyskiwaniem soli oraz handlem nią⁴⁹; IV – zagadnieniami władztw Minden, Ravensberg, Tecklenburg, Lingen, Halberstadt, a także polityką wobec inwalidów i kwestiami monetarnymi⁵⁰. Politykę zagraniczną, jako najbardziej newralgiczną z punktu widzenia interesów państwa, zastrzegł sobie monarcha do własnej kompetencji.

W ramach Generalnego Dyrektorium funkcjonowały podlegające mu lokalne ośrodki administracyjne, tzw. kamery wojenno-skarbowe (zwane także wojenno-ekonomicznymi; *Kriegs- und Domänen-Kammer*). Do ich kompetencji należał całokształt spraw administracyjno-skarbowych na danym terenie⁵¹. Dla Nowej

⁴⁵ Z. Szultka, dz. cyt., s. 84–88, szczególnie wykres na s. 87; O. Hintze, dz. cyt., s. 286 i n. Ze starszej literatury należy wskazać: W. Stolze, *Zur Geschichte der Gründung des Generaldirektoriums*, „Forschungen zur Brandenburgischen und Preußischen Geschichte”, Bd. 21, 1908, s. 225–237; H. Hartung, *Studien zur Geschichte der preußischen Verwaltung*, Th. 1, *Vom 16. Jahrhundert bis zum Zusammenbruch des alten Staates im Jahre 1806*, Berlin 1941.

⁴⁶ Z. Szultka, dz. cyt., s. 84. Obszerne fragmenty w polskim tłumaczeniu zob.: *Instrukcja Fryderyka Wilhelma I z 1722 r. dla Generalnego Dyrektorium*, w: B. Lesiński, J. Walachowicz, *Historia ustroju państwa w tekstach źródłowych*, Warszawa–Poznań 1992, s. 59–66.

⁴⁷ *Instrukcja Fryderyka Wilhelma...*, art. 1, § 1.

⁴⁸ „W takim państwie jak Prusy jest niezwykle konieczne, by książę swoje sprawy prowadził osobiście”, zob. *Friedrich der Große. Werke und Schriften*, hrsg. v. A. Ritter, Augsburg 1998 (pierwodruk: Berlin 1915), s. 934 (*Das politische Testament von 1752*). Nieco inne tłumaczenie z francuskiego podaje F. von Oppeln-Bronikowski (*Friedrich der Große. Das Politische Testament von 1752*, Stuttgart 2007, s. 52): „In einem Staate wie Preußen ist es durchaus notwendig, daß der Herrscher seine Geschäfte selbst führt”.

⁴⁹ Monopol solny państwa w Brandenburgii sięga połowy XV w.; z czasem przenoszono go na wszystkie części władztwa Hohenzollernów. Zob. R. Gaziński, *Prusy a handel solą w Rzeczypospolitej w latach 1772–1795*, Warszawa 2007, s. 171 i n.

⁵⁰ O. Hintze, dz. cyt., s. 289–290; Z. Szultka, dz. cyt., s. 85. Hintze podaje nieco inny zakres spraw niż przytoczony wyżej za Szultką: I Departament – Pomorze, Prusy Wschodnie (Książęce), Nowa Marchia oraz sprawy granic i karczunków; II – Marchia Elektoralna (*Kurmark*), Magdeburg, Halberstadt oraz przemarsze i utrzymanie wojsk; III – prowincje nadreńskie oraz pocztą i polityką monetarną; IV – prowincje westfalskie oraz kasa i rachunkowość.

⁵¹ Z. Włodarczyk, *Siedziby kamer wojenno-ekonomicznych w Prusach Południowych (1793–1806)*, „Poznański Rocznik Archiwalno-Historyczny”, VIII/IX, 2001/2002, s. 83.

Marchii siedziba kamery znajdowała się w Kostrzynie; to ona inspirowała i zlecała prowadzenie prac kartograficznych towarzyszących melioracjom i kolonizacji, co zostało odnotowane na większości map wykonanych przez Schultzego.

Położone w latach dwudziestych XVIII stulecia podwaliny pod funkcjonowanie państwa decydowały o jego kształcie przez niemal całe następne stulecie. Aparat urzędniczy, poddany ścisłej hierarchizacji i odpowiedzialny indywidualnie przed królem, stworzony został po to, by efektywnie, szybko i z oddaniem realizować wydawane przez monarchę polecenia. Chociaż każda z instytucji rządowych miała określone kompetencje i podlegała odpowiednim urzędnikom różnych szczebli, Fryderyk Wilhelm I praktykował wydawanie rozkazów za pomocą lakonicznych, lecz precyzyjnych rozkazów, pisanych jako glosa na urzędowych dokumentach, które mimo tej mało dyplomatycznej formy miały klauzulę natychmiastowej wykonalności. Szerzej o tym będzie mowa niżej, przy okazji omawiania wpływu króla na prace kartograficzne przy umacnianiu Szczecina.

Cała administracja, wysiłek społeczeństwa, polityka gospodarcza oraz zagraniczna podporządkowane były celowi nadrzędnemu – zbudowaniu potęgi militarnej. Królestwo miało być wielkimi kosztami, armia zaś miała stać u podstaw wszystkich decyzji. Tu warto oddać głos córce Fryderyka Wilhelma I – Wilhelminie, która trafnie ujęła chorobliwe zamięłowanie swego ojca: „Ponieważ największą pasję króla stanowiło wojsko, sądził innych po sobie i uważał, że sprawia wielką radość cudzoziemskim księżętom [...] pokazując im swoją armię”⁵².

Trzeba jednak przyznać, iż parada, która odbyła się w poniedziałek 28 maja 1731 roku w Berlinie, zrobiła swoim rozmachem wrażenie na raczej sceptycznej córce. „Dwadzieścia tysięcy stojących w szyku żołnierzy to był jeden z najpiękniejszych widoków, jaki miałam okazję zobaczyć. [...] armia ta dowiodła, że nie tylko pięknie wygląda, ale jest świetnie wyszkolona, a król mój ojciec zyskał sobie wieczną sławę przez wspaniałą [*sic!*] dyscyplinę, jaką w niej wprowadził, założywszy w ten sposób podwaliny pod wielkość swego rodu”⁵³.

Takich parad były dziesiątki, a wojskowe pasje Fryderyka Wilhelma I dały mu przydomek „króla-sierżanta”. To on wprowadził modę noszenia munduru przez koronowane głowy, tak powszechną w XIX wieku.

Mimo stosunkowo niewielkiego zaangażowania w sprawy administracji kraju, to Fryderyk I położył podwaliny pod organizację pruskiej służby kartograficznej, wydając instrukcje dla inżynierów i mierniczych (zob. aneksy 1–3). Uwagę zwraca przede wszystkim to, że priorytetem było uregulowanie spraw związanych z finansowaniem prac kartograficznych. Wyceny pracy mierniczego (*Landmesser*) stanowią podstawę tych trzech dokumentów. Pewne doświadczenia zdobyte wcześniej spowodowały, że dokonywano gradacji wynagrodzenia zależnie od warunków prowadzenia pomiarów. I tak, w wypadku pól uprawnych wzrastało ono wraz z przeszkodami terenowymi (pole zarośnięte, nieprzygotowane „pod pług”, występujące błota) oraz z brakiem zorganizowanego przez lokalne władze utrzymania (nocleg i posiłki). Taniej wyceniono obmierzanie nieużytków (moczary, bagna), jezior i lasów. Zestawienie wybranych kosztów prowadzenia pomiarów zawiera tabela 1. Za wykonaną pracę wynagrodzenie miało być wypłacane po fakcie, choć dopuszczano zaliczkowanie, jednak koszty te musiała ponieść każdorazowo kamera, a nie budżet królewski. Gdy do obmierzenia był stosunkowo niewielki teren, pracę liczono od dniówki i „rzeczywistego” nakładu pracy mierniczego, co było dla niego zdecydowanie korzystniejsze – taki był też zamiar wystawcy dokumentu. Jeżeli zleceniodawcą była osoba prywatna (posiadacz dóbr), wtedy obowiązywały stawki wyższe, jak za pracę „bez utrzymania” (wikt i opierunek). Z dokumentów przebija także troska o należyte utrzymanie przyrządów mierniczych (łańcuch, astrolabium).

Regulaminy mówią nam wiele o niejednorodności jednostek miar w państwie pruskim. Mierniczy musiał bowiem posługiwać się tymi jednostkami, które obowiązywały na danym terenie. Wynikał z tego

⁵² Margrabina von Bayreuth, dz. cyt., s. 271.

⁵³ Tamże, s. 272.

obowiązek dobrego ich poznania, nauczania się przeliczeń oraz posługiwania się tabelami odpowiednimi dla danego obszaru.

Tab. 1. Przykładowe koszty wykonywania pomiarów w terenie

Wyszczególnienie	Regulamin 1702		Regulamin 1704	Instrukcja 1704
	z utrzymaniem (za 1 morgę)	bez utrzymania (za 1 morgę)		
Pole nieuprawiane	1 gr 3 fen.	1 gr 9 fen.	–	–
Pole „pod pług” (przygotowane do uprawy)	1 gr	1 gr 6 fen.	–	–
Pole małe, ale „trudne” (zarośla, błota)	1 gr	1 gr 9 fen.	–	–
Ogólny pomiar pól, łąk, moczarów, lasów i jezior	8 fen.	10 fen.	6 gr za każde 100 prętów kwadratowych	–
Dniówka (płacona przy niewielkich polach)	12 gr	18 gr	1 tal. 6 gr	–
Korekta map w terenie	–	–	1 gr 3 fen. za każde 400 prętów kwadratowych	–
Wykonanie map na nowo	–	–	1 gr 6 fen. za każde 400 prętów kwadratowych	–
Podróż (bez utrzymania)	zwrot poniesionych kosztów		–	1 tal. 6 gr na dzień

Źródło: oprac. własne na podst. aneksów 1–3.

Uwaga:

1 talar = 24 grosze; 1 grosz = 12 fenigów

1 morga magdeburska = 2553 m²

1 pręt kwadratowy reński = 14,18 m²

W regulaminie z 1704 roku sporo miejsca zajmuje sprawa wykonywania map. Poprzedni regulamin jedynie o nich wspominał, nie poświęcając im większej uwagi. W kolejnym, zapewne pod wpływem zapytań płynących od mierniczych oraz bałaganu w dokumentacji, odniesiono się nie tylko do kwestii wynagrodzenia za tę pracę, ale i do sposobów jej realizowania. Otóż pierwszym zadaniem mierniczych była korekta map już istniejących, a więc takich, które były na tyle niedokładne bądź nieaktualne, że przestały spełniać swoją funkcję (niewykluczone, że słabo wykonane w ogóle jej nie pełniły)⁵⁴. Ponadto, w pewnych sytuacjach, mierniczy wykonywał nowe mapy, a podstawową miarą długości i powierzchni miał być pręt reński (14,18 m² w wypadku powierzchni lub 3,766 m w wypadku długości). Mapy powinny być tak wykonane, by można je było dowolnie zestawiać, a więc powinny ze sobą korelować zarówno co do sposobu wykonania, jak i skali. Mapy te na koniec powinny zostać – o ile to możliwe – sprawdzone w terenie. Wszystkie miały być wykonywane wedle obowiązującego regulaminu.

Ciekawy jest passus z instrukcji z 1704 roku, w którym mowa jest o podróżowaniu i technicznych warunkach wykonywania map. Podróż odbywać się miała na koszt państwa, glejtem zaś, uprawniającym do świadczeń, był ważny przez jeden rok paszport. Po upływie tego czasu należało go odnowić w kamerze. Noclegi i kwatera miały być bezpłatne, jednak znaczne środki przyznane na wynagrodzenie (1 talar i 6

⁵⁴ Np. w Archiwum Państwowym w Szczecinie, w zbiorze Archiwum Książąt Szczecińskich (dalej APS AKS) znajduje się kilka map załącznikowych do akt dotyczących m.in. konfliktów granicznych. Są to bardzo ogólne szkice sytuacyjne, dające bardzo ogólny pogląd na prezentowaną w dokumencie sytuację, w żadnym wypadku jednak nienadające się do wykorzystania w terenie. Zob. APS AKS, sygn. I/551 k. 235 (spór między leżącą w Polsce wioską Brzeźnica a pomorską Zambortske, 1610); tamże, 1692 (spór między rodami von Osten i von Blücher, 1618); tamże, II/389 (spór między Lędyczkiem a Okonkiem, 1613); tamże, I/3427 k. 49 (granica polsko-pomorska k. jeziora Pile, po 1657 r.). Wartością tych map jest towarzyszący rysunkowi tekst.

groszy) powinny wystarczyć mierniczemu na utrzymanie. Dodatkowe koszty generowali lokalni pomocnicy (np. do „ciągnięcia” łańcucha mierniczego), toteż należało dobierać ich starannie i w niezbędnej (a więc nie za wysokiej) liczbie.

Podobnie jak w dziedzinie rozwiązań prawnoustrojowych, tak i w kartografii początkowo mamy do czynienia z procesem kontynuacji. Henke i Degner podają tabelaryczne zestawienie kartografii wielkoskalowej (plany twierdz i miast) powstałej w okresie panowania Fryderyka III/I⁵⁵. Liczebnie jest ona zbliżona do tej powstałej w okresie rządów jego ojca. Znaczący postęp jednak nastąpił w wypadku kartografii związanej z gospodarką wodną. Dla Brandenburgii i Prus Książęcych zostało wykonanych w sumie kilkanaście map, pokazujących drogę wodną (zapewne także projektowane kanały, np. przekopany dużo później Kanał Jegliński) z Pisz do Królewca albo krótkie odcinki Haweli, zagrożone powodzią, i Kanał Fryderyka Wilhelma (Müllroser Kanal)⁵⁶, ukończone w 1668 roku połączenie Odry i Sprewy⁵⁷. Wciąż prowadzono prace rozpoczęte przez Samuela Suchodolca w Prusach Książęcych.

Dość nieszczęśliwie potoczyły się dalsze losy *Plankammer*, o której ciekawą historię przytaczają Hanke i Degner, a za nimi Andrzej Konias⁵⁸. Otóż w czerwcu 1703 roku opiekę nad Kamerą Planów objął Szwed w pruskiej służbie, Johann Friedrich Eosander, baron von Göthe. Miał on za zadanie ułożyć chronologicznie przechowywane w królewskiej Komerze Rysunków („Unserer Zeichnungs-Camer” = *Plankammer*) plany i mapy wykonane zarówno przez rodzimych, jak i obcych autorów (być może pozyskane w drodze zakupów lub jako materiały szpiegowskie), a dotyczące tak budowli cywilnych oraz wojskowych, jak i planów twierdz oraz map (te miały zostać ułożone wedle krajów i prowincji). Göthe z zadania wywiązał się nad wyraz skrupulatnie – dokonał inwentaryzacji materiału, po czym, co ciekawsze, egzemplarze zabrał ze sobą, przechodząc na służbę króla Szwecji Karola XII (1697–1718). Wśród tych zaginionych wymienia się plany i *ordres de batailles* rozmaitych bitew, mapy i niezwykle cenne kurioza kartograficzne, a więc materiały niebędące bezpośrednio mapami w powszechnym rozumieniu. Jak się okazuje, oprócz „patriotycznego”, Göthe miał też cel merkantylny – jego żona była właścicielką wielce zasłużonej, o bogatym dorobku, oficyny Spadkobierców Meriana, działającej od prawie stu lat we Frankfurcie nad Menem. W latach 1633–1738 wydawnictwo to publikowało bogato ilustrowaną kronikę swoich czasów, monumentalne *Theatrum Europaeum*. Zapewne część materiałów wydrukowanych w nim po 1718 roku pochodziła z królewskiej-pruskiej *Zeichnungs-Camer*, a biorąc pod uwagę bogaty katalog wydawnictw Meriana, być może i inne, nieznane bliżej ilustracje.

Choć nie znamy inwentarza, a co za tym idzie i zawartości zbioru kartograficznego kamery, można sądzić po wydanym przez króla rozkazie, że zbiory te były bardzo zróżnicowane, nieuporządkowane i w różnym, często słabym stanie zachowania. Zapewne zawierały plany budowlane pojedynczych budynków, twierdz, które to kartografika lawinowo narastały po wojnie trzydziestoletniej, być może materiały parakartograficzne, z dzisiejszego punktu widzenia niezwykle cenne, bo rzadko wykonywane i zawsze o specjalnym przeznaczeniu. Mając na uwadze słaby dorobek kartografii rodzimej, w większości musiały być to wytwory obcych kartografów, zapewne rękopiśmienne.

Tymczasem kartografia w biurokratyczno-militarnym kraju Fryderyka Wilhelma I weszła w nowy okres rozwoju. Swego czasu wyrażono opinię, jakoby fakt małego zainteresowania sprawami nauki i upadek berlińskiej akademii świadczyły o braku zainteresowania króla kartografią⁵⁹. Dokładniejsza analiza dorobku

⁵⁵ M. Hanke, H. Degner, dz. cyt., s. 85–90.

⁵⁶ Kanał Fryderyka Wilhelma – zbudowany z inicjatywy Wielkiego Elektora w 1668 r. kanał łączący Odrę (w Brieskow) z Łabą (dokładniej: Neuhaus nad Sprewą), liczący ok. 27 km.

⁵⁷ M. Hanke, H. Degner, s. 91–92.

⁵⁸ Tamże, s. 43–44; A. Konias, dz. cyt., s. 24.

⁵⁹ R. Skrycki, *Mapa jako narzędzie propagandy (na przykładzie mapy Brandenburgii Jacoba Paula von Gundlinga z 1724 roku)*, „Z Dziejów Kartografii”, t. XIV, *Dawna mapa źródłem wiedzy o świecie*, red. S. Alexandrowicz, R. Skrycki, Szczecin 2008, s. 199, przyp. 7.

kartograficznego tego okresu i zaangażowania władcy w sprawy geografii – przeczą temu. Sam król przy najmniej od szóstego roku życia kształcony był w umiejętności czytania mapy i globusa. Wiadomo także, iż później (potwierdzone dane z 1701 roku) miał z mapami i globusami styczność, uczył się także geografii matematycznej, fizycznej i politycznej (ta ostatnia szczególnie istotna z punktu widzenia przyszłego władcy-militarysty)⁶⁰. Szczególną estymą darzył mapy drukowane, wielkoformatowe. Swego rezydenta w Hadze, Luisiusa, prosił o przesłanie sobie najlepszych, francuskich map generalnych różnych krajów europejskich oraz szczegółowych map krajów niemieckich⁶¹. Co więcej, mapy winny być *iluminiret* i we wspólnym formacie, tak, by można było z nich złożyć atlas. W listopadzie 1736 roku berlińskie gazety doniosły, że król otrzymał od pruskiego rezydenta w Hadze *le nouveau et petit atlas portatif*, złożony z 54 map⁶². Nie był to więc dar na miarę *Mauritiusa*, który otrzymał Wielki Elektor, niemniej jednak był to ponoć egzemplarz najlepszy z ówczesnie możliwych do osiągnięcia.

To zamiłowanie do map wielkich i bogato zdobionych przejawiało się w zleceniu wykonania nowej mapy Brandenburgii. Zadania tego nie otrzymał kartograf sprowadzony z zagranicy, jak to było w zwyczaju w krajach zacofanych w tej dziedzinie; nie otrzymał go potomek hugenockich uchodźców, jakim był czynny wtedy w Królestwie Pruskim, płodny kartograf Peter von Montargues⁶³; nie dostał go też członek Korpusu Inżynierów czy jeden z wielu kartografów militarnych, takich jak Gerard Cornelius von Walrave. Zadaniem tym obarczono średniej klasy historyka, członka królewskiego tzw. Kolegium Tytoniowego, nadwornego błazna i obiekt królewskich żartów – Jacoba Paula von Gundlinga⁶⁴. Powstała więc mapa nieprzydatna do celów państwa biurokratycznego, jednak doskonale wpasowująca się w wizję autopromocji zmilitaryzowanego kraju⁶⁵.

Wykonana przez barona Gundlinga mapa wyrytowana została na dwóch płytach, odbita na dwóch sklejonych arkuszach, przez co osiągnęła imponujący rozmiar 830 × 500 mm⁶⁶. Każda z miejscowości będących siedzibą powiatu otrzymała gwiazdzistą sygnaturę twierdzy, co już samo w sobie było przekłamanie faktycznej sytuacji. Poza średnią wartością geograficzną, a więc w rzeczywistości „szkieletem mapy Svarta⁶⁷ obłożonym kurtyną chwały”⁶⁸, wpisywała się ta pierwsza brandenburska mapa Brandenburgii w politykę Fryderyka Wilhelma I, prowadzoną także w administracji. Jej propagandowa funkcja, wyrażona zarówno w treści kartograficznej, jak i bogatym zdobieniu, miała zadanie unifikujące, stabilizujące i wzmacniające struktury państwa⁶⁹. Wobec zatrzymania lub utajnienia prowadzonych w terenie prac, mapa Gundlinga, wydana w 1724 roku w Berlinie, na najbliższe pół wieku stała się podstawowym „wzorcem z Sèvres” prezentacji kartograficznej elektoratu. Sięgali po nią zarówno wydawcy amsterdamscy⁷⁰, jak i niemieccy⁷¹.

⁶⁰ M. Hanke, H. Degner, dz. cyt., s. 99.

⁶¹ Tamże, s. 100.

⁶² Tamże.

⁶³ Kartograf wojskowy pochodzenia francuskiego, od 1686 r. w służbie brandenburskiej.

⁶⁴ Tak rolę, jaką na dworze odgrywał Gundling, charakteryzuje Wolfgang Scharfe. Zob. tenże, *Autochthonous and Heteronomous Cartographic Periods as Methodologic Approach in History of Cartography Brandenburg in the 15th to 18th Centuries as an Example*, <http://lazarus.elte.hu/gb/imcos97/scharfe.htm> (12.07.2012). O tragicznych losach Gundlinga na dworze Fryderyka Wilhelma I zob. C. Clark, dz. cyt., s. 97–99.

⁶⁵ Analizę ideową mapy dał R. Skrycki, *Mapa jako narzędzie...*, s. 200–203.

⁶⁶ *Land-Charte des Chvr-Fursten Thums Brandenburg [...]*, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Gorzowie Wlkp., Zbiory Specjalne (dalej WiMBP), sygn. KG822.

⁶⁷ Szwedzka mapa Brandenburgii z okresu wojny trzydziestoletniej.

⁶⁸ W. Scharfe, *Autochthonous...*

⁶⁹ B. Dobek-Ostrowska, J. Frasz, B. Ociepa, *Teoria i praktyka propagandy*, Wrocław 1997, s. 29.

⁷⁰ Np. znana oficyna Covensa & Mortiera (1730), dla której wyrytował ją w formacie atlasowym G.P. Busch, ten sam, który stworzył berliński pierwowzór: *Land-Charte des Chur-Furstenthums Brandenburg*, WiMBP KG824.

⁷¹ Np. druga co do wielkości oficyna kartograficzna Niemiec – M. Seuttera (po 1759), a potem jego spadkobierców: *Electoratus sive Marchia Brandenburgensis [...]*, WiMBP KG699 i KG829.

Dzieło Gundlinga stanowiło odpowiedź na królewskie zapotrzebowanie: Fryderyk Wilhelm I otrzymał mapę imponujących rozmiarów, będącą niczym grenadier z ulubionego pułku „olbrzymów”⁷². Nie oznacza to jednak, że jego aktywność „kartograficzna” była ograniczona do chwalenia się własnymi osiągnięciami.

Wyżej już wspomniano, że król rządził wydając rozkazy w formie marginaliów na dokumentach. Podobną metodę stosował w razie bezpośredniego zainteresowania pracami kartograficznymi. Świetnym tego przykładem jest planowanie, a potem realizacja umocnień Szczecina.

Zajęcie Szczecina podczas wojny północnej w 1713 roku, choć tylko „tymczasowe”, dość szybko przeobraziło się w gospodarowanie „na swoim”⁷³. Natychmiast po wkroczeniu do miasta król zlecił przeprowadzenie lustracji zbudowanych przez Szwedów wałów, fos i murów, która wypadła wielce niezadowolająco. Mimo braku formalnych praw do zarządzania miastem Prusacy przystąpili do sporządzania planów rozbudowy szczecińskiej twierdzy. Zachował się szereg map i planów z okresu szwedzkiego, które stanowiły inwentaryzację i podstawę do przebudowy umocnień⁷⁴. Nigdy ich nie zrealizowano, a dziś ukazują obraz słabnącej siły Szwecji u końca XVII stulecia.

Pierwszy plan rozbudowy przedłożono królowi w 1716 roku; jego autorem był Francuz Jean de Bodt. Nie zyskał on królewskiej akceptacji, stąd wybór padł na Gerarda Corneliusa von Walrave⁷⁵. Ten utalentowany inżynier i płodny kartograf rozpoczął pracę dla Fryderyka Wilhelma I już w 1717 roku. I chociaż pierwsze jego plany król także odrzucił, następne już mu się spodobały. Na marginesach wielu planów znajdują się odręczne królewskie notatki, wytyczające kierunek działań, wyrażające monarsze życzenia co do kształtu konkretnego rawelinu czy fortu. Ingerencja była daleko posunięta, ale świadczy o tym, że król ogarniał całość prac, czuwał nad nimi, a co więcej – miał pewną ich wizję, nawet jeżeli precyzowała się w miarę postępu robót. W ten sposób można go chyba uznać w pewnym sensie za twórcę szczecińskiej twierdzy.

Walrave objął kierownictwo budowy tej twierdzy i prowadził ją w latach 1720–1740. Oprócz Szczecina projektował także umocnienia m.in. Moguncji i kilku miast śląskich. Wskutek oskarżeń o malwersacje i szpiegostwo jego błyskotliwa kariera zakończyła się tragicznie: został aresztowany i ostatnie 25 lat życia (do 1773 roku) spędził więziony w twierdzy magdeburskiej.

Z nazwiskiem Walravego wiąże się także utworzenie nowej instytucji, która miała wziąć na siebie w przyszłości główny ciężar prowadzenia zdjęć kartograficznych w państwie. W marcu 1729 roku rozkazem królewskim utworzono Korpus Inżynierów Wojskowych. Jednym z pierwszych tam zatrudnionych

⁷² Oczkiem w głowie „króla-sierzanta” był pułk grenadierów, złożony z żołnierzy o ponadprzeciętnym wzroście (*lange Kerls*). „[...] były tylko dwa sposoby, by wkraść się w jego [Fryderyka Wilhelma I] łaski; jeden polegał na dostarczaniu mu ludzi olbrzymiego wzrostu [...]. Ten pierwszy sposób był dla mnie nieosiągalny, wysocy ludzie nie rosną bowiem jak grzyby; są taką rzadkością, że z trudem w jednym kraju można znaleźć trzech odpowiadających temu warunkowi”. Takimi rekrutami można było także załatwić z królem rozmaite sprawy lub po prostu sprawić mu przyjemność; czasem ocierało się to jednak niemal o skandal dyplomatyczny. Margrabina von Bayreuth, dz. cyt., s. 310, 444–445.

⁷³ Wobec operujących w okolicach Szczecina wojsk rosyjskich (wojna północna 1700–1720) mieszczanie i garnizon szwedzki postanowili oddać się pod tymczasową opiekę Prus i Holsztynu. Na przełomie września i października 1713 r., na mocy porozumienia między stronami, wojska prusko-holsztyńskie wkroczyły do miasta. W ciągu niecałych dwóch lat, po rozbrojeniu garnizonu holsztyńskiego, Prusacy stali się jedynymi panami Szczecina. Zob. M. Wehrmann, *Geschichte der Stadt Stettin*, Frankfurt/Main 1979 (pierwodruk Stettin 1911), s. 332–336; J. Wiśniewski, *Początki układu kapitalistycznego*, w: *Dzieje Szczecina*, t. II, red. G. Labuda, Warszawa–Poznań 1985, s. 450–455; Z. Szultka, *Brandenburgizacja Pomorza Zachodniego oraz rywalizacja szwedzko-brandenbursko-pruska o Szczecin i ujście Odry (1648–1720)*, w: *Historia Pomorza*, t. II, cz. 3, red. G. Labuda, Poznań 2003, s. 264–267; A. Kamiński, *Polityka zagraniczna Prus 1701–1740*, w: *Prusy w okresie...*, s. 200–205.

⁷⁴ Plany te, przechowywane w Krigsarkivet w Sztokholmie, zostały zinwentaryzowane przez Ullę Ehrenvärd (taż, *Cartographica Poloniae 1570–1930. Katalog źródeł rękopiśmiennych do historii ziem polskich w zbiorach szwedzkich*, „Studia i Materiały z Historii Kartografii”, t. XXI, Warszawa–Sztokholm 2008). Dostępne są także na stronie: <http://www.riksarkivet.se/default.aspx?id=7550&refid=1132> (12.07.2012).

⁷⁵ M. Słomiński, *Szczecińskie budowle Gerharda Corneliusa von Walrave*, „Przegląd Zachodniopomorski”, t. II (XXXI), 1987, z. 3, s. 109–120; R. Skrycki, *Gerhard Cornelius von Walrave, architekt szczecińskiej twierdzy*, w: *Szczecin – historię tworzą ludzie*, red. K. Rembacka, Szczecin 2010, s. 60–68; tenże, *Rękopiśmienne plany Szczecina Gerharda Corneliusa von Walrave z pierwszej połowy XVIII wieku w zbiorach Muzeum Narodowego w Szczecinie*, „Z Dziejów Kartografii”, t. XV, Dawna kartografia miast, red. J. Ostrowski, P.E. Wespiański, Warszawa 2011, s. 95–111.

był pułkownik Walrave (w służbie pruskiej od 1715 roku; w roku 1741, po zakończeniu prac w Szczecinie – w stopniu generała majora)⁷⁶. Najniższym stopniem w Korpusie – a w zasadzie funkcją, ponieważ ranga inżynierów niezupełnie pokrywała się z wojskową – był konduktor (sygn. na mapach K.O. lub *Conducteur*). Kolejnymi byli porucznik, kapitan, major itd. Stacjonowali oni w twierdzach całego państwa i odpowiadali za poszczególne terytoria. W Korpusie było stosunkowo niewielu obcokrajowców; szczególnie nie lubił Fryderyk Wilhelm I Francuzów i Holendrów. W środowisku Korpusu Inżynierów powstało też kilka niewielkich prac teoretycznych na temat kartografii⁷⁷, jednak król takich zachowań nie pochwalał. „Oficer łatwo może stracić swoją dobrą reputację [dobre imię], jeżeli zacznie zajmować się nauką” – mawiał⁷⁸.

W okresie panowania Fryderyka Wilhelma I prowadzono wiele prac kartograficznych, jednak ze względów strategicznych objęto je tajemnicą państwową i nie zdecydowano się na ich publikację. O ile posiadanie dobrych map było przez monarchę doceniane, o tyle już ich upowszechnianie – nie. Prace kartograficzne towarzyszyły melioracyjnym. Dla dorzecza Haweli mapy wykonali Johann Christoph Grundt oraz niejaki Stolze. Jednak więcej uwagi poświęcono Odrze w jej brandenburskim (nowomarchijskim) i pomorskim biegu, szczególnie po wielkiej powodzi w 1736 roku. Rozpoczęto meliorację Międzyodrza, za której podstawę służyły wielkoskalowe zdjęcia fragmentów rzeki, kanałów, własności ziemskiej. Tu z kolei wymienić należy nazwiska C.G. Hedemanna, F.H. Graevena i G.B. Worthmanna dla Brandenburgii oraz mierniczego Baltzera, C.F. Schwatckego i inżyniera-majora du Preu dla Pomorza.

W Prusach Książęcych wciąż istniał „stary problem drogi wodnej Pisz [Johannesburg] – Królewiec [Königsberg i. Pr.]”⁷⁹. W związku z tym wizji lokalnej w dniach 3–8 września 1722 roku dokonał major piechoty H.G. Bosse, który swój raport przedstawił w formie mapy. W tym samym czasie Jan Władysław Suchodolec (syn Samuela) pracował nad mapami dolnego biegu Wisły. Jednak akcja melioracyjna w dolinie Odry miała nabrać tempa dopiero po zaborze Śląska przez Fryderyka II (Fryderyk Wielki, 1740–1786) w 1740 roku.

W latach 1719–1721 dokonano w państwie pruskim pierwszego szeroko zakrojonego zdjęcia kartograficznego, którym kierował generał major Peter von Montargues. Objęło ono środkowe prowincje państwa pruskiego, w tym Brandenburgię, w jej ramach każdą z prowincji (Nowa Marchia – zob. tabl. VI), Pomorze oraz tzw. Stare Prusy, czyli Prusy Książęce z Pomerelią i Warmią⁸⁰.

Na podstawie arkuszy mapy Nowej Marchii, zachowanej w „oryginale” (pięć arkuszy⁸¹) i „kopii” (redukcja do czterech arkuszy⁸²; obie mapy pochodzą z ok. 1720 roku) można pokusić się o odtworzenie metody pracy kartografów.

Arkusze mapy podzielone zostały na sieć kwadratów, w które następnie rysowały treść mapy. Rysunek nanoszono ołówkiem, by potem poprawić go tuszem. Hydrografię (bagna, ciek wodne i jeziora) pokolorowano na niebiesko, kompleksy leśne na brązowo. Te ostatnie opisane są jako zwarte zalesienia, na brzegach zaznaczone spiczastymi sygnaturami. Ponieważ stan zachowania mapy jest dość słaby, ma ona wiele ubytków, a papier mocno zbrązowił, toteż trudno określić, czy nanoszono jeszcze jakiś kolor albo czy istniało rozróżnienie (gradacja) pomiędzy poszczególnymi rodzajami lasów, tak jak tego wymagała

⁷⁶ M. Hanke, H. Degner, dz. cyt., s. 101.

⁷⁷ Np. inżyniera-kapitana Abrahama von Humberta, *Lettres d'un officier ingénieur sur quelques sujets de fortification et de géométrie pratique*, Berlin 1734.

⁷⁸ M. Hanke, H. Degner, dz. cyt., s. 101.

⁷⁹ Tamże, 111.

⁸⁰ Dokładne omówienie tych prac, także nieprowadzonych osobiście przez Montargues'a, zob. tamże, s. 114–123; W. Scharfe, *Abriß der Kartographie Brandenburgs 1771–1821*, Berlin–New York 1972, s. 39 i n.

⁸¹ Brak tytułu. Do mapy dołączony jest kolejny arkusz z mapą skorowidzową: *Uebersicht zur Geographischen Carte von der Neumark ca 1720*, SBB III C Kart N 5625/2. Skala ok. 1:96 000 (podana na skorowidzu) lub 1:100 000 (wg W. Scharfe, *Abriß der Kartographie...*, s. 273, poz. 14).

⁸² Tytuł odręczny: *Spezialkarte von der Neumark*, SBB 5633/3. Skala podana odręcznie na mapie pod tytułem: ok. 1:192 000.

instrukcja z 1704 roku (Aneks 3). Wzniesienia oznaczono za pomocą mniej i bardziej stromych kopczyków (te większe cieniowane od wschodu), które występują w mniej i bardziej zwartych pasmach.

Miejscowości otrzymały sygnatury standardowe, jednak poprzez zastosowaną gradację doszło do zindywidualizowania poszczególnych punktów osadniczych. Większe miejscowości oznaczono za pomocą schematycznych planików – podwójnego okręgu wypełnionego czerwoną farbą.

Oprócz szczegółów topograficznych naniesiono elementy krajobrazu kulturowego: młyny wodne, drogi (w postaci na ogół prostych linii łączących dwie miejscowości), klasztory, granice administracyjne między prowincjami (linią kropkowaną).

Mapa „oryginalna” wykonana jest bardzo niestarannie. Pomijając dość niechlujny rysunek (tusz nie zawsze pokrywa dokładnie rysunek ołówka, co jest szczególnie rażące w wypadku biegu rzek, kiedy obie kreski „meandrują” w różne strony), fakt niezastosowania siatki kartograficznej i brak ramki z opisanymi współrzędnymi powodują, że miejscowości bywają naniesione dość dowolnie. Co więcej, na mapie brakuje również znacznych zbiorników wodnych, np. jeziora przy miejscowości Moryń (powiat chojeński), jednego z największych i najgłębszych w regionie. Występuje też wiele przekłamań w nazewnictwie, co chyba częściowo można tłumaczyć francuskim pochodzeniem autora mapy. I tak, w okolicach Morynia pojawia się miejscowość „v[orwerck] Juden”. W rzeczywistości były to duże dobra rycerskie Guhden (obecnie Gądno). Nie jest możliwe, by przebywając w tamtej okolicy, Montargues popełnił aż takie lapsusy, jak dość osobliwe przekręcenie nazwy własności szlacheckiej (nawet mimo podobnie brzmiącej wymowy) i nienaniesienie na mapę znacznych rozmiarów jeziora. Wniosek z tego taki, że część informacji, które znalazły się na mapie, pochodziła z drugiej ręki – zapewne została zebrana przy pomocy niezbyt dobrze zorientowanych informatorów, a więc na pewno nie miejscowej ludności.

Mapa traktowana w literaturze jako wtórna redukcja omówionej wyżej⁸³ wykonana jest dużo staranniej. Na jej czytelność ma też zapewne wpływ znakomity sposób zachowania, jednak w treści da się zauważyć pewne korekty braków z poprzedniej. Dla przykładu: Moryń z trzech stron oblewa już jezioro, jednak sąsiedni folwark Guhden wciąż nazywa się „Juden”. Wzniesienia mają sygnaturę podobną jak poprzednio, lecz nie są cieniowane, pojawiają się za to pastwiska (tak chyba można interpretować pomalowane oliwkowym kolorem połacie powierzchni), które na poprzedniej mapie albo nie występowały w ogóle, albo kolor zanikł z powodu złego zachowania mapy. Na arkuszach także występuje w tle pomocnicza siatka, tym razem jednak z kwadratów ułożonych ukośnie.

W okresie panowania Fryderyka Wilhelma I powstał też szereg prac tzw. małej kartografii. Były to mapy osad, własności ziemskiej i granic, wykonywane głównie, choć nie tylko, dla obszarów Prus Książęcych (Czarniachowsk/Insterburg, zamek Ragneta, ale i Kargowa)⁸⁴.

Mamy też do czynienia w tym okresie z początkami kartografii historycznej w państwie pruskim. W związku z wielkimi wydarzeniami politycznymi epoki kartografowie będący w służbie pruskiej wykonali wiele map i planów dotyczących wojny północnej 1700–1721 (Pomorze szwedzkie: oblężenie Stralsundu 1715, umocnienia Peenemünde 1715, Rugia 1715 czy ogólna mapa kampanii na północnym Pomorzu, także z 1715 roku), wojny o polską sukcesję 1733–1735 (plan Gdańska z 1734 roku czy przemarsz wojsk pruskich z Tylży do Halberstadt, bez daty), wojny o sukcesję hiszpańską 1701–1714 i wiele innych.

Wszystkie wspomniane wyżej prace i sporządzone wtedy mapy, z niewielkimi wyjątkami, pozostawały w rękopisie. Z jednej strony monarcha nie widział powodu, dla którego miałby dawać poddanym dokładny wizerunek swojej domeny – miał wszakże mapę Gundlinga, która zaspokajała jego próżność i potrzebę „autopromocji”. Z drugiej strony druk był stosunkowo kosztowny – rękopis należało odpowiednio przygotować, zatrudnić i opłacić rytownika, który nie tylko wykona ryt, ale i zakupi (drogie) płyty miedziane, wreszcie mapę należało oczywiście wydrukować, a następnie rozprowadzić. Na przełomie XVII i XVIII wieku Prusy nie miały wyspecjalizowanych oficyn, które mogłyby się podjąć zadania rozpowszechniania

⁸³ W. Scharfe, *Abriß der Kartographie...*, s. 273, poz. 15.

⁸⁴ M. Hanke, H. Degner, dz. cyt., s. 128–130.

obrazu kartograficznego kraju, tym bardziej że nie istniał jeden wzór obejmujący wszystkie jego części. Każda prowincja miała swój własny obraz, rozwijający się w różnym czasie i będący na różnym etapie tego rozwoju. Jedynym miedziorytnikiem europejskiego formatu, działającym w pierwszej połowie XVIII wieku w Berlinie, był Georg Paul Busch, który specjalizował się w portretach, w mniejszym stopniu w widokach miast, a jeszcze mniej – w mapach. Rodzima produkcja nie mogła więc zaspokoić potrzeb pruskiego rynku, zwłaszcza że cała ówczesna Europa przeżywała, za sprawą Francuzów, „złoty wiek” miedziorytu.

Na tym tle zwraca uwagę fakt, że szczególnie dużo miejsca w kartografii europejskiej poświęcono Gdańskowi. Choć miasto należało do Rzeczypospolitej, zawsze ujmowano je w ramach kartografii Prus. Pomijając kartografię przeglądową tego regionu, miasto doczekało się kilku planów z okolicą z okresu tuż przed wojną i z samej wojny sukcesyjnej polskiej. Norymberska oficyna Spadkobierców Homanna (o której niżej) opublikowała trzy takie (różne) widoki: plan miasta z widokiem z ok. 1720 i po 1729 roku⁸⁵ oraz oblężenie z lat 1734⁸⁶ i 1739⁸⁷. Poza norymberczykami temat „gdański” podejmowały także inne oficyny niemieckie (np. Seuttera w Augsburgu⁸⁸) i francuskie⁸⁹.

Prowincjonalność Królestwa Pruskiego pod względem sztuki miedziorytniczej była zwierciadłem pozycji krajów niemieckich w Europie w ogóle. W 1623 roku we Frankfurcie nad Menem Matthaeus Merian założył własne wydawnictwo (przejmując schedę po teściu, Théodore de Bry), które przez wiele lat było jedynym znaczącym niemieckim wydawnictwem w Europie i ustalało standardy oraz kanony w miedziorycie⁹⁰. Funkcjonowało z powodzeniem jeszcze wiele lat po śmierci twórcy, jednak w produkcji kartograficznej było wtórne, tzn. korzystano tam z opracowań innych oficyn. O ile widoki miast, w których specjalizowała się oficyna, były w większości autorskie i publikowane u Meriana po raz pierwszy, o tyle kartografię wielkoskalową pozyskiwał on od kartografów i inżynierów, nie zawsze w legalny sposób, mapy zaś to pomniejszone kopie wydawnictw Blaeua. Merian był świetnym rytownikiem, ale nie miał pojęcia o tworzeniu map, trzymał się wiernie pierwowzoru, a redukując mapę z formatu atlasowego o 50%, zaburzał jej czytelność, przez co stawała się już tylko ilustracją.

W latach sześćdziesiątych tegoż stulecia w Norymberdze osiadł Jacob von Sandrart, który założył wydawnictwo, sam zaś był płodnym miedziorytnikiem⁹¹. Z jego warsztatu wyszło wiele map, w tym i mapa Brandenburgii, Pomorza i Meklemburgii, wzorowana na wcześniejszej mapie Hondiusa, ale za pomocą ikonografii komentująca aktualną sytuację polityczną (konflikt brandenbursko-szwedzki)⁹². I o ile produkcja kartograficzna była wtórna i nieautorska, o tyle warsztat Sandrarta zdobył sobie pozycję wysoką jakością produkowanych miedziorytów. Nieprzypadkowo więc tutaj nauki pobierał największy osiemnastowieczny miedziorytnik i wydawca kartograficzny w Niemczech, Johann Baptista Homann.

Homann w 1702 roku założył własną oficynę w Norymberdze⁹³. Wyszedł z założenia – podobnie jak Fryderyk Wilhelm I – że jego mapy powinny być „ładne” i tanie, natomiast ich poprawność merytoryczna

⁸⁵ K. Kozica, J. Pezda, dz. cyt., s. 287–288, poz. G106 1 i G106 2.

⁸⁶ Tamże, s. 298–299, poz. G109 2.

⁸⁷ Tamże, s. 302–303, poz. G111 1.

⁸⁸ Tamże, s. 289–291, poz. G106 5.

⁸⁹ Tamże, s. 293–295, poz. G109 1 i G109 2.

⁹⁰ L. Wüthrich, *Merian, Matthaeus der Ältere*, w: *Neue Deutsche Biographie*, 17, 1994, s. 135–138; tenże, *Register zu Merians „Topographia Germaniae”. Verzeichnis der abgebildeten Orte, der Ausgaben und der Künstler*, Kassel und Bassel 1967.

⁹¹ F. von Hagen, A. Tacke, *Sandrart, Jacob (II.) von*, w: *Neue Deutsche Biographie*, 22, 2005, s. 427–428.

⁹² *Brandenburgum Marchionatus cum Ducatibus Pomeraniae et Mekelenburgi [...]*, WiMBP KG818; R. Skrycki, *Dzieje kartografii...*, s. 64.

⁹³ Literatura o J.B. Homannie jest obszerna. Z najważniejszych pozycji należy polecić: C. Sandler, *Johann Baptista Homann. Ein Beitrag zur Geschichte der Kartographie*, „Zeitschrift der Gesellschaft für Erdkunde zu Berlin”, 21, 1886, s. 328–284; tenże, *Johann Baptista Homann (1664–1724) und seine Landkarten. Ein Handbuch*, Berlin 1886 (reprint: Bad Lagensalza 2005); tenże, *Die Homannschen Erben (1724–1852) und ihre Landkarten. Ein Handbuch*, „Zeitschrift für Wissenschaftliche Geographie”, 1890 (reprint: Bad Lagensalza 2001); M. Diefenbacher, M. Heinz, R. Bach-Damaskinos, „*auserlesene und allerneueste Landkarten*”.

nie musi być wysokich lotów. I rzeczywiście, jego mapy były wspaniale zdobione, w kartuszach zawierała się cała wiedza polityczna i historyczna, podczas gdy ich wartość geograficzna często była fatalna. Bazowały bowiem na przestarzałych niderlandzkich wzorcach, nie sięgając często do najnowszych opracowań francuskich. Taka polityka była skuteczna do pewnego momentu; wobec nowych wzorców płynących z monarchii Ludwików nie można było pozostać obojętnym i tak jak cała Europa należało unaukować swoją produkcję. Dokonało się to dopiero po śmierci Homanna (1724), gdy oficyna przeszła w ręce jego spadkobierców (funkcjonowała odtąd pod nazwą Homann Erben), zatrudniono wtedy m.in. znakomitego astronoma i matematyka Tobiasa Mayera, wydano opracowany z autopsji *Atlas Silesiae* (1752). Z czasem zaczął współpracę z oficyną wybitny niemiecki kartograf Franz Ludwig Gössefeld, którego pierwszą mapą wydaną u Homannów była świetna karta Brandenburgii (1773).

U Homanna z kolei nauki pobierał jego wielki rywal Matthaeus Seutter⁹⁴. On też wkrótce rozstał się ze swoim mistrzem, by w Augsburgu założyć własną oficynę kartograficzną. Mapy wydawane przez niego, a potem przez jego spadkobierców (Lotterów i Probst), były często kopiami map Homanna, a przez to jeszcze bardziej obniżały ich wartość merytoryczną. W sposobie zdobienia również widoczna jest tu „szkoła” Homanna: kartusze są mocno rozbudowane, pełne alegorycznych znaczeń i podtekstów, kompozycja mapy wzięta od norymberczyka.

Choć słabe naukowo, nieprzystające do nowych czasów, będące – w obliczu ekspansji naukowej kartografii francuskiej – zupełnie anachronicznymi, to właśnie mapy Homanna i Seuttera budowały mocno niedoskonały wizerunek państwa Hohenzollernów, trochę na własne życzenie kolejnych monarchów – wspomniano już wyżej, że nie widzieli oni, może poza Fryderykiem I w momencie koronacji, potrzeby publikowania dokładnych map swojego państwa. Stąd wizerunek tych ziem prezentowały mapy, które jakiegokolwiek zmiany odnotowywały ledwie nową tytulaturą i zmienionym portretem panującego; prowadzone wtedy prace terenowe nie miały żadnego wpływu na ich treść:

- Prusy – ok. 1710 roku ukazała się drukiem mapa *Regnum Borussiae*, która przez kolejne pół wieku miała kilka różnych wariantów. Choć w treści niewiele się zmieniło, odnotowywała jednak zmiany polityczne w królestwie, np. poprzez różne portrety panujących umieszczane w kartuszach (Fryderyk I, Fryderyk II) lub całkowite ich usunięcie podczas wojen śląskich⁹⁵.
- Pomorze – podobnie jak w wypadku Prus, ok. 1710 roku powstała mapa Homanna⁹⁶, w kompozycji wzorowana na opracowaniach holenderskich (Frederika de Witta⁹⁷), mająca kilka wydań, zamieszczana w rozmaitych atlasach tego wydawcy przez ponad pół stulecia. Wyparły ją mapy Gössefelda, wspólne z Brandenburgią⁹⁸ i samoistne dla Pomorza⁹⁹. Treść mapy była zupełnie nieaktualna, bałmutnie przedstawiała podział na część szwedzką i pruską, jednak bogaty kartusz tytułowy świetnie komentował zmagania pomiędzy Prusami a Szwecją o Pomorze i Szczecin w okresie wojny północnej. Niestety, komentarz pozostał wciąż niezmienny mimo rozstrzygnięcia, które zapadło w 1720 roku. Mapę skopiował Seutter, dodając jej nieco inny sztafaż w kartuszu¹⁰⁰. Wydał on także około połowy XVIII wieku swoją wersję wielkiej, 12-arkuszowej mapy Eilharda Lubinusa z 1618

Der Verlag Homann in Nürnberg 1702–1848, Nürnberg 2002; K. Kozica, *Norymberska oficyna Johanna Baptisty Homanna i jego spadkobierców 1702–1848*, „Polski Przegląd Kartograficzny”, t. 35, 2003, nr 2, s. 130–133; M. Hochedlinger, *Die Ernennung von Johann Baptist Homann zum keiserlichen Geographen im Jahre 1715*, „Cartographica Helvetica”, H. 24, 2001, s. 37–40.

⁹⁴ C. Sandler, *Matthäus Seutter (1678–1757) und seine Landkarten. Ein Handbuch*, Leipzig 1894 (reprint: Bad Lagersalz 2006); M. Ritter, *Die Augsburger Landkartenverlage Seutter, Lotter und Probst*, „Cartographica Helvetica”, H. 25, 2002, s. 2–11; P.H. Meurer, *Das Druckprivileg für Matthäus Seutter*, tamże, H. 8, 1993, s. 32–36.

⁹⁵ E. Jäger, *Prussia-Karten...*, s. 100–104 oraz poz. kat. 94–102a.

⁹⁶ *Ducatus Pomeraniae novissima Tabula* [...], BGUS K. 1149.

⁹⁷ *Ducatus Pomeraniae Tabula Generalis* [...], BGUS K. 1125.

⁹⁸ *Nördliche Theil des Ober Sächsischen Kreises oder die Mark Brandenburg* [...], WiMBP KG837.

⁹⁹ *Das Herzogthum Pommern* [...], BGUS K. 1155.

¹⁰⁰ *Ducatus Pomeraniae cum magna Maris Baltici* [...] *Partae*, BGUS K. 1506.

roku; na sześciu arkuszach wydrukował mapę, która została pozbawiona bogatych zdobień pierwowzoru, za to nowy kartusz i liczne na Bałtyku okręty wojenne nawiązywały do zmagania wojny siedmioletniej¹⁰¹.

- Brandenburgia – o mapach Brandenburgii była mowa wyżej, przy okazji omawiania mapy Gundlinga. Różne adaptacje tej wielkiej, propagandowej mapy, wyszły jedynie z warsztatu Seuttera, a potem Lotterów. Homann nie wydawał, aż do 1773 roku, samodzielnej mapy Brandenburgii, łączył ją jedynie z Pomorzem i drukował oba te obszary na wspólnym arkuszu. Powodów takiego zabiegu można się jedynie domyślać, wymyka się on bowiem racjonalnej interpretacji. Homann publikował mapy wielkich i małych części świata, ranga i status państwa nie miały dla niego znaczenia. Tymczasem mapa wspólna Pomorza i Brandenburgii¹⁰² była tworem sztucznym z politycznego punktu widzenia (część Pomorza należała wszak do Szwecji), traciła też na czytelności i dokładności przez zagęszczenie szczegółów, choć doskonale się komponowała na arkuszu. Nieśmiało można doszukiwać się w tym przyczyn osobistych lub swoistej manifestacji patriotyzmu Homanna. Był obywatelem Norymbergi, miasta o wielkich tradycjach, znaczeniu i świadomości swej potęgi. Margrabiowie Brandenburgii byli jednocześnie burgrabiami Norymbergi; na tym tle dochodziło do zatargów miasta z Hohenzollernami. Być może tradycje sięgające późnego średniowiecza miały przełożenie na postawę Homanna w początkach XVIII stulecia?

Wielka popularność atlasów Homanna i Seuttera, wręcz zmonopolizowanie rynku niemieckiego przez te wydawnictwa, powodowała jednocześnie, że to właśnie ich mapy tworzyły wizerunek Królestwa Pruskiego poza jego granicami. Wobec coraz powszechniejszych produkcji kartograficznych z Francji, mających solidniejsze podstawy naukowe, a przez to – dokładniejszych, należało zweryfikować pogląd na jakość i potrzebę posiadania poprawnego wizerunku geograficznego swego kraju. Następny po Fryderyku Wilhelmie I władca, Fryderyk II, jak żaden dotąd zdawał sobie sprawę ze znaczenia mapy w zarządzaniu państwem. Za jego sprawą kartografia urzędowa, podobnie jak inne dziedziny funkcjonowania państwa, przeżywała swój rozkwit, by w następnym stuleciu stać się dominującą w Europie.

¹⁰¹ *Ducatus Pomeraniae Citerioris et Ulterioris Principatibus* [...], BGUS K. 1507 (A.C. Seutter), K. 1509 (T.C. Lotter).

¹⁰² Należy tu przyznać, że zabieg połączenia obu krajów nie był autorskim pomysłem Homanna. Pierwsza taka mapa to *Marca Brandenburgensis & Pomerania* Gerarda Mercatora z 1585 r. BGUS K. 2176; WiMBP KG882.

Rozwój pruskiej kartografii urzędowej w czasach Fryderyka II

2.1. Fryderyk II a kartografia

O zainteresowaniach Fryderyka II kartografią wiadomo już od najmłodszych lat jego życia. Co prawda żaden z jego biografów nie poświęcał temu zagadnieniu specjalnej uwagi, jednak ze strzępów informacji oraz wypowiedzi samego Fryderyka można stosunkowo dokładnie nakreślić obraz jego stosunku do mapy.

Najpełniej geograficzne zainteresowania młodego następcy tronu scharakteryzowali Max Hanke i Hermann Degner¹. Pierwszym nauczycielem czteroletniego kronprinza był Jacques Égide Duhan de Jandun, człowiek biegły w kartografii, który na mapach miał uczyć małego Fryderyka geografii politycznej świata². Mentor, będący potomkiem hugenockiego emigranta, miał bogatą bibliotekę, z której Fryderyk korzystał w tajemnicy przed ojcem. Gdy rzecz się wydała, Duhan spędził kilka lat na wygnaniu w Kłajpedzie, by po koronacji swego wychowanka osiedlić się w Legnicy. Do śmierci w 1746 roku pozostał powiernikiem Fryderyka. Innym nauczycielem, tym razem wojskowości (taktyki), który także pracował na dokumentach kartograficznych, był „wesoły weteran”, major Johann Wilhelm Senning³. Dalekim efektem tych nauk był wysłany ojcu przez dwudziestoletniego królewicza plan obozu korsykańskiego (1732)⁴.

Po nieudanej ucieczce do Anglii w 1730 roku Fryderyk został osadzony najpierw w Wesel, a potem w Kostrzynie. W tej nowomarchijskiej twierdzy spędził dziewięć miesięcy, podczas których miał w ramach ekspiacji i wdrażania do administracji państwowej zajmować się biurokracją kostrzyńskiej kamery. Po oficjalnym pogodzeniu się z ojcem w lutym 1732 roku został mianowany dowódcą pułku w Neuruppin.

Pobyty w Kostrzynie, a potem w Neuruppin, bardzo zmieniły młodego księcia. Stały się szkołą życia, ale i wprowadzeniem w zbiurokratyzowany świat zarządzania państwem. To także czas objazdów po nadwarciańskich domenach, oglądania z bliska ciężkiego życia na nadwarcznych łęgach. Wrócić tu miał Fryderyk znowu w czasie wojen śląskich, a szczególnie wojny siedmioletniej, jednak wtedy był już dojrzałym, ukształtowanym i pewnym swych celów władcą, jednym z najpotężniejszych w ówczesnej Europie. Teraz, jako dwudziestolatek, pod kierunkiem mierniczego Grunda wykonał obmiar swoich włości w Neuruppin⁵. Kartografia towarzyszyć mu będzie już zawsze; znane są np. liczne szkice sytuacyjne batalii (co prawda – dość prymitywne), które wyszły na polu bitwy spod jego ręki. W napisanym jeszcze przed objęciem tronu *Antymakiawelu* (powstał w latach 1736–1739, wydany przez Woltera w Hadze w 1740 roku), w 21. rozdziale, wśród najważniejszych nauk, które pomagają księciu rządzić, wymienia m.in. geometrię i astronomię⁶. U progu swego panowania zwrócił uwagę na fakt, że mapa polityczna jego kraju wskazuje na duże rozbieżności i „poszarpanie” granic; kolejne nabytki i prowadzona ekspansja terytorialna miały więc na celu nie tylko powiększenie władztwa, lecz także konsolidację i nadanie państwu zwartości geograficznej. Pisząc w 1752 roku swój pierwszy *Testament polityczny*, Fryderyk wiele miejsca poświęcił obwałowaniom rzek,

¹ M. Hanke, H. Degner, dz. cyt., s. 140–145.

² Tamże, s. 140; S. Salmonowicz, *Fryderyk Wielki*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1996, s. 18–19; G. MacDonogh, *Fryderyk Wielki. Brutalny wódz i subtelny filozof*, Warszawa 2009, s. 37.

³ M. Hanke, H. Degner, dz. cyt., s. 140; G. MacDonogh, dz. cyt., s. 38.

⁴ M. Hanke, H. Degner, dz. cyt., s. 140.

⁵ Tamże.

⁶ *Friedrich der Große...*, s. 868 (*Der Antimachiavell*).

melioracjom i osadnictwu. Pisał m.in. o rozpoczętych już pracach w okolicach Dąbia i Szczecina, które po zakończeniu powinny „przynieść” państwu 4000 dusz w postaci osadników. Przewidywał, że miejsca na osiedlenie jest dla stu tysięcy⁷. Tak sformułowane cele musiały zostać realizowane za pomocą m.in. dobrych map, na których można przedstawić plany i efekty prowadzonej akcji. Miała więc ona zostać wprzęgnięta w służbę pruskiej biurokracji i stać się podstawowym narzędziem prowadzonej polityki gospodarczej i demograficznej.

Ta świadomość kartograficzna Fryderyka przybrała dość radykalną formę po objęciu tronu; dodać należy: radykalną, lecz nie wyjątkową na tle epoki. Znana powszechnie i częstokroć podkreślana była jego niechęć do publikowania dobrych map swojego kraju⁸. Jak wskazuje Karol Buczek, powszechnym w owym czasie zjawiskiem był wielki rozdźwięk, jeśli idzie o jakość, między kartografią drukowaną, powszechnie dostępną, a tajną, wykonywaną głównie na potrzeby wojskowe. W monarchii Fryderyka jest to szczególnie widoczne – rozmaite zakazy i nakazy zabraniające publikować (a czasem wręcz wykonywać) dokładne mapy swoich terytoriów powodują, że kartografia pruska jeszcze w połowie XVIII stulecia była daleko w tyle za francuską czy niderlandzką. Dotyczyło to jednak map posiadłości pruskich; bibliotekarz Charles Étienne Jordan, oprócz zdobywania książek do poczdamskiej biblioteki i zaopatrywania króla podczas jego śląskich kampanii, miał także gromadzić dokładne mapy, „z wyraźnym zastrzeżeniem, że nie chodzi tu o mapy Azji czy Afryki, lub Hiszpanji czy Portugalji”⁹.

Liczna korespondencja króla ze swoimi dowódcami, przede wszystkim z księciem Leopoldem von Anhalt-Dessau, pozwala prześledzić aktywność Fryderyka podczas wojen śląskich. Oprócz rozmaitych rozkazów wydawał także polecenia przygotowywania lub zdobywania planów obleganych twierdz. Do map w okresie wojny, jak wskazano wyżej, przywiązywał ogromną wagę. Monarcha, który rozpoczął swoje rządy od wojny, trwającej z przerwami niemal ćwierć wieku, doskonale wiedział, co oznacza dokładna orientacja w terenie. Stąd też wielkie problemy nastroczały próby drukowania map, o czym już była mowa wyżej, obszarów wchodzących w skład państwa pruskiego.

Szczególnie charakterystyczne są tu losy pierwszego atlasu Śląska, słynnego *Atlas Silesiae*, wydanego w 1752 roku przez oficynę Spadkobierców Homanna¹⁰. Choć atlas zainicjowany został na austriackim Śląsku i przez ówczesne władze miał być kontrolowany, to zakończenie prac nad nim nastąpiło już w pruskim okresie i Fryderyk II miał wiele do powiedzenia odnośnie do ostatecznego kształtu tego dzieła. Na podstawie odnalezionych zapisków autorów atlasu okoliczności i sposób jego powstawania odtworzył Bogdan Horodyski. Niestety, ta ze wszech miar wartościowa publikacja nie została dokończona ze względu na śmierć autora. Same notatki Wielanda i Schubartha są ciekawym źródłem do badań nad sposobem wykonywania map w początkach XVIII wieku w Niemczech, a przy okazji świetnie oddają mentalność różnych grup społecznych, gdy strach przed nowym opodatkowaniem konfrontowany jest z potrzebami wykonania nowoczesnych prac pomiarowych¹¹.

Prace zainicjował jednak w 1720 roku inny kartograf, wcześniej pracujący dla Austriaków na Morawach, Johann Christoph Müller. Ponieważ obieg dokumentów między Wiedniem a Wrocławiem trwał dość długo (zmierzyć się z tym problemem musieli także następcy Müllera), sam zainteresowany nie doczekał się rozpoczęcia prac w terenie. Po jego rychłej śmierci do opracowania atlasu wyznaczono Johanna Wolfganga

⁷ Tamże, s. 913–914, 918.

⁸ K. Buczek, *Prace kartografów pruskich w Polsce za czasów króla Stanisława Augusta na tle współczesnej kartografii polskiej*, „Prace Komisji Atlasu Historycznego Polski”, z. III, Kraków 1935, s. 123.

⁹ Tamże, s. 124; G. MacDonogh, dz. cyt., s. 154.

¹⁰ *Atlas Silesiae id est Ducatus Silesiae Generaliter Quatuor Mappis nec non specialiter XVI Mappis tot. Principatus repraesentatibus Geographice exhibitus*, 1750 [1752], Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu (dalej BUWr), sygn. 59-IV.B.

¹¹ B. Horodyski, *Dzieje atlasu Śląska 1720–1752*, „Zabytki Polskiej Kartografii”, z. 7, Warszawa 2002. Z dawniejszych publikacji należy odnotować: J. Janczak, *Zarys dziejów kartografii śląskiej do końca XVIII wieku*, Opole 1976, s. 71–77; A. Konias, *Kartograficzny obraz Śląska na podstawie map księstw śląskich Jana Wolfganga Wielanda i Mateusza Schubartha z połowy XVIII wieku (z oceną kartometryczną)*, Katowice 1995.

Wielanda, który, po wielu targach o finansowanie swojej pracy, jesienią 1722 roku rozpoczął roboty w terenie, w księstwie ziębiickim. Comiesięczne sprawozdania, do których zobligowały kartografa władze we Wrocławiu, stanowią świetny materiał, pozwalający prześledzić, jak prace się posuwały oraz jak doszło do wytypowania norymberskiej oficyny Spadkobierców Homanna do opublikowania całego atlasu.

Wielanda odwołano około 1734 roku, zmarł w Wiedniu w roku 1736. Jego następcą został Matthaeus Schubarth, który rozpoczął prace od skopiowania map Wielanda, a potem wprowadzania korekty na dość niedokładne karty. Rewizja ta zajęła kolejne lata, tymczasem zaś podpisano kontrakt ze Spadkobiercami Homanna. Jak się okazało, norymberczycy uznali wydanie atlasu Śląska za na tyle intratną propozycję, że mimo wielkich perturbacji z niedotrzymywaniem terminów, kolejnymi poprawkami i niedoborami finansowymi ostatecznie w 1752 roku (z datą 1750) *Atlas Silesiae* otrzymał sygnet Spadkobierców Homanna.

Jak wykazał Andrzej Konias, mapy sporządzone przez Wielanda/Schubartha były bardzo precyzyjnym opracowaniem, choć wymowa ta została przytłumiona przez ozdobne kartusze, co zdaniem autora jest mankamentem map¹². Zapewne ta właśnie dokładność spowodowała niechęć Fryderyka II do wydania pozwolenia na ich druk. Z początkiem bowiem 1742 roku, po krótkiej niewoli i rekonwalescencji we Wrocławiu, Schubarth wstąpił na służbę pruską w randze majora. Początkowo zajmował się sprawami granicznymi oraz regulacją Odry (o czym niżej), by wreszcie przekonać króla oraz jego otoczenie do konieczności kontynuowania prac nad atlasem Śląska, które to prace toczyły się do końca z wielkimi problemami, głównie finansowymi. Ostatecznie mapy ukazały się w Norymberdze wbrew Schubarthowi, który zamierzał nanosić kolejne poprawki; taki stan rzeczy – niedokładność map – mógł, przynajmniej częściowo, podobać się królowi.

Zajęcie Śląska w 1740 roku spowodowało, że Prusacy zetknęli się z już rozpoczętymi, niewielkimi pracami kartograficznymi związanymi z regulacją Odry. Wielka powódź z 1736 roku sprawiła, że austriackie władze Śląska musiały się zmierzyć z problemem uregulowania Odry oraz jej dorzecza. Niewiele jednak wtedy z zamierzonych prac wykonano, powstała także niewielka liczba map. Do przyspieszenia doszło wraz z zajęciem prowincji przez Prusy. W 1746 roku na stanowisko głównego inspektora wałów i budowli nadwodnych został powołany Alexander Neuwert i od tej chwili zespół map i planów zaczął dynamicznie narastać¹³. Mapy przechowywane we frankfurckiej *Plankammer* obecnie znajdują się m.in. w Archiwum Państwowym we Wrocławiu, choć dla interesującego nas okresu są stosunkowo nieliczne (w większości powstały w XIX wieku). Początkowo regulacja polegała na tworzeniu przekopów i kanałów, co w sumie skróciło Odrę o ok. 60 km, jednak przyspieszenie nurtu rzeki wywołane tymi pracami wymusiło rozpoczęcie regulowania biegu za pomocą ostróg brzegowych. Mapy wtedy wytworzone obejmują nie tylko fragmenty rzeki, ale i budowle hydrotechniczne, kanały oraz grunty leżące w bezpośrednim sąsiedztwie kartowanej części Odry.

Konsekwencją napiętej sytuacji na Śląsku był rozkaz Fryderyka II wydany 20 listopada 1746 roku w Poczdamie Christianowi Friedrichowi von Wrede, nakazujący mu porzucić dotychczasową pracę i wykonać specjalną mapę nie tylko z górami, lasami, okolicami, rzekami i wodami, drogami, ścieżkami, mostami i tym podobnymi, lecz także z moczarami, bagnami, pojedynczymi domami i pagórkami¹⁴.

Miała to być w zamysle mapa do wyłącznego użytku króla, o niespotykanej dotąd dokładności, nie obejmowała jednak całego obszaru Śląska. Dokładny opis mapy, zwanej „mapą wojenną”, opracowanej w pię-

¹² A. Konias, *Kartograficzny obraz Śląska...*, s. 131.

¹³ J. Janczak, *Uwagi o katalogu map Zarządu Regulacji Rzeki Odry*, w: *Katalog map Zarządu Regulacji Rzeki Odry (XVIII–XIX w.)*, red. J. Janczak, oprac. J. Domański, S. Kalfas-Piotrowska, W. Wysocki, Warszawa–Łódź 1985, s. 10–11.

¹⁴ M. Hanke, H. Degner, dz. cyt., s. 248. Także (nieco inne tłumaczenie) A. Konias, *Śląsk w kartografii fryderycjańskiej XVIII wieku*, w: *Cartographia Confinium. Zachodnie i północne ziemie Rzeczypospolitej w dawnej kartografii*, red. E. Jaworski, R. Skrycki, Gorzów Wlkp. 2009, s. 79–80.

ciu tomach w skali ok. 1:35 000 (obecnie w SBB) dali Max Hanke i Hermann Degner oraz Klaus Lindner, a w języku polskim Andrzej Konias¹⁵.

Kolejne wojny śląskie, wraz z ostatnią, siedmioletnią (1756–1763), spowodowały narodziny, a potem rozwój na niespotykaną dotychczas skalę kartografii historycznej¹⁶. Z jednej strony rozkaz królewski, zobowiązujący oficerów, by gromadzili dane kartograficzne odnośnie do zdobywanych twierdz, a z drugiej strony uwaga, z jaką konflikt śledzono w Europie, powodowały, że praktycznie każde większe starcie czy bitwa opracowywane były w postaci planu, drukowane i upowszechniane w rozmaitych wydawnictwach. W większości nie miały one ambicji naukowych, stąd i jakość tych map bywała różna. Warto jednak zwrócić uwagę na dwa występujące wtedy zjawiska.

Po pierwsze plany ważniejszych bitew były drukowane niemal natychmiast po wydarzeniu. Za przykład niech posłuży plan bitwy pod Sarbinowem z 25 sierpnia 1758 roku. Jako obserwator przy boku króla pruskiego przebywał wtedy Sir Andrew Mitchell of Thainstone, szlachcic szkocki, dyplomata, ambasador brytyjski w Berlinie. Po bitwie przesłał do Londynu relację, w której wychwalał zwycięstwo Fryderyka i dawał dokładny opis przebiegu bitwy, od wymarszu z Gorgast, przez przekroczenie Odry, aż po atak na Rosjan¹⁷. Opis, dość szczegółowy, roi się jednak od błędów w zapisach nazw miejscowości. Tymczasem już we wrześniowym (1758) numerze „London Magazine” ukazała się relacja Mitchella, podana przez Departament Północny rządu Jego Królewskiej Mości, zilustrowana niewielką, lecz niezwykle dokładną mapą Thomasa Kitchina. Mapa została wykonana przez dobrego kartografa (wg R.V. Tooleya wykonał on dla „London Magazine” ok. 170 map¹⁸), co więcej – poprawiono na niej błędy występujące w liście Mitchella. Należy więc założyć, że Kitchin pracował na jakimś poprawnym podkładzie kartograficznym tego obszaru.

Z drugiej strony plany bitew zaczęły wkraczać do poważnych publikacji naukowych, nie tylko historycznych, ale także o charakterze szkoleniowym. Wzbogacone rozbudowanymi opisami oraz dodatkowymi schematami (np. tzw. *ordres de batailles*), stawały się podstawą szkolenia młodych oficerów, nie tylko zresztą w państwie pruskim. Takie upowszechnienie się szkolnictwa wojskowego miało wpływ na warunki rozwoju kartografii: wymuszało jednolite oznakowania (sygnatury) oraz jednolite zasady postępowania z mapami i ich tworzenia. Temu celowi służyły licznie ukazujące się od połowy XVIII wieku podręczniki, zawierające bądź to teoretyczne „abrysy” manewrów, bądź odbicie rzeczywistych działań z przeszłości¹⁹.

Omówione wyżej mapy, plany i inicjatywy kartograficzne ilustrują, w jaki sposób kartografia docierała z „zewnątrz” do pruskiego monarchii. Jednak duża waga, jaką Fryderyk II przywiązywał do tworzenia map, spowodowała, że także z jego inicjatywy doszło do kilku znacznie większych i zakrojonych na szeroką skalę prac.

Po niesławnym Corneliusie von Walrave jednym z komendantów Korpusu Inżynierów został Johann Friedrich von (de) Balbi. Pochodził z Genui, od 1716 roku w służbie pruskiej, w roku 1757 został pułkownikiem. Od sierpnia 1748 do jesieni 1749 roku dokonał skartowania Marchii Środkowej, Marchii Wkrzańskiej i Prignitz. Praca miała polegać m.in. na rewizji poprzednich prac Montargues’a, a przez dodanie do niej statystyk dotyczących zaludnienia kraju stała się pierwszą tego typu pracą obejmującą tak znaczny obszar Brandenburgii²⁰.

¹⁵ M. Hanke, H. Degner, dz. cyt., s. 248–256; K. Lindner, *Zwischen Oder und Riesengebirge. Schlesische Karten aus fünf Jahrhunderten*, Weidenhorn 1995, s. 174–175; A. Konias, *Śląsk w kartografii fryderycjańskiej...*, s. 79–85; tenże, *Kartografia topograficzna państwa i zaboru pruskiego...*, s. 73–90.

¹⁶ D. Przybytek, *Kartografia historyczna Śląska XVIII–XX wieku*, Wrocław 2002, s. 29.

¹⁷ Tłumaczenie relacji i plan bitwy opublikowano w: R. Skrycki, *Angielska relacja o bitwie pod Sarbinowem i pierwszy drukowany plan bitwy*, w: *Chojna i okolice na przestrzeni wieków (2)*, red. R. Skrycki, Chojna–Zielona Góra 2008, s. 61–67.

¹⁸ *Tooley's Dictionary of Mapmakers*, vol. 3, ed. V. Scott, b.m.w. 2003, s. 38.

¹⁹ S. Herbst, *Obraz kartograficzny działań wojennych*, w: *Studia z dziejów geografii i kartografii*, red. J. Babicz, Wrocław i in. 1973, s. 187–188.

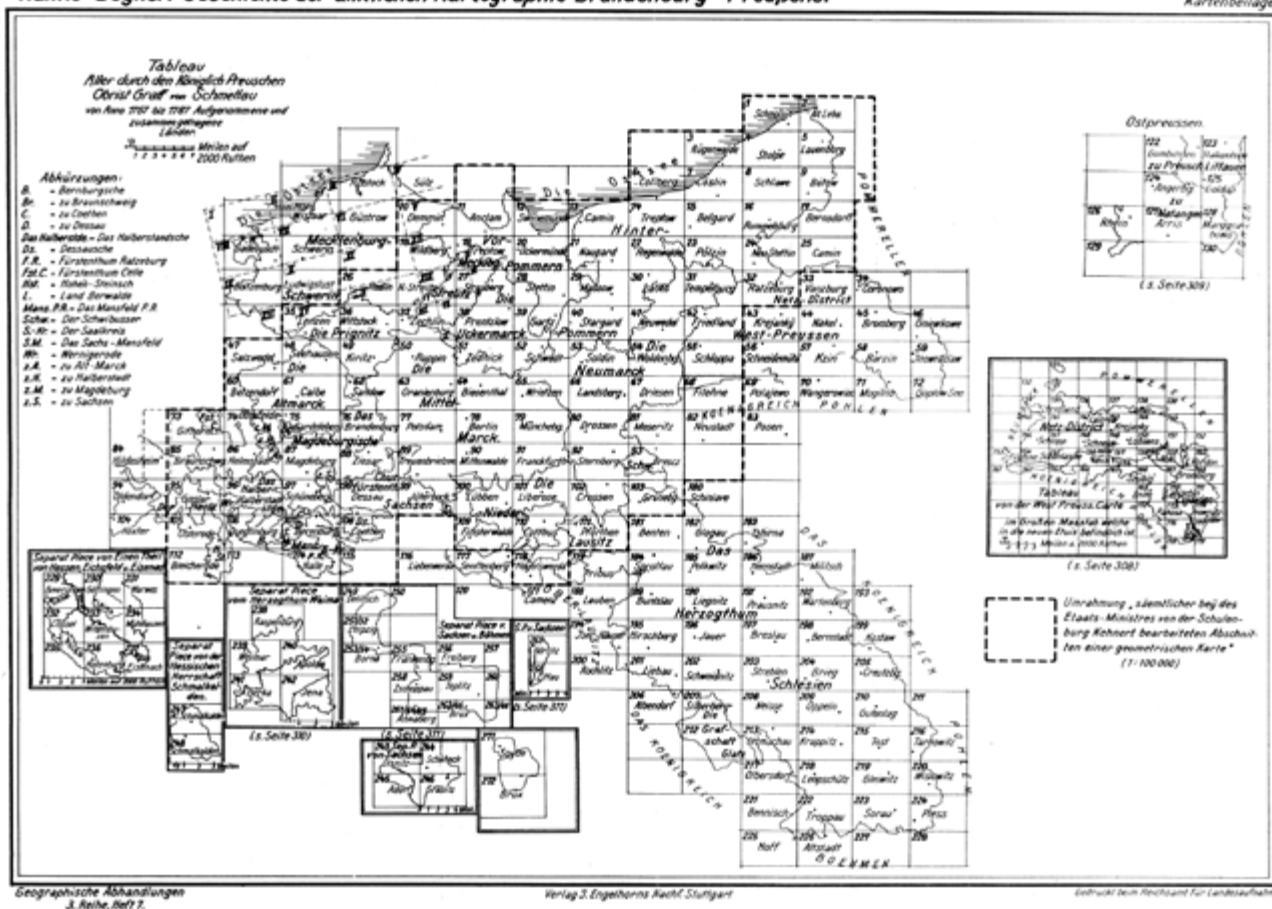
²⁰ W. Scharfe, *Abriß der Kartographie...*, s. 43–44 i zał. 2 i 3; A. Konias, *Kartografia topograficzna państwa i zaboru pruskiego...*, s. 19.

Największym przedsięwzięciem kartograficznym drugiej części panowania Fryderyka była inicjatywa wielkiego zdjęcia monarchii, które do historii przeszło jako mapa Schmettaua-Schulenburga, choć starsza literatura (M. Hanke, B. Schulze) określa ją jako „wielkie dzieło grafa von Schmettau”.

Mapa składa się z 272 arkuszy (zob. tab. 2), wykonanych w skali 1:50 000 w latach 1767–1787, obejmujących obszar na wschód od Wezery²¹. Przeznaczona była do wyłącznego użytku króla i jego ministrów, na to wskazuje zresztą określenie mapy jako „mapa gabinetowa” (*Kabinettskarte*), widniejące na niektórych arkuszach²². To pociągało za sobą jej utajnienie i pozostawienie w rękopisie, mimo że kilka pojedynczych arkuszy zostało wyrytowanych na koszt Schmettaua²³. Pokrycie arkuszy mapy za Maxem Hanke pokazuje rycina 1.

Hanke-Degner. Geschichte der amtlichen Kartographie Brandenburg-Preußens.

Kartenbeilage.



Ryc. 1. Zasięg poszczególnych arkuszy mapy Schulenburga-Schmettaua
(za: M. Hanke, H. Degner, dz. cyt., *Kartenbeilage*)

²¹ B. Olszewicz, *Polska kartografia wojskowa (zarys historyczny)*, Warszawa 1921, s. 27; W. Scharfe, *Abriß der Kartographie...*, s. 49; tenże, *Die Schulenburg-Schmettauschen Kartenwerke*, w: *Berlin und Umgebung 1774/1775. Vier Blätter des Schulenburg-Schmettauschen Kartenwerks*, „Quellen zur Geschichte der Deutschen Kartographie III”, hrsg. v. E. Jäger, L. Zögner, Berlin 1982, s. 2.

²² B. Schulze, *Der Urheber der Schmettauschen Karte von Preußen*, „Mitteilungen des Reichsamts für Landesaufnahme”, H. 4, Berlin 1933–1934, s. 274.

²³ Drukiem w 1782 r. ukazała się 9-arkuszowa mapa: *Carte Chorographique et Militaire de Meklenburg-Strehlitz en 9 Sections 1780* (SBB Kart. M 21340).

Za głównego inspiratora powstania mapy uważa się ministra Friedricha Wilhelma grafa Schulenburga-Kehnerta, od 1757 roku w służbie pruskiej, a od 1771 roku – ministra²⁴. Wieloletnie prace, które rozpoczął Schmettau, przyspieszyły, gdy zainteresował się nimi Schulenburg. Ten ostatni był inicjatorem powstania także innej mapy: *Les deux Pomeranies, le 5 Marches, le Magdebourg & Halberstadt & une Grande partie des pays voisins*²⁵. Wykonana została w 24 sekcjach, w skali 1:100 000, między 1771 a 1772 rokiem; Wolfgang Scharfe określa ją jako pre-schulenburgską (*Ur-Schulenburg*)²⁶.

Ostatnie arkusze mapy Schmettau-Schulenburga wykonano już po śmierci Fryderyka II. Było to zdecydowanie największe jednorazowo przeprowadzone osiągnięcie kartograficzne jego rządów. Skala, różnorodność i rozmach prac kartograficznych Goswiena Othmara Schultzego, których początków należałoby szukać w pracach melioracyjnych i regulacyjnych w dorzeczu Odry, Warty i Noteci, zdecydowanie mu dorównuje.

Tab. 2. Zasięg 272 arkuszy mapy Schmettau-Schulenburga^a

Numery arkuszy	Zasięg
Arkusze 1–121	Pomorze Tylnie i Przednie, Prignitz, Marchia Wkrzańska (Uckermark), Stara Marchia (Altmark), Nowa Marchia, dystrykt nadnotecki (Netze-Distrikt), Kujawy, Magdeburg, Cottbus
Arkusze 122–130	Prusy Wschodnie (Ostpreußen) – część wschodnia
Arkusze 131–179	dystrykt nadnotecki (Netze-Distrikt), Prusy Zachodnie (Westpreußen)
Arkusze 180–228	Śląsk
Arkusze 229–237	„wyodrębniona część” („Separat-Piece” ^b) Hesji, Eichsfeld i Eisenach
Arkusze 238–242	„wyodrębniona część” („Separat-Piece”) księstwa Weimar
Arkusze 243–246	„wyodrębniona część” („Separat-Piece”) Saksonii
Arkusze 247 i 248	„wyodrębniona część” („Separat-Piece”) heskiego władztwa Schmalkaden
Arkusze 249–267	„wyodrębniona część” („Separat-Piece”) Saksonii i Czech
Arkusze 269 i 270	„wyodrębniona część” („Separat-Piece”) Saksonii (Łużyce)
Arkusze 271 i 272	Sayda (Saksonia) i Brůx (obecnie Most w Czechach)

Źródło: oprac. własne za: M. Hanke, H. Degner, dz. cyt., s. 306; W. Scharfe, *Abriß der Kartographie...*, s. 49.

^a Max Hanke podaje tylko 270 arkuszy oraz dodatkowo powierzchnię, jaką obejmują. M. Hanke, H. Degner, dz. cyt., tab. na s. 306. Za nim powtarza A. Konias, *Kartografia topograficzna państwa i zaboru pruskiego...*, s. 25, 162.

^b „Separat-Piecen” to mapy krajów niepruskich.

2.2. Rola Królewskiej Akademii Nauk

Osobnego miejsca wymaga omówienie działalności kartograficznej berlińskiej Królewskiej Akademii Nauk. Tutaj dość wcześnie zdano sobie sprawę, jak ważną częścią funkcjonowania państwa są dobre mapy i jak ważnym elementem ich sporządzania jest podejście naukowe. Wzorce francuskie, śledzone na bieżąco nie tylko w sferze rozwiązań kartograficznych (na przełom XVII i XVIII wieku przypada tzw. francuska reforma kartografii²⁷), próbowano w różnym czasie i z różnym powodzeniem adaptować w pruskiej monarchii.

²⁴ W. Scharfe, *Abriß der Kartographie...*, s. 49 i n. oraz notka na s. 353.

²⁵ SBB Kart. N 999/KV 69.

²⁶ W. Scharfe, *Abriß der Kartographie...*, s. 62 i n.

²⁷ Za sprawą uczonych paryskiej Akademii Nauk, m.in. Cassiniego, de la Hire’a i Delisle’a, dokonano wyznaczenia obwodu Ziemi, które poprawiało dane jeszcze ptolemejskie, w XVI w. skorygowane przez Mercatora (chodziło głównie o rozciągłość Morza Śródziemnego), oraz dokonano triangulacyjnego pomiaru Francji. C. Sandler, *Die Reformation der Kartographie um 1700*, Bad

Mecenat Ludwika XIV i zaangażowanie jego ministra Colberta w prace paryskiej Akademii Nauk były niedoścignionym wzorem dla pruskich kolegów²⁸. Niestety, berlińskie realia były zgoła inne.

Akademia w Berlinie założona została w 1700 roku jako Brandenburskie Towarzystwo Naukowe²⁹. *Spiritus movens* jej utworzenia był Gottfried Wilhelm Leibnitz, on też był jej pierwszym prezydentem. Niestety, jego plany rozeszły się z rzeczywistością³⁰. Stan i pozycja akademii w kraju, a co za tym idzie, intensywność prowadzonych badań naukowych, zależne były od metod sprawowania rządów przez kolejnych monarchów. Za panowania Fryderyka I nauka i akademie miały być barokowymi „ozdobami” jego panowania³¹. Kryzys jednak przyszedł wraz z wstąpieniem na tron „króla-sierżanta”. Wszyscy badacze zgodnie przyznają, że akademie (wtedy jeszcze Towarzystwo Naukowe) za panowania Fryderyka Wilhelma I została „zaprzepaszczona”³².

Także uniwersytety, poddane niemal koszarowemu nadzorowi, musiały się podporządkować militarnym fanaberiom króla. Z czasem problem okazał się poważniejszy – kraj Fryderyka II dotknęły nie tylko zapóźnienia wynikające z braku warunków sprzyjających rozwojowi nauki, ale i odpływ ludzi, którzy, niedoceniani, emigrowali poza granice królestwa. Fryderykowi Wilhelmowi I za całą rozrywkę intelektualną wystarczały spotkania jego „Kolegium Tytoniowego” w Wüsterhausen, w których zresztą brali udział także członkowie akademii (np. jej prezydent w latach 1718–1731, wspomniany wyżej Jacob Paul von Gundling).

Sytuacja ta zahamowała, ale nie zlikwidowała działalności akademii. Na jej zlecenie mapę części Brandenburgii wykonał Peter von Montargues, o czym była mowa wyżej. Mapa pozostała w rękopisie, i jak już wykazano, wymagała rewizji terenowej (Balbi), a więc jej jakość nie odpowiadała wymogom naukowym. Ponieważ instytucja ta nie była finansowana przez państwo, musiała znaleźć sobie metody finansowania. Jednym z takich sposobów był druk kalendarzy, na który otrzymano specjalny patent królewski. W 1707 roku w tzw. kalendarzu geograficznym zamieszczono niewielką mapę Prus, wzorowaną na anachronicznej karcie Caspra Hennebergera, rytowaną zresztą w Holandii³³.

Aktywność Akademii Nauk, pozostawionej samej sobie, także kartograficzna, była stosunkowo niewielka. Chociaż Berlin nie dysponował wielkimi rytownikami, rynek na miedzioryty, podobnie jak i na inne dzieła sztuki, systematycznie rósł, co nie uszło uwadze młodego następcy tronu – Fryderyka. Tuż po wstąpieniu na tron rozpoczął on intensywne prace m.in. nad odnowieniem akademii. Już latem 1740 roku raportował w liście do Woltera, że „położył podstawy nowej akademii”³⁴. I rzeczywiście – w latach 1744 i 1746 przybrała ona nowe oblicze³⁵.

Lagensalza 2003 (pierwotnie: München u. Berlin 1905); L.A. Brown, *The Story of Maps*, New York 1977, s. 241 i n. Brown szczególnie podkreśla „młode” myślenie Nicolasa Sansona d’Abbeville’a i zmianę podejścia do klasyków kartografii. Zob. także J.W. Konvitz, *Cartography in France 1660–1848. Science, Engineering and Statecraft*, Chicago & London 1987, s. 1–8.

²⁸ O szczególnym zaangażowaniu Colberta w badania naukowe, związane z geometrią, astronomią, kartografią i rytownictwem, zob. I. Murat, *Colbert*, Warszawa 1988, s. 346–348.

²⁹ Tak we wszystkich opracowaniach. Nieco inaczej rzecz przedstawia Pierre Chaunu: Leibnitz miał przygotować statut akademii w 1707 r., otwarta zaś została (raczej: przekształcona z Towarzystwa Naukowego) w cztery lata później. Zob. P. Chaunu, *Cywilizacja wieku Oświecenia*, Warszawa 1993, s. 159.

³⁰ K.-E. Jeismann, *Reformy oświatowe w Niemczech – przedsięwzięcia państwa i proces społeczny XVIII wieku*, w: *Polska i Niemcy w okresie Oświecenia. Reformy polityczne, ustrojowe, oświatowe. XIII Konferencja Komisji Podręcznikowej PRL-RFN Historyków, 27 V–1 VI 1980, Monastyr (Münster), Westfalia*, red. A. Czubiński, Z. Kulak, Poznań 1986, s. 99.

³¹ D. Łukasiewicz, *Pod znakiem Oświecenia. Kultura umysłowa, materialna i obyczajowa w Prusach w XVIII w.*, w: *Prusy w okresie monarchii...*, s. 810.

³² S. Salmonowicz, *Prusy. Dzieje państwa i społeczeństwa*, Poznań 1987, s. 295–296; tenże, *Fryderyk Wielki...*, s. 209–210; D. Łukasiewicz, dz. cyt., s. 810.

³³ M. Hanke, H. Degner, *Die Pflege der Kartographie bei der Königlich Preussischen Akademie der Wissenschaften unter der Regierung Friedrich des Großen*, Berlin 1934, s. 8.

³⁴ T. Buksiński, K. Górniak-Kocikowska, *Nowożytna kultura umysłowa Niemiec*, Poznań 1985, s. 109.

³⁵ S. Salmonowicz, *Prusy...*, s. 294; tenże, *Fryderyk Wielki...*, s. 210.

W okresie pierwszej wojny śląskiej co innego zaprzętało głowę młodego króla. Tymczasem w Berlinie, głównie z inicjatywy licznych Francuzów (m.in. de Janduna) powstało Towarzystwo Literackie, które w następnym roku połączono z Akademią Nauk. Nowo powstała Akademia Królewska miała funkcjonować w duchu Oświecenia i mieć zdecydowanie naukowy charakter³⁶. Nowym prezydentem został w 1746 roku polecony przez Woltera Pierre Louis Moreau de Maupertuis³⁷ (mimo że Wolter sam mówił o nim, iż był „jednym z najbardziej zawistnych ludzi”³⁸). Pod jego kierownictwem (choć faktycznym dyrektorem był sam Fryderyk) doszło do gallikanizacji instytucji: oficjalna nazwa była francuska (*Académie Royale des Sciences et Belles-Lettres*), podobnie jak oficjalnym językiem obrad i publikacji miał być „język powszechny”, jak mawiał o języku francuskim Fryderyk³⁹.

Warto w tym miejscu przywołać podstawy prawne instytucji, które regulował statut akademii z 1746 roku, to one bowiem decydowały o sposobie jej prac oraz wielkich prerogatywach króla, będącego oficjalnie „opiekunem”, a nieoficjalnie „dyrygentem” tego gremium.

Akademia składała się z czterech wydziałów: fizyki, matematyki, filologii oraz filozofii i sztuk pięknych. Choć oficjalnie szerokie kompetencje miał prezydent, to o wszystkich nominacjach rozstrzygał Fryderyk, na ogół nie zasięgając niczyjej rady. Członkowie dzielili się na miejscowych i zagranicznych oraz honorowych i etatowych (pobierających pensję). *Gros* naukowców stanowili Francuzi, preferowani przez króla, czasem niezależnie od swoich predyspozycji intelektualnych⁴⁰. Mimo wielkiego zapóźnienia Prus u zarania funkcjonowania akademii, pod koniec stulecia, również dzięki prowadzonym z rozmachem pracom naukowym, udało się Berlinowi zostać „niezaprzeczalną stolicą protestanckiego *Aufklärung* posługującego się językiem niemieckim”⁴¹. Ci odrzuceni rodzimi twórcy i naukowcy gromadzili się w rozlicznych i masowo powstających od lat 40. XVIII stulecia klubach i towarzystwach⁴².

Odnowienie funkcjonowania Akademii Nauk objęło również jej zadania kartograficzne. Do tej pory były one nieliczne: wspomniano wyżej o pracach Montargues’a czy o niewiele znaczących ilustracjach w kalendarzach. Od lat czterdziestych XVIII wieku inicjatywy kartograficzne zostały zadekretowane przez samego władcę. Dochody miano pozyskiwać m.in. z zatwierdzania i wprowadzania do obiegu nie tylko map, ale i globusów czy przyrządów mierniczych (kwadranty)⁴³.

W czerwcu 1746 roku Johann David Köhler ogłosił projekt wyłącznego wykonywania map przez akademię, który zgłosił Leonhardowi Eulerowi (który, oprócz matematyki, parzył się także kartografią), a ten z kolei przekazał go Pierre’owi Maupertuis. To zapewne stało u podstaw przyznania akademii prawa do dopuszczającego do obiegu stemplowania map oraz opisów geograficznych i pobierania w zamian za to określonej kwoty⁴⁴. Edykt został opublikowany w berlińskich gazetach, pobierana akcyza wynosiła zaś od 6 fenigów do 4 groszy, zależnie od formatu mapy⁴⁵.

Badacze niemieccy szczególnie podkreślali inicjatywę opublikowania pod auspicjami akademii atlasu szkolnego⁴⁶.

³⁶ P. Chaunu, dz. cyt., s. 159.

³⁷ W 1736 r. Maupertuis kierował finansowaną przez paryską Akademię Nauk wyprawą do Laponii. Wyprawa ta, dokonując pomiarów południka w obrębie kręgu polarnego, udowodniła, że Ziemia jest spłaszczona na biegunach. Zob. J. Black, *Europa XVIII wieku 1700–1789*, Warszawa 1997, s. 326.

³⁸ Wolter, *Pamiętniki*, Warszawa 1994, s. 18.

³⁹ S. Salmonowicz, *Fryderyk Wielki...*, s. 210; P. Chaunu, dz. cyt., s. 160.

⁴⁰ S. Salmonowicz, *Fryderyk Wielki...*, s. 210.

⁴¹ P. Chaunu, dz. cyt., s. 160.

⁴² R. Chartier, *Literat*, w: *Człowiek Oświecenia*, red. M. Vovelle, Warszawa 2001, s. 177–178.

⁴³ M. Hanke, H. Degner, *Die Pflege...*, s. 8.

⁴⁴ Dokument z 7 kwietnia 1748 r., w: tamże, s. 9.

⁴⁵ Hanke i Degner (tamże, s. 10, przyp. 1) podają treść pieczęci, którymi mapy stemplowano: „Królewska Pruska Akademia Nauk. Pieczęć dla małej mapy” oraz „Królewska... Pieczęć dla dużej mapy”.

⁴⁶ Tamże, s. 22 i n.

Od początku XVIII wieku obok ogólnogeograficznych atlasów przeglądowych i tematycznych atlasów morskich dużą popularnością zaczęły cieszyć się atlasy przeznaczone do użytku szkolnego lub może precyzyjniej – do nauczania geografii i wiedzy o świecie, w tym i historycznej. W krajach niemieckich największą oficyną produkującą tego typu zestawy map była firma Johanna Baptisty Homanna, a potem jego spadkobierców. Biorąc zaś pod uwagę liczbę opublikowanych atlasów, które w obiegu księgarskim funkcjonowały od lat nastych do przynajmniej dziewięćdziesiątych⁴⁷ tego stulecia, Homanna można nazwać monopolistą w dziedzinie atlasów szkolnych. Zawierały one od kilkunastu do kilkudziesięciu⁴⁸ map różnych regionów i państw, publikowane były w rozmaitych konfiguracjach. Z reguły niedatowane, są obecnie trudne do osadzenia w konkretnych przedziałach czasowych.

Oprócz Homanna także w Norymberdze atlasy szkolne wydawał Johann Christoph Weigel. Jego *Atlas manualis scholasticus et itinerarius*⁴⁹, zawierający 51 map (i więcej, zależnie od edycji) opracowany został przez Johanna Davida Köhlera. Pomyślany jako kompletne kompendium wiedzy o świecie, obok kilkudziesięciu map zawierał plany twierdz, komentarze, herby dynastii i księstw, przekroje okrętów czy tablice chronologiczne.

Funkcję atlasów szkolnych pełniły także atlasy kieszonkowe, dużo mniejszych formatów niż „standardowe” folio, tzw. *atlas minor* lub *atlas portatilis*. Tu zdecydowanie wybija się produkcja lipskiej księgarni Johanna Georga Schreibera (po jego śmierci prowadzonej przez wdowę). Jego autorskim pomysłem był niewielkiego formatu *Atlas Selectus*, który zawierał „autorskie”, pomniejszone kopie map uznanych wydawców, głównie niderlandzkich (np. Blaeua). Mimo niewielkiego formatu atlas zawierał imponujące liczby map – od kilkudziesięciu do stu kilkudziesięciu.

Podobny charakter miały atlasy *minor* wydawane w augsburskiej oficynie Matthaeusa Seuttera i jego spadkobierców, szczególnie Tobiasa Conrada Lottera. Oprócz autorskich opublikowano także *Atlas geographicus portatilis* Tobiasa Lobecka z 29 mapami, cieszący się wielkim powodzeniem i z tego powodu mający kilka identycznych wydań.

Daleko było w połowie XVIII wieku Berlinowi do Norymbergi, Lipska czy Augsburga. Niemniej jednak rodzimy rynek, „chroniony” merkantylną polityką Hohenzollernów, potrzebował naukowych opracowań, które wypełniłyby lukę, powiększając się za sprawą coraz dynamiczniejszego rozwoju edukacji. I ponownie z inicjatywą wyszedł Köhler, który w porozumieniu z prezydentem Eulerem zlecił berlińskiemu rytownikowi, m.in. Georgowi Paulowi Buschowi i Johannowi Davidowi Schleuenowi, wykonanie map, wydrukowanie po pięć kopii każdej, ozdobienie (a więc pokolorowanie) i przedłożenie królowi do akceptacji. Większa liczba pojedynczych map mogła zostać wydrukowana tylko po specjalnej zgodzie Akademii Nauk. Koszt mapy czarno-białej wyceniono na 1 grosz i 5 fenigów, kolorowanej – na 2 grosze⁵⁰. W sierpniu 1753 roku mapy wydane zostały w formie atlasu w berlińskiej oficynie Michaelisa, pod nazwiskiem Eulera i z sygnetem akademii: *Atlas geographicus omnes orbis terrarum regiones in XLI tabulis exhibens jussu Academiae Regiae [...]*. Drugie wydanie, rozbudowane o trzy mapy, ukazało się w 1760 roku i nosiło już niemiecki (sic!) tytuł: *Geographischer Atlas, bestehend in 44 Land-Charten [...] Auf Befehl der Königlichen Academie der Wissenschaften [...]*.

⁴⁷ *Major atlas scholasticus* znajdował się w handlu jeszcze w 1795 r.

⁴⁸ *Kleiner atlas scholasticus* (ok. 1719) J. Hübnera (od 1711 r. rektora gimnazjum humanistycznego Johanneum w Hamburgu) w pierwszym wydaniu miał 18 map (mapa świata, 4 mapy kontynentów oraz 13 map państw europejskich), w drugim już 26. *Major atlas scholasticus* w wydaniach z 1752 i 1776 r. liczył 36 map. Mikołaj Dzikowski odnotowuje jeszcze atlas z 1754 r., wydany przez Spadkobierców Homanna: *Johann Hübners bequemer Schul-Atlas aus achtzehn hommannischen Landkarten [...]*, zawierający 15 map (a więc zgodnie z tytułem brakowało 3 kart) – zob. M. Dzikowski, *Katalog atlasów Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie*, Wilno 1940, s. 367, poz. 289.

⁴⁹ Zwyczajowy tytuł z frontyspisu. Tytuł ze strony tytułowej: *Johann David Köhlers [...] Schul- und Reisen-Atlas [...]*. Kompletny atlas dostępny online: <http://library.foi.hr/knjige/knjiga.aspx?C=1110&broj=1&rbr=900> (3.09.2012).

⁵⁰ M. Hanke, H. Degner, *Die Pflge...*, s. 24.

Choć wstęp opracował prezydent akademii, mapy w przytłaczającej większości były kopiami wydawnictw praktycznie wszystkich liczących się wówczas kartografów. Z jednej strony bowiem, mimo rozmaitych przywilejów mających chronić produkcję kartograficzną, mało kto przejmował się prawami autorskimi – włącznie z ludźmi nauki. Z drugiej jest to czytelny sygnał, na jak słabym poziomie stała rodzima, pruska kartografia; należało posilkować się wytworami obcej kartografii, zagranicznej. I tak *gros* map to dzieła Homanna (w sumie 27, m.in. planigloby, hemisfery i Azja). Inne wzorowane były na mapach Francuzów: Philippe’a Buache’a i Guillaume’a Delisle’a (Pacyfik) czy Petersburskiej Akademii Nauk (*Academia Scientiarum Imperialis Petropolitana*; mapa „Moskwy”).

Jedynie dziewięć map to dzieła oryginalne, wykonane na polecenie akademii i pochodzące od jednego autora. Wśród nich m.in. mapa Turynii rytowana przez Johanna Ernsta Gerickego, mapa Miśni i Łużyc rytowana przez Sauerbrey’a i mapa Anhaltu – te i pozostałe sygnowane monogramem J.C.R. (= Johann Christoph Rhode).

Ciekawie jawi się zestawienie kosztów związanych z atlasem, w tym dywidend autorów. I tak, za pierwsze wydanie Köhler otrzymał 1 grosz, a Euler 1 grosz i 3 fenigi od każdego wydrukowanego egzemplarza mapy. Rhode w 1781 roku za opracowanie mapy Dolnosaskiego Okręgu Rzeszy zainkasował 70 talarów. Kompletne dzieło (z kolorowanymi mapami) w sierpniu 1753 roku kosztowało 3 talary i 12 groszy, druga zaś edycja (1760) – już 3 talary i 18 groszy. Koszt wydania całego nakładu (I edycja) zamknął się sumą ok. 2000 talarów, z czego aż 1720 to cena sztychowania⁵¹. Tak wysokie koszty rytowników wynikały z niewielkiej konkurencji na berlińskim rynku, do czego dochodziły królewskie przywileje „na wyłączność”.

Już w końcu lat sześćdziesiątych XVIII wieku zaczęto artykułować potrzebę ulepszenia atlasu. Dokonywano tego stopniowo, tak jak przyrastał materiał krytyczny, choć zdaje się, że atlas w pełnej formie nie został wydrukowany, a ukazywały się tylko pojedyncze mapy. Wykorzystywano m.in. *Die neue Erdbeschreibung* Büschinga (np. mapa Danii) lub mapy powstające wtedy poza Prusami, np. Rizzi-Zannoniego mapę Polski z 1772 roku. W marcu 1771 roku Johann Heinrich Lambert zgłosił projekt włączenia do atlasu także map historycznych, przy czym miały to być karty tematycznie związane z historią starożytną (starożytna Italia, Grecja, Bliski Wschód, Egipt i Ziemia Święta). Powstało w sumie sześć map, które także opracował Rhode na podstawie dzieł d’Anville’a. Znane są wysokości honorariów, jakie otrzymał za ich wykonanie:

1. mapa starożytnego świata (1772) – 36 talarów,
2. mapa starożytnej Grecji (1773) – 42 talary,
3. mapa starożytnej Italii (1774) – 34 talary 7 groszy,
4. mapa Azji Mniejszej w starożytności (1773) – 33 talary,
5. starożytny Egipt i Palestyna na dwóch osobnych mapach (bez daty) – 28 talarów,
6. starożytna Grecja – część południowa (1777) – 31 talarów.

Pojawił się problem wykonania płyt miedziorytniczych. Ponieważ Friedrich Gottlieb Berger okazał się za drogi, a wysłanie map do wysztichowania za granicę nie wchodziło w grę, zajął się tym znany, choć nie najwyższej próby berliński rytownik – Schleuen. Koszt wykonania jednej płyty wahał się między 25 a 40 talarami. Po kolejnych poprawkach wszystkie mapy były gotowe we wrześniu 1779 roku. Sprzedawano je osobno po trzy grosze za sztukę, choć w katalogu wydawnictwa Simona Schroppa z Berlina określono je łącznie jako „Atlas starego świata Rhodego”⁵².

Z pomniejszych prac warto wspomnieć o mapie pocztowej (1755) czy najbardziej znanym dziele Rhodego – mapie teatru wojny w Ameryce Północnej (1757).

Jednak nie tylko koncesjonowaniem dość wtedy mizernego berlińskiego rynku kartograficznego, produkcją atlasów szkolnych lub kopiowaniem dzieł Francuzów miała się zajmować Królewska Akademia Nauk. Jej aspiracje sięgały dużo dalej, zresztą od samego początku jej istnienia wzorcem była akademia

⁵¹ Tamże, s. 34–35, 38.

⁵² Tamże, s. 40.

paryska, zajmująca się przede wszystkim pracą naukową wysokiego lotu. Jednym z ważniejszych współpracowników berlińskiej akademii był Samuel graf von Schmettau (ojciec F.W.C. von Schmettau; ryc. 2).



SAM. GRAF von SCHMETTAU.

*Feldmarschal und Ritter des schwarzen
Adler-Ordens.*

Geb. den 26^{ten} Mrt. 1684. Gestorb. den 18^{ten} Aug. 1751.

Ryc. 2. Samuel graf von Schmettau (miedzioryt C. Westermayera)

Doświadczony oficer (m.in. w służbie holenderskiej, polsko-saskiej i cesarskiej) dał się wcześniej poznać jako dokładny i krytyczny kartograf; w 1719 roku wykonał opartą na astronomicznych obserwacjach mapę Sycylii⁵³. Ponieważ śmierć cesarza Karola VI zachwiała pozycją Schmettau na dworze (jak wprost określa to M. Hanke), na sugestię swojego brata Karla Christopha zgłosił się do służby pruskiej (1740), gdzie szybko zdobył wysoką pozycję generała-marszałka i roczną pensję 10 000 talarów.

Po odnowieniu akademii przez Fryderyka Schmettau został jej członkiem, jego zaś pierwszą pracą było wykonanie planu Berlina. Prace nad zdjęciem rozpoczął w 1746 roku, a 1 stycznia następnego wręczył królowi rękopis. W 1748 roku mapa została wrytowana przez ucznia Georga Paula Buscha – Georga Friedricha Schmidta. W następnych latach Schmettau wręczył królowi kolejne plany, m.in. okolic Paryża i okolic Berlina. Wszystkie zrobiły na monarsze dość dobre wrażenie. Jednak najbardziej zdumiewającą – biorąc pod uwagę morskie „tradycje” monarchii Hohenzollernów – inicjatywą, w której Schmettau miał swój udział, było stworzenie pierwszego pruskiego atlasu morskiego: *Nouvel Atlas de Marine campos d'une Carte Générale et de XII cartes Particulieres* [...]. Dzieło, do którego powstania rękę przyłożył też członek

⁵³ Tamże, s. 11.

akademii paryskiej Issak Bruckner, składało się z mapy generalnej w skali 1:80 000 000 oraz dwunastu map „specjalnych” w skali 1:20 000 000. Był to więc atlas przeglądowy, o zapewne niewielkiej wartości użytkowej. Świadczył jednak o szerokich horyzontach akademii, a pośrednio o uczestnictwie w wielkiej polityce światowej i o mocarstwowym ambicjach samego króla. Wydano go w 1749 roku; Schmettau otrzymał tylko jeden wysztychowany egzemplarz, o co zresztą toczono później konflikt. Akademia płyty miedziorytnicze sprzedała i atlas szybko pojawił się w obiegu księgarskim⁵⁴.

Postulatem Schmettau było także wykonanie ogólnej mapy krajów niemieckich. Najpopularniejszą wówczas na rynku mapę, wydawaną przez Homanna, oceniał bardzo nisko. Postulat ten zrealizował wiele lat później znakomity matematyk Tobias Mayer, pracujący zresztą okresowo dla Spadkobierców Homanna. Bezpośrednio z koniecznością nowego opracowania Germanii wiązała się konieczność dokładnego wyznaczenia położenia astronomicznego najważniejszych miejscowości, w tym także pruskich. W wydany pod auspicjami akademii w 1776 roku zestawieniu *Sammlung astronomischer Tafeln* znajduje się 59 wartości liczbowych szerokości i długości geograficznych, opartych na pomiarach wykonanych przez Schmettau⁵⁵. Z nową mapą krajów niemieckich wiąże się inna inicjatywa Schmettau – w roku 1748 wystąpił on do króla z propozycją przeprowadzenia triangulacji dla Brandenburgii, na wzór francuski. Propozycja została przez króla odrzucona; Karol Buczek tłumaczy to wręcz chorobliwą niechęcią Fryderyka do naukowej „twórczości” kartograficznej: „Króla obchodziły mapy o tyle, o ile mogły mu być pomocne do celów wojskowych, względnie politycznych, mało natomiast interesowała go ich strona naukowa”⁵⁶.

W tej postawie Fryderyk był wyrazicielem powszechnego jeszcze wtedy przesądu, że władca nie powinien ujawniać (a więc publikować) dokładnych map swojego kraju, gdyż mogą się one stać narzędziem w rękach potencjalnych agresorów. Jak się wkrótce okazało, wojny śląskie i wojna siedmioletnia oraz okres odbudowy kraju, który nastąpił zaraz po nich, dobitnie pokazały, że bez dokładnych map w dużych skalach skuteczne i nowoczesne zarządzanie rozległym państwem staje się niemożliwe.

2.3. Mapa jako odbicie polityki gospodarczej i demograficznej monarchii pruskiej

Procesy kolonizacyjne w domenach Hohenzollernów w XVIII wieku nie były zjawiskiem nowym. Migracje wewnętrzne i zewnętrzne, od XIII stulecia pojawiające się w Brandenburgii ze zmiennym natężeniem, były wpisane w politykę osadniczą, zresztą nie tylko państwa brandenbursko-pruskiego; występowały praktycznie w całej Europie. Jednak nigdzie, tak jak w Prusach, kolonizacja nie została podciągnięta do rangi oficjalnej doktryny państwowej.

Jako narodziny właściwego systemu kolonizacyjnego Hohenzollernów Kazimierz Zimmermann wskazuje okres panowania Fryderyka Wilhelma – Wielkiego Elektora⁵⁷. Wychodząca z kryzysu demograficznego, a właściwiej: zapaści, sięgającej miejscami 70% ludności, Brandenburgia poprzez sprowadzanie kolonistów leczyła ubytki ludności z okresu wojny trzydziestoletniej. Z jednej strony władca inspirował procesy osadnicze, z drugiej wykorzystywał nadarzające się możliwości.

Jako pierwszych sprowadził zamożnych kolonistów holenderskich⁵⁸. Ze sposobami ich gospodarowania, w tym melioracji i osuszania podmokłych terenów, zapoznał się w latach 1634–1635, podróżując „inco-

⁵⁴ Tamże, s. 14.

⁵⁵ Tamże, s. 19.

⁵⁶ K. Buczek, *Prace kartografów...*, s. 122.

⁵⁷ K. Zimmermann, *Fryderyk Wielki i jego kolonizacja rolna na ziemiach polskich*, Poznań 1915, t. I, s. 60 n.

⁵⁸ Tamże, s. 62.

gnito” do Niderlandów⁵⁹. Holenderskie rozwiązania gospodarcze i polityczne zrobiły na młodym kronprinzu wielkie wrażenie; niektóre usiłował zaszcześcić na jałowy grunt brandenbursko-pruski.

Ważnym czynnikiem wspierającym kolonizację była religijna tolerancja Fryderyka Wilhelma, wynikająca raczej z pragmatyzmu i kalkulacji politycznej niż otwartego umysłu. Państwo brandenbursko-pruskie stało się miejscem schronienia dla prześladowanych we własnych krajach. Najbardziej znanym tego przejawem jest fakt, że wydalonych odwołaniem edyktu nantejskiego (październik 1685 roku) z Francji hugenotom elektor otworzył drzwi swego kraju edyktem poczdamskim (29 października 1685 roku). Dzięki temu do uboższego kraju napłynęły tysiące „piastunów wyższej kultury”, niosących swój majątek i umiejętności, których często do tej pory w Brandenburgii nie było. Wśród uczonych i ludzi kultury Prus XVIII wieku, w tym i kartografów, znajdziemy wielu potomków ówczesnych emigrantów. Należy tu wspomnieć chociażby pochodzącego z Langwedocji Petera von Montargues’a czy Davida Gilly’ego, Brandenburczyka w drugim pokoleniu.

Jednak nie tylko hugenoci otrzymali pomoc w związku prześladowaniami religijnymi i zaproszenie do państwa Wielkiego Elektora. W 1658 roku z Polski wydano socynianów (arian, braci polskich), którzy znaleźli schronienie m.in. w Prusach elektorskich oraz w Nowej Marchii (ziemia torzymska i księstwo krośnieńskie, a więc blisko granicy z Polską). Wielu z nich pełniło wysokie funkcje polityczne przy boku Fryderyka Wilhelma, choć często poddawani bywali prześladowaniom. Do Brandenburgii trafiło także kilkuset waldensów – uciekinierów z Piemontu. W 1670 roku Fryderyk Wilhelm pozwolił na osiedlanie się w elektoracie Żydów, którzy od 1573 roku mieli zakaz przebywania w Brandenburgii. Wypędzeni z Wiednia przez cesarza Leopolda, mogli przybyć do Berlina czy Frankfurtu nad Odrą. Podobnie jak w przypadku hugenotów, byli to przedstawiciele bogatego rzemiosła, kupiectwa i uczeni⁶⁰.

Syn i następca Wielkiego Elektora – Fryderyk III/I – kontynuował linię wyznaczoną przez ojca, chociaż sprawy gospodarcze i polityka demograficzna zdecydowanie nie były jego priorytetami. W 1689 roku zaprosił do kraju mieszkańców Palatynatu (zajętego właśnie przez Francuzów) oraz szwajcarskich protestantów, choć ci ostatni niespecjalnie odnaleźli się w nowej rzeczywistości i w 1710 roku część z nich opuściła Prusy⁶¹. Te smutne doświadczenia z Helwetami sprowokowały pytanie, czy właściwe jest sprowadzanie osadników z zagranicy. Zarówno kamera w Królewcu, jak i władze krajowe opowiadały się za kolonizacją wewnętrzną, jednak na terenach pruskich zamieszkałych w większości przez ludność polską postanowiono osadzać gospodarzy z Rzeczypospolitej, znających specyfikę polskiego gospodarowania. Z drugiej strony do Rzeszy wysłano kurierów, którzy mieli ogłaszać królewskie patenty, zachęcające do osiedlania się w Prusach i obiecujące osadnikom szereg ulg i zwolnień podatkowych.

Jak wskazuje Kazimierz Zimmermann, akcja kolonizacyjna nabrała tempa w drugiej dekadzie panowania Fryderyka Wilhelma I, a dotyczyła głównie ziem pruskiej części Litwy⁶². Pierwszymi, którzy zostali przez króla pozyskani, byli koloniści z Polski, których nawet obiecywał nie wydawać z powrotem w wypadku reklamacji ze strony ich panów. Z czasem jednak, gdy skutek silnej akcji propagandowej w krajach niemieckich zaczęli do Prus napływać Niemcy i Szwajcarzy, Polakom ograniczano przywileje, niekiedy nawet usuwając ich z gospodarstw (wbrew wcześniejszym umowom) i przesiedlając w głąb Prus, aby ograniczyć ucieczki do Polski⁶³.

Poza akcjami agitacyjnymi w ościennych państwach, podobnie jak jego wielki przodek, Fryderyk Wilhelm I korzystał z nadarzających się okazji i przyjmował emigrantów religijnych. Jako pierwszych osiedlił menonitów, którzy jednak szybko zostali wygnani; opowiadali się bowiem przeciwko służbie wojsko-

⁵⁹ B. Szymczak, dz. cyt., s. 31–35.

⁶⁰ K. Zimmermann, dz. cyt., t. I, s. 62; B. Wachowiak, A. Kamiński, dz. cyt., s. 529–532.

⁶¹ K. Zimmermann, dz. cyt., t. I, s. 62–63.

⁶² Tamże, s. 65, przyp. 1.

⁶³ Tamże, s. 66, przyp. 5.

wej, gdy zaś werbownicy porywali słuszniejszych wzrostem (do słynnego oddziału *lange Kerls*), ośmielali się zanosić supliki do samego króla, co wyjątkowo było mu nie w smak⁶⁴.

Sukcesem za to zakończyła się akcja osiedlenia protestanckich emigrantów z Salzburga. 30 października 1731 roku arcybiskup Salzburga Leopold Anton von Firmian wydał nakaz opuszczenia granic arcybiskupstwa przez miejscowych luteran. W lutym następnego roku król Prus zaprosił ich do siebie. W ciągu dwóch lat osiedliło się ich w Prusach około trzynastu tysięcy, większość na koszt państwa⁶⁵. Wydarzenie to, traumatyczne dla wypędzonych bez powodu ludzi, pogłębione trudnymi warunkami zamieszkania w Prusach, zostało silnie odnotowane w ikonografii, ale także w kartografii. Miała ona na ogół znaczenie wybitnie propagandowe; sławiąc dobre serce króla Prus, prezentowała kraj jako azyl dla wygnanych i zachęcała do emigracji lepiej niż jakiegokolwiek patenty i przywileje. Do najbardziej znanych należy mapa Petera Conrada Monatha, wydana w Norymberdze w 1732 roku, pokazująca nie tylko trasę marszu przez Niemcy, ale i ikonograficzne przedstawienie wędrujących protestantów, ukazanych w pozach pełnych bólu i pokory⁶⁶. Kolonię solnogrodzian odnotowuje też znana mapa pruskiej Litwy Johanna Friedricha Betgena z 1733 roku, wydana przez Spadkobierców Homanna w 1763⁶⁷.

Z okresem panowania Fryderyka Wilhelma I wiążą się coraz intensywniejsze akcje pozyskiwania rekrutów do wciąż rozbudowywanej armii. Znaczna część z nich, szczególnie z zagranicy, wcielana była do wojska wbrew swej woli. Akcje werbunkowe prowadzono praktycznie u wszystkich sąsiadów Prus. Reakcje ich rządów bywały różne: część, szczególnie państw zachodnich (np. Meklemburgia), podejmowała akcje dyplomatyczne, skarżąc się królowi Prus, a wobec nieskuteczności takich działań – także cesarzowi. Wszelkimi możliwymi sposobami tępieno werbowników, którzy rozklejając plakaty i wydając paszporty, a także finansując podróż zwerbowanym, próbowali nakłaniać obywateli do emigracji. Inne z kolei państwa – jak Hesja – były w stanie „sprzedać” swoich obywateli i pozwolić pruskim agentom na prowadzenie akcji werbunkowej. Akcje te nie ustały także w okresie panowania Fryderyka II.

Te incydentalne i nieujęte w zorganizowane ramy akcje stanowiły ledwie preludium do polityki osadniczej prowadzonej w ramach tzw. kolonizacji fryderycjańskiej. Umownie jest to proces zakładania nowych osad na terenach pozyskanych w ramach melioracji oraz na obszarach odebranych innym państwom, któremu towarzyszyła intensywna akcja sprowadzania osadników z obszarów sąsiednich, czasem oddalonych, a sporadycznie – także w ramach własnego państwa (kolonizacja wewnętrzna).

Najnowsza historiografia niemiecka unika pojęcia „kolonizacja”, jako mającego negatywne konotacje w związku z najnowszą historią Niemiec, zastępując je określeniem *Landesausbau*⁶⁸. Jak się okazuje, w polskiej nauce termin „kolonizacja” nie wywołuje tak jednoznacznie negatywnych skojarzeń, stąd konsekwentnie będziemy używać go w toku dalszego wywodu.

Kolonizacja prowadzona w dolinach Odry, Warty i Noteci związana była z pracami melioracyjnymi; na Śląsku miała nieco inny charakter, tu bowiem prowadzono ją głównie siłami szlachty i w jej dobrach, przez co przyniosła bez porównania mniejsze korzyści niż w Nowej Marchii czy Prusach Zachodnich⁶⁹.

⁶⁴ Tamże, s. 65.

⁶⁵ Tamże, s. 72–73.

⁶⁶ *Richtige Marsch Carten der Saltzburgischen Emigranten* [...], w zbiorach m.in. Germanisches Nationalmuseum w Norymberdze (HB 1222 Kapsel 1248a). Zob. K. Holzamer, *Von Danzig bis Riga. Ansichten, Stadtpläne und Landkartem von Ost- und Westpreußen, Danzig und dem Baltikum aus dem Graphischen Sammlung Nationalmuseums Nürnberg*, Nürnberg 1982, poz. 265. W katalogu odnotowano także inną mapę o tej tematyce, z 1737 r., autorstwa Gerharda Gottlieba Günthera Göckinga (tamże, poz. 280).

⁶⁷ Przegląd map dotyczących emigracji salzburskiej daje E. Jäger, *Prussia-Karten...*, s. 234–235 oraz poz. 296–305.

⁶⁸ Problem ten został obszernie zreferowany na spotkaniu autorskim z dr Christą Kouschil w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Gorzowie (19.04.2013). Relacja zob. <http://www.wimbp.gorzow.pl/?art=102653> (4.05.2013).

⁶⁹ Ciekawym problemem badawczym, tu tylko zasygnalizowanym, jest porównanie map z dwóch wydań *Atlasu Śląska* Spadkobierców Homanna. Mapy z II wydania odnotowują postępy kolonizacyjne na przestrzeni półwiecza (1750–1800). W 1813 r. opublikowano II wydanie atlasu, z którego usunięto bogaty, lecz wtedy już niepotrzebny sztafaż ikonograficzny, treść zaś została uaktualniona przez Daniela Friedricha Sotzmanna (miejscowości, sieć drożna). Tytuły łacińskie zamieniono

Początków decyzji Fryderyka o melioracji i osadzaniu ludzi na uzyskanych ziemiach należy poszukiwać już w czasach jego intensywnej „edukacji” po sprawie Kattego⁷⁰. Wyżej wspomniano, że następca tronu w ramach wprawiania się do rządów krajem podróżował po domenie kostrzyńskiej, robił notatki i przedkładał ojcu raporty. Niewątpliwie wtedy zdał sobie sprawę, że ujarznienie żywiołu i osadzenie nowej ludności stanowią element budowy prosperity państwa. Wydarzenia wojen śląskich, a szczególnie zniszczenia wojny siedmioletniej, spowodowały, że prowadzona dotąd polityka osadnicza przybrała nowe formy, stając się oficjalną doktryną państwa. Zadekretowana wtedy „odbudowa” (*Retablissement*) miała na celu likwidację zniszczeń wojennych, a w dalszej perspektywie także rozbudowę i stabilizację finansów państwa. Polegała na doraźnej pomocy w odbudowie zniszczeń wojennych (zapomogi, budulec) albo na udzielaniu pożyczek i zwolnień podatkowych na pewien określony okres⁷¹.

Jak wynika z zestawienia podanego przez Ericha Neuhaus, podczas działań wojennych 1756–1762 sama tylko Nowa Marchia utraciła ponad 57 tysięcy ludności, co stanowiło około jednej czwartej stanu przedwojennego⁷². Z pojęciem *Retablissement* wiązało się inne – *Peuplierung* (zaludnianie), oznaczające prowadzoną przez pruskie państwo akcję osadzania na nowo pozyskanych lub wyludnionych terenach ludności, której status określały specjalne prawa. Umiarkowanie entuzjastycznie o sukcesach takiej polityki wyrażał się Fryderyk w *Testamencie politycznym* w 1752 roku; tuż przed zakończeniem wojny siedmioletniej, a więc w dziesięć lat później, przybrała ona już zupełnie nowe, bardziej zorganizowane formy. Zygmunt Szultka zwrócił uwagę, że polityka osadnicza Fryderyka miała charakter demograficzny (a więc wzmacniający potencjał ludnościowy państwa), a nie „specjalistyczny”: rolniczy czy manufakturowy⁷³. Pozwalało to więc na kreowanie polityki kolonizacyjnej zależnej od lokalnych potrzeb.

W pałacu w Lipich Górach do 1945 roku znajdował się portret Brenckenhoffa pędzla Georga Lisiewskiego, na którym ten postawny mężczyzna wskazuje prawą ręką na dolinę rzeczną. Postawa i gest wyraźnie wskazują, że bohater obrazu jest dumny ze swoich dokonań. W rzeczywistości ocena dzieła Brenckenhoffa jest bardzo niejednoznaczna i zależy od wielu czynników. Niewątpliwie zmienił się krajobraz kulturowy dolin warciańsko-noteckich. W dzisiejszym krajobrazie ujścia Warty daje się wyraźnie zauważyć schoda działań z drugiej połowy XVIII stulecia, zarówno w urządzeniach hydrologicznych, jak i w architekturze oraz kształcie tamtejszych wsi. Zupełnie inaczej ocenia się jego wkład – dodajmy: świadomy i realizowany z dużym zaangażowaniem – w akcję rozbiorową Prus wobec Rzeczypospolitej. Zatem portret tego polityka, w literaturze polskiej wciąż pozostający jedynie postulatem (ciekawe, że w nielicznych polskich publikacjach naukowych nigdy nie dano wspólnej charakterystyki działalności „melioracyjnej” i „rozbiorowej”

na niemieckie. Sam Sotzmann opublikował wcześniej kilka map z tego atlasu w postaci luźnych arkuszy. Zob. H. Kot, *Historia nowożytniej kartografii Śląska 1800–1939 (poza kartografią urzędową)*, Katowice 1970, s. 49–50.

⁷⁰ Hans Hermann von Katte był przyjacielem Fryderyka w okresie następstwa tronu. Latem 1730 zorganizował nieudaną ucieczkę królewicza do Anglii. Gdy sprawa wyszła na jaw, Katte przyplacił ją ścięciem w kostrzyńskim zamku. Fryderyk popadł w niefaszkę i został uwięziony w twierdzy w Kostrzynie; z czasem pozwolono mu brać udział w posiedzeniach lokalnych władz, podczas których zaczął wdrażać się w sprawy administrowania państwem (Kostrzyn był siedzibą nowomarchijskiej kamery wojenno-skarbowej).

⁷¹ S. Salmonowicz, *Fryderyk Wielki...*, s. 155; C. Kouschil, *Franz Balthasar Schöenberg von Brenckenhoff i jego dokonania w Nowej Marchii pod panowaniem Fryderyka II*, w: *Franz Balthasar Schöenberg von Brenckenhoff i jego dokonania w odbudowie Nowej Marchii po wojnie siedmioletniej i w zagospodarowaniu doliny Warty i Noteci. Rola Drezdenka w stosunkach polsko-brandenburskich w 2 połowie XVIII wieku*, red. E. Jaworski, G. Kostkiewicz-Górska, B. Skaziński, Drezdenko 2010, s. 19–20.

⁷² E. Neuhaus, *Die fridericianische Kolonisation im Warthe- und Netzebruch*, „Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark”, H. XVIII, Landsberg a.W. 1906, s. 44. Sprawom genealogii osadników poświęcono szereg artykułów (przywołujących nazwiska osadników) publikowanych w czasopiśmie „Der Neumärker. Blätter für Neumärkische Familienkunde. Mitteilungen des Vereins für Geschichte der Neumark” (np. W. Scheer, *Ansiedler im Warthebruch im Jahre 1775 mit Namenverzeichnis*, tamże, 1943, Bd. 3, s. 1–60).

⁷³ Z. Szultka, *Terytorium i ludność państwa pruskiego w dobie fryderycjańskiej*, w: *Prusy w okresie monarchii...*, s. 409–410.

tej postaci), czeka na swoje odmalowanie, mniej apologetyczne niż Lisiewskiego, ale też chyba i nie tak jednoznacznie negatywne, jak np. w pracy Władysława Konopczyńskiego⁷⁴.

Franz Balthasar Schönberg von Brenckenhoff (ryc. 3) urodził się w 1723 roku w Reideburgu koło Halle, zmarł w swojej nowomarchijskiej posiadłości w Gardzku koło Strzelec Krajeńskich w 1780 roku. Pierwszą swoją służbę pełnił u księcia Leopolda Maksymiliana von Anhalt-Dessau. Dorobił się nieco na dostawach dla pruskiej armii podczas wojny siedmioletniej, a zaradnością i operatywnością zwrócił wtedy na siebie uwagę Fryderyka II. W kwietniu 1762 roku został zaangażowany przez króla jako tajny radca finansowy w Generalnym Dyrektorium⁷⁵. Wokół jego działalności finansowej narosło wiele nieudomówień i wątpliwości, jak chociażby kwestie buntów ludności i używania wojska do ich tłumienia, nie tu jednak miejsce, by próbować je rozstrzygać.



Ryc. 3. Franz Balthasar Schönberg von Brenckenhoff (anonimowy miedzioryt z XVIII wieku)

Od kwietnia 1762 roku, a więc jeszcze w czasie formalnego trwania wojny siedmioletniej, możemy mówić o rozpoczęciu prac melioracyjnych w dolinie Noteci. Nie była to pierwsza tak szeroko zakrojona

⁷⁴ W. Konopczyński, *Fryderyk Wielki a Polska*, Kraków 2010, *passim*.

⁷⁵ S. Skalweit, *Brenckenhoff, Franz Balthasar Schönberg von*, w: *Neue Deutsche Biographie*, 2, 1955, s. 584.

tego typu akcja (w latach 1746–1753 zmeliorowano łęgi odrzańskie, tzw. *Oderbruch*, o czym niżej⁷⁶), jednak jej skala zdecydowanie przerosła dotychczasowe osiągnięcia. Najbliższymi współpracownikami Brenckenhoffa zostali dyrektor budownictwa Ludwig Friedrich Hahn, królewski nowomarchijski radca wojenno-domenalny Paul Gottlieb Schartow, a także podlegający im mistrz melioracji Fiddicke. Sprawami kartograficznymi i pomiarowymi zająć się miał Isaak Jacob von Petri. Na obszarze wyznaczonym kompetencjami zakres władzy Brenckenhoffa był praktycznie nieograniczony⁷⁷.

Prace rozpoczęły się od wizyty w Drezdenku i objazdu inspekcyjnego doliny Noteci na początku 1763 roku. Efektem przedłożonego królowi raportu było wydanie polecenia (maj 1763 roku) przeprowadzenia obwałowania doliny, osuszenia ziemi i zasiedlenia pozyskanych w ten sposób obszarów. Prace zostały ostatecznie skontrolowane w 1768 roku i ocenione zadowalająco. Według Hahna na łęgach noteckich osiedlono 911 rodzin, czyli około czterech tysięcy ludzi, przy czym część z nich osiedlała się także w „starych” wsiach⁷⁸. Dalsza kolonizacja i rozbudowa urządzeń hydrograficznych miała miejsce nad Notecią już po drugim rozbiórze Polski (Kanał Bydgoski). Do tych zagadnień jeszcze wrócimy.

Kolonizację prowadzono kilkoma metodami. Część ludności osiedlano w miejscowościach już istniejących, i to zarówno wsiach, jak i miastach (silny nacisk kładziono na sprowadzanie rzemieślników, których zachęcano do przyjazdu rozmaitymi przywilejami; spotykało się to często ze sprzeciwem miejscowej ludności). Dla rozbudzenia zainteresowania akcją osadniczą stworzono instytucję antreprzyzy (*Entreprise*), a więc w momencie, kiedy impet kolonizacji zmalał (około połowy lat siedemdziesiątych), oddano inicjatywę kolonizacyjną osobom prywatnym, posiadającym kapitał. W ten sposób powstała znaczna liczba nowych miejscowości, których nazwy pochodzą od nazwisk kolonizatorów – antreprenerów (szczególnie widoczne w dolinie Warty). Istotne, zdaniem Fryderyka, było sprowadzanie kolonistów spoza państwa pruskiego, chodziło bowiem o zwiększenie liczby ludności kraju, a nie przemieszczenia między prowincjami. Preferowano Niemców, także z Polski; pretekstem do ich sprowadzania były prześladowania ekonomiczne i religijne ze strony konfederatów barskich. Specjalnie powołana w Drezdenku tzw. komisja Mutmanna miała zajmować się oficjalnie wymierzaniem sprawiedliwości i zadośćuczynienia dla polskich ziemian, którym wojsko, pod przykrywką skupu zboża, nagabywało i uprowadzało chłopów. W rzeczywistości burmistrz Mutmann, nad którym stał właśnie Brenckenhoff, prowadził akcję dokładnie odwrotną – wysyłał huzarów Paszkowskiego, by agitowali wśród niemieckich chłopów za powrotem do Prus. Wojsko miało stanowić dla nich ochronę przed sprzeciwem panów⁷⁹. Dochodziło nawet do paradoksalnych sytuacji, kiedy polski szlachcic musiał zapłacić zbiegłemu chłopu odszkodowanie za pozostawiony majątek⁸⁰.

Jeszcze w trakcie prac nad pruskim odcinkiem Noteci rozpoczęto analogiczne w dolinie dolnego biegu Warty, na tzw. *Warthebruchu*, czyli błotach warciańskich. W marcu 1765 roku Petri przedstawił projekt i kosztorys pomiarów tego obszaru. Wobec zdecydowanego sprzeciwu króla poprawki naniósł Brenckenhoff i to on objął kierownictwo dalszych prac, które ruszyły w 1767 roku⁸¹. Wykonywano je w kierunku ujścia rzeki, jednocześnie prowadząc stałą akcję osadniczą w dwóch etapach. Pierwszy, realizowany w latach 1767–1774, objął obszar od Wieprzyc do Świerkocina na prawym brzegu Warty i od Borka do Kołczyna na lewym. W latach 1775–1785 z kolei obwałowano i zmeliorowano obszar do Warników na prawym brzegu i do Przyborowa na lewym⁸². Prace objęły zarówno obszary państwowe, jak i dobra joannitów ze Słońska,

⁷⁶ Melioracja i osadnictwo na łęgach odrzańskich były elementami „pierwszej” akcji osadniczej, prowadzonej w latach 1746–1756. W jej wyniku powstało wówczas 90 wsi na Pomorzu pruskim, 50 w *Oderbruchu*, 96 w Marchii Elektoralfnej (Kurmachii) i 40 w Nowej Marchii. Zob. O. Hintze, dz. cyt., s. 352–353.

⁷⁷ C. Kouschil, *Franz Balthasar...*, s. 18.

⁷⁸ Tamże, s. 24. Zob. też E. Rymar, *Strzelce (Krajeńskie) i okolice na przestrzeni wieków (do 1945 roku)*, Strzelce Krajeńskie 2011, s. 132–135.

⁷⁹ K. Zimmermann, dz. cyt., t. II, s. 50.

⁸⁰ Tamże, s. 57.

⁸¹ Tamże, s. 27.

⁸² E. Neuhaus, dz. cyt., s. 62.

miasta Gorzowa oraz prywatnych właścicieli. Prace cząstkowe (towarzyszące), m.in. pomiary lasów, majątków i granic, wykonywano na zlecenie Kamery Wojenno-Skarbowej w Kostrzynie. Z czasem objęła ona także kierownictwo robót (w osobie jej prezydenta od 1773 roku, hrabiego Carla Christiana Heinricha von Logau, który przejął pełnomocnictwa Brenckenhoffa po jego odsunięciu w 1775 roku). Podczas akcji kolonizacyjnej dochodziło do konfliktów z użytkującymi dany obszar do tej pory mieszkańcami „starych” wsi, którzy byli niezadowoleni z uprzywilejowanego traktowania nowych osiedleńców.

Trzeba uznać, że kolonizacja w początkowym okresie zakończyła się sukcesem, chociaż Zygmunt Szultka zwraca uwagę, że niebagatelna kwota 50 milionów talarów⁸³, przeznaczona na te działania, przyniosłaby większe efekty, gdyby akcję oparto na ludności krajowej (a więc związanej już w jakiś sposób z państwem) i zdemobilizowanych żołnierzach pochodzenia zagranicznego⁸⁴. Trudne są do oszacowania liczby osadzonych kolonistów. Ostatnio zestawiał je wspomniany Zygmunt Szultka, opierając się na literaturze oraz danych archiwalnych. Według niego, dla wszystkich prowincji państwa pruskiego liczba ta wynosi około trzystu tysięcy ludzi⁸⁵. Osadzana ludność, która otrzymywała darmowy budulec, nadział ziemi, zwolnienie ze świadczeń na rzecz pana (na różny okres i o różnej wysokości) albo obietnicę zwolnienia ze służby wojskowej, często opuszczała swoje siedziby, gdy skończyły się lata wolnizny⁸⁶. Powodem było ciągłe zagrożenie powodziowe, nie wszędzie usunięte za sprawą wałów, nad którymi opieka była dodatkowym obowiązkiem. Niewystarczająca ilość ziemi pod uprawę⁸⁷, kwatunki wojska, podatki, wreszcie niechęć ludności miejscowej – te czynniki powodowały, że niektóre wsie wyludniały się. Powstałe wówczas mapy, ukazujące w dwóch–trzech etapach proces projektu, zasiedlania i regresji zaludnienia wsi, dają możliwość uchwycenia tego procesu na przestrzeni około półwiecza. Po raz pierwszy w państwie pruskim, obok działań związanych z polityką gospodarczą i demograficzną, rozpoczęto towarzyszące im działania związane z kompleksowym skartowaniem regionu. Dotychczasowa jakość materiałów kartograficznych, a co za tym idzie, i wiedza geograficzna – były niewystarczające i niejednolite dla poszczególnych części monarchii. Z tego powodu rozmach i jakość wykonanych wówczas map mogą upoważniać do postawienia tezy, że wraz z kolonizacją fryderycjańską rozpoczął się nowy okres w kartografii pruskiej.

⁸³ Wedle wyliczeń K. Zimmermanna (dz. cyt., t. II, s. 19) po wykonaniu najważniejszych zadań (obwałowanie, osuszenie, założenie wsi) co roku Fryderyk na każdą prowincję (Pomorze, Prusy, Nowa Marchia, Śląsk) wydawał około dwóch milionów talarów.

⁸⁴ Z. Szultka, *Terytorium i ludność...*, s. 423, 426.

⁸⁵ Tamże, s. 426, tab. 4.

⁸⁶ Tamże, s. 421–422.

⁸⁷ Przyjmuje się, że do utrzymania rodziny wystarczył obszar 15 mórg. Część nowo zakładanych gospodarstw miała od 5 do 10 mórg, niektóre nawet mniej niż 5. W takiej sytuacji po zakończeniu okresu zwolnień musiały następować liczne ucieczki.

Goswien Othmar Schultze i jego dzieło

3.1. Dokonania kartograficzne

Goswien Othmar Schultze urodził się w 1725 roku w Soest w Westfalii. Pierwsze wzmianki o jego działalności zawodowej pochodzą z okresu, kiedy miał 37 lat i był uczniem Ludwiga Friedricha Hahna, nadzorującego roboty budowlane (*Baudirektor*). Pracę rozpoczynał u boku Isaaka Jacoba von Petriego jako konduktor (1763), wykonując mapę tzw. *Militz Winkel*, obszaru leżącego na zachód od Drezdenka w zakolu Noteci¹. Potem pracował na wschodnich krańcach Nowej Marchii (powiat drawski), by z czasem wrócić do jej centralnej części. Jego kariera rozwijała się szybko: w 1764 roku był już inżynierem kameralnym (*Kammeringenieur*), 1772 – inspektorem budowlanym (*Bauinspector*), 1779 – krajowym mistrzem budowlanym dla Nowej Marchii (*Landbaumeister*). Paul Schwartz podaje, że w 1765 roku Schultze dokonał pomiaru pól należących do wsi Friedrichstadt². Jednocześnie jednak, mimo tych dowodów uznania, został ukarany naganą (1779) za jakieś niewielkie malwersacje finansowe³. W zakres jego obowiązków jako inspektora budowlanego (siedziba biura znajdowała się w Gorzowie) wchodziła „opieka” nad powiatami: choszczeńskim, drawskim, strzeleckim, gorzowskim, świdwińskim i torzymskim⁴.

10 października 1765 roku poślubił gorzowiankę Charlottę Marię Dettloff, z którą miał dziesięcioro dzieci. Zmarł w Gorzowie 30 kwietnia 1785 roku.

Najważniejszą pracą kartograficzną Schultzego, według Bratringa (a za nim Schwandta) jednego z najlepszych pruskich kartografów⁵, była mapa Nowej Marchii – pierwsze takie dzieło w dziejach kartowania tej części Brandenburgii. Oprócz tej mapy istotne znaczenie miały pierwsze karty powiatowe prowincji. Działalność Schultzego obejmowała także mapy majątkowe, leśne, redukcje opracowań Warty oraz mapy pogranicza polsko-pruskiego tuż przed pierwszym rozbiorem w 1772 roku i po nim. Znakomita większość tych dzieł, pozostająca w rękopisie, jest sygnowana ręką kartografa. Istnieje jednak kilka-kilkanaście innych map rękopiśmiennych, przechowywanych w zbiorach niemieckich i polskich, które to mapy, choć anonimowe, można wskazać jako pochodzące od Schultzego lub z jego „otoczenia”, przy czym owo „otoczenie” należy rozumieć jako grupę najbliższych współpracowników, którzy bądź wykonywali wraz z nim pewne grupy map (np. mapy leśne), bądź sporządzali kopie oryginałów Schultzego na zlecenie władz administracyjnych.

Jak wynika z powyższego, Schultze nie ograniczał się do kartografii wielkoskalowej, a tylko niewielka część z analizowanego materiału nie była w pełni jego autorstwa, były to zatem odrisy map Schultzego innych autorów. Wszystkie jego mapy, których zidentyfikowanych obecnie jest około stu, zachowały się

¹ Na werso mapy osady olęderskiej Jeninek (Alt Genninsch) znajduje się notka, że wykonał ją konduktor Schultze – być może jest to więc pierwsza lub jedna z pierwszych map tego kartografa (ok. 1763), chociaż inwentarz zbiorów GStA jako najstarszą identyfikuje mapę niziny gorzowskiej, wykonaną w 1762 r. w skali ok. 1:85 000 (GStA G 571).

² P. Schwartz, *Die Urbarmachung des Warthebruchs in der Jahren 1767–1782*, „Die Neumark. Jahrbuch des Vereins für Geschichte der Neumark”, H. 6, Landsberg (Warthe) 1929, s. 24.

³ Tamże, s. 36.

⁴ E. Schwandt, *Die Kartographie der Neumark in der zweite Hälfte des 18. Jahrhunderts. Ein Beitrag zur Geschichte der Vermessung und des Landeskultur des Preußischen Staates*, „Die Neumark. Jahrbuch des Vereins für Geschichte der Neumark”, H. 10, 1935, s. 71–72, Anhang II. Pozostałe powiaty miał „w opiece” inspektor budowlany Johann Friedrich Noack (siedziba biura – Kostrzyn).

⁵ Tamże, s. 33.

w rękopisie; na żadnym drukowanym egzemplarzu mapy Güssefelda czy Sotzmanna nie ma wzmianki o Schultzem, choć – jak wykazane zostanie niżej – czerpali oni z dorobku tego kartografa, a najważniejsze ich dokonania przynajmniej częściowo mają swe źródła w opracowaniach Goswiena Othmara Schultzego.

3.2. Mapy rzek: Drawy (1765), Warty i Noteci (1770) oraz Odry (1781)

Drawa była trzecią co do wielkości rzeką nowomarchijską. Przepływała przez obszar o rozbudowanych stosunkach wodnych (pięć dużych jezior), wpadało do niej trzynaście mniejszych rzek. Od 1712 roku była połączona z Regą, a od 1722 – z Iną⁶. W 1684 roku ustanowiono w Drawsku warzelnię soli, która właśnie Drawą (a dalej Notecią, Wartą, Odrą, Kanałem Fryderyka Wilhelma oraz Sprewą) miała docierać nawet do Berlina, a którą handel miasto prowadziło już od dawna. Wraz z warzelnią pojawił się w mieście urząd elektorskiego faktora solnego, który posługiwał się pieczęcią z monogramem „Bd” i elektorską koroną. Edykt Fryderyka Wilhelma, wydany w roku ustanowienia warzelni, nakazał uczynienie rzeki żeglowną (*navigabel*), co można łączyć z pierwszymi pracami regulacyjnymi na Drawie⁷.

W okresie panowania króla Fryderyka Wilhelma I wykonano kartograficzne zdjęcia katastralne, będące częścią zdjęć obejmujących całą Nową Marchię oraz Marchię Elektoralną i Pomorze⁸. Wykonał je geodeta Rüdiger w latach 1720–1725, Drawsko zostało opisane w 1722 roku⁹. Osiem lat później inżynier Ebeling wykonał pomiary miejskich niw, a jednocześnie opracowano mapę i plan melioracji pól należących do Drawska (1732). Mapa i plan objęły m.in. bagna leżące na wschód od miasta¹⁰; zdaje się więc, że ewentualne prace na Drawie nie wyszły poza granice miasta i rzeka, po uzyskaniu spławności w końcu XVII wieku, nie była przedmiotem takiego zainteresowania, jak Odra i Warta z Notecią.

Mapa Drawy Goswiena Othmara Schultzego z 1765 roku była jedną z pierwszych (znanych obecnie) jego map (tabl. I)¹¹. Wykonana w skali 1:50 000, miała dość mało czytelną, południowo-wschodnią orientację. Obejmowała bieg rzeki od Złocieńca do Drawna. W rysunku i liternictwie widać już przyszłego świetnego grafika, jednak forma, jaką Schultze nadał mapie – swoistego lądowego periplusu – nie pozwoliła młodemu inżynierowi ukazać w pełni swoich zdolności. Pośrodku mapy znajduje się róża wiatrów, która pozwala zorientować się w położeniu względem stron świata; obok niej umieszczono tytuł z podpisem autora oraz podziałką liniową. Arkusz grubego papieru jest nierówno przycięty i ma nieregularną formę, wystarczającą jednak dla zawartej na nim treści.

Wyrysowując koryto rzeki, autor skoncentrował się na jej skomplikowanym, meandrującym biegu oraz na dolinie, w jakiej Drawa płynie, oznaczonej szrafem. Treść geograficzna obejmuje więc stosunkowo niewielki, nieregularny obszar, maksymalnej szerokości ok. 1,5–2 km. Na rzece naniesiono liczne młyny, których jest w sumie osiem (jeden, koło miejscowości Mellen [Mielenko Drawskie?] na południe od Drawska, został nazwany *Schweinertsche Muhle*), w tym trzy w samym Złocieńcu. Oprócz młynów zwracają uwagę oznaczone i podpisane mosty, których jest na prezentowanym odcinku pięć lub sześć (w jednym wypadku,

⁶ F.W.A. Bratring, *Statistisch-topographische Beschreibung der gesamten Mark Brandenburg*, Bd. 3, Berlin 1809, s. 15.

⁷ P. van Niessen, *Geschichte der Stadt Dramburg*, w: *Festschrift zur Jubelfeier ihres sechshundertjährigen Bestehens*, Dramburg 1897, s. 317; T. Katafiasz, *Dzieje miasta od XVI wieku do 1945 roku*, w: *Drawsko Pomorskie 1297–1997. Studia z dziejów miasta*, red. B. Polak, Koszalin–Drawsko Pomorskie 1997, s. 103.

⁸ R. Skrycki, *Dzieje kartografii...*, s. 117, tab. 6.

⁹ Analizę części opisowej katastru zob. R. Gaziński, *Drawsko Pomorskie. Obraz miasta w latach 1722–1732*, w: *Drawsko Pomorskie i okolice poprzez wieki. Studia i szkice*, red. E. Krasucki, Szczecin 2010, s. 33–41. Kataster znajduje się obecnie w Archiwum Państwowym w Szczecinie; mapa towarzysząca pierwotnie dokumentowi nie zachowała się.

¹⁰ P. van Niessen, dz. cyt., s. 218.

¹¹ *Plan des Drage Fluses und Seiner Environs Von Neuwedel bis Falckenburg Vermessen Ao: 1765 durch G.O. Schultze*, SBB Kart. L 15 735.

w miejscowości Rostenberg [Rościn?], sygnatura jest niepewna) oraz brody. Oznaczono także przebieg dróg – bądź w najbliższym sąsiedztwie rzeki, bądź przecinających ją.

Miejscowości leżące nad rzeką otrzymały formę planików z dość czytelną siecią ulic i kwartałami zabudowy. Oprócz trzech miast i ośmiu wsi opisano także trzy folwarki. Choć autor nie użył sygnatury lasu, przylegające do Drawy lasy zostały podpisane, pomiędzy nimi zaś wykropkowano granicę. Podobnie rzecz ma się w wypadku pól uprawnych.

Noteć i Warta. Prace kartograficzne w Nowej Marchii koncentrowały się jednak w innej części prowincji. W grudniu 1762 roku Fryderyk ogłosił dekret o osadzaniu obcokrajowców w Nowej Marchii i na Pomorzu, rozpoczynając kolejny etap wielkiej kolonizacji¹². W kwietniu następnego roku Drezdenko odwiedził Hahn¹³ w towarzystwie Isaaka Jakoba von Petriego. Wraz z rozpoczynającą się melioracją, służącą osadnictwu, miano dokonać dokładnych pomiarów i zdjęć terenowych. Petri był doskonałym kartografem, o uznanych dokonaniach: w latach 1748–1749 pracował u boku von Balbiego przy kartowaniu Brandenburgii; dokonał pomiarów Saksonii¹⁴, pracował także na łęgach odrzańskich. W 1764 roku został awansowany na podpułkownika. Biorąc pod uwagę jego dokonania w dziedzinie kartowania Noteci, a szczególnie Warty – pokładane w sobie nadzieje spełnił należycie. Dowodem tego jest także jego awans w 1771 roku na pułkownika¹⁵. Ostatnim jego dokonaniem była odbudowa kostrzyńskiej twierdzy, zniszczonej przez Rosjan w 1758 roku, a także budowa wielkiego mostu przez Odrę¹⁶. Wolfgang Scharfe przytacza ciekawy dokument, który świadczy, że kartografia była nie tylko pracą, ale i kolekcjonerską pasją Petriego. 9 listopada 1775 roku sprzedał bowiem ze swoich zbiorów grafowi Schmettau „dokładną i pełną mapę specjalną większej części Marchii Elektoralfkiej i Nowej Marchii oraz Pomorza” za 125 talarów¹⁷.

Wraz z rozpoczęciem prac melioracyjnych ruszyły prace kartograficzne. Dotychczas obowiązywały przepisy wydane jeszcze przez króla Fryderyka I (o czym była mowa w rozdz. 1.2) przed ponad półwieczem. Ponieważ były one już niedostateczne, 7 lipca 1763 roku w Dreźnie z inicjatywy Hahna oraz Brenckenhoffa wydano regulamin dla mierniczych (zob. Aneks 4). Organizował on prace pomiarowe i – podobnie jak poprzednie – skupiał się na kwestiach finansowych. I tak, mierniczy kartograf za każdy pomierzony i opisany w rejestrze łan miał otrzymać 18 groszy; za wykonanie mapy – 12 groszy za łan; za zakończenie prac otrzymywał dodatkową gratyfikację w wysokości 2 talarów, 19 groszy i 9 fenigów. Musiał jednak z własnej kieszeni opłacić pomocników, materiał (papier, płótno do naklejania papieru) i przyrządy. Mamy tu między wierszami ważną informację – gotowe rękopiśmienne mapy były przez samego twórcę dublowane płótnem; nie jest to więc pomysł późniejszych konserwatorów i archiwistów.

¹² R. Skrycki, *Dzieje kartografii...*, s. 120.

¹³ Ludwig Friedrich Hahn pozostawił obszerny opis swojej działalności, ze szczegółami przedstawiający budowę urządzeń hydrotechnicznych i osadzanie kolonistów w dolinie Noteci. Zob. *Historische Nachrichten von der Bewallung und Urbarmachung des Netzebruches von L.F. Hahn. 1780*, „Die Neumark. Mitteilungen des Vereins für Geschichte der Neumark”, Jg. 4, 1927, Nr. 4/5, s. 59–90.

¹⁴ Ich efektem była 15-arkuszowa mapa *Gantz neue und vollstaendige geographische General-Card von gantzen Churfürstenthum Sachsen*, rytowana w Berlinie przez Schleuena.

¹⁵ Kariera Petriego jest dość ciekawa, daje pojęcie o sposobach i drogach awansu zdolnego kartografa. Początkowo był w służbie Fryderyka Wilhelma I; podczas I wojny śląskiej król Fryderyk II wysłał go do Magdeburga, gdzie Petri sprawdził się, biorąc udział w pracach fortyfikacyjnych. Dostrzeżony przez księcia Leopolda von Dessau, szybko awansował i w 1742 r. był już kapitanem. W latach 50. został skierowany do prac melioracyjnych na łęgach odrzańskich. W przededniu wojny siedmioletniej miał jeszcze przygotowywać do obrony zaniedbany Kostrzyn. Brał udział w kampaniach wojennych, odnosząc nawet ranę. Ze względu na przejrzystość finansów i zdolności organizacyjne skierowany został do prac melioracyjnych w dolinie Warty. Zmarł w Bad Freienwalde w 1776 r. Zob. B. von Poten, *Petri, Isaak Jacob*, w: *Allgemeine Deutsche Biographie*, 25, 1887, s. 525–527.

¹⁶ A. Kamieński, *Kostrzyn nad Odrą w okresie od utworzenia Marchii Kostrzyńskiej do 1806 r.*, w: *Kostrzyn nad Odrą. Dzieje dawne i nowe*, red. J. Marczewski, Poznań 1991, s. 186.

¹⁷ W. Scharfe, *Abriß der Kartographie...*, s. 207.

Regulamin drezdenecki okazał się niewystarczający i nie sprawdził się w praktyce. Z tego powodu Petri już samodzielnie opracował nową instrukcję, dużo dokładniejszą i dającą pogląd na to, z jakimi problemami zespół kartografów musiał się borykać przy pomiarach w dolinie Noteci. Instrukcję tę ogłosił w Bad Freienwalde 2 lutego 1765 roku (zob. Aneks 5) i w zamyśle autora miała ona obowiązywać podczas prac w dolinie Warty¹⁸.

Instrukcja Petriego to świetne źródło do dziejów narodzin nowoczesnej kartografii pruskiej. Stanowi punkt przejścia pomiędzy dowolnością i brakiem korelacji między pracami wykonywanymi przez kartografów o różnych zdolnościach i przygotowaniu a profesjonalizacją zawodu i ujednoliceniem efektów zdjęć terenowych tak, by można było z prac cząstkowych złożyć mapę generalną. I tak, pierwszym zaleceniem było takie skalibrowanie przyrządów, by były ustawione w identyczny sposób. Pomiarów należało dokonywać nawet na najmniejszych działkach i dopiero tak pomierzone łączyć np. we wspólne mapy. Wykonując rysunek, należało się zastanowić (i spisać odpowiednie wnioski), czy najwyższe punkty kartowanego obszaru nie zostaną zalane podczas wysokiej wody oraz jak wysoko sięga woda podczas najwyższego stanu. Każda z płynących rzek i każdy strumień powinny mieć swoją nazwę, podobnie jak bagna i „kępy”. Podczas opracowywania mapy nie wolno pomijać żadnego cieką wodnego. Istotna jest także własność łąk i pastwisk, a jeżeli gdzieś trwa konflikt między właścicielami, rolę kartografa jest dokonać wyznaczenia granicy w terenie. Gotowe bruliony należy sprowadzić do jednolitej skali.

Jak widać więc z powyższego, była to instrukcja przeznaczona dla konkretnego obszaru, którego charakter definiowały przede wszystkim stosunki hydrograficzne i który miał być przygotowany do melioracji. Jednak metody wypracowane przez Petriego były na tyle uniwersalne, że przy modernizacji odpowiadającej charakterowi kartowanego regionu mogłyby zostać zastosowane wszędzie.

Latem 1779 roku ukazał się drukiem w Kostrzynie kolejny regulamin (zob. Aneks 6), który, jak się okazało, funkcjonował aż do 1813 roku (zastąpiony uniwersalnym dla całego państwa). Miał obowiązywać tylko mierniczych działających w Nowej Marchii. Wedle niego, przed przystąpieniem do prac mierniczych miał zostać przeegzaminowany i zatwierdzony przez kamerę. Regulamin określał ponadto ustawienie przyrządów mierniczych oraz sposoby opisywania pól uprawnych, pustek, łąk, pastwisk i wsi. Osobną uwagę poświęcono sposobom wykonywania pomiarów i map lasów oraz wyznaczaniu granic. Regulamin określał także wynagrodzenie za różne rodzaje pomiarów i za różne grunty, jakich dotyczył¹⁹.

Biorąc pod uwagę specyfikę tego dokumentu, datę jego wydania i sposób wykonania map niżej omówionych, można stwierdzić, że:

1. W pewnym sensie regulamin sankcjonował realizowane już przez Schultzego sposoby kartowania. Na wcześniej wykonanych mapach występuje taki właśnie sposób oznaczania pól uprawnych itp. O cząstkowym wynagrodzeniu za wykonywaną pracę nic nie wiemy.
2. Wykonywane po tej dacie mapy ściśle już trzymały się zarządzenia, a więc regulamin miał dość szybko moc obowiązującą.

Wielkim dziełem Isaaka Jacoba von Petriego była mapa biegu Warty, która stała się podstawą do późniejszych opracowań, m.in. Schultzego. To dzieło imponujące, zarówno rozmachem, jak i wielkością oraz liczbą naniesionych szczegółów, w skali dotychczasowych i późniejszych dokonań kartograficznych w dolinie tej rzeki niemające sobie równych. Mapa, zachowana do dzisiaj w rękopisie i przechowywana w Geheimes Staatsarchiv w Berlinie-Dahlem, ma wymiar 548 × 138 cm, wykonana została w skali 1:13 000, ma orientację południową (za Petrim orientację tę powtórzą także Schultze i Sotzmann)²⁰. Zanim Petri przystąpił do jej wykonania, zebrał istniejący (wcześniejszy) materiał kartograficzny, dostarczony mu z kostrzyńskiej Kamery Wojenno-Skarbowej oraz gorzowskiego magistratu, których to map w sumie było kilkanaście²¹.

¹⁸ E. Schwandt, dz. cyt., s. 49–50.

¹⁹ Tamże, s. 52–60.

²⁰ *Warthebruch*, GStA A 531.

²¹ E. Schwandt, dz. cyt., s. 19–20.

Generalna mapa rozlewisk warciańskich (bo taki otrzymała tytuł; sugerował on, że autorowi chodziło nie o samą rzekę, ale o jej najbliższe otoczenie) powstawała na przełomie lat 1765 i 1766. Do Brenckenhoffa trafiła w lutym 1766 roku, a wkrótce potem z mapą zapoznał się Fryderyk. W tym samym roku kartograf dokonał jej redukcji do skali 1:50 000²². Ze względu na swój rozmiar, wyjątkowość, dokładność oddania szczegółów, okoliczności towarzyszące jej powstaniu, a także wartość jako źródła do dziejów osadnictwa i melioracji w dolnym biegu Warty, mapa ta zasługuje na poświęcenie jej obszernych studiów, a być może nawet niewielkiej monografii z załączoną wielkoformatową reprodukcją.

Goswien Othmar Schultze wykonał kilka redukcji mapy Petrieo, zapewne na zlecenie kamery oraz zainteresowanych urzędników. Powstawały one w różnym czasie, przez co ich treść jest różna na poszczególnych mapach. Dzięki temu możemy śledzić dynamikę rozwoju stosunków własnościowych na tym obszarze, zmiany w krajobrazie kulturowym, a także sposoby i kierunki uzupełniania gotowych map.

Erhard Schwandt wymienia osiem map wykonanych przez Schultzego lub pod jego kierunkiem, przy czym zaznaczyć należy, że Schwandt nie znał wszystkich map odnalezionych w toku badań do niniejszej książki (zaznaczono je gwiazdką)²³. Obecnie w Staatsbibliothek, Geheimes Staatsarchiv w Berlinie-Dahlem oraz we wrocławskiej Bibliotece Ossolineum przechowywane są następujące mapy (pozostałe wymienione przez Schwandta znajdowały się m.in. w gorzowskim Urzędzie Nadzoru Wałów – dzisiaj, niestety, zaginione):

1. *Plan von dem Netz und Warthe Bruch Unter der Direction des Herrn Bau Inspector Schultze verzeichnet im Julio 1770*, skala 1:50 000²⁴;
2. **Das Warthe-Bruch von Borkow – südöstl. Landsberg – bis Cüstrin* (tytuł wtórny ołówkiem pod górną ramką), ok. 1770²⁵, skala ok. 1:76 000²⁶;
3. **General Carte von dem gantzen Warthe Bruch Worin die zu Uhrbahrmachung dieses Bruches Neu verfertigte Wälle Canäle und Grabens auch die Neu anglegten Colonien mit rother Farbe verzeichnet. G.O. Schultze*, ok. 1770, skala 1:50 000²⁷;
4. **Special Carte von dem Netz= und Warthe Bruche nebst einem daran Gränzenden Theile derer Friedeberg= Landsberg= und Königsbergschen Creiser. Angefertigt in Anno 1776. von G.O. Schultze*, skala 1:50 000 (tabl. Ila i II b)²⁸.

Spośród map wymienionych w publikacji Schwandta brakuje m.in. mapy specjalnej rozlewisk notecko-warciańskich z 1774 roku, na której autor wyrysował także plan bitwy pod Sarbinowem; mapa ta do wojny przechowywana była w Dahlem, dzisiaj jej tam brak.

Jedną z wymienionych przez Schwandta jest mapa zatytułowana *Karte von dem Netz und Warthebruche*, z adnotacją, że wykonano ją „pod kierunkiem Schultzego”. Może to oznaczać, że na mapie były cechy odróżniające ją od innych map Schultzego (jak w wypadku mapy nr 1). Do wojny przechowywana była w Pruskim Krajowym Urzędzie Statystycznym. W zbiorach Biblioteki Ossolineum we Wrocławiu znajduje się mapa o niemal identycznym tytule (*Carte* zamiast *Karte*), wykonana w tej samej skali (1:50 000) i w tym samym roku (1773)²⁹. Cechy tej mapy wskazują, że jest to niewykończony czystopis, zapewne jeden z wielu, jakie Schultze (lub jego zespół) wykonywał. Treść mapy, bardzo bogata, została zakończona, jednak kartusz tytułowy (w postaci zwoju papieru), róża wiatrów, ramka i częściowo podziałka liniowa pozostały

²² *Warthebruch*, GStA A 535.

²³ E. Schwandt, dz. cyt., s. 24, przyp. 52.

²⁴ SBB Kart. N 6895.

²⁵ Scharfe (*Abriß der Kartographie...*, s. 288, poz. 101) przesuwając datę na ok. 1767 r.

²⁶ SBB Kart. N 6896.

²⁷ GStA C 310.

²⁸ GStA A 525.

²⁹ *Carte von dem Netz und Warthe Bruche de Anno 1773*, Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, Gabinet Kartografii (dalej BOS), sygn. 2877 II.

w ołówkowym szkicu. To właśnie forma wykończenia, a szczególnie kartusza tytułowego, zbliża mapę do wyżej wspomnianego planu nr 1. Tym, co wyróżnia ją wśród innych map rozlewisk notecko-odrzańskich, jest północna orientacja (na innych – zawsze południowa).

Wymienione wyżej mapy rozlewisk notecko-warciańskich mają bardzo podobną treść geograficzną. Koncentrują się na oddaniu skomplikowanej sytuacji hydrograficznej, zarówno w biegu rzeki, jak i w sieci kanałów, a także w towarzyszących im mokradłach, łąkach i bagnach. Obrazu dopełniają lasy, kreskowane wzniesienia, młyny i wiatraki oraz miejscowości, których sygnatury przedstawione są w postaci planów. Miejscowości dzielą się na wsie kameralne, królewskie i szlacheckie. Do każdej z nich przypisano pola uprawne, pastwiska, łąki, dzieląc je często na niwy.

To właśnie sieć kanałów i sieć osadnicza są największą wartością tych map. W tym kontekście najcenniejszym zabytkiem jest mapa nr 2 (tabl. III). Choć wykonana w mniejszej skali niż inne, jest czytelnym i ważnym źródłem do dziejów osadnictwa w *Warthebruchu*. Obejmuje obszar od Santoka do Kostrzyna. Uzupełnieniem treści geograficznej, bardzo szczegółowej, jest zamieszczona na lewym marginesie tabela zatytułowana *Nachweisung von denen in Warthe Bruche angelegten Neuen Kolonien*. Wymieniono w niej 30 miejscowości wraz z liczbą i charakterystyką osiedlanych tam rodzin; niektóre nazwy miejscowości dużo mówią o zasadźcach (tab. 3).

Tab. 3. Nazwy miejscowości, liczba rodzin i inwentarz w nowo powstałych koloniach

Lp.	Miejscowość	Liczba rodzin	Liczba mieszkańców	Posiadają		Majątek przywieziony (w talarach)
				konie	bydło	
1.	Seydlitz – Siedlice	102	387	28	145	–
2.	Gross Czeteritz – Ciecierzycze	41	192	71	194	–
3.	Klein Czeteritz – Ciecierzycze	50	201	5	61	–
4.	Ober Alvensleben – Krupczyn	13	76	11	46	500
5.	Nieder Alvensleben – Krupczyn	10	55	13	43	260
6.	Massow – Maszewo	32	137	14	33	50
7.	Derschau – Dzierżów	51	195	2	38	230
8.	Hagen – Dziersławice	15	73	11	41	–
9.	Giesen – Jeże	20	99	12	39	50
10.	Hopfenbruch – Chmieliniec	10	45	1	4	100
11.	Blockwinkel Maj[or] – Bolemin	46	206	67	112	5 615
12.	Scheiblersburg – Krzemów	50	223	14	45	286
13.	Kattenhorsst – Orzelec	27	139	26	49	–
14.	Pyrehnsche Bruch – Pyrzany (na płn.)	6	22	–	6	220
15.	Marwitzsche Bruch – Jenin (na pld.)	6	31	–	4	–
16.	Streitwalde – Krzeszyce (na wsch.)	28	166	28	135	1 518
17.	Friedrichs Stadt – Gorzów (na zach.)	48	214	1	3	900
18.	Düringshofen – Bogdaniec	32	123	12	56	–
19.	Blumenthal – Kwiatkowice	51	229	18	41	162
20.	Blockwinkel min[or] – Bolemin	11	33	–	7	–
21.	Plunitz – Płonica	36	163	7	91	948
22.	Weperitzsche Schutzen Geri: [?] – Wieprzyce (na pld.)	4	7	7	43	2 000
23.	Berckenwerder – Brzozowiec	32	144	61	150	5 350
24.	Altensorge – Glinik	36	171	54	190	1 930

Lp.	Miejscowość	Liczba rodzin	Liczba mieszkańców	Posiadają		Majątek przywieziony (w talarach)
				konie	bydło	
25.	Beauliea – Krasnołęg	60	256	12	29	1 925
26.	Stennewitzsche Bruch – ?	10	38	–	1	21
27.	Gierswerder – Bolemin (na płn.)	23	103	27	56	10 042
28.	Macole – ?	20	89	–	21	157
29.	Netzstädte – ?	12	48	–	18	280
30.	Eulemsche Bruch – Ulim	5	18	–	12	216
Łącznie:		887 ^a	3883	502	1713 ^b	32 760 ^c

Źródło: oprac. własne na podst. mapy SBB Kart. N 6896.

^a W tabeli na mapie – pomyłka –1 (886).

^b W tabeli na mapie – pomyłka +3 (1716).

^c W tabeli na mapie – pomyłka +100 (32 860).

Z tabeli 3 wynika, że proces zakładania kolonii opierał się na rodzinach różnej wielkości, o różnym statusie majątkowym. Brak informacji o pochodzeniu osadników nie pozwala na zbudowanie interpretacji opartej na danych geograficznych. Podobnie i średnie, wyciągane dla poszczególnych miejscowości, znacząco od siebie odbiegają. To właśnie może być wskazówka, że osadnicy w poszczególnych wsiach pochodzili z różnych państw i regionów.

Małgorzata Dąbrowska, analizując kolonizację Łęgu Krzeszyckiego, dokonała podziału nazw powstających wówczas miejscowości na trzy grupy³⁰. Pierwsza z nich to toponimy pochodzące od nazwisk. Przynajmniej pięć z występujących w tabeli 3³¹ można połączyć z konkretnymi osobami (Seydlitz, Alvensleben, Marwitz, Massow, wreszcie sam król Fryderyk). Pozostałe miejscowości mają nazwy niemieszczące się w podziale Dąbrowskiej, a więc nie są związane z miejscowościami, z których pochodzili koloniści, a także nie nawiązują do tzw. Nowej Ameryki. Ta ostatnia kwestia zresztą już od XIX wieku budziła rozliczne kontrowersje, które do dzisiaj nie zostały ostatecznie rozstrzygnięte; obrosły za to legendami. Jak zwróciła uwagę Małgorzata Dąbrowska, tak duże nasilenie specyficznych nazw jest rzadkie i musiało wzbudzać oczywiste zainteresowanie³². Wskazywano na fascynację kolonistów wojną o niepodległość Stanów Zjednoczonych. Miała to być też odpowiedź króla Fryderyka na chęć emigracji niezadowolonych poddanych do Ameryki. Ostatnio pojawiła się dość nieprawdopodobna teza, że osadzeni tu koloniści brali udział w wojnie o niepodległość Stanów Zjednoczonych Ameryki³³. Najbardziej jednak prawdopodobne, że są to jedynie reminiscencje dalekich wydarzeń i sposób wyrażenia poparcia dla walczących przeciwko Anglikom Amerykanów.

W 1787 roku opublikowano w Berlinie niewielką pracę Friedricha Heinricha Stubenrauch'a poświęconą pracom melioracyjnym w dolinie Warty³⁴. Do książeczki załączona została mapa wykonana przez Daniela Friedricha Sotzmanna³⁵. Choć w tytule nie ma wzmianki o tym, co było pierwowzorem dla dzieła

³⁰ M. Dąbrowska, *Nowa Ameryka nad Wartą. Kolonizacja Łęgu Krzeszyckiego w okresie fryderycjańskim (II połowa XVIII wieku)*, „Rocznik Chojeński”, t. III, 2011, s. 96.

³¹ Część może, lecz nie musi pochodzić od nazwisk.

³² M. Dąbrowska, dz. cyt., s. 98.

³³ W. Vogel, *Terytorium Nowej Marchii na przestrzeni wieków*, „Nowa Marchia – Prowincja Zapomniana – Wspólne Korzenie”, nr 6, 2006, s. 87. Autor pisze o „aktywnym uczestnictwie” osadników w wojnie o niepodległość Stanów Zjednoczonych. Tymczasem wszelkie dane wskazują, że udział ochotników z krajów niemieckich był śladowy; najemnicy z Hesji walczyli za to po stronie angielskiej.

³⁴ F.H. Stubenrauch, *Nachricht von der Verwaltung und Urbarmachung der Warthebrücher*, Berlin 1787.

³⁵ *General Charte von dem ganze Warthe Bruch nebst den darin befindlichen Etablissements Bewallungen Canälen und Graben genau gezeichnet und gestochen von D.F. Sotzmann Geograph der Königl. Academie der Wissenschaften zu Berlin*, SBB Kart. N 6906.

berlińskiego rytownika, to już po pobieżnej analizie widać zapożyczenia ze *Special Carte von dem Netz=und Warthe Bruche* Schultzego z 1776 roku, a właściwie z jej zachodniej części. Sotzmann, podobnie jak w wielu innych wypadkach, o czym mowa niżej, nie widział potrzeby przywoływania w tytule źródeł swoich opracowań.

Mapa Sotzmanna, ponieważ wyrytowana w miedzi, niosła ze sobą całe dobrodziejstwo druku, a zarazem przekleństwo generalizacji. Wykonana została w skali 1:70 000, a więc o prawie połowę mniejszej niż pierwowzór. Mapa niewątpliwie zyskała na ogólnej czytelności; podkreślone kolorem podziały własnościowe są jasne, jednak autor skupił się przede wszystkim na podziałach administracyjnych, sieci kanałów i biegu rzeki. Wzniesienia, lasy, w większym stopniu łąki oddane są jak gdyby „marginalnie” i jedynie dopełniają treść. Rolniczy charakter regionu został dodatkowo podkreślony niewielkim stadem bydła pasącego się przy kartuszu tytułowym.

Powyższe zestawienie map notecko-warciańskich uzupełnia wykonana w 1774 roku mapa „nowego kanału noteckiego” czyli Kanału Bydgoskiego (tabl. IV)³⁶. Dzieje tej budowli sięgają XVI wieku, kiedy to powstały pierwsze plany połączenia kanałem Noteci z Wisłą. Powrócono do nich w 1766 roku za sprawą kartografa króla Stanisława Augusta – Franciszka Floriana Czakiego. Rozważano w owym czasie dwa warianty połączenia Wisły z Wartą: kanał pomiędzy Kołem a Sochaczewem, łączący Wartę z Bzurą, oraz połączenie Noteci z Brdą³⁷. Od 1765 roku Czaki był na służbie Poniatowskiego, zajmował się m.in. kartowaniem dolnego biegu Wisły oraz planami połączenia jej z Notecią³⁸. Wykonał także mapy okolic Bydgoszczy, jednak jego wyjazd na Litwę, a wkrótce pierwszy rozbiór Polski, zdezaktualizowały ambitne plany. Obszernie jego zaangażowanie w budowę koncepcji kanału omawia Jan Antoni Wilder³⁹.

Pomysł podjęty został przez Brenckenhoffa i wraz z pewnym materiałem kartograficznym (zebrany jeszcze przed zaborem, a więc o charakterze wywiadowczym) oraz obszernym projektem przedstawiony Fryderykowi II. Projekt zakładał wykonanie przekopu o długości ponad 25 km oraz wybudowanie w sumie dziesięciu śluz, które miały zniwelować dość znaczącą różnicę poziomu wody między Nakłem a Bydgoszczą (Czaki zakładał 6 takich śluz na znacznie krótszym odcinku)⁴⁰. Wody miały zostać doprowadzone do kanału osobnym przekopem długości 16 km, którego wykonanie rozpoczęto w 1772 roku⁴¹. Jak zwrócił uwagę Radosław Gaziński, kanał był elementem pruskiej polityki merkantylnej: miał przechwycić polski handel wiślański, skierować go w stronę Odry i Szczecina, a przez to odciąć Gdańsk od jego naturalnego zaplecza. Pokładanych w nim zadań jednak nie spełnił, m.in. za sprawą spłycenia i braku funduszy na jego stałą konserwację⁴². Mimo to Andrzej Piskozub uważa, że „dla warunków epoki przedkolejowej była to niezła trasa żeglowna”⁴³.

Prace ziemne trwały od wiosny 1773 do wczesnej jesieni 1774 roku. Pierwsze dwie barki z wapnem zainicjowały ruch w czerwcu 1774 roku, jednak oficjalne otwarcie dla żeglugi nastąpiło dopiero 14 wrze-

³⁶ *Carte von dem Neuen Netz Canal mit samt denen dazu gehörigen Speise und Frey Canalen auch Durchstichen der Netz Krümmen. Angefertigt im Jahre 1774. durch G.O. Schultze*, GStA D 109.

³⁷ J.A. Wilder, *Polski projekt budowy Kanału Bydgoskiego*, „Przegląd Bydgoski”, IV, 1936, z. 1–2, s. 4.

³⁸ B. Olszewicz, dz. cyt., s. 24–25, przyp. 1; K. Buczek, *Czaki, Franciszek Florian*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, 4, 1938, s. 161–162; tenże, *Dzieje kartografii polskiej od XV do XVIII wieku. Zarys analityczno-syntetyczny*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963, s. 73; J. Szeliga, *Rozwój kartografii...*, s. 123; K. Strzelecki, *Wartości poznawcze 12-arkuszowej mapy Wisły F.F. Czakiego z pierwszej połowy XVIII wieku w świetle dotychczasowych badań. Problematyka naukowo-badawcza*, „Z Dziejów Kartografii”, t. XIV, *Dawna mapa źródłem o świecie*, red. S. Alexandrowicz, R. Skrycki, Szczecin 2008, s. 276. Mapa dolnej Wisły: Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Zb. Kart. 518-10.

³⁹ J.A. Wilder, dz. cyt., s. 6–8.

⁴⁰ K. Bartowski, *Dzieje Kanału Bydgoskiego i związane z tym aneksje terytorialne ziem polskich*, w: *Franz Balthasar Schönberg von Brenckenhoff...*, s. 99.

⁴¹ A. Woźniak-Hlebionek, *Kanał Bydgoski, Brda i Notec w pruskich planach inwestycyjnych 1773–1915*, „Kronika Bydgoska”, t. XXIII, 2001, s. 135.

⁴² R. Gaziński, *Prusy a handel solą...*, s. 224. Także: W. Konopczyński, dz. cyt., s. 159; A. Woźniak-Hlebionek, dz. cyt., s. 136.

⁴³ A. Piskozub, *Wisła a integracja sieci dróg wodnych Polski*, w: tegoż, *Rzeki w dziejach cywilizacji*, Toruń 2001, s. 208.

śnia⁴⁴. Głównym inicjatorem i mentorem budowy był Brenckenhoff, który usilnie do niej Fryderyka namawiał. Uważa się, że wielki wpływ na postawę tego pierwszego miała bliska znajomość z generałową-hrabinią Marianną Skórzewską z domu Ciecierską oraz pobyt w jej włościach w okolicach Bydgoszczy, na co uwagę zwrócił już pierwszy biograf Brenckenhoffa – prof. Meissner⁴⁵.

Postaci generałowej warto w tym miejscu poświęcić nieco czasu, jako że była jedną z niewielu Polek, którym Fryderyk okazywał szczególne względy. Sam król charakteryzował ją jako kobietę mającą talent do zdobywania wiedzy, o lotnym umyśle i wszechstronnie wykształconą⁴⁶. Ta ocena legła u podstaw sformułowanej przez profesora Rehmana opinii: „Dama bardzo majątna, bardzo wpływowa i bardzo pruska”⁴⁷. Król Prus zgodził się nawet zostać ojcem chrzestnym jej syna – także Fryderyka. Mimo tych gestów traktował ją jednak instrumentalnie, jako narzędzie własnej polityki wobec Rzeczypospolitej.

Brenckenhoff często u Skórzewskiej bywał; podobno w Dreźnie prowadziła wraz z nim otwarty dom, w którym przyjmowała uchodźców – konfederatów barskich, którzy przed Rosjanami chronili się w państwie pruskim⁴⁸. Ich związki były na tyle bliskie, że Brenckenhoff był wykonawcą testamentu męża hrabiny, miał również trzymać pieczę nad jej majątkiem⁴⁹.

Specjalną uwagę dworu pruskiego i samego Brenckenhoffa dla Skórzewskiej potwierdza także ciekawa mapa ze zbiorów wrocławskiego Ossolineum⁵⁰. Powstała po pierwszym rozbiórce Polski, ale przed ukończeniem Kanału Bydgoskiego, a więc między końcem 1772 a 1774 rokiem. Mapa obejmuje obszar od Dreznika na zachodzie po Bydgoszcz na wschodzie, wraz z całym zabranym terytorium Rzeczypospolitej. Powstała zapewne w kręgu Schultzego, na co wskazują sposób jej wykonania i charakterystyczne liternictwo. Treść jest stosunkowo bogata, jednak miejscowości oznaczono zwykłą sygnaturą, a nie planami. Tym, co wyróżnia tę mapę, jest notka informująca, że kolorem czerwonym wyróżniono miejscowości należące do Skórzewskiej, w większości leżące po polskiej stronie granicy. Potwierdza to znana z innych źródeł troskę Skórzewskiej, by jej dobra zostały objęte granicą pruską⁵¹. Był to zapewne także sygnał dla urzędników, a zwłaszcza – co chyba bardziej prawdopodobne – dla zagonów wojskowych biorących rekruta, że te wsie powinny być traktowane specjalnie. Fakt korzystania z mapy w terenie potwierdza pocięcie jej na sekcje i naklejenie na płótno.

Mapa Kanału Noteckiego Schultzego to inwentaryzacja już gotowego dzieła. Wykonana w skali 1:100 000, obejmuje obszar znacznie większy niż tylko sam kanał i jego bezpośrednie zaplecze. Na wschodzie skrajnym miastem jest Białobłonie, na wschodzie ogranicza mapę bieg Wisły w okolicach Bydgoszczy. Mapa ma orientację południową i o ile treść na północy w zasadzie ogranicza się do biegu rzeki, o tyle na południu, szczególnie między Nakłem a Bydgoszczą, autor sięgnął dość głęboko, bo aż po *Sculice*, czyli Solec Kujawski.

W dolinie Noteci zaznaczono szrafem, kolorem oraz specjalną sygnaturą podmokłość terenu. Na rzece naniesiono młyny, które zostały podpisane. Miejscowości położone na obszarze głównej części mapy

⁴⁴ W. Winid, *Kanał bydgoski*, Warszawa 1928, s. 92.

⁴⁵ A.G. Meissner, *Leben Franz Balthasar Schönberg von Brenckenhoff, Königl. Preuss. geheim. Ober= Finanz= Kriegs= und Domainenrath*, Leipzig 1782, s. 100.

⁴⁶ A.M. Skalkowski, *Hr. Skórzewska a dwór Fryderyka II*, „Roczniki Historyczne”, t. 10, 1934, nr 1, s. 74; G. MacDonogh, dz. cyt., s. 313.

⁴⁷ M. Rehmann, *Brenckenhoff. Züge zu einem Charakterbilde*, „Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark”, H. 34, Landsberg a.W. 1916, s. 90.

⁴⁸ A.M. Skalkowski, dz. cyt., s. 85.

⁴⁹ Tamże, s. 86–87, przyp. 5.

⁵⁰ *Carte von der Neu gemachten Grenze zwischen der Acquirirten Provinz und dem Königreich Pohlen und zwar von Neuteich bey Driesen an bis Schlubigehaff an der Weichsel*, BOS 1980 B II. Zob. też: M. Dworsatschek, *Polska w dawnej kartografii. Historyczne ziemie polskie na mapach z początku XIX wieku w zbiorach Ossolineum*, Wrocław 2008, s. 145–147, poz. 216 i ryc. 47.

⁵¹ A.M. Skalkowski, dz. cyt., s. 85.

pokazane są w postaci planików; te, które leżą na obrzeżach, mają sygnatury kółka z jedną lub dwoma wieżami. Dość skomplikowana sieć hydrograficzna uzupełniona jest kompleksami leśnymi, siecią dróg oraz szrafowanymi wzniesieniami. Na Kanale Bydgoskim zaznaczono poszczególne śluzy.

Oprócz tytułu, umieszczonego na zwoju w prawym dolnym rogu, zwraca uwagę wrysowany pod górną ramkę arkusz papieru, na którym znajduje się przekrój kanału, doskonale oddający różnice poziomów wód między jego dwoma skrajnymi częściami. Na profilu oznaczono poszczególne śluzy, a wartości bezwzględne podano w tabeli.

Mapa ta wydaje się pierwszym tak dokładnym dziełem kartograficznym wykonanym dla obszaru zabranego Rzeczypospolitej, podsumowującym inwestycję o wielkim znaczeniu w planach gospodarczych pruskiej monarchii.

Odra. Znaczenie tej rzeki jako arterii komunikacyjnej i handlowej wzrosło w momencie zajęcia Śląska przez Prusy w 1740 roku. Do tej pory śląskie kupiectwo korzystało ze szlaku wodnego Odra–Kanał Fryderyka Wilhelma–Łaba, ponieważ bieg rzeki, płynącej przez kilka organizmów politycznych (habsburski Śląsk, pruską Brandenburgię, szwedzkie Pomorze), poprzecinany był zaporami celnymi, dawne zaś prawa składu niektórych miast, szczególnie Frankfurtu i Szczecina, ograniczały swobodę handlu⁵². Odra nie pełniła więc takiej funkcji w komunikacji, jaką z racji swej długości mogłaby pełnić. Dopiero pokój w Hubertusburgu z 1763 roku, kończący trzecią wojnę śląską (siedmioletnią) i sankcjonujący *status quo* sprzed dwudziestu lat (pokój wrocławski 1742), spowodował, że niemal w całości pruska odtąd rzeka stała się jedną z najważniejszych arterii komunikacyjnych królestwa, wykorzystywaną zresztą nie tylko w handlu czy transporcie, ale i w unifikacji kulturowej nadodrzańskich krain w ramach jednego państwa⁵³.

Zajęcie portu u ujścia Odry, a dalej także Śląska, wymusiło na Fryderyku opracowanie spójnej koncepcji rozwoju handlu w oparciu o ten szlak wodny. Zygmunt Szulcka zauważył, że taka koncepcja wykryształizowała się na przełomie lat 1741 i 1742, ponieważ wtedy cały handel pruskiego dorzecza Odry został skierowany do Szczecina, a kupiectwo śląskie miało zostać zachęcone do skierowania się ku ujściu Odry, nie zaś Łaby i Hamburgowi⁵⁴. Elementami takiej polityki były ograniczanie i znoszenie przeszkód prawnych, a więc unifikacja prawna całego biegu rzeki.

Jak pisał Radosław Gaziński, do 1740 roku Odra była przykładem rzeki „podzielonej”⁵⁵. Od średniowiecza największe nadodrzańskie miasta dysponowały prawem składu: Wrocław od 1274, Frankfurt od 1253, Szczecin od 1283, wreszcie Gartz od 1398 roku. Skomplikowało to swobodę żeglugi i handlu, tym bardziej że miasta te należały do trzech różnych organizmów państwowych. Próby regulowania spornych kwestii, np. w porozumieniu trzebiszewskim (1618), miały ograniczoną skuteczność, ponieważ nie dotyczyły całego biegu rzeki⁵⁶. Dodatkowo żeglugę utrudniały przeszkody budowane przez człowieka (jazy, młyny pływające) bądź będące efektem niszczących sił natury.

Inicjatywy mające na celu prawne usprawnienie poruszania się po Odrze zintensyfikowano w XVIII stuleciu. W 1718 roku król Fryderyk Wilhelm I ograniczył szczeecińskie prawo składu wobec kupców pruskich⁵⁷. Spotkało się to z protestami miasta, zmiany jednak okazały się nieuniknione. Po wielu latach konferowania, sporów, zawieszania i odwieszania praw, w 1750 roku zniesiono prawo składu Frankfurtu, a w styczniu 1752

⁵² W. Długoborski, *Handel*, w: *Historia Śląska*, red. W. Długoborski, t. II, cz. I, s. 230.

⁵³ A. Grodek, *Handel odrzański w rozwoju historycznym*, w: *Monografia Odry*, red. A. Grodek, M. Kielczewska-Zaleska, A. Zierhoffer, Poznań 1948, s. 393; B. Dopierała, *Zarys dziejów Odry*, w: *Odra i Nadodrze*, red. G. Labuda, W. Magiera, E. Perycz, Warszawa 1976, s. 39–41; J. Harasimowicz, *Odra jako oś transferu kulturowego w średniowieczu i czasach nowożytnych*, w: *Odra – Oder. Panorama europejskiej rzeki*, red. K. Schlögel, B. Halicka, Skórzyn 2008, s. 132.

⁵⁴ Z. Szulcka, *Polityka gospodarcza państwa i rozwój ekonomiczny Prus*, w: *Prusy w okresie monarchii...*, s. 515.

⁵⁵ R. Gaziński, *Z dziejów kształtowania się regulacji prawnych wokół europejskich rzek (od wczesnego średniowiecza do końca XVIII wieku)*, „Rzeki. Kultura – Cywilizacja – Historia”, t. 6, 1997, s. 67.

⁵⁶ K. Chojnacka, *Handel na Warcie i Odrze w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, Poznań 2007, s. 68–108.

⁵⁷ R. Gaziński, *Handel morski Szczecina w latach 1720–1805*, Szczecin 2000, s. 100.

roku – Szczecina⁵⁸. Stworzenie korzystniejszych warunków żeglugi skutkowało dynamicznym rozwojem organizacji szyprów rzecznych i armatorów statków transportowych, którzy korzystali z wolności żeglugi, podnosząc liczbę taboru pływającego po Odrze i jej dopływach⁵⁹.

Mimo tych inicjatyw, jak uważa Andrzej Piskozub, państwu pruskiemu nigdy nie udało się stworzyć na Odrze spójnego systemu transportowego, łączącego Górny Śląsk z portem w Szczecinie. Istniały bowiem na Odrze dwa systemy połączeń, między którymi leżała „martwa strefa”, na której zamierała żegluga. Pierwszy z owych systemów opierał się na połączeniu Śląska z Hamburgiem przez Kanał Fryderyka Wilhelma; drugi to połączenie Pomorza, a częściowo i Wielkopolski, z Berlinem (i dalej Hamburgiem) przez Kanał Winawski (*Finowkanal*, ukończony w 1620 roku)⁶⁰.

Prace melioracyjne wzdłuż biegu Odry rozpoczęły się w jej śląskiej (austriackiej) części tuż przed wybuchem pierwszej wojny śląskiej, choć przekazy kartograficzne potwierdzają, że takie próby w jej dolnym biegu podejmowali także Prusacy w pierwszych dekadach XVIII stulecia⁶¹. W przeciwieństwie do prac późniejszych, prowadzonych przez władze pruskie, roboty austriackie nie miały na celu pozyskania nowych terenów pod uprawę, pastwiska i osadnictwo, ale zabezpieczenie obszarów nadodrzańskich przed żywiołem. Wymusiła to katastrofalna powódź z 1736 roku, spowodowana ponaddwumiesięcznymi opadami deszczu⁶², podczas której ucierpiały Wrocław, Krosno Odrzańskie, Kostrzyn, Wrietzen i wiele mniejszych miejscowości. Wiosenne ulewy wywołały także wysoki stan wody na Bobrze, Warcie i Noteci⁶³. Jeszcze pół wieku później w Poznaniu żywe były w pamięci zniszczenia „wielkiej wody”⁶⁴. Poza podtopieniami miast i wsi okazało się, że budowane doraźnie tu i tam wały także nie wytrzymywały naporu większej wody. Władze austriackiego Śląska, do tej pory nieprzywiązujące większej wagi do rzeki, postanowiły dokonać prac regulacyjnych, zostały one jednak ledwie zainicjowane i nigdy ich nie dokończono⁶⁵. Na przeszkodzie stanęły wojny austriacko-pruskie o tę prowincję, po których niemal cały bieg Odry znalazł się w rękach pruskich.

W 1746 roku, a więc w rok po zawarciu pokoju drezdeńskiego kończącego drugą wojnę śląską, inspektorem budów wodnych i wałów został Alexander Neuwertz senior⁶⁶. Od tej chwili możemy mówić o systematycznej i przemysłanej akcji regulowania biegu Odry, która w toku tych prac (do 1782 roku) została skrócona o ok. 60 km w odcinku śląskim, a na całej długości – o ok. 150 km⁶⁷. Dla Prusaków, w przeci-

⁵⁸ Tamże, s. 110; Z. Szultka, *Polityka gospodarcza...*, s. 517. Autor podaje, że prawo składu Szczecina zniesiono w 1751 r. – wynika to z faktu, że odpowiedni rozkaz królewski wydano w tym roku, zaczął on jednak obowiązywać od roku następnego.

⁵⁹ R. Gaziński, *Gorzowska flota rzeczna w II połowie XVIII wieku*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny”, nr 8, 2001, s. 48.

⁶⁰ A. Piskozub, *Droga wodna Odry w pruskiej, wielkoniemieckiej i polskiej koncepcji organizacji przestrzeni*, w: tegoż, *Rzeki w dziejach...*, s. 231.

⁶¹ W. Wysocki, *Mapy i plany Zarządu Regulacji Rzeki Odry (XVIII–XIX wiek)*, „Archeion”, t. LXXI, 1981, s. 115. Autor podaje, że w zasobach Archiwum Państwowego we Wrocławiu znajdują się mapy A. Neuwertza, na których zaznaczono projekty zabezpieczenia odcinka Odry od Neu Lebus do Czelina.

⁶² Gottfried Wentz podaje nawet dokładną liczbę dni opadów: 73. G. Wentz, *Geschichte des Oderbruches*, w: *Das Oderbruch*, hrsg. v. P.F. Mengel, Bd. I, Eberswalde 1930 (reprint: Berlin 2003), s. 105.

⁶³ Z. Czarnuch, *Wysokie stany i powodzie na wodach Warty, Odry i Noteci. Kalendarium. Część I*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny”, nr 19, 2012, s. 116–118.

⁶⁴ Stanisława księcia Poniatowskiego *Diariusz podróży w roku 1784 w kraje niemieckie przedsięwziętej*, wyd. J. Wijaczka, „Prace Instytutu Historii Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach”, nr 30, Kielce 2002, s. 7.

⁶⁵ W. Wysocki, dz. cyt., s. 111.

⁶⁶ Dzieło ojca kontynuował syn, także Alexander. A. Born, *Regulacja Odry i rozbudowa urządzeń technicznych*, w: *Monografia Odry...*, s. 430; W. Wysocki, dz. cyt., s. 111; R. Gaziński, *Gorzowska flota...*, s. 45–46; R. Skrycki, *Obraz kartograficzny biegu dolnej Odry do początków XX wieku*, w: *Człowiek i środowisko przyrodnicze Pomorza Zachodniego. II. Środowisko abiotyczne*, red. R.K. Borówka, A. Witkowski, Szczecin 2003, s. 99.

⁶⁷ W. Wysocki, dz. cyt., s. 116; U. Müller, *Miejsce Odry w środkowoeuropejskiej sieci transportowej a pruska polityka budowy dróg wodnych w okresie industrializacji*, w: *Odra – Oder...*, s. 158.

wieństwie do Austriaków, problem Odry miał dużo większe znaczenie niż tylko „załatania” nadwerżonych wałów. Był to element szeroko zakrojonej polityki gospodarczej, spajania rozczłonkowanego kraju i tworzenia z rzeki najważniejszego rdzenia komunikacyjnego państwa.

Koncepcja zarówno Neuwertza seniora, jak i jego syna, polegała na skracaniu rzeki poprzez wykonywanie przekopów i prostowanie zakoli, na co wskazuje zespół map przechowywany w Archiwum Państwowym we Wrocławiu⁶⁸. Kolejnym etapem prac melioracyjnych miała być budowa wałów i grobli, które wykonane zostały w ograniczonym zakresie, a także budowa ostróg, usuwanie jazów i rozmaitych zapór wodnych, których liczba rosła podczas klęsk żywiołowych.

Jednak największym przedsięwzięciem związanym z melioracją, regulacją i osadnictwem nadodrzańskim było osuszenie i zagospodarowanie łęgów odrzańskich, tzw. *Oderbruchu*. Łęgi odrzańskie to obszar rozciągający się na długości ok. 55 km, od miejscowości Lebus na południu, wzdłuż biegu Odry, po Hohensaaten i Oderberg na północy. Szerokość ich waha się między 15 a 20 km, jednak na wysokości Bad Freienwalde następuje przewężenie do kilku kilometrów. Na wschodnim brzegu Odry występują silne wzniesienia, sięgające 100 m n.p.m., stromo spadające w kierunku rzeki.

Prace zabezpieczające łęgi skromnymi wałami prowadzono przynajmniej od XVI stulecia. Jednak dopiero wspomniana wyżej powódź z 1736 roku spowodowała, że prace te przybrały bardziej profesjonalną i zorganizowaną formę. Naprawę wałów zlecono nadinspektorowi Simonowi Leonhardowi von Harlemowi⁶⁹. Jego ambitne plany osuszenia całych łęgów nie zostały jednak zaakceptowane przez króla; stały się przez to dziedzictwem jego syna.

W 1746 roku Harlem opracował plan budowy kanału z Gozdowic do Hohensaaten, który po zbudowaniu skrócił Odrę o 26 km. Założenia projektowe zweryfikowano w lipcu tegoż roku podczas wizji w terenie, w której uczestniczyli, oprócz Harlema, także Schmettau oraz Euler – członkowie berlińskiej Akademii Nauk. Euler złożył królowi raport, dołączając doń swoje zalecenia, które spotkały się z aprobatą Fryderyka. Można więc było rozpocząć budowę. Kanał oddano do użytku w 1753 roku i w tym samym momencie rozpoczęto akcję kolonizacyjną. Pierwszą miejscowością było założone w 1753 roku Neulitzegöricke (Nowe Łysogórki). Osadzono tam 36 rodzin, z czego osiem otrzymało po 90 mórg, cztery po 45 mórg i 24 po 10 mórg. Według wpisów do księgi parafialnej z 1755 roku można stwierdzić, że koloniści pochodzili z Polski, Wirtembergii, Austrii i Harzu. Ogólnie *Oderbruch* zasiedlali kalwini: z Palatynatu Reńskiego, Szwajcarzy, Hesowie oraz luteranie: Niemcy z Wielkopolski (z Obornik, Czarnkowa i Wielenia), Saksonii, Meklemburgii, Dolnej Austrii, Czech, Wirtembergii, Frankonii, Hamburga, Trewiru i Nadrenii-Północnej Wesfalii⁷⁰. Zmeliorowane i osuszone obszary przeznaczone pod osadnictwo objęły prawie 133 000 mórg⁷¹.

Jak wspomniano wyżej, proces osadzania kolonistów na nowo pozyskanych obszarach był elementem polityki demograficznej Fryderyka II, tzw. *Peuplierung*. Na osuszanych i obwałowanych terenach zakładano nowe wsie, które od istniejących owalnic różniły się przede wszystkim regularną i zwartą zabudową ulicówki. Świetnie widać to przy porównaniu planów miejscowości Wustrow i Neu Wustrow (założonej w 1777 roku)⁷².

Ludność zamieszkała na obszarze *Oderbruchu* objęta została programem opieki nad wałami i rowami melioracyjnymi oraz drogami. Do jej obowiązków należało m.in. utrzymywanie urządzeń i budowli wodnych w należytym stanie, a także ich naprawa. Regulował to ordynek królewski ze stycznia 1769 roku,

⁶⁸ W. Wysocki, dz. cyt., s. 116.

⁶⁹ G. Wentz, dz. cyt., s. 106.

⁷⁰ R. Schmook, *Das Oderbruch als friderizianische Kulturlandschaft*, w: *Mythos Oderbruch. Das Oderbruch einst und jetzt. Vorträge und Diskussionen der Kulturwoche in Groß Neuendorf und Bad Freienwalde vom 5. bis 12. Juni 2005*, hrsg. v. F. Beck, R. Schmook, Potsdam 2006, s. 21.

⁷¹ Tamże, s. 19. G. Wentz, dz. cyt., s. 109 i n., podaje 108 000 mórg.

⁷² Zob. G. Heinrich, *Kulturatlas Brandenburg. Historische Landkarten. Geschichte der Mark im Überblick*, Berlin 2011, mapa na s. 30.

opracowany przez Harlema⁷³. Dokument nawiązywał do wcześniejszego z 1717 roku, modyfikował jednak jego założenia i przystosowywał je do nowej rzeczywistości. Ustanowiono m.in. tzw. *Deichhauptleute*, czyli inspektorów odpowiedzialnych za czuwanie nad prawidłową opieką nad wałami, których w sumie wybudowano ok. 120 km⁷⁴.

Chronologicznie ostatnią z map „rzecznych” Schultzego jest mapa łęgów odrzańskich (tabl. V) z 1781 roku⁷⁵. Wykonana w skali 1:50 000, obejmuje ona obszar od Frankfurtu na południu po Oderberg–Cedynię na północy, przy czym zastosowana orientacja jest wschodnia. W lewym górnym rogu umieszczono ozdobny, w kształcie statku z żaglem, kartusz tytułowy, obok znajduje się podziałka liniowa, przy prawej zaś ramce – ozdobna róża wiatrów.

Mapa ma charakter mapy hydrograficznej – autor skupił się głównie na biegu rzeki i sieci kanałów, delikatnie zaznaczając łąki oraz sieć osadniczą (miejscowości otrzymały sygnaturę planów). Wzdłuż niektórych cieków wodnych wznoszą się wały (*Damm*), widoczne są także wzniesienia terenu, oddane za pomocą szrafy. Do tego w zasadzie ogranicza się skromna treść mapy. Na rycinach 4 i 5 oraz w tabeli 4 ukazano zorientowanie mapy, zniekształcenia oraz przesunięcia wybranych miejscowości. Jak wynika z tabeli, są one stosunkowo duże – im dalej od Frankfurtu i po przekroczeniu Odry na wschód, sięgają one nawet 2 km, a takie powyżej kilometra są stosunkowo częste. Wskazuje to zapewne na orientacyjny charakter mapy, dokumentującej aktualny stan przeprowadzonego kilkadziesiąt lat wcześniej procesu.

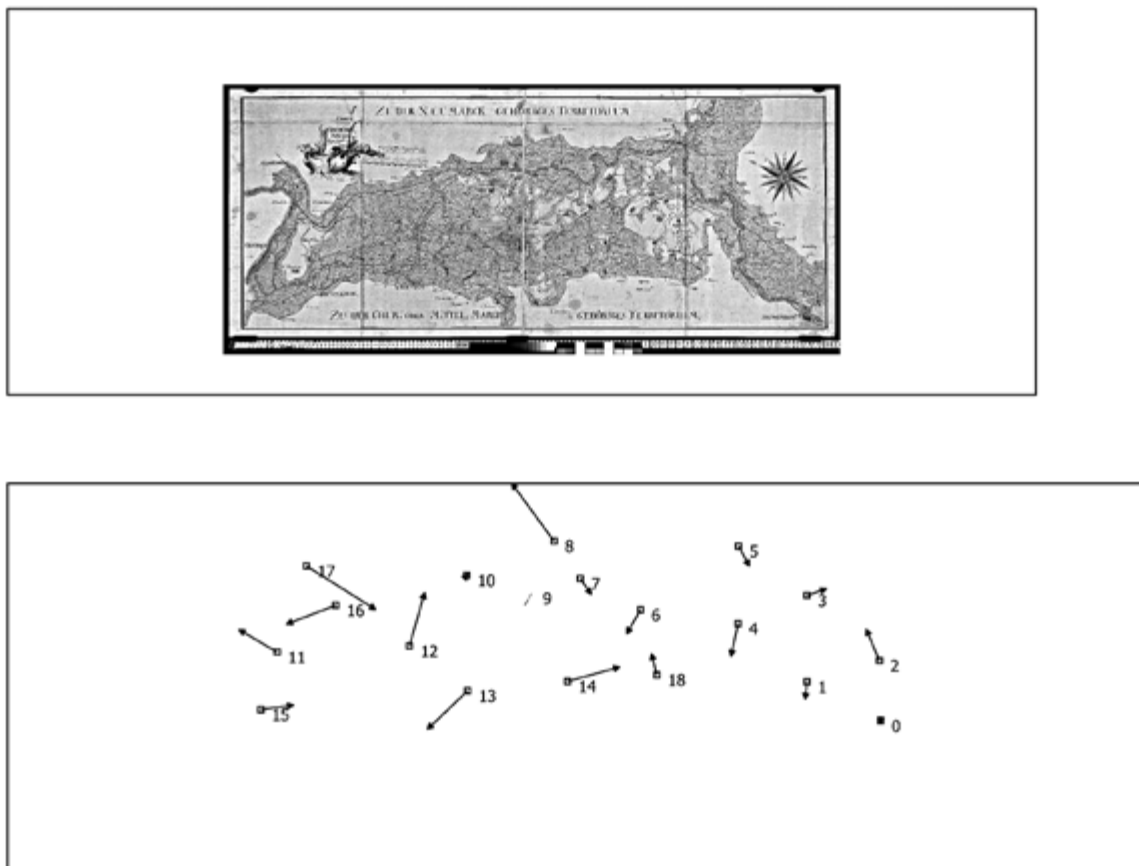


Ryc. 4. Orientacja i zniekształcenie mapy łęgów odrzańskich

⁷³ *Königliche Preussische Teich- und Ufer- auch Graben- und Wege Ordnung*, Berlin, 23 stycznia 1769. Zob. także P.F. Mengel, *Die Deichverwaltung des Oderbruches*, w: *Das Oderbruch...*, s. 292–299.

⁷⁴ P.F. Mengel, dz. cyt., s. 296.

⁷⁵ *Carte von dem Ober Oder Bruch Angefertigt Anno 1781 durch G.O. Schultze*, GStA A 495.



Ryc. 5. Przesunięcia wybranych miejscowości

Tab. 4. Wartości przesunięć wybranych miejscowości (do ryc. 5)

Numer	Nazwa miejscowości na mapie/współczesna	Przesunięcie [m]
0	Frankfurt	64,02
1	Lebus	487,61
2	Trettin/Drzecin	950,09
3	Goritz/Górzycza	568,86
4	Rathstock	929,65
5	Cüstrin/Kostrzyn	634,86
6	Zechin	768,14
7	Kienitz	532,56
8	Clossow/Kłosów	2002,18
9	Orthwig/Ortwig	397,90
10	Güstebiese/Gozdowice	47,14
11	Oderberg	1233,95
12	Reetz/Alt Reetz	1547,38
13	Bliesdorf	1556,50
14	Quappendorf	1512,31

Numer	Nazwa miejscowości na mapie/współczesna	Przesunięcie [m]
15	Nieder Finow	916,76
16	Nieder Wützen/Osinów Dolny	1477,30
17	Stadt Zehden/Cedynia	2286,05
18	Werbigr	607,02

W tym samym czasie, gdy powstawała mapa Schultzego, nadodrzańskie krajobrazy podziwiał Stanisław Poniąkowski, bratanek króla Stanisława Augusta. Pozostawił po sobie obszerny dziennik podróży po krajach niemieckich, którego fragment poświęcony jest także wizerunkowi Odry w okolicach Kostrzyna. Warto go tu urywkowo przytoczyć, bo wraz z mapą daje świetną panoramę rzeki. Tak oto pisał książkę, będąc ewidentnie pod wrażeniem tego, co widział:

Z niego [Frankfurtu] jedzie się krajem pięknym do Kustryna, najwięcej nizinami urodzajnymi Odry. Gdzie tylko brzegi Odry są niskie, wszędzie są ubezpieczone od zalewów tamami, które się ciągną od wysokiego brzegu do wysokiego, podobnież drogi w takowych pozycjach są wysypane. Te tam i znaczna część nizin są osadzone licznymi wierzbami, które się co dwa lata obrzynają i tam się reperują ze skarbu królewskiego pod inspekcją komisariatu jedynie do tego wyznaczonego. W górę i w dół Odry, nie najdalej jej brzegów, ciągnie się z każdej strony linia magazynów prochowych gruntownie murowanych i dosyć od siebie oddalonych, zaś o ćwierć mile jest magazyn zbóż zajmujący kwadrat, którego każda strona ma około 500 łokci, to jest podzielona na cztery budowle, między którymi przejazd tylko wolny zostawiony jest. Zasypania są na trzy piętra prócz dolnego, w którym mąki w beczkach. Te zboże zwyczajnie przychodzi niemielone z Polski Wartą i bywa transportowane w różne strony⁷⁶.

Trzeba dodać, że w dzisiejszym krajobrazie kulturowym *Oderbruchu* dzieło XVIII wieku jest doskonale zauważalne, zarówno w panoramie geograficznej, jak i w nazwach miejscowych.

3.3. Mapa Nowej Marchii

Na podstawie pomiarów Goswiena Othmara Schultzego (1783), które przywołuje Friedrich Bratring, można określić, że Nowa Marchia w drugiej połowie XVIII wieku obejmowała obszar nieco ponad 206 mil kwadratowych, co równało się 4 577 732 morgom magdeburskim (1 mila = 22,222 morgi)⁷⁷. Biorąc pod uwagę, że mila pruska wynosiła w przybliżeniu 7,5 km, powierzchnia prowincji obejmowała ok. 12 000 km². Od północy Nowa Marchia graniczyła z Pomorzem, od wschodu z Rzeczpospolitą, od południa z pruskim Śląskiem, od zachodu zaś z Marchią Elektorálną i Łużycami. Dzieliła się na siedem powiatów pierwotnych (*ursprüngliche Kreise*) oraz cztery tzw. przyłączone/włączone (*einverleibte* lub *incorporierte Kreise*)⁷⁸. Powiaty pierwotne to powiaty przednie (*Vorderkreise*; chojeński⁷⁹, myśliborski i gorzowski) i tylne (*Hinterkreise*; strzelecki, choszczeński, drawski i świdwiński). Do powiatów przyłączonych zali-

⁷⁶ Stanisława księcia Poniąkowskiego..., s. 12–14.

⁷⁷ F.W.A. Bratring, dz. cyt., s. 6; także A.C. Gaspari, *Geographisch-statistisches Repertorium zu des Herrn Geh. Kr. Sekret. Sotzmans neu entworfenen Generalkarte von dem sämtlichen Königl. Preußischen Staaten in alphabetischer Ordnung*, 2. Abth., Berlin 1800, s. 39.

⁷⁸ A.F. Büsching, *Neue Erdbeschreibung*, 3. Th., 2. Bd., Hamburg 1771, s. 2405, 2408. Także: P. Schwartz, *Die Neumark am Ende des 18. Jahrhunderts*, „Die Neumark. Mitteilungen des Vereins für Geschichte der Neumark”, Jg. 13, 1936, Nr. 4/6, s. 26.

⁷⁹ W latach 1816–1839 z powiatu chojeńskiego wydzielono niewielki powiat kostrzyński.

czano torzymski⁸⁰, krośnieński⁸¹, sulechowski i chociebuski⁸². Powszechnie wskazywano, że ziemie Nowej Marchii to w większości piaski, choć nad większymi rzekami znajdowały się dobre łąki, a w powiatach włączonych (południowych) uprawiano nawet winorośl⁸³. Według Büschinga na każde 1000 talarów dochodu państwa 197 talarów i 12 groszy (a więc prawie 18%) pochodziło z Nowej Marchii⁸⁴.

Pierwszą samoistną mapą Nowej Marchii była część wydrebniona przez Joannesa Janssoniusa ze szwedzkiej mapy generalnej Brandenburgii z okresu wojny trzydziestoletniej⁸⁵. Ponieważ rękopis szwedzki nie obejmował północno-wschodnich połaci Nowej Marchii, obszary powiatów choszczeńskiego, drawskiego i świdwińskiego są wyrysowane gorzej niż pozostałych. Nie zmienia to jednak faktu, że mapa, rysowana z autopsji i drukowana w największych amsterdamskich oficynach, była bardzo dobrym narzędziem wiedzy geograficznej o regionie. Nie ujmowała jednak podziału administracyjnego, który został odnotowany dopiero na francuskich mapach Brandenburgii z drugiej połowy XVII wieku i na mapie Jacoba Paula von Gundlinga. Odnotować w tym kontekście należy także fragment wieloarkuszowej mapy krajów niemieckich Franza Johanna Josepha von Reilly'ego (Wiedeń 1789), której trzy arkusze obejmowały również Nową Marchię i przynosiły dość szczegółowe informacje o podziale administracyjnym i przebiegu dróg pocztowych⁸⁶. Były to ledwie ogólne zarysy, służące raczej ogólnej orientacji w podziałach kraju i informacji o istniejących organizmach terytorialnych niż dokładnemu opisowi granic jednostek administracyjnych.

Mapa Nowej Marchii opracowana przez Goswiena Othmara Schultzego stanowiła pierwszą tak dokładną pracę kartograficzną, traktującą całą prowincję jako jedną i autonomiczną (względem reszty Brandenburgii) jednostkę terytorialną. Co więcej, było to zdjęcie poświęcone tylko i wyłącznie temu obszarowi, oparte na pracach w terenie.

Mapa Nowej Marchii została opracowana w 1770 roku w skali 1:200 000 (tabl. VI)⁸⁷. Jest to pierwsza z kilku map Schultzego, stała się ona również podstawą licznych kopii, także w większych skalach (część została nawet opublikowana drukiem, o czym niżej). W berlińskiej Staatsbibliothek znajduje się rękopiśmienna mapa, wykonana na 22 arkuszach, niemająca własnego tytułu, a jedynie dopisany później ołówkiem na jednym z arkuszy⁸⁸. Dołączony do niej skorowidz arkuszy oraz nota historyczna, wykonane w 1926 roku przez generała majora Ericha Troschela, przypisują mapę Schultzemu i datują ją na ok. 1775 rok, a jej skalę określają na 1:50 000. Inaczej datuje ją Wolfgang Scharfe – ok. 1783 roku, nie wspomina on jednak w ogóle o autorstwie Schultzego⁸⁹. Z kolei ta mapa stała się podstawą redukcji do skali 1:190 000, którą Scharfe datuje na ok. 1780 rok⁹⁰. Jej tytuł – *Carte [...] von Vermessungs Carten zusammen getragen* – wskazuje, że jest ona „złożeniem” map wykonanych podczas pomiarów terenowych (wedle instrukcji Petriego). Wykonywanie kolejnych odrysów, redukcji i powiększeń, a w końcu także map powiatowych sugeruje, że administracja pruska z wielką uwagą podchodziła do prac kartograficznych, które musiały być wykorzystywane w różnych sytuacjach przez rozmaite instytucje.

⁸⁰ Z czasem podzielony na zachodnio- i wschodniotorzymski.

⁸¹ Pokrywający się z dawnym księstwem krośnieńskim.

⁸² W latach 1807–1815 należący do Saksonii.

⁸³ A.F. Büsching, dz. cyt., s. 2408.

⁸⁴ Tamże, s. 2406.

⁸⁵ Zob. R. Skrycki, *Dzieje kartografii...*, s. 73–84 i ryc. 6.

⁸⁶ Tamże, s. 113–114 oraz tabl. 18, 19 i 20; WiMBP KG611, KG612, KG613.

⁸⁷ *Carte von der Neumarck, Ausgefertiget in Anno 1770. von G.O. Schultze*, SBB Kart. N 5657.

⁸⁸ *Die Neumark*, SBB Kart. N 5661.

⁸⁹ W. Scharfe, *Abriß der Kartographie...*, s. 281, poz. 59.

⁹⁰ Tamże, s. 288, poz. 106; *Carte von der Neumarck von Vermessungs Carten zusammen getragen*, SBB Kart. N 5672.



Ryc. 6. Pokrycie obszaru dzisiejszej Polski mapą Nowej Marchii

Sygnowana przez Schultzego mapa z 1770 roku została starannie wykonana tuszem na dwóch arkuszach i pokolorowana akwarelą (kolor powierzchniowy, różny na obszarach powiatów). Rycina 6 na podkładzie Google Earth pokazuje, jaki obszar mapa pokrywa oraz jaką ma orientację. W prawym dolnym rogu umieszczono ozdobny kartusz tytułowy z motywami roślinnymi, zwieńczony pruskim orłem w królewskiej koronie. Na drugim planie znajdziemy panoramę wsi z kościółkiem oraz ryglowymi zabudowaniami gospodarczymi, charakterystycznymi dla budownictwa kolonizacyjnego. W lewym górnym rogu umieszczono, także w ozdobnym kartuszu, legendę objaśniającą nie tylko znaki, ale i kolory do nich przypisane. Zastosowano wielostopniową sygnaturę, wyróżniając miasta, miasteczka, wsie (królewskie, szlacheckie, kameralne, zakonne), folwarki, młyny i wiatraki. Podział administracyjny, wyróżniony kolorem i wykropkowaną granicą, został podkreślony opisem w treści.

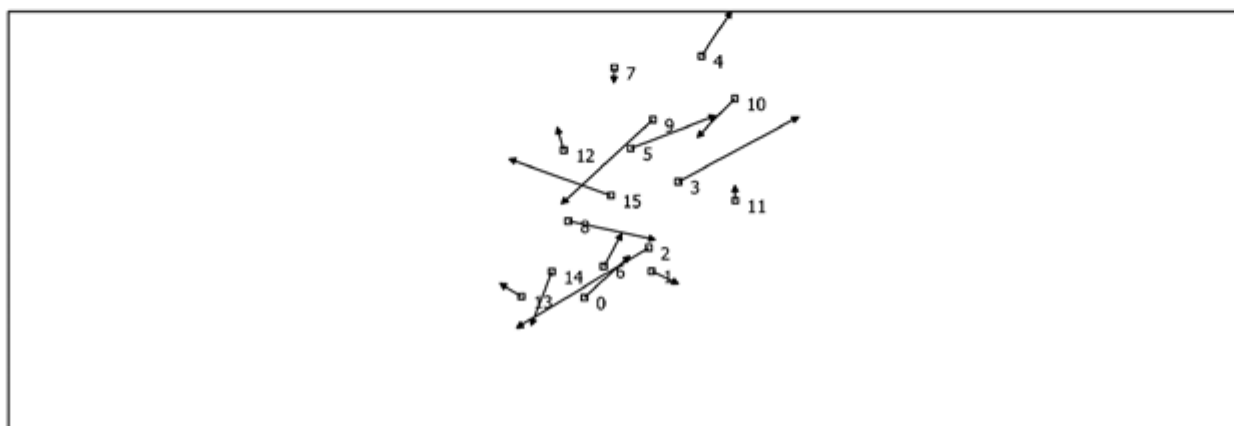
Ze szczegółów topografii terenu naniesiono bogatą sieć hydrograficzną (rzeki z gradacją ich wielkości), jeziora i stawy, kanały, mokradła i bagna. Wzniesienia i spadki terenu (szczególnie wzdłuż biegu rzek) opisane są szrafą o różnej gęstości, przy czym zagęszczenie kreskowania jest, jak się wydaje, raczej zabiegiem estetycznym niż przemyślanym działaniem mającym pokazać stopień nachylenia zbocza. Oprócz orografii bardzo starannie oddano zasięg kompleksów leśnych; w tym rysunku również próbowano indywidualizować sygnaturę zależnie od rodzaju i gęstości zalesienia danego obszaru. Istotnym elementem treści są miasta, których w owym czasie na obszarze Nowej Marchii było 39⁹¹, a także mniejsze i większe wsie, osady i kolonie.

⁹¹ A.F. Büsching, dz. cyt., s. 2405.



Ryc. 7. Orientacja i zniekształcenie mapy Nowej Marchii

Mapa ta, podobnie jak inne mapy Schultzego, nie ma siatki współrzędnych geograficznych, nie są też one opisane w ramce. Orientacja – co także charakterystyczne dla innych map tego kartografa – jest północno-północno-zachodnia (wynika to zapewne z deklinacji magnetycznej i różnicy między północą magnetyczną a geograficzną). Zniekształcenia rysunku (ryc. 7) są stosunkowo niewielkie, jednak przesunięcia w lokalizacji niektórych miejscowości są relatywnie duże i w skrajnych przypadkach wynoszą od niecałego pół kilometra do 2–2,5 km (zob. ryc. 8 i tab. 5). Ponieważ nieścisłości te dotyczą stosunkowo dużych i ważnych miejscowości, położonych w różnych częściach mapy, trudno zrzucić to na karb nieumiejętności; jest to raczej wynik opierania się na materiałach z drugiej ręki, ponieważ tam, gdzie Schultze przebywał wcześniej osobiście, te nieścisłości są relatywnie niewielkie.



Ryc. 8. Przesunięcia wybranych miejscowości na mapie Nowej Marchii

Tab. 5. Wartości przesunięć wybranych miejscowości na mapie Nowej Marchii
(do ryc. 8)

Numer	Nazwa miejscowości na mapie/współczesna	Przesunięcie [m]
0	Somerfeld/Lubsko	1002,73
1	Züllichau/Sulechów	458,29
2	Schwibus/Świebodzin	2512,50
3	Driesen/Drezdenko	2224,01
4	Schievelbein/Świdwin	872,07
5	Berlinchen/Barlinek	1481,36
6	Crossen/Krosno Odrzańskie	603,89
7	Gollnow/Goleniów	245,48
8	Schwetig/Świecko	1445,04
9	Schlagentin/Sławęcin	2020,83
10	Hundskopf/Psie Głowy	875,42
11	Wronkij/Wronki	244,49

Numer	Nazwa miejscowości na mapie/współczesna	Przesunięcie [m]
12	Morin/Moryń	386,43
13	Leuthen	409,46
14	Drewitz	940,03
15	Kriescht/Krzeszyce	1756,18

W jednym wypadku Schultze przekroczył zachodnią granicę Nowej Marchii, wykonując w 1771 roku mapę Marchii Środkowej⁹². Skala mapy to ok. 1:175 000, obejmuje ona także sporą część granicznego (i przekraczającego Odrę) powiatu chojeńskiego, co w szczególny sposób uzupełnia „nadodrzański” brak w mapie tego powiatu. Rycina 9 na podkładzie współczesnej mapy Google pokazuje pokrycie mapami „regionalnymi” (Stara Marchia, Nowa Marchia i tzw. Małe Prusy) tej części Europy.



Ryc. 9. Pokrycie mapami „regionalnymi” obszaru dzisiejszej Polski

3.4. Mapy powiatów nowomarchijskich

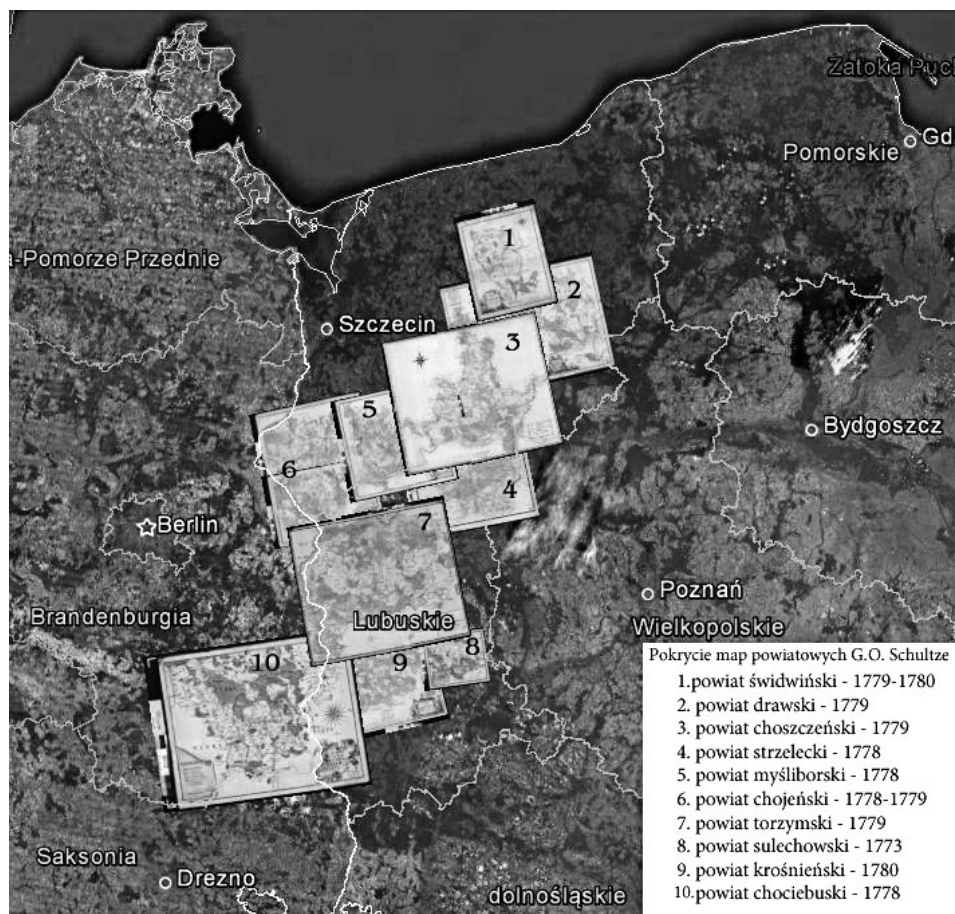
Mapy powiatowe powstały w latach 1773–1780, wykonane są w większości w skali 1:50 000, w postaci wielobarwnych rękopisów. Konsekwentnie zastosowano podobny zestaw kolorów, jednak ze względu na upływ czasu odcienie barw różnią się od siebie. Prace nad mapami powiatów nowomarchijskich wpisywały się w ogólną tendencję opracowywania tzw. *Kreiskarten* dla całej Brandenburgii. Wykonywane były one od

⁹² Carte von der Mittel Marck und deren Angrentzenden Gegenden angefertigt im Jahr 1771 durch G.O. Schultze, SBB Kart. N 5444.

końca lat sześćdziesiątych XVIII wieku w średnich skalach, jednak rozkazem królewskim (1768) zakazano ich publikowania⁹³.

Mapy powiatów Nowej Marchii według czasu wykonania:

1. sulechowski – 1773,
2. chociebuski – 1773,
3. myśliborski – 1778,
4. strzelecki – 1778,
5. chojeński – 1778–1779,
6. choszczeński – 1779,
7. drawski – 1779,
8. torzyski – 1779,
9. świdwiński – 1779–1780,
10. krośnieński – 1780,
11. gorzowski – ?



Ryc. 10. Pokrycie mapami powiatowymi obszaru dzisiejszej Polski

Z jedenastu map powiatowych do naszych czasów zachowało się sześć oryginalnych map sygnowanych przez G.O. Schultzego oraz pięć map będących późniejszymi odrysami (kopiami), z czego jedna pokrywa

⁹³ Rozkaz został wydany dla mapy generalnej elektoralfi części Brandenburgii Andreasa Augusta Rhodego, obowiązywał jednak przynajmniej do śmierci Fryderyka II dla wszystkich map wielkoskalowych. Zob. W. Scharfe, *Abriß der Kartographie...*, s. 91–95.

się z jednym oryginałem. Brakuje natomiast mapy powiatu gorzowskiego, która zaginęła już przed drugą wojną światową; należy założyć, że ona również została wykonana przez Schultzego⁹⁴.

Rycina 10 na podkładzie współczesnej mapy Google Earth pokazuje, jak wygląda pokrycie powierzchni dzisiejszej Polski i częściowo Niemiec mapami powiatowymi. Zwraca uwagę fakt, że ich orientacja nie jest ściśle północna, ale północno-północno-zachodnia (deklinacja magnetyczna). Wyraźnie daje się zauważyć brak w centrum Nowej Marchii mapy powiatu gorzowskiego; mimo że luka częściowo wypełniona jest arkuszami sąsiednimi, znaczna połać pozostaje pusta.

Sulechów. Pierwszą⁹⁵ wykonaną przez Schultzego mapą powiatową była mapa powiatu sulechowskiego (tabl. VII). To też jedna z najsłabszych i najmniej dokładnych map tego kartografa, opracowana w 1773 roku w skali 1:72 000⁹⁶. Arkusz zniekształceń⁹⁷ oraz tabela przesunięć (ryc. 11, tab. 6) wskazują, że wiele błędów w naniesieniu miejscowości oscyluje w okolicach 1 km, a większość – 0,5 km.



Ryc. 11. Zniekształcenie mapy powiatu sulechowskiego

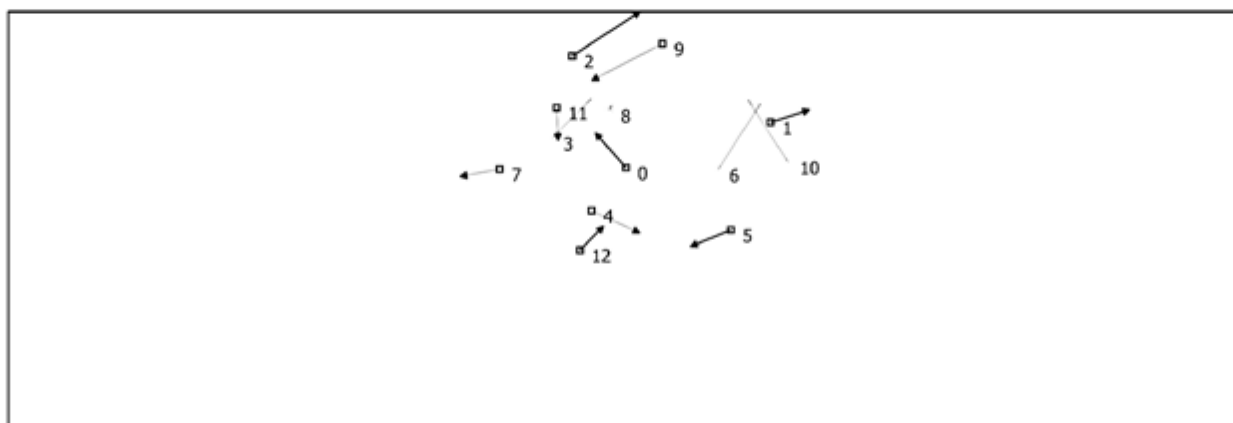
⁹⁴ E. Schwandt, dz. cyt., s. 34–35.

⁹⁵ Ponieważ mapa powiatu choćebuskiego została wykonana pod koniec tego roku (w październiku), można założyć, że mapa powiatu sulechowskiego została opracowana wcześniej.

⁹⁶ *Carte von dem Züllichauschen Creise Verzeichnet im Jahr 1773 durch G.O. Schultze*, SBB Kart. N 7035/20. Scharfe (*Abriß der Kartographie...*, s. 287, poz. 99) zwraca uwagę, że skala nie jest stała i zawiera się między 1:55 000 a 1:75 000.

⁹⁷ Znaczne zniekształcenie w północno-zachodnim narożniku arkusza wynika z braku punktu zakotwiczenia, a nie z nieprecyzyjności kartografa.

Powiat sulechowski obejmował obszar 5,3 mili kwadratowej, czyli około trzystu kilometrów kwadratowych⁹⁸. Znajdowało się tu zaledwie jedno miasto bezpośrednie (a więc w pełni samorządne): Sulechów; jedno miasteczko: Trzebiechów oraz jeden zarząd domenalny (*Amt*), także zlokalizowany w Sulechowie; wsi było 23⁹⁹.



Ryc. 12. Przesunięcia wybranych miejscowości na mapie powiatu sulechowskiego

Tab. 6. Wartości przesunięć wybranych miejscowości na mapie powiatu sulechowskiego (do ryc. 12)

Numer	Nazwa miejscowości na mapie/współczesna	Przesunięcie [m]
0	Zulichau/Sulechów	578,01
1	Goltzen/Kolesin	512,63
2	Dornau/Darnawa	1022,83
3	Keÿe/Kije	705,07
4	Tschichertschich/Cigacice	666,76
5	Trebschen/Trzebiechów	546,13
6	Langmeil/Okunin	995,78

⁹⁸ F.W.A. Bratring, dz. cyt., s. 323.

⁹⁹ A.F. Büsching, dz. cyt., s. 2431.

Numer	Nazwa miejscowości na mapie/współczesna	Przesunięcie [m]
7	Pommertzig/Pomorsko	500,49
8	Kaltzig/Kalsk	74,04
9	Rackau/Raków	1001,2
10	Alt Kromtzig/Stare Kremsko	941,08
11	Glochsens/Głogusz	409,36
12	Sawada/Zawada	421,43

Tytuł mapy umieszczono na skromnym zwoju w lewym dolnym rogu, w prawym znajduje się podziałka liniowa. Przy ramce opisano strony świata. W treści zwraca uwagę sieć dróg, z których główne obsadzone są rzędami drzew. Ma to związek z dość słabym zalesieniem znacznej części powiatu; większe kompleksy znajdują się na południu powiatu, częściowo też na zachodzie i północy. Sieć hydrograficzną (rzeki i jeziora) uzupełniają bagna i mokradła (a być może wrzosowiska) oznaczone nad Obrą, wzdłuż całego jej biegu, aż do ujścia do Odry, rozciągające się także daleko na południe od rzeki. Wzniesienia naniesiono w postaci szraflowanych krawędzi. Na północnym brzegu Obry opisano na nich miejskie winnice (*Zullichausche Weinberge*). Podobnie winnica została oznaczona na samotnym wzniesieniu na północny zachód od Sulechowa¹⁰⁰.

Oprócz powyższych na mapie znajdziemy sieć osadniczą. Tym, co wyróżnia tę mapę spośród innych powiatowych, jest fakt, że Schultze do oznaczania miejscowości zastosował tradycyjny zestaw sygnatur w postaci „panoramki” z mniejszą lub większą wieżą (zależnie od wielkości miejscowości), a nie planów. Wyjątkiem jest Sulechów, który został przedstawiony jako znacznych rozmiarów owalne koło otoczone murami. Pośród punktów osadniczych, oprócz miejscowości, naniesiono także 12 folwarków, jedną cegielnię, młyn i 10 wiatraków (większość zlokalizowana w najbliższej okolicy Sulechowa). Na wschodnim skraju kompleksu leśnego rozciągającego się na południe od Sulechowa oznaczono jedną owczarnię, co zwraca szczególną uwagę. Wiadomo bowiem, że od połowy XVI stulecia na terenie powiatu, w związku z dynamicznym rozkwitem sukiennictwa na sąsiednim Śląsku, intensywnie rozwijała się hodowla owiec¹⁰¹. Tak niewielka liczba owczarni odnotowanych na mapie może być świadectwem, że po dwustu latach dość słaba wełna sulechowska została całkowicie wyparta z rynku. Na południowy zachód od miasta (ok. 2 km) oznaczono szubienicę miejską, opisaną jako *Gericht*.

Chociebuż (Cottbus). Mapa powiatu chociebuskiego została opracowana przez Schultzego w roku 1773 w skali 1:112 500 i obok mapy powiatu sulechowskiego jest jedną z pierwszych jego map powiatowych (tabl. VIII)¹⁰². Co więcej, podobnie jak na kilku innych mapach (ale na żadnej powiatowej) kartograf datował ją z dokładnością do miesiąca – października. Daje nam to informację o tym, że praca nad mapą niewielkiego powiatu zamykała się w czasie jednego miesiąca. Nie była znana przed drugą wojną światową; Erhard Schwandt w swojej pracy poświęconej m.in. mapom Schultzego odnotowuje, podobnie jak Wolfgang Scharfe, jedynie późniejszą (1778) kopię C.G. Treuera, wykonaną w skali 1:50 000¹⁰³.

¹⁰⁰Niewykluczone, że nazwa *Weinberg* jest jedynie reliktem, a uprawy winorośli już tam nie prowadzono.

¹⁰¹T. Dzwonkowski, *Emancypacja szlachty weichbildu sulechowskiego w XVI wieku*, „Rocznik Lubuski”, t. XXVII, 2001, cz. I, s. 68–69.

¹⁰²*Carte von dem Cottbusschen Creise, Angefertigt in Mense Octob: 1773. von G.O. Schultze*, SBB Kart. N. 4401.

¹⁰³*Der Cottbussche Creis Cop: von C.G. Treuer*, SBB Kart. N 4401/5; zob. E. Schwandt, dz. cyt., s. 34; W. Scharfe, *Abriß der Kartographie...*, s. 286, poz. 90.

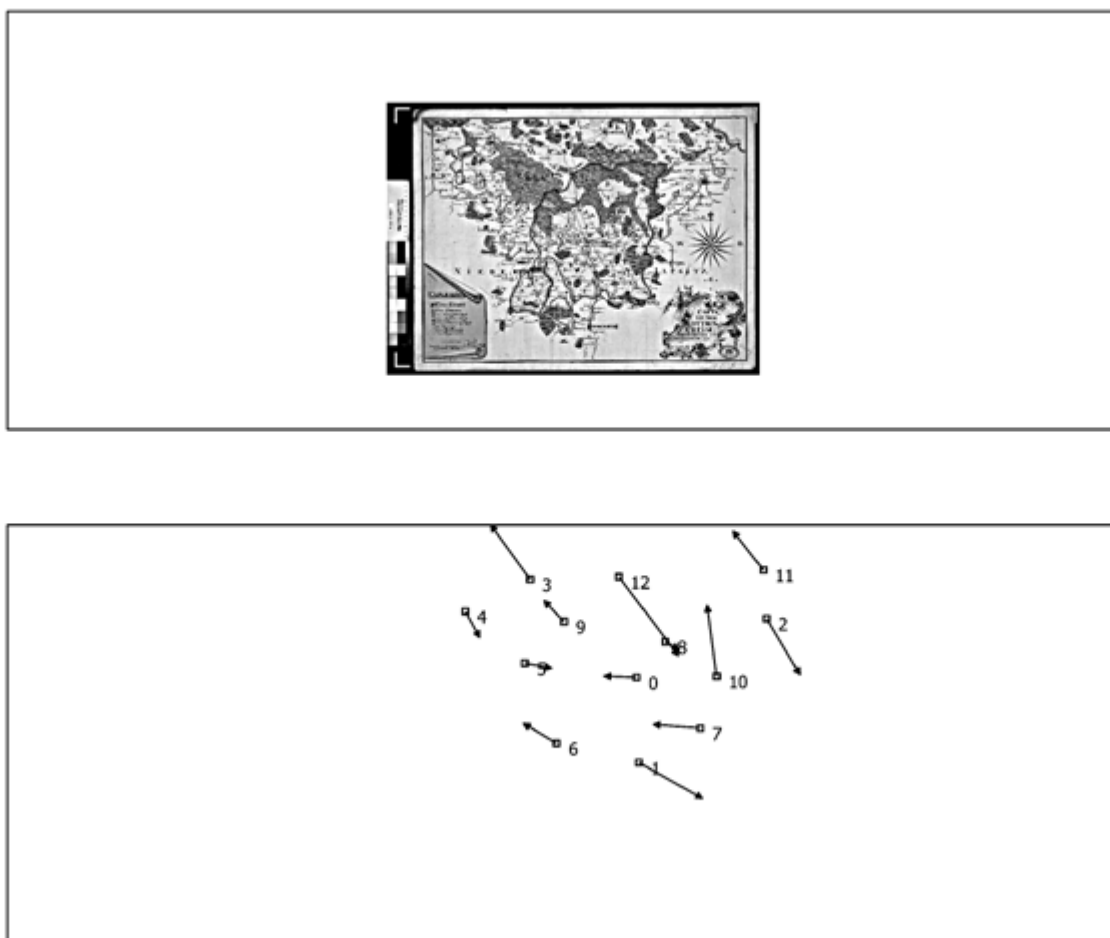


Ryc. 13. Orientacja i zniekształcenie mapy powiatu choćebuskiego

Powiat choćebuski (także władztwo Cottbus i Peitz lub *Weichbild* Cottbus i Peitz¹⁰⁴) obejmował 17,6 mili kwadratowej (990 km²). Znajdowały się tu zaledwie dwa miasta (Cottbus i Peitz), będące jednocześnie siedzibami zarządu domeny¹⁰⁵. Geograficznie nie była to Brandenburgia, lecz Łużyce, nabytek Hohenzollernów z połowy XV wieku, a od czasów panowania margrabiego Jana z Kostrzyna (1535–1571) integralna część Nowej Marchii.

¹⁰⁴Zamiennie z pojęciem „powiat” (*Kreis*) pojęcia „władztwo” (*Herrschaft*) używa Bratring (dz. cyt., s. 335) natomiast Büsching (dz. cyt., s. 2432) i Gaspari (dz. cyt., s. 49) – pojęcia *Weichbild* (co może opisywać także okręg w ramach powiatu).

¹⁰⁵F.W.A. Bratring, dz. cyt., s. 335–336.



Ryc. 14. Przesunięcia wybranych miejscowości na mapie powiatu chociebuskiego

Tab. 7. Wartości przesunięć wybranych miejscowości na mapie powiatu chociebuskiego (do ryc. 14)

Numer	Nazwa miejscowości na mapie/współczesna	Przesunięcie [m]
0	Cottbus	476,06
1	Spremberg	1067,83
2	Guben/Gubin	958,67
3	Lubben/Lübbenau	985,87
4	Luckau	433,67
5	Chalau/Calau	398,45
6	Almosen/Allmosen	564,26
7	Mattendorff/Mattendorf	690,14
8	Peitz	233,25
9	Leipe	420,02
10	Briesnick/Briesnig	1049,56
11	Möbiskrug/Möbiskrüge	722,07
12	Mochaw/Mochow	1454,80

Mapa powiatu ozdobiona została kartuszem tytułowym z wolutami i motywami roślinnymi (prawy dolny róg) oraz zwojem z legendą i podziałką liniową (lewy dolny róg). Powierzchnię powiatu pokolorowano na żółto, co jest o tyle istotne, że obszar ten nie jest zwarty i w formie niewielkich, punktowych enklaw rozciąga się na zachód. Arkusz zniekształceń oraz tabela przesunięć wskazują, że na tle innych map powiatowych mapa Cottbus jest jedną z gorzej opracowanych (ryc. 13, 14, tab. 7). Największe przesunięcia sięgają nawet 1,5 km (dla porównania: na arkuszach powiatu chojeńskiego te nieścisłości są pięciokrotnie mniejsze).

Jak na tak dużą powierzchnię, powiat był stosunkowo słabo zaludniony; wyżej wspomniano o jedynie dwóch miastach, z których Peitz było jedną z trzech twierdz nowomarchijskich (obok Kostrzyna i Drezenka). Taką też sygnaturę otrzymało na mapie. Oprócz dwóch miast legenda informuje nas o miasteczkach (leżących jednak poza granicami powiatu), wsiach królewskich, szlacheckich i kameralnych (państwowych), folwarkach (jeden opisany oraz trzy sygnatury niepodpisane), młynach (na mapie w granicach powiatu jedna papiernia – *Pap[ier] Mühle*) i wiatrakach (5). Poza legendą znajdują się owczarnie, mające taką samą sygnaturę jak folwark, lecz podpisane skrótem *Schf.* Około dziesięciu kilometrów na południe od Cottbus, przy drodze, znajduje się sygnatura folwarku opisana jako *Krug*, a więc lokalizująca folwark z funkcjonującą karczmą. Podobna znajduje się przy tej samej drodze, ale już poza granicą powiatu.

Kompleksy leśne są stosunkowo niewielkie, w dolinie Sprewy rozciągają się za to mokradła, których przyczyną jest skomplikowana sytuacja hydrograficzna, doskonale oddana na mapie. Oprócz sieci dróg to bardzo istotna część treści mapy. Wzniesienia, oddane szrafunkiem, występują jedynie w niewielkim stopniu poza powiatem.

Dzięki odnalezieniu oryginału oraz dzięki dysponowaniu o pięć lat późniejszą kopią możemy dokonać porównania obu map i spróbować na tej podstawie określić, jak dokładne były wykonywane kopie (wszak dla niektórych map Schultzego dysponujemy tylko nimi) i jaka – jeżeli w ogóle – była skala generalizacji lub uzupełnień.

Po analizie porównawczej treści obu map w zasadzie trudno nazwać mapę Treuera kopią mapy Schultzego. Bez wątplenia bazuje ona na tej drugiej, przynosi jednak dużo większą liczbę szczegółów, co wynika zapewne z ponaddwukrotnego zwiększenia skali mapy. Proste i tradycyjne sygnatury miejscowości zastąpiono planikami miejscowości. Jest to szczególnie charakterystyczne dla Cottbus i Peitz, w których widać nawet zabudowę poszczególnych kwartałów i przebieg cieków wodnych. Także wsie mają własne, zindywidualizowane plany. Zmieniono położenie miejscowości względem siebie, zmodyfikowano bieg dróg. Ograniczono też treść poza granicami powiatu, przez co poprawiła się czytelność mapy. Lepiej oddana jest sieć hydrograficzna. Na północny wschód dokładnie odzwierciedlono położenie stawów hodowlanych (*die Königliche Karpen Teiche*). Na całej powierzchni powiatu pojawiły się kreskowane wzniesienia terenu, których praktycznie nie było wcześniej.

Biorąc pod uwagę tych kilka wybranych elementów mapy, można stwierdzić, że późniejsze kopie musiały powstawać nie tylko z potrzeby posiadania kolejnych egzemplarzy danej mapy, co w epoce utajniania rękopisów może wydawać się oczywiste. Skala poprawek i uzupełnień jest tak duża, iż można wysunąć hipotezę, że kopie te były w rzeczywistości „żółtą kartką” dla wcześniejszych dokonań Schultzego, co potwierdzają pośrednio późniejsze mapy tego kartografa. Rozpoczął ich wykonywanie po dość dużej przerwie i w manierze nieco „nowocześniejszej” niż te dwie pierwsze.

Myślibórz. Powiat myśliborski obejmował powierzchnię 13,25 mili kwadratowej (ok. 745 km²). Podstawą sieci osadniczej i administracji były trzy miasta bezpośrednie: Myślibórz, Lipiany i Barlinek oraz jeden zarząd domeny królewskiej w Karsku¹⁰⁶. Jak zwraca uwagę Büsching, a za nim Gaspari – przez powiat nie płynęła żadna z ważniejszych rzek, za to obszar obfitował w rybne jeziora¹⁰⁷. Gospodarka rybna

¹⁰⁶F.W.A. Bratring, dz. cyt., s. 127.

¹⁰⁷A.F. Büsching, dz. cyt., s. 2410; A.C. Gaspari, dz. cyt., s. 40–41.

(jeziorna), podobnie jak hodowla i uprawa roli, była elementem bezpośredniego zaplecza gospodarczego Myśliborza już od średniowiecza; sytuacja ta nie zmieniła się także w epoce nowożytnej¹⁰⁸. Pozostałe miasteczka żyły z uprawy roli.

Mapa powiatu myśliborskiego jest pierwszą znaną jedynie z kopii z 1778 roku, którą w skali 1:50 000 wykonał C.T. Zierholdt (tabl. IX)¹⁰⁹. Mapa ta różni się zdecydowanie od kopii mapy powiatu choszczeńskiego oraz innych (np. powiatu choszczeńskiego czy torzyskiego). Przypomina ona w stylu wykonania oryginalne mapy Schultzego (m.in. liternictwo, sposób rysunku, ozdobny kartusz tytułowy). Wskazuje to na bliską zależność między pierwowzorem Schultzego a kopistą. Oprócz kartusza tytułowego, zdobionego motywami roślinnymi, pod którym umieszczono podziałkę liniową, na mapie znajdziemy także różę wiatrów wykonaną z niezwykle kunsztem.

Sygnatury miejscowości ukazano w postaci planów; w wypadku trzech miast (Barlinka, Lipian i stołecznego Myśliborza, jeszcze w XVII wieku określanego mianem *Hauptstadt der Neumark*) widać doskonale podział na kwartały i przebieg ulic. Treść jest niezwykle bogata. Oprócz sieci osadniczej – miast i wsi – opisano osiem folwarków, cztery cegielnie, leśniczówki, pastwiska, smolarnie. Sieć hydrograficzna – jeziora, rzeki i strumienie – którą lakonicznie scharakteryzował wspomniany wyżej Gaspari, jest opisana wraz z obsługującą ją infrastrukturą: mostami, młynami¹¹⁰ (z których opisano 11, nanosząc dodatkowo kilka sygnatur młynów i wiatraków bez opisu), kanałami, rozlewiskami i mokradłami. Ciekawostką jest zaznaczenie ogrodów (*Gaerten*) na południe od Stawu (*Staffelde*), jednak opis – wobec braku sygnatury – jest nieprecyzyjny i zapewne może się odnosić do niewielkiego kompleksu leśnego, położonego na północny wschód, w zagłębieniu terenu.

Południowa część powiatu pokryta jest rozległymi lasami, poprzecinanymi regularnie wytyczonymi drogami, w całości należącymi do monarchii. Poszczególne części zostały podpisane: Puszcza Stawska, Puszcza Karska, Puszcza Prądneńska, Puszcza Moczydłowska. Obecnie lasy te wchodziły w skład Barlinecko-Gorzowskiego Parku Krajobrazowego.

Biorąc pod uwagę dokładność przekazu, rozległość kompleksu leśnego oraz oznaczenie miejsc związanych z przemysłem leśnym (smolarnie – *Theerofen*), wydaje się, że gospodarka leśna powiatu była znaczącym źródłem dochodów królewskich. Bratring podaje, że w początkach XIX wieku na terenie powiatu pracowało 24 leśników (*Forstbediente*) oraz 11 smolarzy (*Theerschweller*) w ośmiu smolarniach¹¹¹. Fakt wielkiego znaczenia lasów w gospodarce powiatu potwierdzają też inne prace kartograficzne Schultzego. W 1772 roku opracował on mapę Królewskich Puszczy Moczydłowskiej i Prądneńskiej (tabl. X)¹¹², która dzisiaj znana jest w dwóch egzemplarzach. Drugi został wykonany niewątpliwie ręką Schultzego, jednak w latach 1784–1785 uaktualnił go niejaki Matthiass z przeznaczeniem dla królewskiego nadleśniczego (*Königliche Ober Forst Meister*; tabl. XI)¹¹³. Trzecim egzemplarzem, najmniej starannym, choć nie najmniej dokładnym, jest opracowanie tegoż Matthiassa z lat 1784–1785, obejmujące jedynie wschodni frag-

¹⁰⁸W. Fenrych, *Myślibórz na tle dziejów Polski i Brandenburgii do końca XVIII wieku*, w: *Z dziejów ziemi myśliborskiej*, red. K. Golczewski, Szczecin 1966, s. 35.

¹⁰⁹*Der Soldinsche Kreis Cop: C.T. Zierholdt 1778*, SBB Kart. N. 6455. Zierholdt znany jest przede wszystkim z rękopiśmiennej, 35-arkuszowej mapy Pomorza, będącej redukcją map powiatowych Oesfelda i Sotzmanna, SBB Kart. N 7519/10. Zob. W. Scharfe, *Abriß der Kartographie...*, s. 281, poz. 63.

¹¹⁰Największe ich skupisko znajduje się w okolicach na południe i wschód od Barlinka: są tu papiernia, folusz oraz dwa *Mahl- und Schneidemühle*.

¹¹¹F.W.A. Bratring, dz. cyt., s. 127.

¹¹²*Carte von der Mückenburg und Neuhausenschen Königlichen Heyde so auf Hohe Verordnung einer König. Hochpreis: Neumaerckl: Krieger und Domainen Cammer Specialiter Vermessen und mit Neuer Gestelle Eingetheilt worden. Verzeichnet Anno 1772 durch G.O. Schultze*, GStA A 473.

¹¹³*Veriüngter Plan von der Mückenburg- und Neuhausenschen Königliche Heyde. So auf Hoche Verordnung Ein[e]r Königl: Hochpreis. Neumärckl: Krieger und Domainen Cammer Specialiter Vermessen mit Neuer Gestelle Eingetheilt worden. Verzeichnet Anno 1772. Durch G.O. Schultze*, GStA E 560.

ment puszczy – rewir moczydłowski (tabl. XII)¹¹⁴. Ponieważ analizie map leśnych poświęcony jest osobny rozdział tej książki, w tym miejscu wypada jedynie scharakteryzować te mapy oraz podać wnioski, gdyż mapy te uzupełniają wiedzę o gospodarce powiatu.

Mapy Schultzego wykonane są odpowiednio w skali 1:10 000 oraz 1:20 000, a mapa Matthiassa – 1:20 000. Dokonano więc redukcji na potrzeby urzędowe. Oprócz zasięgu puszczy odnotowano podział na rewiry, a w ich ramach na regularne, mniejsze jednostki, z których każda ma numerację rzymską. Charakterystyczne są przebiegi dróg, naniesiono także wzniesienia i hydrografię. Uwagę zwraca wykorzystanie arkusza papieru: treść uzupełniono tabelami z wielkościami powierzchni, cieków wodnych itp. Obie mapy Schultzego mają legendy oraz ozdobne kartusze tytułowe, z których pierwszy zbudowany jest wokół symboliki myśliwskiej, na drugim zaś umieszczono ruiny dworku myśliwskiego na skraju lasu. Należy także dodać, że mapy Schultzego i ich kopie to jedynie część z kilkunastu map nadleśnictwa Prądnio, wykonanych między 1726 a 1799 rokiem¹¹⁵. Zostały one wykonane na wyraźne polecenie Nowomarchijskiej Kamery Wojenno-Skarbowej w Kostrzynie, co wskazuje na wysoką rangę lasów i wagę przywiązywaną przez władze prowincji do tej gałęzi gospodarki.

Także Puszcza Stawska została opracowana przez Goswiena Othmara Schultzego. Niestety, mapa ta się nie zachowała, znamy ją jedynie z wykonanej przez samego Carla Ludwiga Oesfelda kopii w skali 1:20 000¹¹⁶. Z notki w kartuszu w formie nadpalonego zwoju możemy wywnioskować, że opracowanie Schultzego inspirowane było przez kostrzyńską kamerę; na użytek królewskiej (centralnej) administracji wykonana została kopia mapy.

Skraj Puszczy Karskiej obejmuje także mapa podziału 102 mórg łąk, leżących gdzieś nad Kłodawką, między 23 osadników, wymienionych z nazwiska¹¹⁷. To plan w skali 1:4000, który Schultze wykonał na zlecenie w październiku 1783 roku. Bardzo prosty, a jak na tego kartografa – także niestaranny.

Na rycinach 15 i 16 oraz w tabeli 8 podano orientację oraz przesunięcia i ich wartości dla wybranych miejscowości. Jak wynika z zestawienia, przesunięcia są bardzo nierówne i w skrajnych przypadkach różnica wynosi ok. 350 m, a więc stosunkowo dużo.

¹¹⁴ *Carte von dem Neumaerckschen Forst Revier Mückenburg aus dem Original Carte de Anno 1772 durch Schultze verzeichnet. In Schläge geteihlet Anno 1784/5 durch Matthiass*, GStA F 698.

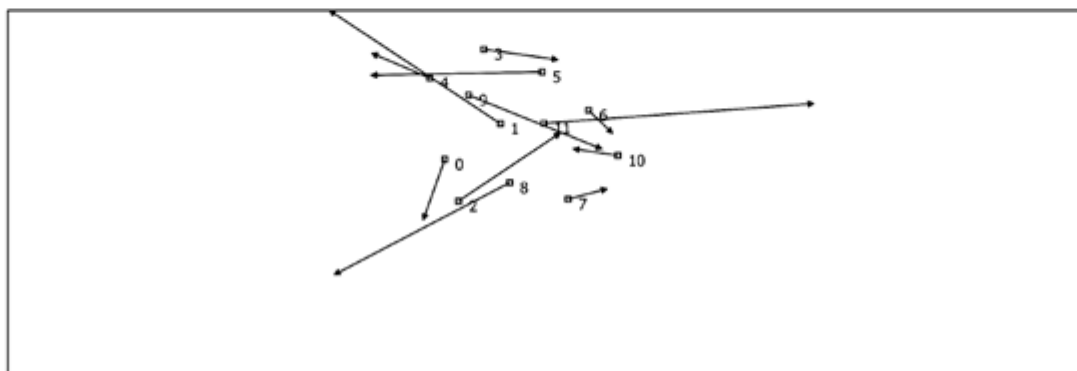
¹¹⁵ W. Bliss, *Die Plankammer der Regierung Frankfurt an der Oder. Spezialinventar 1670 bis 1870*, Köln–Wien 1978, s. 117.

¹¹⁶ *Königliche Staffeldtsche Forst, So auf Hohen Befehl Einer Königl. Hochpreisl. Neumaerckischen Krieges und Domainen Cammer speciell vermessen worden 1772 durch Schultze. Auf Königl. Special Befehl copirt durch C.L. Oesfeld 1780*, GStA B 435.

¹¹⁷ *Plan Von den Eingetheilten 102 Morgen von dem Stahagen Bruch Amts Cartziger Forst Reviers, so die Gemeinde zu Cartzig, wegen Indemnisation des Cladow Canals zu Wiesen erhalten haben. vermessen und Eingetheilet auf Ordre Mense Decbr 1783. G.O. Schultze*, GStA F 755.



Ryc. 15. Orientacja i zniekształcenie mapy powiatu myśliborskiego



Ryc. 16. Przesunięcia wybranych miejscowości na mapie powiatu myśliborskiego

Tab. 8. Wartości przesunięć wybranych miejscowości powiatu myśliborskiego (do ryc. 16)

Numer	Nazwa miejscowości na mapie/współczesna	Przesunięcie [m]
0	Soldin/Myślibórz	92,69
1	Lippehne/Lipiany	297,40
2	Staffelde/Staw	177,19
3	Naulin/Nowielin	108,06
4	Beyersdorff/Tetyń	91,15
5	Mietzelburg/Myśliborki	248,08
6	Ruven/Równo	47,65
7	Rahmhütte/Słowice	58,18
8	Neuenburg/Nowogródek Pomorski	287,00
9	Dertzow/Derczewo	208,27
10	Clausdorff/Płonno	65,14
11	Deetz/Dziedzice	392,64

Strzelce Krajeńskie. Powierzchnia powiatu strzeleckiego to 19,3 mili kwadratowej (ponad 1085 km²)¹¹⁸. Podstawą sieci osadniczej były trzy miasta bezpośrednie: Strzelce Krajeńskie, Dobiegniew i Drezdenko. W tym ostatnim mieście się także siedziba zarządu domeny królewskiej, a z uwagi na graniczne położenie ustanowiono w Drezdenku jedną z trzech nowomarchijskich twierdz (oprócz Drezdenka były to Kostrzyn i Peitz). W okresie wojny trzydziestoletniej miasto zostało silnie ufortyfikowane przez Szwedów, choć postanowienie o budowie twierdzy zapadło już w początkach XVII stulecia¹¹⁹. W przededniu drugiej wojny światowej (1938) powiat strzelecki (wraz z choszczeńskim) został włączony do prowincji Pomorze. Charakter powiatu określała graniczna Noteć. Jak pisał Gaspari, nad nią znajdowały się dobre łąki, choć w samych okolicach Drezdenka tylko „czysty piach”¹²⁰.

Mapa Schultzego wykonana została w skali 1:50 000 (tabl. XIII)¹²¹. Do dzisiaj zachowała się jedynie kopia z 1778 roku autorstwa Zierholdta, tego samego, który wykonał kopię mapy powiatu myśliborskiego. Tytuł mapy został umieszczony w lewym dolnym rogu, w skromnym, zdobionym motywami roślinnymi kartuszu. Obok niego znajduje się podziałka, a w lewym górnym rogu – róża wiatrów. W grafice mapy znać już interpretację kopisty; różni się ona stylem od oryginałów Schultzego.

Treść mapy jest niezwykle bogata. Co najważniejsze, to mocno rozbudowana sieć osadnicza, wiążąca się z prowadzoną na szeroką skalę akcją kolonizacyjną nad Notecią i częściowo – Drawą. Sygnatury miejscowości mają postać planików, natomiast kilka wsi leżących ponad północną granicą powiatu oddano za pomocą złożonych panoramek z wieżą kościelną. Zabudowania wyróżnić można zarówno w zwartej zabudowie wsi (miasta mają zaznaczone kwartały zabudowy i przebieg ulic), jak i położone pojedynczo wzdłuż kanałów i wałów. Były to osady olęderskie, które zresztą autor mapy opisał, a które powstawały już w początkach XVIII wieku¹²². Wzdłuż Drawy, na jej zachodnim brzegu, w okolicach miejscowości Nowe Bielice (*Neu Belitz*) naniesiono osadę olędrów „drawskich” (*Dragsche Holländerey*) oraz – co wyjątkowe na mapie – most na rzece, podpisany *Drage Brücke*.

¹¹⁸F.W.A. Bratring, dz. cyt., s. 169.

¹¹⁹O twierdzy drezdeneckiej zob. zbiór studiów pod red. G. Podrucznego: *Między zamkiem a twierdzą. Studia nad dziejami fortyfikacji w Drezdenku*, Gliwice 2011.

¹²⁰A.C. Gaspari, dz. cyt., s. 44.

¹²¹*Der Friedebertsche Kreis Cop: 1778 von Zierholdt*, SBB Kart. N 4745.

¹²²E. Rymar, dz. cyt., s. 116–117.

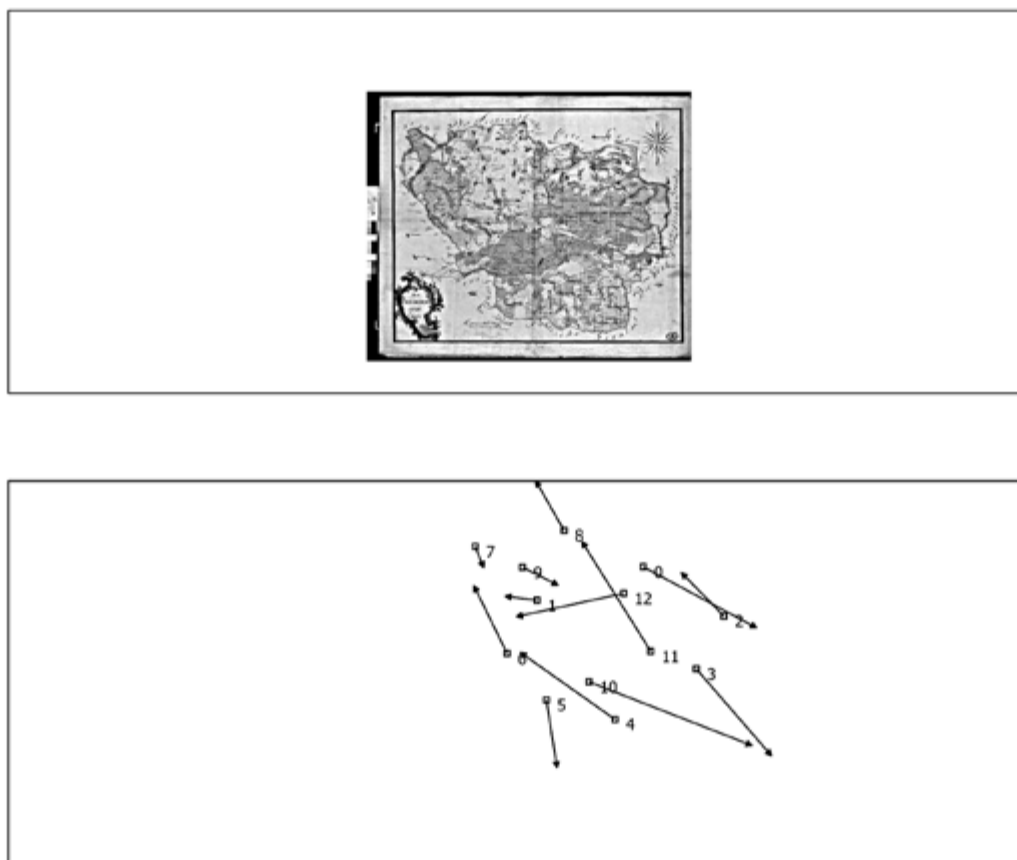
Z osadnictwem wiąże się także uregulowana hydrografia powiatu. Wzdłuż obu brzegów Noteci, ale w różnym od niej oddaleniu, ciągną się kanały i obwałowania (*Canal und Wall*), wzdłuż których widoczne są pojedyncze budowle osadników opiekujących się danymi odcinkami budowli. Oprócz kanałów naniesiono dokładny bieg rzek, sieć jezior oraz podmokłe tereny w dolinach rzek.

Bogactwo treści mapy przejawia się także w naniesieniu znacznej liczby folwarków (ok. 20), młynów wodnych, kilku cegielni, a także dwóch smolarni, z czego jedna w należącej do Papsteinów¹²³ Puszczy Dankowskiej, już na terenie powiatu gorzowskiego, druga zaś w Królewskiej Puszczy Słonowsko-Drezdeneckiej. Kompleksy leśne, dość rozległe na terenie powiatu, wyraźnie zostały podzielone na naturalne oraz eksploatowane, poprzecinane regularnymi drogami (rewiry). Widoczne jest także zróżnicowanie intensywności barwy, którą zostały podkolorowane; może to sugerować różne rodzaje drzew lub wynikać z warunków przechowywania mapy. Wzniesienia, wyrysowane w postaci szrafy, rozciągają się w kształcie pojedynczych wzniesień i dłuższych ciągów. Niektóre są podpisane i mogą wskazywać na wykorzystanie w gospodarce – np. na północ od Osieku znajduje się *Alte Weinberg*.



Ryc. 17. Orientacja i zniekształcenie mapy powiatu strzeleckiego

¹²³E. Rymar, *Danków na przestrzeni wieków*, Strzelce Krajeńskie 2009, s. 57 n.; tenże, *Danków w tysiącleciu (X–XX w.)*, „Strzeleckie Zeszyty Historyczne”, nr 1, *Zeszyt Dankowski*, 2010, s. 22.



Ryc. 18. Przesunięcia wybranych miejscowości na mapie powiatu strzeleckiego

Tab. 9. Wartości przesunięć wybranych miast powiatu strzeleckiego (do ryc. 18)

Numer	Nazwa miejscowości na mapie/współczesna	Przesunięcie [m]
0	Woldenberg/Dobiegiew	166,38
1	Friedeberg/Strzelce Krajeńskie	41,13
2	Friedrichsdorf/Przeborowo	78,41
3	Neuteich/Chełst	148,48
4	Lubiath/Lubiatów	149,83
5	Guschte/Goszczanowo	88,72
6	Gurckow/Górki	97,33
7	Tankow/Danków	28,94
8	Geilenfelde/Gilów	73,67
9	Falckenstein/Sokółsko	51,23
10	Gottschim/Gościm	226,44
11	Driesen/Drezdenko	167,49
12	Krüger Grund/Sławica	141,84

Chojna. Powiat chojeński był jednym z największych powiatów nowomarchijskich. Według Bratringa jego powierzchnia wynosiła 18,75 mili kwadratowej (ok. 1050 km²). W powiecie znajdowało się pięć miast tzw. bezpośrednich: Kostrzyn, Chojna, Trzciesko-Zdrój, Mieszkowice, Dębno; trzy miasta pośrednie: Moryń, Cedynia i Boleszkowice oraz jedno miasteczko (*Flecken*) – Czelin. Ponadto dziewięć zarządów domen królewskich: Bleyen, Przyjezierze, Kłosów, Góralice, Dębno, Neuenhagen, Chwarszczany, Cedynia i Czelin¹²⁴. Był to powiat o najgęstszej sieci miast w Nowej Marchii, która sama w sobie była w nie dość obfita (według Büschinga było ich 39).

Mapa Schultzego została wykonana na dwóch arkuszach w skali 1:50 000 w latach 1778–1779 (tabl. XIVa i XIVb)¹²⁵. Podział przebiega równoleżnikowo, przy czym skrajna, zachodnia część treści została ucięta na południku wschodnich przedmieść Cedyni. Nie obejmuje więc około połowy biegu Odry w granicach powiatu, a także dość skomplikowanej sytuacji geograficznej na zachodnim brzegu tej rzeki. Oba arkusze na styku mają indeksy literowe B i C (analogiczne na arkuszu północnym i południowym). Ramka ograniczająca treść jest zamknięta od północy, wschodu i południa oraz tylko częściowo od zachodu; biorąc więc pod uwagę zarówno literację indeksów, jak i niezamknięcie ramki, można przyjąć, że pierwotnie musiał zostać wykonany także trzeci arkusz (z indeksem A), który do naszych czasów się nie zachował i którego nie było także w berlińskim archiwum już przed drugą wojną światową¹²⁶.

Tytuł mapy został umieszczony w prawym dolnym rogu w ozdobnym kartuszu w typie francuskim, natomiast w prawym górnym rogu znajduje się także ozdobna podziałka liniowa. Pod kartuszem tytułowym widnieje sygnatura *Dettloff del[ineavit]*. Może ona wskazywać, że czystorys mapy z rękopisu Schultzego wykonał właśnie Dettloff, mało znany kartograf (jedynie z mapy rewiru leśnego Sellnow¹²⁷). Niewykluczone – i zdaje się to bardziej prawdopodobne – że jest on autorem jedynie kartusza, ponieważ sam Schultze przynajmniej w dwóch innych wypadkach oddał kartusz do wykończenia komu innemu, niejakiemu Nicaeusowi¹²⁸. Można założyć, że ów Dettloff to bliski krewny małżonki Schultzego.

Podobnie jak w wypadku pozostałych powiatowych (a także innych) map Schultzego, brak jest koordynatów geograficznych, zarówno w postaci siatki, jak i stopni opisanych w ramce. Jest to jedna z dokładniejszych z map powiatowych, o czym świadczą arkusz zniekształceń oraz tabela prezentująca przesunięcia wybranych miejscowości, z których największe wynosi zaledwie nieco ponad 300 m na arkuszu północnym i południowym (ryc. 19a, 19b, 20a, 20b oraz tab. 10a i 10b).

Niezwykle bogata jest sieć osadnicza z podziałem na miejscowości o różnej randze i wielkości, wszystkie naniesione w postaci dość dokładnych planików. Co więcej, na obszarze tym znajdziemy 26 folwarków, 4 owczarnie, 14 młynów i 9 wiatraków, 4 cegielnie, dwie huty żelaza i leśniczówkę. Nie są to oczywiście wszystkie tego typu miejsca; wiadomo, że w samej Chojnie i najbliższej okolicy znajdowały się wtedy cztery czynne młyny, na mapie zaznaczone są tylko dwa. Oprócz sieci osadniczej, orografii (w postaci szrafunków), lasów (podpisanych; w przypadku większych kompleksów zaznaczono podział na rewiry) i dokładnej sieci hydrograficznej odnotowano przebieg dróg, z których drogi pocztowe zostały opisane. Niezależnie od niewielkich braków dokładność mapy należy ocenić bardzo wysoko.

¹²⁴A.F. Büsching, dz. cyt., s. 2411–2414; F.W.A. Bratring, dz. cyt., s. 91–92.

¹²⁵*Special Carte von dem Königsbergschen Creise in der Provinz Neumarck. Angefertigt in Annis 1778 et 79. Von G.O. Schultze*, SBB Kart. N 5098.

¹²⁶E. Schwandt (dz. cyt., s. 34) podaje, że mapa powiatu składa się z dwóch kart.

¹²⁷W. Bliss, dz. cyt., s. 178; GStA E 541.

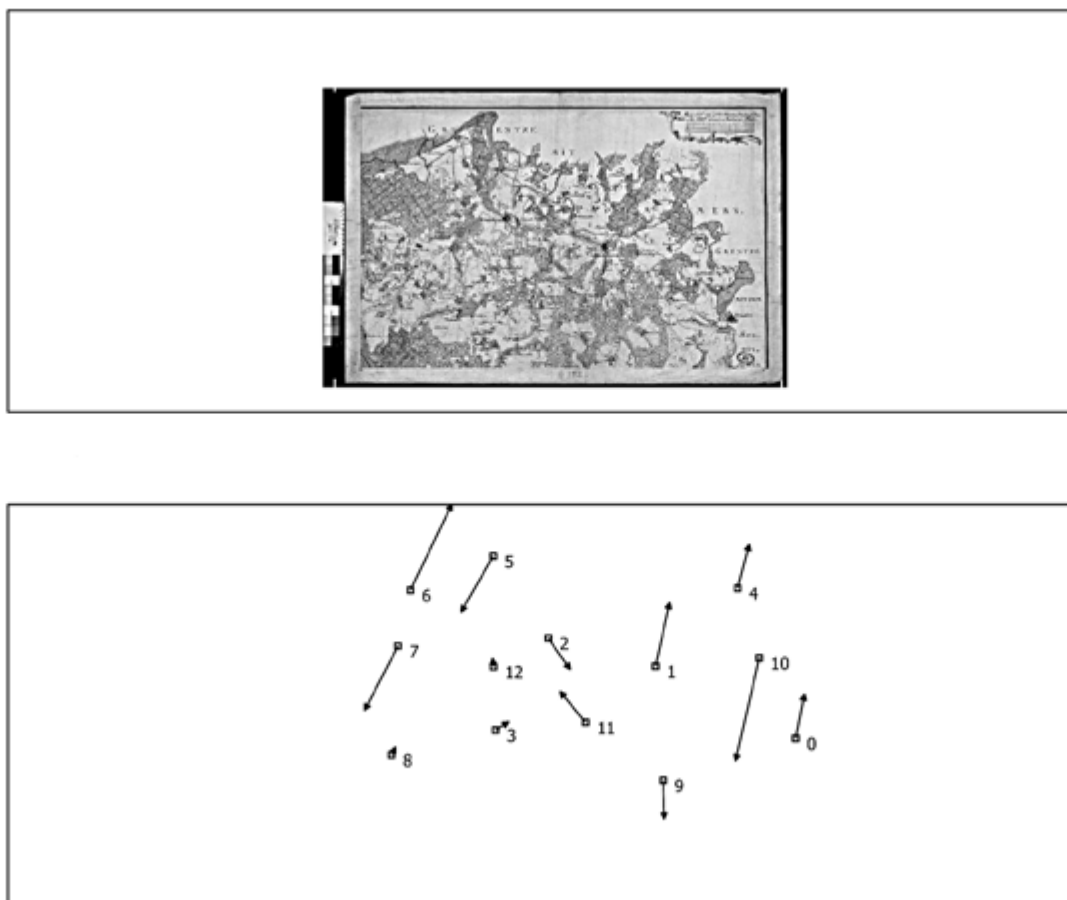
¹²⁸Są to mapy puszczy drezdeneckiej z 1781 r. (GStA D 139) oraz puszczy słonowskiej z tego samego roku (GStA D 141). Być może chodzi o J. Nicäusa, autora m.in. mapy okolic Sulechowa z 1804 r. (GStA E 432, E 433) i kilku innych (spis zob. W. Bliss, dz. cyt., s. 194).



Ryc. 19a. Orientacja i zniekształcenie północnej części mapy powiatu chojeńskiego



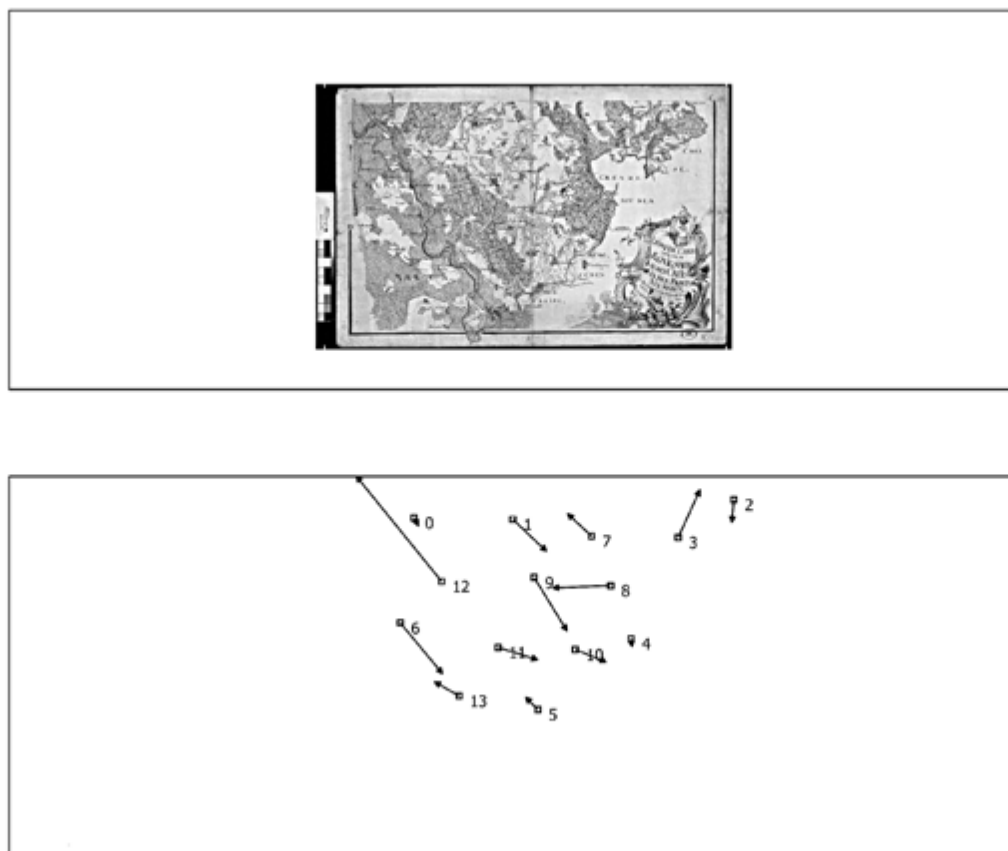
Ryc. 19b. Orientacja i zniekształcenie południowej części mapy powiatu chojeńskiego



Ryc. 20a. Przesunięcia wybranych miejscowości na północnej części mapy powiatu chojeńskiego

Tab. 10a. Wartości przesunięć wybranych miejscowości na północnej części mapy powiatu chojeńskiego (do ryc. 20a)

Numer	Nazwa miejscowości na mapie/współczesna	Przesunięcie [m]
0	Soldin/Myślibórz	140,86
1	Schönflies/Trzcińsko-Zdrój	204,16
2	Königsberg/Chojna	118,89
3	Morrin/Moryń	48,88
4	Neuendorf/Piaseczno	141,53
5	Nieder Kraenig/Krajnik Dolny	201,65
6	Paetzig/Piasek	298,99
7	Nieder Libbicho/Lubiechów Dolny	226,92
8	Zacherick/Siekierki	28,02
9	Warnitz/Warnice	120,88
10	Kercko/Kierzków	331,17
11	Nordhausen/Narost	124,97
12	Kl. Mantel/Mętno Małe	25,93



Ryc. 20b. Przesunięcia wybranych miejscowości na południowej części mapy powiatu chojeńskiego

Tab. 10b. Wartości przesunięć wybranych miejscowości na południowej części mapy powiatu chojeńskiego (do ryc. 20b)

Numer	Nazwa miejscowości na mapie/współczesna	Przesunięcie [m]
0	Guestebiese/Gozdowice	20,98
1	Berwalde/Mieszkowice	108,31
2	Woltersdorf/Dalsze	52,93
3	Wusterwitz/Ostrowiec	121,60
4	Batzelo/Bogusław	18,20
5	Cüstrin/Kostrzyn	39,56
6	Lettschin/Letschin	153,84
7	Closso/Kłosów	76,35
8	Baerfelde/Smolnica	135,39
9	Neudam/Dębno	146,13
10	Fuerstenfelde/Boleszkowice	77,12
11	Zorndorf/Sarbinowo	96,77
12	Calenzig/Kaleńsko	316,57
13	Neuendorf	65,38

Ponieważ powiat chojeński miał największą sieć miast i był stosunkowo najgęściej zaludniony, za uzasadnione uznano porównanie mapy Schultzego z nieco wcześniejszą mapą Schulenburga-Schmettau (zob. wyżej rozdz. 1.3.1). Pozwoliło to odpowiedzieć na pytanie, w jakim zakresie Schultze korzystał z wcześniejszych dokonań, a na ile jego dzieło było autonomiczne i samodzielne. Do analizy wybrano arkusz nr 52 (według skorowidza ryc. 1) mapy Schulenburga-Schmettau. Jak się okazuje, treść obu map, wykonanych w identycznej skali 1:50 000, jest różna. Mapa Schulenburga-Schmettau jest dokładniejsza. Naniesiono na niej podobną liczbę szczegółów topograficznych, w większości jednak są one podpisane, czego na mapie Schultzego brak. Podobnie inaczej zostały one oddane, z większą starannością, a większe miejscowości, np. Chojna, otrzymały sygnaturę planików z zaznaczeniem kwartałów zabudowy oraz przebiegu ulic. Mapa ta tłumaczy także pewne niedoskonałości mapy powiatowej, np. okolice miejscowości Raduń (*Raduhn*) nad Odrą, która była enklawą hrabstwa Schwedt w Nowej Marchii. Na mapie Schultzego są one „pustką” topograficzną, przez którą przebiegają jedynie dwie lokalne drogi. Otaczająca okolicę od południa Puszcza Piaskowa nienaturalnie kończy się przy granicy. Mapa Schulenburga-Schmettau oddaje treść rzetelnie; wskazuje także, iż rewiry leśne, wyrysowane na terenie puszczy, nie przechodzą na teren okolic Radunia.

Ciekawe, że z powiatu chojeńskiego Büsching nieformalnie wyodrębnił Kostrzyn, nazywając go, zresztą słusznie, głównym miastem Nowej Marchii (*Hauptstadt der Neumark*). Tu mieściła się siedziba władz prowincjonalnych z prezydentem, pięcioma radcami, czterema sekretarzami i „rejestratorem”. Oprócz danych administracyjnych znajdziemy także czysto geograficzne, np. dokładne położenie: 52°35' szerokości N (właściwa szerokość: 52°36') i 32°34' długości E (licząc od Ferro; licząc od Greenwich: 14°38')¹²⁹. Takie potraktowanie miasta antycypowało niejako sytuację, która miała zaistnieć za niespełna pół wieku. W 1816 roku utworzono bowiem powiat kostrzyński, który wszedł, podobnie jak cała Nowa Marchia, do rejencji frankfurckiej. Obejmował on stosunkowo niewielki obszar, bo ok. 14 mil kwadratowych (787,5 km²). Przeciwno takiemu podziałowi oponowali posiadacze ziemscy, którzy w latach 1825 i 1826 dwukrotnie dali publicznie wyraz swemu niezadowoleniu. Władze miasta argumentowały, że powrót Kostrzyna do powiatu chojeńskiego zdegraduje miasto; ostatecznie zwyciężyła jednak opcja pierwsza i w 1839 roku król Fryderyk Wilhelm III rozwiązał powiat kostrzyński¹³⁰. Ta krótko istniejąca sytuacja polityczna zostanie odnotowana na mapie Nowej Marchii Sotzmanna w dwóch sekcjach, o której więcej w rozdziale 4.

Choszczno. Powiat choszczeński, mający powierzchnię 26,5 mili kwadratowej (1490 km²) należał do największych w Nowej Marchii¹³¹. Podstawą sieci osadniczej i administracyjnej w powiecie były dwa miasta bezpośrednio: Choszczno (stolica powiatu) i Recz, jedno miasto-siedziba zarządu domeny (*Amtsstadt*) – Pelczyce, dwa szlacheckie miasta pośrednie: Ińsko i Drawno (oba należące do rodu von Wedell) oraz trzy siedziby urzędów domenalnych: Pelczyce, Recz i Bierzwnik¹³².

Oryginalna mapa powiatu, autorstwa Schultzego, wykonana w 1776 roku, do naszych czasów się nie zachowała. Znamy ją z odrysu konduktora leśnego Friedricha Augusta Boethkego, który w 1779 roku wykonał kopię w skali 1:50 000 (tabl. XV)¹³³. O okolicznościach zachowania się lub niezachowania oryginalnych map możemy czerpać wiedzę pośrednio z map majątkowych. Otóż na mapie Żółwina (zob. Aneks 7, poz. 34) znajduje się informacja skreślona ręką Schultzego, że jest to wyciąg z mapy powiatowej, która w tym roku (1780) była już zaginiona, wykreślono ją zaś w roku 1776. Sądzić zatem można, że mapy po wykonaniu były gdzieś przekazywane (być może kamerze), a jednocześnie wykonywano – lub nie – kopie i odrysy

¹²⁹F.A. Büsching, dz. cyt., s. 2406–2410.

¹³⁰D. Łukasiewicz, *Kostrzyn nad Odrą w latach 1806–1945*, w: *Kostrzyn nad Odrą...*, s. 252.

¹³¹F.W.A. Bratring, dz. cyt., s. 193.

¹³²Tamże, s. 194; F.A. Büsching, dz. cyt., s. 2418–2419; A.C. Gaspari, dz. cyt., s. 44–45.

¹³³*Karte von dem Arenswaldschen Kreise in der Neumark. angefertigt in Anno 1779. gezeichnet durch Boethcke*, SBB Kart. N 3325-5.

tych map. W zasadzie wszystkie mapy powiatowe zachowały się w takiej formie (oryginałów lub kopii) do dnia dzisiejszego – poza mapą powiatu gorzowskiego.

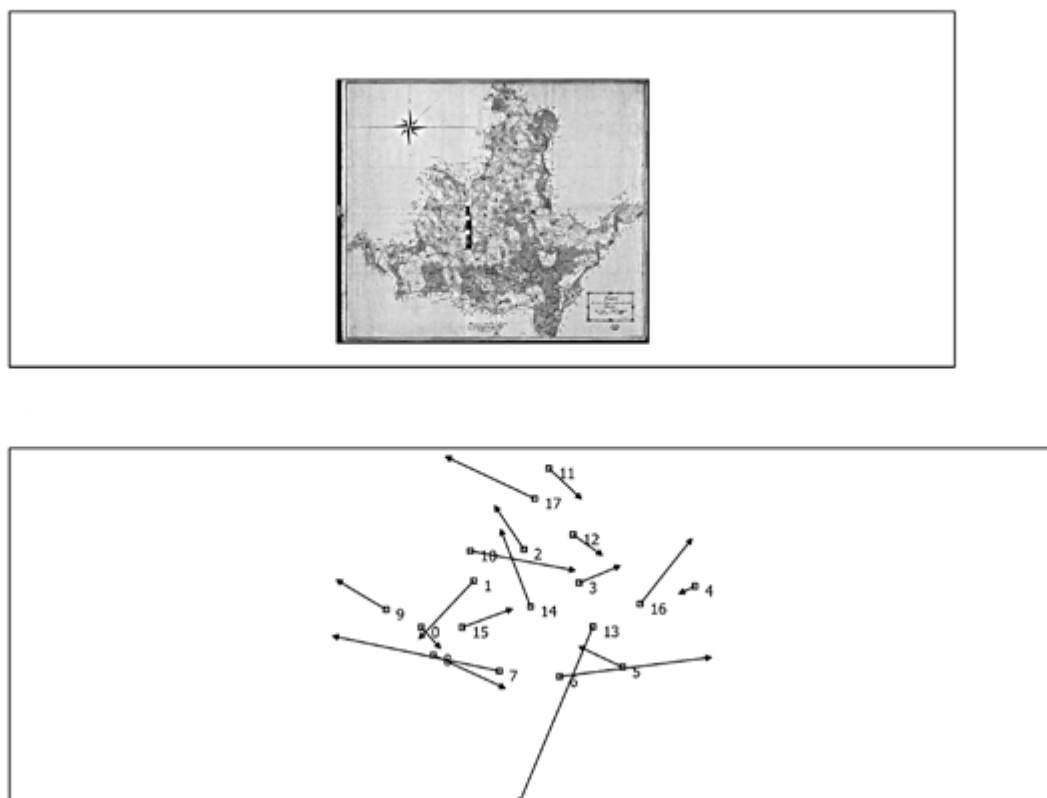
Na mapie, podobnie jak na innych kopiach oryginałów Schultzego, dokonano pewnej redukcji sygnatur: lasy i łąki zostały pokryte kolorem jednolitym powierzchniowym. Większe i zwarte kompleksy leśne rozciągają się przede wszystkim w południowej i wschodniej części powiatu (tutaj też wyraźnie zaznaczona jest prowadzona przez człowieka uprawa lasów). Naniesiono liczne jeziora, rzeki, mokradła oraz wzniesienia za pomocą szrafunku.

Miejscowości oddano w postaci planików; pomiędzy nimi znajduje się silnie rozbudowana sieć drożna. Oprócz miast i wsi naniesiono (w granicach powiatu; treść często je przekracza) ponad 30 folwarków, ponad 20 młynów, wiatrak, dziewięć smolarni (największe „zagęszczenie” w puszczy zieleniewskiej), wapiennik (na południowym skraju puszczy radęcińskiej), dwie cegielnie, 12 leśniczówek, hutę szkła (koło Brenia), jedną owczarnię i folusz (okolice Chępy).

Tytuł umieszczono w ozdobnej ramce w prawym dolnym rogu, w lewym górnym – różę wiatrów. Tabela zniekształceń (tab. 11) oraz ryciny 21 i 22 pokazują, że mapa wykonana została bardzo dokładnie. Wartości przesunięć nie przekraczają (poza jednym przypadkiem) trzystu metrów. Tab. 11. Wartości przesunięć wybranych miejscowości na mapie powiatu choszczeńskiego (do ryc. 22)



Ryc. 21. Orientacja i zniekształcenie mapy powiatu choszczeńskiego



Ryc. 22. Przesunięcia wybranych miejscowości na mapie powiatu choszczeńskiego

Numer	Nazwa miejscowości na mapie/współczesna	Przesunięcie [m]
0	Bernstein/Pelczyce	49,30
1	Arenswalde/Choszczno	138,37
2	Reetz/Recz	90,80
3	Neuwedel/Drawno	77,50
4	Spechtsdorf/Płociczno	30,30
5	Werder/Ostrowiec	82,95
6	Loemmerdorf/Słowin	266,45
7	Goehren/Górzno	296,41
8	Kriening/Krzynki	137,49
9	Ruven/Równo	100,01
10	Schlagenthin/Sławęcín	185,33
11	Noerenberg/Ińsko	77,18
12	Gabbert/Jaworze (?)	62,05
13	Zatten/Zatom	334,41
14	Rohrbeck/Kołki	143,80
15	Granow/Granowo	92,94
16	Neu Körtnitz/Nowa Kortnica	144,69
17	Cremmin/Krzemień	171,32

Drawsko Pomorskie. Powiat drawski, położony we wschodniej części Nowej Marchii, do pierwszego rozbioru Polski był powiatem granicznym z Polską i Pomorzem. Jego powierzchnia wynosiła 25 mil kwadratowych (ponad 1400 km²)¹³⁴. Ukształtowanie terenu determinowała skomplikowana sytuacja hydrograficzna, przez co wiele miejscowości leżało w dolinach i obniżeniach terenu. Sieć osadnicza i administracyjna opierała się na jednym mieście bezpośrednim: Drawsku, dwóch szlacheckich miastach pośrednich: Kaliszu Pomorskim i Złocieńcu oraz dwóch urzędach domenalnych: w Białym Zdroju i Żabinie¹³⁵.

Mapa wykonana przez Schultzego w 1779 roku miała skalę 1:50 000 (tabl. XVI)¹³⁶. Jest to jedna z ozdobniejszych map tego kartografa. Uwagę zwraca kartusz tytułowy, ozdobiony motywami leśnymi oraz fragmentem wsi i ruinami zamku, umieszczony pośrodku przy dolnej ramce. W lewym górnym rogu usytuowano zwój-legendę (wsie królewskie, wsie szlacheckie, wsie kameralne oraz wsie leżące poza granicami powiatu, a także wiatraki i młyny), obok zaś różę wiatrów, której centralne pole ozdobił kwiatem róży. Nawiasem mówiąc, legenda ta jest bardzo charakterystyczna dla wszystkich map Schultzego i poza drobnymi, lokalnymi „mutacjami” może zostać zastosowana jako uniwersalna (ryc. 23). „Ucięte” ramką ograniczającą części powiatu wyrysowano w wolnej przestrzeni mapy i oznaczono indeksami literowymi A–B dla okolic Lublino–Kamienny Most i C–D dla puszczy białozdrojeckiej.



Ryc. 23. Legenda z mapy powiatu drawskiego

Ogląd treści mapy wskazuje, że powiat charakteryzował się rozbudowaną sytuacją hydrograficzną: naniesiono liczne jeziora i ciekі wodne oraz tereny podmokłe. Liczne są też mniejsze i większe kompleksy leśne; część z nich podlegała zorganizowanej uprawie (podział na rewiry). Ze szczegółów topograficznych naniesiono ponadto sieć dróg, wzniesienia i obniżenia terenu.

Sieć osadnicza pokazana została w postaci planów miejscowości, a dodatkowo wyróżniona kolorem (jak w legendzie). Oprócz miast i wsi naniesiono i opisano (w granicach powiatu) ok. 45 folwarków, 20 młynów (oraz dodatkowo liczne w postaci niepodpisanych sygnatur), w tym jedna kuźnia miedzi (*Kupfer Mühle*, między Złocieńcem a Bobrowem) i jedna papiernia (okolice Cieszyna), pięć cegielni, trzy owczarnie, dwie smolarnie i wiatraki (te tylko w postaci sygnatur). Na zachód od Drawska zaznaczono szubienicę miejską. Istotny wydaje się też odnotowany na mapie podział administracyjny, ponieważ nie ogranicza się

¹³⁴F.W.A. Bratring, dz. cyt., s. 220.

¹³⁵Tamże; A.F. Büsching, dz. cyt., 2420; A.C. Gaspari, dz. cyt., s. 45–46.

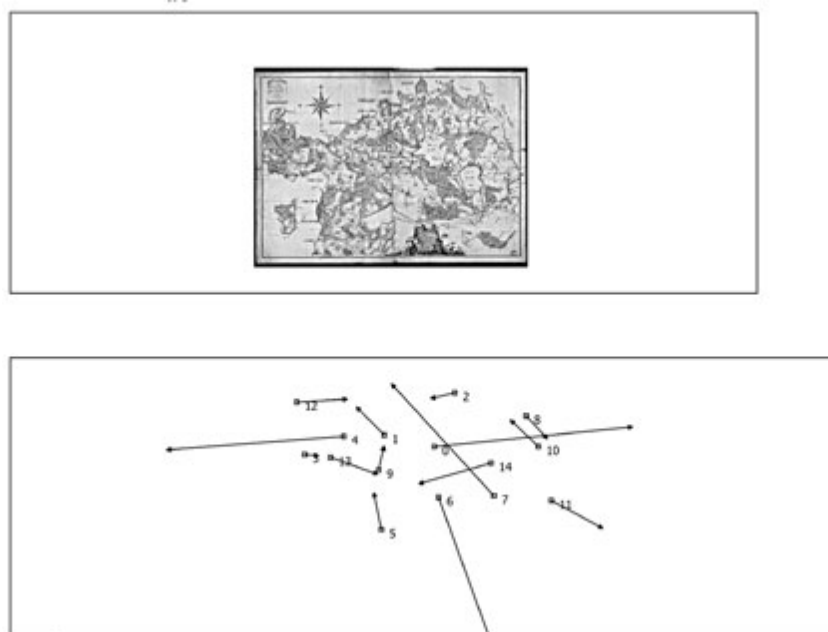
¹³⁶*Carte von dem zur Neumarck gehörigen Dramburgschen Creise mit der daran grenzenden Starostey Draheim Speciełl aufgenommen und gezeichnet Ao. 1779 durch G.O. Schultze*, SBB Kart. N 8068.

on tylko do wyznaczenia granic samego powiatu. Osobnym kolorem wydzielono granice starostwa drahimskiego, pomiędzy zaś powiatem a starostwem zaznaczono dwie enklawy włączone bezpośrednio do Prus Zachodnich (*zu West Preussen gehörig*); są to okolice miejscowości Siemczyno oraz Machliny.



Ryc. 24. Orientacja i zniekształcenie mapy powiatu drawskiego

Z tabeli 12 oraz rycin 24 i 25 wynika, że poprawność wykonania mapy jest niejednorodna. Paradoksalnie największe przesunięcie – ponad pół kilometra – odnotowujemy w wypadku Złocieńca, a więc miejscowości znaczącej. W wypadku Ińska z kolei mamy przesunięcie najmniejsze – nieco ponad 40 m. Większość przesunięć mieści się w przedziale 100–200 m.



Ryc. 25. Przesunięcia wybranych miejscowości na mapie powiatu drawskiego

Tab. 12. Wartości przesunięć wybranych miejscowości na mapie powiatu drawskiego (do ryc. 25)

Numer	Nazwa miejscowości na mapie/współczesna	Przesunięcie [m]
0	Falckenburg/Złocieniec	669,05
1	Dramburg/Drawsko Pomorskie	132,01
2	Gersdorff/Gawroniec	83,13
3	Norenberg/Ińsko	46,60
4	Ginow/Ginawa	596,04
5	Callies/Kalisz Pomorski	125,88
6	Schönefeld/Borzysko	503,44
7	Gross Linichen/Świerczyna	508,09
8	Pohlen/Polne	104,36
9	Köntop/Konotop	81,54
10	Lubow/Lubowo	129,01
11	Bederitz/Brzeźnica Krajeńska (?)	196,19
12	Ruhnow/Runowo Pomorskie	169,77
13	Grasse/Studnica	167,40
14	Vorw[erk] Plagow/Pławno	252,00

Torzym. Powiat torzyski (zamiennie także: ziemia torzyska – *Land Sternberg*) w XVIII wieku był jeszcze całością, jednak w 1873 roku dokonano podziału powiatu na zachodniotorzyski i wschodniotorzyski. Obejmował powierzchnię 29,75 mili kwadratowej (prawie 1700 km²)¹³⁷.

Podział sieci osadniczej był stosunkowo skomplikowany, ponieważ oprócz własności szlacheckiej, miejskiej i królewskiej dość silnie rozwinięta była własność zakonna (joannici). W powiecie znajdowały się dwa miasta bezpośrednie (Ośno Lubuskie i Rzepin), jedno królewskie miasto pośrednie (Górzycza), trzy zakonne (Słońsk, Sulęcín i Łagów), dwa szlacheckie miasta pośrednie (Torzym i Lubniewice) oraz trzy siedziby urzędów domenalnych (Pamięcin, Stare Biskupice i Gajec)¹³⁸.

Oryginalna mapa, która wyszła spod ręki Schulzego w 1779 roku, do naszych czasów się nie zachowała. Znamy ją jedynie z późniejszego odrysu, niesygnowanego, wykonanego w skali 1:50 000 (tabl. XVII)¹³⁹. O fakcie, że nie jest to oryginał, świadczy zrezygnowanie z sygnatur lasów (zasięgi pokryte są kolorem powierzchniowym) oraz mokradel (tu także kolor powierzchniowy), rezygnacja z ozdobnego kartusza tytułowego na rzecz skromnej ramki, a także nieumieszczenie w tytule mapy nazwiska autora.

Treść mapy opiera się na silnie rozwiniętej sieci osadniczej i drożnej. Oprócz miejscowości (w postaci planów, z podziałem – za legendą – na wsie szlacheckie, kameralne, zakonne i królewskie oraz leżące poza granicą powiatu) naniesiono i opisano ok. 25 folwarków, ok. 30 młynów (w tym jedną papiernię na Ilance koło Maczkowa), dwa wiatraki, cegielnię, trzy owczarnie, cztery smolarnie i leśniczówkę. Na granicy z Polską, między Lubniewicami a Osieckiem, zlokalizowano *Salzhaus* – nie jest jednak pewne, czy leży on po polskiej, czy brandenburskiej stronie (brak sygnatury). Wydaje się, że był to magazyn solny (pojawia się on ponownie na mapie pogranicza polsko-brandenburskiego, o czym jest mowa niżej).

Powiat był stosunkowo ubogi, jeśli chodzi o większe zbiorniki wodne. Rekompensowały to liczne mniejsze i większe rzeki. Na zachodzie była to Odra, na północy Warta z jej rozlewiskami. W tym drugim wypadku kolorem oznaczono efekty kolonizacji prowadzonej w dolinie rzeki. W północnej i południowej części powiatu rozcią-

¹³⁷F.W.A. Bratring, dz. cyt., s. 258.

¹³⁸Tamże, s. 259; A.F. Büsching, dz. cyt., s. 2422–2423; A.C. Gaspari, dz. cyt., s. 46–47.

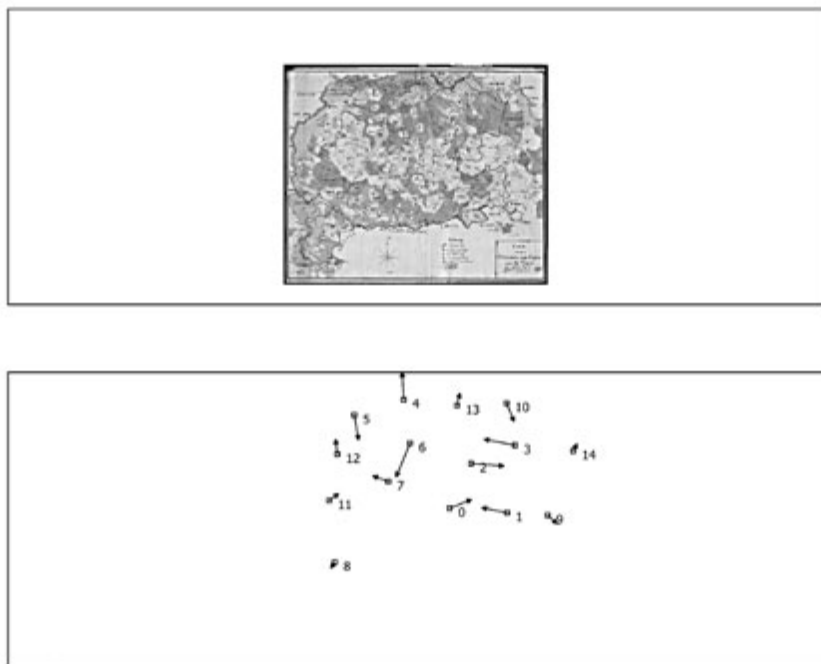
¹³⁹*Carte von dem Sternbergschen Creise in der Neumark angefertigt im Jahre 1779*, SBB Kart. N 6636.

gały się równoleżnikowo rozległe kompleksy leśne. Na całej powierzchni oznaczono liczne wzniesienia i doliny (szraflowane).

Z tabeli 13 oraz rycin 26 i 27 wynika, że poprawność mapy jest stosunkowo przeciętna, ale zniekształcenia wydają się największe. Przesunięcia miejscowości są dość duże, w większości sięgają ponad 200 i 300 m, a w skrajnym wypadku (Ośno) – ponad pół kilometra.



Ryc. 26. Orientacja i zniekształcenie mapy powiatu torzyskiego



Ryc. 27. Przesunięcia wybranych miejscowości na mapie powiatu torzyskiego

Tab. 13. Wartości przesunięć wybranych miejscowości na mapie powiatu torzymskiego (do ryc. 27)

Numer	Nazwa miejscowości na mapie/współczesna	Przesunięcie [m]
0	Sternberg/Torzym	317,27
1	Lago/Łagów	346,03
2	Zilentzig/Sulęcín	442,50
3	Koenigswalde/Lubniewice	422,68
4	Sonnenburg/Słońsk	381,48
5	Goeritz/Górzycza	349,52
6	Drossen/Ośno Lubuskie	503,98
7	Reppen/Rzepin	219,19
8	Rampitz/Rąpice	97,50
9	Burschen/Boryszyn	174,40
10	Hammer/Rudnica	274,92
11	Cunitz/Kunice	158,22
12	Trettin/Drzecín	206,90
13	Kriescht/Krzeszyce	175,17
14	Simmeritz/Zemsko	110,88

Świdwin. Powiat świdwiński położony był na skrajnym, północnym krańcu Nowej Marchii (tzw. cypel świdwiński; jak pisał Büsching – *nordliche Spitze der Neumark*¹⁴⁰). Po reformie administracyjnej roku 1815, wraz z sąsiednim powiatem drawskim został włączony do prowincji pomorskiej. W początkach XIX wieku obejmował powierzchnię 8,5 mili kwadratowej (ok. 480 km²). Centrum i podstawową jednostką osadniczą było tylko jedno miasto bezpośrednie, a zarazem siedziba powiatu – Świdwin. Brak tu zarządów królewskich domen (w znaczeniu jednostki terytorialnej), a nawet rewirów leśnych¹⁴¹. Świdwin był także siedzibą komandorii joannitów, będącej z kolei właścicielką najlepszych dóbr w powiecie¹⁴². W okresie, w którym powstała mapa Schultzego, miasto i powiat przeżywały przyspieszenie gospodarcze, dźwigając się po klęskach wojny siedmioletniej i ciężkich kwaterunkach wojsk rosyjskich¹⁴³.

Mapa wykonana została na przełomie 1779 i 1780 roku w skali 1:50 000 (tabl. XVIII)¹⁴⁴. Ze względu na słabe zaludnienie powiatu i stosunkowo niewielką sieć osadniczą jest najbardziej przejrzystą a przez to najczytelniejszą z map Schultzego. W lewym dolnym rogu znajduje się kartusz tytułowy z zdobionymi elementami roślinnymi i krajobrazem w tle. Przy prawej dolnej krawędzi znajduje się podziałka liniowa, ponad nią zwój z legendą.

¹⁴⁰A.F. Büsching, dz. cyt., s. 2420.

¹⁴¹F.W.A. Bratring, dz. cyt., s. 246–247.

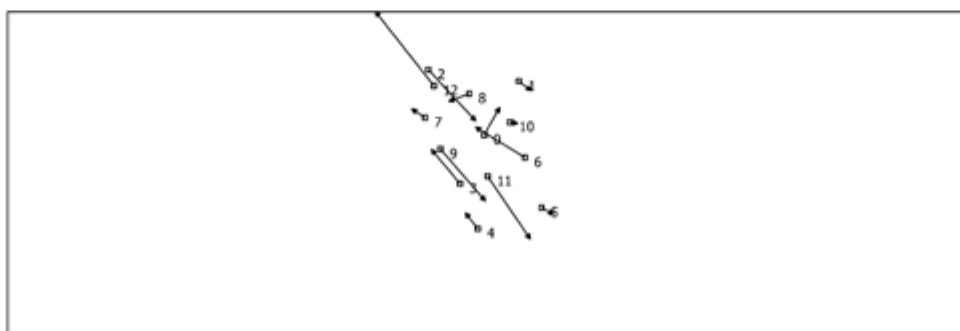
¹⁴²A.C. Gaspari, dz. cyt., s. 46.

¹⁴³K. Ślaski, *Zarys dziejów Świdwina*, „Biblioteka Słupska”, t. 9, *Z dziejów Świdwina*, 1963, s. 34.

¹⁴⁴*Special Carte von dem in der Neumark Liegenden Schiefelbeinschen Creise Aufgenommen und Verzeichnet worden in Annis 1779 et 1780. durch G.O. Schultze*, SBB Kart. N 8548.



Ryc. 28. Orientacja i zniekształcenie mapy powiatu świdwińskiego



Ryc. 29. Przesunięcia wybranych miejscowości na mapie powiatu świdwińskiego

Tab. 14. Wartości przesunięć wybranych miejscowości na mapie powiatu świdwińskiego (do ryc. 29)

Numer	Nazwa miejscowości na mapie/współczesna	Przesunięcie [m]
0	Schiefelbein/Świdwin	109,04
1	Dollgenow/Dołgenów	54,42
2	Meseritz/Międzyrzecze	242,01
3	Pantzerin/Pęczeryno	154,75
4	Rietzow/Rydzewo	69,58
5	Rietzig/Stare Resko	47,31
6	Kützkowsche Mühle/Kluczkówko	201,29
7	Rietzenhagen/Rusinowo	55,09
8	Falckenberg/Jastrzębniki	75,20
9	Liepts/Lipce	237,75
10	Nemmin/Niemierzyno	27,16
11	Repzin/Rzepczyno	263,17
12	Semmerow/Ząbrowo	328,41

Sygnatury miejscowości oddane są za pomocą planików (w wypadku Świdwina widać przebieg ulic i zabudowę większych kwartałów), a dzięki rozróżnieniu kolorystycznemu możemy każdą z wsi przyporządkować właścicielom: kamerze (państwu), zakonowi i szlachcie. Poza tym legenda opisuje znak drogi i młyna. Tych ostatnich jest na mapie (w granicach powiatu) sześć oraz dodatkowo jedna papiernia (ok. 3 km w linii prostej na południe od miasta).

Oprócz powyższych na mapie opisano folwarki (3), leśniczówkę i dwie cegielnie. Wzdłuż biegu rzek zaznaczono podmokłość terenu, a także jego obniżenia. Oddane metodą kreskową wzniesienia (pojedyncze i w większych „łańcuchach”) rozlokowane są praktycznie na całej powierzchni powiatu.

Lasy w niewielkich skupiskach rozciągają się głównie na północ od Regi. Jednak przy granicy z powiatem drawskim znajdziemy rozległy i zwarty kompleks leśny, będący północną częścią Puszczy Drawskiej. Charakterystyczne jest posadowienie miejscowości Karsibór (*Carsbaum*) w centrum lasu, wokół niej zaś niemal doskonale okrągłe wycięcie drzew. To bez wątpienia przykład prowadzenia planowej gospodarki leśnej i pozyskiwania materiału z wnętrza lasu. Przez miejscowość przechodzi droga, a kolor luźno rozrzuconych budynków osady wskazuje, że należy ona do joannitów.

Arkusz zniekształceń, uzupełniony tabelą przesunięć (ryc. 28 i 29, tab. 14) wskazuje na wysoką dokładność wykonania mapy. Stosunkowo niewielka liczba szczegółów topograficznych pozwalała na dość wierne ich rozmieszczenie w przestrzeni. Widoczne silne zniekształcenia w wypadku narożników arkusza mapy wynikają z braku punktów stałych (stabilnych) dla programu, w którym arkusz był wygenerowany. Największe przesunięcia w lokalizacji punktów osadniczych wynoszą nieco ponad 300 m, najmniejsze – 27 m, a więc mogą się mieścić w granicach błędu, który jest nieunikniony przy interpolacji dawnej mapy na współczesną.

Krosno Odrzańskie. Dawne śląskie księstwo kośnieńskie stało się częścią Brandenburgii w końcu XV wieku. Podczas wojny sukcesyjnej o księstwo głogowskie doszło do konfliktu między Janem żagańskim a margrabią brandenburskim Albrechtem Achillesem, którego córka Barbara miała podstawę prawną do dziedziczenia w Głogowie (była żoną księcia głogowskiego Henryka XI). Wojna, prowadzona z różnym szczęściem, zakończyła się podpisaniem traktatu w Kamieńcu Ząbkowickim 20 września 1482 roku. Barbarze – a za nią Brandenburgii – przypadły Krosno z ziemiami lubską i bobrowicką¹⁴⁵.

¹⁴⁵ J. Schultze, *Die Mark Brandenburg*, Bd. 3, *Die Mark unter Herrschaft der Hohenzollern (1415–1535)*, Berlin 2004, s. 141; R. Żerelik, *Dzieje Śląska w latach 1335–1526*, w: M. Czapliński, E. Kaszuba, G. Wąs, R. Żerelik, *Historia Śląska*, Wrocław 2002, s. 104–105.



Ryc. 30. Orientacja i zniekształcenie mapy powiatu krosnieńskiego



Ryc. 31. Przesunięcia wybranych miejscowości na mapie powiatu krosnieńskiego

W XVIII wieku powiat krośnieński obejmował powierzchnię 22,75 mili kwadratowej (ok. 1280 km²)¹⁴⁶. Podstawą sieci osadniczej było jedno miasto bezpośrednie i zarazem stolica powiatu – Krosno. Ponadto funkcjonowało tu jedno miasto pośrednie (Bobrowice) oraz dwa miasta szlacheckie: Lubsko (należące do panów von Bredow) i Czerwieńsk (do panów von Rothenburg)¹⁴⁷.

Tab. 15. Wartości przesunięć wybranych miejscowości na mapie powiatu krośnieńskiego (do ryc. 31)

Numer	Nazwa miejscowości na mapie/współczesna	Przesunięcie [m]
0	Crossen/Krosno Odrzańskie	323,24
1	Topper/Toporów	206,64
2	Neu Beutnitz/Nowa Bytnica	413,09
3	Tammendorff/Gęstowice	384,01
4	Balckow/Białków	125,55
5	Döbbernitz/Debrznica	237,41
6	Sgegeln/Czehlin	213,26
7	Sommerfeld/Lubsko	74,52
8	Weissick/Wysoka	293,72
9	Rothenburg/Czerwieńsk	85,50
10	Leutersdorf/Sycowice	347,56
11	Bobersberg/Bobrowice	128,48
12	Grünow/Gronów	443,71

Mapa powiatu krośnieńskiego Goswiena Othmara Schultzego wykonana została w skali 1:50 000 w roku 1780 (tabl. XIX)¹⁴⁸. Treść geograficzna nie zmieściła się na arkuszu, stąd skrajnie zachodnie i wschodnie fragmenty wyrysowano osobno w wolnych miejscach; w celu przyporządkowania ich do odpowiednich miejsc oznaczono je indeksami literowymi: A–B dla okolic Szydłowa (*Schidlow*) i C–D dla okolic Pomorska (*Pommertzig*). Przy dolnej ramce znajdują się podziałka liniowa, ramka z legendą (wsie królewskie, szlacheckie i kameralne oraz młyny i wiatraki), a także kartusz tytułowy. Umieszczono w nim postać nagiego mężczyzny opartego o drzewo oraz siedzącą na kolumnie boginię Artemidę z półksiężycem na głowie i strzałą w rękę. U jej stóp leży pies myśliwski.

Treść mapy jest niezwykle bogata, choć po skonfrontowaniu jej z dziełem Bratringa odnosi się wrażenie, że albo powiat intensywnie się rozwijał, albo Schultze nie naniósł wszystkich przynależnych elementów krajobrazu kulturowego. Dla przykładu: w treści mapy naniesiono kilkadziesiąt młynów, z których ok. 25 podpisano, liczne natomiast pozostawiono jedynie w postaci sygnatury; Bratring zaś podaje informację, według której samych tylko młynów wodnych było 48¹⁴⁹. Liczbę tę uzupełniały folusze i inne obiekty. Poza młynami zaznaczono trzy wiatraki, dwie smolarnie, pięć owczarni, tyle samo cegielni, kuźnię żelaza, dwie leśniczówki i ponad 30 folwarków.

Osią powiatu była Odra, do której w Krośnie uchodził Bóbr. Wzdłuż zachodniego brzegu tej rzeki, a następnie południowym brzegiem Odry ku zachodowi ciągnął się wał przeciwpowodziowy. Sieć hydrograficzna to także mniejsze ciekły wodne, mokradła oraz pojedyncze jeziora. Zwraca uwagę silne zalesienie całego powiatu. Na zachód od Bobrowic, w zwartych kompleksach leśnych, wyznaczono rewiry.

¹⁴⁶F.W.A. Bratring, dz. cyt., s. 296.

¹⁴⁷F.A. Büsching, dz. cyt., s. 2430–2431; A.C. Gaspari, dz. cyt., s. 48.

¹⁴⁸*Carte von dem Crossenschen Creis in der Neumark Angefertigt im Jahr 1780 durch G.O. Schultze*, SBB Kart. N 4437/20.

¹⁴⁹F.W.A. Bratring, dz. cyt., s. 296.

Miejscowości zaznaczono w postaci planów, naniesiono także sieć dróg. Topografię terenu dopełniają oddane za pomocą szrafy wzniesienia.

Ryciny 30 i 31 oraz tabela 15 wskazują, że dokładność naniesienia poszczególnych miejscowości jest stosunkowo duża. Maksymalne przesunięcia nie przekraczają (poza dwoma przypadkami) czterystu metrów, a zdarza się, że schodzą poniżej stu. Zniekształcenie mapy też jest stosunkowo niewielkie.

Gorzów Wielkopolski. Powiat gorzowski obejmował powierzchnię 19,6 mili kwadratowej (ok. 1100 km²)¹⁵⁰. Znajdowało się tu ledwie jedno miasto, za to największe w Nowej Marchii – Gorzów – oraz jeden urząd domenalny: w Mironicach¹⁵¹. Powiat charakteryzowała dość skomplikowana sytuacja hydrograficzna, oparta na głównej rzece – Warcie. To właśnie na jej mokradłach i rozlewiskach przeprowadzono skomplikowaną i zakrojoną na szeroką skalę akcję melioracyjną, a w jej wyniku – osadniczą. Tutaj też znajdowały się najlepsze pastwiska, w przeciwieństwie do wschodnich obszarów, na których ziemie były średniej jakości¹⁵².

Niestety, mapa powiatu gorzowskiego nie zachowała się ani w oryginale, ani w odrysie. Nie była znana także przed drugą wojną światową, kiedy Erhard Schwandt opracowywał swoją broszurę. Nie można jednak wykluczyć, że mapa powstała, tym bardziej że znaczna część pozostałych map Schultzego w wielkich skalach dotyczyła przecież właśnie obszarów nadwarciańskich. Pogląd o kształcie i topografii powiatu daje odpowiedni wycinek mapy Nowej Marchii Schultzego (tabl. XX). Można więc stwierdzić, iż północne obszary pokryte były rozległymi kompleksami leśnymi, po wschodniej stronie schodzącymi ku Noteci i Warcie. Wzdłuż osi warciańskiej rozciągały się, poddane regulacji, rozlewiska (w literaturze określane jako mokradła lub bagna), tzw. *Warthebruch*. Leżały one w obniżeniu terenu; tu w wyniku intensywnie prowadzonej akcji osadniczej powstało wiele nowych osad. Według danych Bratringa, na przestrzeni półwiecza 1750–1800 liczba mieszkańców powiatu wzrosła z 12 478 do 34 241, a więc niemal trzykrotnie¹⁵³. W samym Gorzowie liczba zamieszkałej ludności, wraz z garnizonem, wynosiła ok. 7000 ludzi¹⁵⁴. Dane te pokazują, jaka była skala zasiedlenia „stolicy”, a jaka „prowincji” i jak gwałtowny przyrost ludności był udziałem powiatu w stosunkowo krótkim czasie.

3.5. Mapy większych obszarów

3.5.1. Mapa prowincji Małe Prusy

W zbiorach Geheimes Staatsarchiv znajduje się ciekawa, rękopiśmienna i wielobarwna mapa prowincji Małe Prusy (tabl. XXI)¹⁵⁵. Wykonana jest w skali 1:200 000 na arkuszu o wymiarach 890 × 500 mm. Tytuł, a pod nim podziałka liniowa, umieszczone są w kartuszu w formie ozdobnej karty pośrodku arkusza, przy dolnej ramce. Z lewej strony znajduje się podobna karta z legendą. Objąsnił w niej kolory: powiatów (wałckiego, nakielskiego i bydgoskiego), nowo pozyskanych obszarów na północ od jeziora Gopło (okolice Inowrocławia), a także miasta, miasteczka, wsie, młyny wodne, puszcze, mokradła, folwarki i osady olęderskie. Dodatkowo znajduje się tu odrębna notka, że czerwonym podkreśleniem wyróżnione zostały dawne starostwa (Wałcz, Ujście, Nakło, Bydgoszcz, Gniewkowo, Solec Kujawski). Osią mapy jest bieg Noteci, na zachodzie ograniczony Drezdenkiem, na wschodzie – południkiem Świecie–Inowrocław–

¹⁵⁰Tamże, s. 143.

¹⁵¹F.A. Büsching, dz. cyt., s. 2415; A.C. Gaspari, dz. cyt., s. 43. W początkach XIX w. powołano kolejny urząd domenalny, w Pyrzanach. Zob. F.W.A. Bratring, dz. cyt., s. 144.

¹⁵²A.C. Gaspari, dz. cyt., s. 43.

¹⁵³F.W.A. Bratring, dz. cyt., tab. na s. 144.

¹⁵⁴A.C. Gaspari, dz. cyt., s. 43.

¹⁵⁵*Carte von der Provinz Klein Preussen, So angefertigt worden im Jahr 1773 durch G.O. Schultze*, GStA C 330.

jezioro Gopło. Treść na południu w zasadzie nie przekracza linii rzeki, choć naniesiono kilka ważniejszych miejscowości (Wleń, Czarnków, Ujście, Chodzież, Margonin, Szubin, Pakość). Północny skraj mapy sięga granic wspomnianych powiatów: linia Złocieniec–Czaplinek–Okonek–Tuchola–Świecie. Wskazuje to, że orientacja mapy jest północno-północno-wschodnia, co dla map Schultzego jest dość nietypowe. Jej zasięg na współczesnym podkładzie ilustruje rycina 9.

Mapa jest ważnym dokumentem odnotowującym okres przejściowy w organizacji administracyjnej odbieranych (bo proces wciąż trwał) Rzeczypospolitej terenów. Z nich to m.in. stworzono wkrótce tzw. dystrykt nadnotecki (*Netze District*), który wszedł z czasem (po 1815 roku) w skład prowincji Prusy Zachodnie w rejencji kwidzyńskiej.

Doskonale widoczne na mapie są „zaokrąglenia”, którymi Brenckenhoff powiększał teren zagarnięty w wyniku rozbioru. Mimo postanowień traktatu rozbiorowego, podpisanego 5 sierpnia 1772 roku w Petersburgu, Prusacy dokonywali przez kolejne cztery lata ciągłych aneksji, do których pretekstem miała być m.in. dbałość o integralność... gospodarstw i majątków polskiej szlachty, które nie powinny być rozdzielane granicami państwowymi¹⁵⁶. W ten sposób Noteć, mająca być pierwotnie linią demarkacyjną między Polską a Prusami, niemal natychmiast została przekroczona. W latach 1773–1776, podczas zaboru i kolejnych (w sumie sześciu) „uzurpacji granicznych”, kiedy trwały prace nad wytyczeniem nowej granicy, Prusy zagarnęły 52 miasta, ok. 1300 wsi i 580 tys. ludności, z czego w traktacie z 1776 roku udało się odzyskać ledwie 20%¹⁵⁷. Przygotowany przez Fryderyka II rozbiór został przez niemieckich badaczy (O. Hintze) uznany za „majstersztyk” pruskiej dyplomacji, zabrane Polsce terytoria nazywano „obszarami dawnej niemieckiej kolonizacji”, a usadowienie się Prus między Nową Marchią i Prusami Książęcymi – „przerzuceniem pomości”¹⁵⁸. Jednocześnie z zajmowaniem i kartowaniem nowo zajmowanych obszarów zlecił Fryderyk wykonanie dokładnego katastru, którego celem było przygotowanie pruskiej administracji do możliwie szybkiego opodatkowania nowej prowincji, a właściwiej – ujednolicenia systemu podatkowego¹⁵⁹.

W literaturze określenie *Provinz Klein Preußen* nie jest znane; wobec interesującego nas obszaru używano określenia „Nowe Prusy”, w przeciwieństwie do „Starych”, obejmujących dawne Prusy Książęce i część Litwy, tzw. *Preussisch Lithauen*. Wydaje się więc, że zaprezentowano na mapie stan tymczasowy (między 1773 a 1775 rokiem), jeszcze przed utworzeniem dystryktu nadnoteckiego, który został formalnie powołany właśnie w 1775 roku.

3.5.2. Mapa pogranicza polsko-brandenburskiego

Także w Geheimes Staatsarchiv znajduje się inna mapa, tym razem obejmująca swoim zasięgiem pogranicze polsko-brandenburskie na południe od Gorzowa. To również wielobarwny rękopis, wykonany w skali 1:50 000 na arkuszu 740 × 1290 mm¹⁶⁰. Do tej pory w literaturze wspominał ją tylko raz Max Hanke; nie

¹⁵⁶W. Konopczyński, dz. cyt., s. 159. Zob. także: J. Topolski, *Pruskie uzurpacje graniczne w dobie pierwszego rozbioru Polski (1772–1777)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu”, Historia, z. 8, 1968.

¹⁵⁷S. Salmonowicz, *Prusy...*, s. 265; E. Cieślak, *Rozwój zaborczego państwa pruskiego kosztem Polski (1700–1772)*, w: *Historia Pomorza*, t. II, cz. II, red. G. Labuda, Poznań 1984, s. 519–521; D. Łukasiewicz, *Przejęcie Prus Królewskich przez administrację pruską: problemy i skutki*, w: *Prusy w okresie monarchii...*, s. 344–348.

¹⁵⁸O. Hintze, dz. cyt., s. 389.

¹⁵⁹S. Cackowski, *Pruski kataster podatkowy z roku 1772/1773. Problemy heurystyczne*, w: *Pomorze – Brandenburgia – Prusy (państwo i społeczeństwo). Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Bogdanowi Wachowiakowi z okazji 70-lecia urodzin i 50-lecia pracy naukowej*, red. W. Stępiński, Z. Szultka, Szczecin 1999, s. 91–98; D. Łukasiewicz, *Kataster fryderycjański dla Prus Zachodnich z 1772/73 roku*, w: tamże, s. 99–118.

¹⁶⁰*Carte von der Grentze und Gegend zwischen der Provinz Naeumarck und dem Königreich Pohlen und zwar von dem königl. Amt Himmelstädt und Landsberg aus bis Schwibusen auf Hoher Verordnung einer Hochpreis: Neumarckl. Krieger und Dömainen Cammer Specialiter Vermessen und davon zwey Carten angefertigt worden im Jahr 1771 von G.O. Schultze*, GStA B 50990.

wymieniają jej później ani Erhard Schwandt, ani Wolfgang Scharfe w swojej syntezie map Brandenburgii w interesującym nas okresie.

Powstanie tej mapy wiązać można ze zorganizowaniem przez Prusy tzw. kordonu sanitarnego i przygotowaniem do pierwszego zaboru ziem Rzeczypospolitej. Pretekstem do ogłoszenia kordonu miała być zaraza, „szalejąca” w Polsce, *de facto* zaś ograniczająca się do Spiszu i Sącza¹⁶¹. Niezależnie od jej zasięgu Fryderyk II zdecydował się na utworzenie kordonu, ciągnącego się wzdłuż granicy z Polską: przez Wielkopolskę, wzdłuż Noteci ku Bydgoszczy, aż po Prusy. Dowódcą kordonu został generał Wilhelm Sebastian von Belling. Zadaniem jego, oprócz „ochrony epidemicznej”, były rabunki w nadgranicznych prowincjach, przymusowe werbunki i zdobywanie zaopatrzenia dla siebie i wojska¹⁶². W powiązaniu z tymi działaniami administracja pruska od lutego 1771 roku przygotowywała się do objęcia nowych „akwizycji”. Plan był gotów w październiku tego samego roku¹⁶³. Do tak zakrojonej akcji potrzebna była mapa pogranicza „z okolicami”.

Mapa przechowywana w Geheimes Staatsarchiv ma skalę 1:50 000 (tabl. XXII). Obejmuje obszar od Bierzwnika na północy po Świebodzin na południu (mapa ma orientację południową), przy czym odnotowuje nie tylko przebieg granicy między Rzeczpospolitą a Brandenburgią, ale i kilka-kilkanaście kilometrów w głąb jednego lub drugiego terytorium. Mapa jest wyjątkowo starannie wykończona; oprócz ozdobnej ramki, ograniczającej treść, zawiera tytuł w ozdobnym kartuszu, z motywami roślinnymi i panoramą fragmentu wsi z polami uprawnymi i zabudowaniami. Poniżej znajduje się podziałka, w lewym zaś górnym rogu róża wiatrów z ozdobnym centrum w formie kwiatu.

Treść mapy jest stosunkowo prosta, dlatego należy przypuszczać (także *per analogiam* do ozdobnego wykończenia), że karta została wykonana dla ogólnego oglądu, a nie do wykorzystania w terenie. Wykazuje jednak wszystkie cechy map powiatowych, choć jakość odwzorowania i liczba szczegółów są wyraźnie mniejsze. Ma formę wielobarwnego rękopisu, którego osią jest granica między państwami, wykreślona za pomocą dwukolorowej linii. Osadnictwo oddane jest w postaci planików zwartych i luźnych osad, a także pojedynczych zabudowań. Na obrzeżach głównej treści mapy wsie mają postać panoram z pewnymi cechami indywidualnymi. Łączy je dobrze rozwinięta sieć drogowa. Wzniesienia narysowano jako pojedyncze cieniowane pagórki, ustawione w ciągi, lub za pomocą szraflowanych krawędzi obejmujących zasięg wzniesienia. Sieć hydrograficzna obejmuje jeziora i rzeki, w północnej zaś części, nad Wartą, odnotowuje mokradła i kanały wykonywane podczas prac melioracyjnych. Uwagę zwraca również zasięg większych kompleksów leśnych.

Oprócz miejscowości naniesiono liczne folwarki, młyny, owczarnie, smolarnie, wiatraki, kuźnie i piece do wytopu szkła, papiernie, a także wspomniany przy omawianiu mapy powiatu torzymskiego *Saltzhaus* w okolicach Lubniewic.

3.6. Mapy majątkowe i leśne

3.6.1. Mapy majątkowe

Osobną kategorię map wykonanych przez Goswiena Othmara Schultzego stanowią mapy majątkowe i mapy leśne. Mapa załącznikowa w książce Wolfgang Scharfego określa pokrycie Nowej Marchii tymi mapami, przy czym uwzględnia także mapy innych autorów, wykonane jednak w tym samym czasie (1750–1786) i w oparciu o te same wytyczne (skala 1:5000)¹⁶⁴. Nasilenie występowania tych kartografików przypada na

¹⁶¹ W. Konopczyński, dz. cyt., s. 137–138.

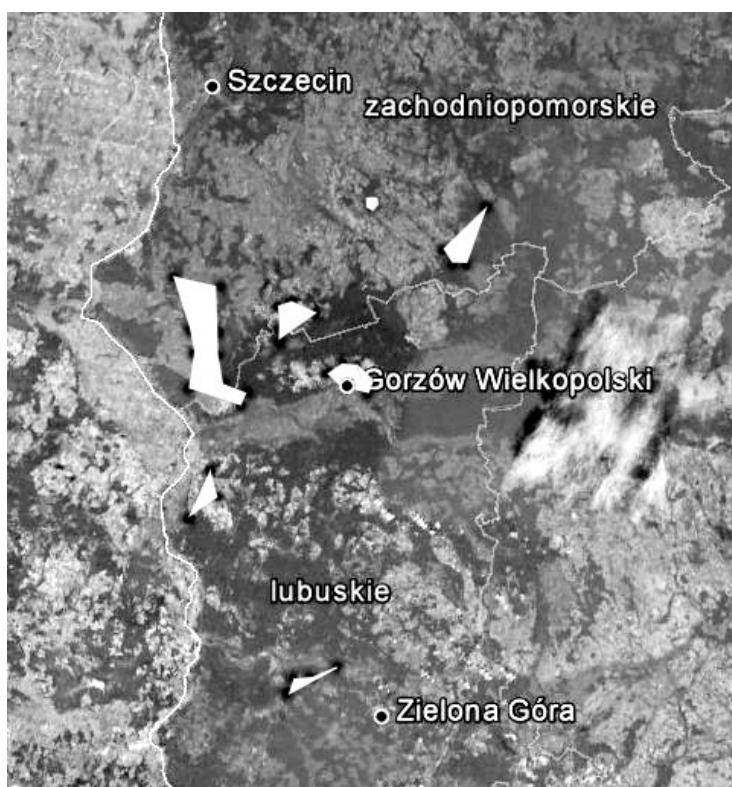
¹⁶² A. Kamieński, *Polityka polska Fryderyka II i pierwszy rozbiór Polski*, w: *Prusy w okresie monarchii...*, s. 325.

¹⁶³ H.-J. Bömelburg, *Friedrich II. zwischen Deutschland und Polen. Ereignis- und Erinnerungsgeschichte*, Stuttgart 2011, s. 68.

¹⁶⁴ W. Scharfe, *Abriß der Kartographie...*, mapa *Kartenaufnahmen 1750–1786. Übersicht*.

drugą połowę tego stulecia i początki następnego. Są to świetne źródła do dziejów niewielkich osad i wsi; dla wielu z nich istnieją dwie lub trzy mapy, z których pierwsza przedstawia projekt zakładanej kolonii, druga jej zasiedlenie, trzecia zaś jej stan po kilkunastu lub nieco więcej latach. Na tej podstawie można stwierdzić, jak rozwijały się wsie, szczególnie te nowo zakładane, na przestrzeni około pięćdziesięciu lat.

Mapy Schultzego są jednymi z pierwszych, dlatego mogą stanowić materiał wyjściowy. Sporządzone są w identycznych skalach i treść ich jest zbieżna. Można stwierdzić, że wykonywane były na zlecenie właścicieli wsi lub – w większości – kostrzyńskiej Kamery Wojenno-Skarbowej. Prowadzenie pomiarów własności domenalnej zlecała, prawie we wszystkich wypadkach, kamera w Kostrzynie. Nieliczne dzieła, na których nie ma adnotacji o zlecaniodawcy, mogły być również wykonane na zlecenie kamery, ewentualnie „przy okazji” (na zlecenie prywatne) sporządzania map sąsiednich majątków. Część pomiarów wykonano tuż przed realizacją map powiatowych, część w jej trakcie. Podstawą prawną było rozporządzenie Fryderyka II z 28 czerwca 1765 roku, skierowane do władz prowincjonalnych, aby wykonywać mapy gmin w jednolitej skali (1:5000) z odpowiednią formułą opisu¹⁶⁵.



Ryc. 32. Rozmieszczenie majątków skartowanych przez Schultzego

Mapy przedstawiają własność ziemską osad, wsi i miast, podział na niwy, rodzaje pól, granice, a więc sytuację ważną z punktu widzenia lokalnej społeczności. Dość duża skala powoduje, że można odtworzyć również zabudowę wsi, a także pojedyncze budynki, rozsiane często jako luźne skupiska. Charakterystyczne są w tym wypadku na ogół regularne, czworokątne zabudowania folwarków (majątków), różne od sąsiednich starych owalnic i nowych ulicówek oraz łańcuchówek.

Część z map jest bardzo dokładnie datowana – do miesiąca, wszystkie do roku. Mapy są rękopiśmienne, kolorowane akwarelą, zdublowane płótnem, co było wymogiem stawianym mierniczemu/kartografowi przez regulamin wykonywania pomiarów. Na niektórych znajdują się indeksy literowe i liczbowe, co może

¹⁶⁵E. Schwandt, dz. cyt., s. 26.

świadczyć o tym, że albo były (miały być?) załącznikami do większych opracowań, albo do każdej mapy miał zostać dołączony odrębny arkusz z legendą. Na rycinie 32 schematycznie zaznaczono majątki, których mapy wykonał Schultze. Jak wynika z mapy, największe natężenie prac zleconych Schultzemu przez kamerę miało miejsce w zachodniej i środkowej części Nowej Marchii (powiaty: chojeński, krośnieński, gorzowski, strzelecki i choszczeński); w pozostałych albo prace te nie były prowadzone w ogóle (choćebuski, sulechowski, drawski, świdwiński), albo tylko incydentalnie (myśliborski, torzymski).

Mapy majątkowe (w kolejności alfabetycznej, z obszerniejszym opisem katalogowym) zawiera Aneks 7.

3.6.2. Mapy leśne

Gospodarka leśna była ważną gałęzią ekonomii państwa pruskiego w XVIII wieku. Jest to okres wprowadzania planowej uprawy lasów, ochrony zwierząt i racjonalizacji gospodarki leśnej, przynajmniej w domach państwowych. Jako taka, gospodarka leśna potrzebowała z jednej strony obudowy prawnej, z drugiej – wykonania dobrych map, niezbędnych do prawidłowego jej prowadzenia. Lasy były tym szczególnie topografii terenu, który występował od zarania kartografii nowożytnej, choć nie zawsze oznaczał zwarte skupisko drzew¹⁶⁶. Początkowo kompleksy leśne oddawane były jako dość luźne grupy drzew, o umownym zasięgu, pokazane jako pojedyncze drzewa liściaste. Z czasem zindywidualizowano sygnatury, odróżniając lasy liściaste od iglastych. Wraz z rozwojem coraz dokładniejszych pomiarów lasy zaczęto oznaczać odrębnym kolorem, upraszczając sygnaturę, która stała się bardziej czytelna i uniwersalna. Już nie tylko większe i mniejsze kompleksy leśne, ale nawet pojedyncze drzewa, rosnące np. wzdłuż dróg i alei, można było nanieść na mapę i miało to swoje uzasadnienie w jej dokładności. W XVIII stuleciu w kartografii pruskiej zaczęły obowiązywać wzorce francuskie, przy czym dotyczyło to map wykonywanych od około połowy wieku. Objęły one także mapy leśne – wykonywano je w dużych skalach, z podziałem na rewiry i określeniem rodzaju drzewostanu.

Pierwsze patenty dla urzędnika zwanego *Land- und Waldmesser* wydano w 1621 roku w Kleve, natomiast w latach 1642, 1644 i 1649 nadano i odnowiono patent dla Christopha Friedricha Schmieda jako mierniczego lasów w Brandenburgii¹⁶⁷. Rozpoczęto, wtedy jeszcze nieorganizowane, pomiary lasów. Pierwsza instrukcja dla mierniczych została wydana w 1704 roku przez króla Fryderyka I. Mówiła ona, że lasy powinny zachowywać proporcje zgodne ze skalą mapy (ważna informacja o problemach, jakie ze sobą niesły takie niedokładności), sygnatury zaś powinny być różne dla różnych rodzajów drzew¹⁶⁸. W ramy urzędowe gospodarkę leśną ujął Fryderyk Wilhelm I.

W okresie panowania Fryderyka II gospodarką leśną, w tym i pomiarami, zajmował się Departament Leśnictwa, powołany w 1770 roku, a do spraw kartograficznych zatrudniający konduktorów leśnych¹⁶⁹. Jednak już wcześniej król podkreślał, że lasom należy poświęcić dużo uwagi, pielęgnować je, a na piaszczystych terenach sadzić sosny i lipy (1765). Gospodarka leśna, a przede wszystkim pozyskiwane stąd drewno stanowiło podstawę handlu (eksportu) Szczecina w XVIII stuleciu, i to zarówno drewno opałowe, jak i budowlane. Głównymi odbiorcami były kraje skandynawskie – Dania, w mniejszym stopniu Szwecja

¹⁶⁶Jak zwrócił uwagę Henryk Rutkowski, ciągi drzew wyrysowane na zachowanych fragmentach mapy Polski Bernarda Wapowskiego (1526) mogą oznaczać rubieże graniczne, a nie kompleksy leśne. Zob. tenże, *Polska na wybranych mapach z pierwszej połowy XVI wieku*, w: *Dawna mapa źródłem wiedzy o świecie*, „Z Dziejów Kartografii”, t. XIV, red. S. Alexandrowicz, R. Skrycki, Szczecin 2008, s. 229.

¹⁶⁷M. Hanke, H. Degner, *Geschichte der amtlichen...*, s. 171.

¹⁶⁸Tamże, s. 172.

¹⁶⁹Tamże, s. 173–181; W. Scharfe, *Abriß der Kartographie...*, s. 42.

(drewno opałowe i okrętowe), a także Holandia, Francja i Anglia (klepka bednarska, drewno budowlane). W drugiej połowie XVIII wieku eksport dynamicznie rósł, by najwyższy poziom osiągnąć w 1784 roku¹⁷⁰.

Wcześniej, jeszcze przed założeniem Departamentu Leśnictwa, zaczęto dokonywać pomiarów, którym towarzyszyły prace kartograficzne. Schultze otrzymał rozkaz królewski w 1766 roku i po tej dacie powstały wszystkie jego mapy. Część z nich wykonał wspólnie z innymi kartografami, część zachowała się (jak w wypadku map powiatowych) w późniejszych kopiach, jednak z odwołaniem się do nazwiska autora pierwowysu. Prace te objęły – poza pojedynczymi wyjątkami – jedynie powiaty: chojeński, strzelecki i gorzowski. Do map zazwyczaj dołączano tabele z wynikami pomiarów oraz legendy. Na mapach, oprócz sieci osadniczej oraz szczegółów topografii terenu, oddano wiele urządzeń charakterystycznych dla gospodarki leśnej, takich jak smolarnie, podziały lasów na rewiry oraz ich charakter. W przeciwieństwie do map majątkowych, które są mocno zindywidualizowane, na mapach leśnych treść jest w zasadzie jednorodna, a różnice polegają na staranniejszym wykończeniu lub dodaniu ozdóbek podkreślających charakter mapy (sceny myśliwskie, krajobraz leśny).

W porządku alfabetycznym mapy leśne wymieniono w Aneksie 8¹⁷¹.

¹⁷⁰R. Gaziński, *Handel morski...*, s. 281–291; H. Lesiński, *Rozwój handlu morskiego miast zachodniopomorskich*, w: *Historia Pomorza*, t. II, cz. 3, red. G. Labuda, Poznań 2003, s. 716–717.

¹⁷¹Zob. też wyżej opis powiatu myśliborskiego i tabl. X, XI i XII.

Wkład Goswiena Othmara Schultzego w rozwój kartografii Królestwa Pruskiego w drugiej połowie XVIII wieku i jego „spadkobiercy”: Franz Ludwig Güssefeld i Daniel Friedrich Sotzmann. Wartość map Schultzego jako źródeł historycznych

Jakość, liczba i różnorodność tematyczna map wykonanych przez Goswiena Othmara Schultzego stawiają go w rzędzie najważniejszych kartografów pruskich XVIII wieku. Rodzimą kartografię Prus w drugiej połowie tego stulecia, a więc w okresie jej najintensywniejszego rozwoju, identyfikujemy głównie przez nazwiska Güssefelda, Sotzmanna, Oesfelda, Gilly’ego. Wszyscy oni osiągnęli uznanie nie tylko w państwie Fryderyka II, ale i w całych Niemczech, są doceniani także przez współczesnych badaczy historii kartografii. Współpracowali z największymi ówczesnymi oficynami wydawniczymi w krajach niemieckich, w tym z Norymbergi i Weimaru. Pierwsze opublikowane dzieło Güssefelda – mapa Brandenburgii – powstało pod wyraźnym wpływem pobytu kartografa w Chojnie, Drawnie i innych częściach Nowej Marchii, w której zdobywał szlify pod okiem Petriego. *Atlas krajów pruskich* i mapy powiatowe Sotzmanna, jedne z najważniejszych dla kartografii pruskiej przełomu wieków, to także wyraźna inspiracja dokonaniem Schultzego. Niewątpliwie można stwierdzić, że Goswien Othmar Schultze wytyczył (lub przynajmniej brał czynny i pierwszorzędny udział w tym procesie) nowe kierunki rozwoju kartografii pruskiej: kartowania lasów, majątków, powiatów i składania z nich map przeglądowych całej prowincji. Pozostawało to zresztą w zgodzie z zarysowującymi się wtedy tendencjami ogólnymi, znajdującymi wyraz w coraz dokładniejszych instrukcjach i regulaminach dla mierniczych.

Przed mapami Schultzego, a więc przed drugą połową XVIII wieku, Nowa Marchia nie miała tak dobrze opracowanych map swojego terytorium, obejmujących zarówno całą prowincję, jej poszczególne części (powiaty), jak i niewielkie jednostki administracyjne oraz gospodarcze. Wszystkie te rodzaje map wykonywał jeden kartograf, i w dziejach rozwoju pruskiej kartografii to przypadek wyjątkowy. Niezależnie od tego, że pozostały one w rękopisie, a część z nich zaginęła, dysponujemy dzisiaj pierwszorzędym materiałem kartograficznym wykonanym w dużych skalach. Czy wokół Schultzego wytworzył się zespół współpracujących kartografów – szkoła Schultzego? Nie ma jednoznacznych dowodów, by na to pytanie odpowiedzieć twierdząco, można jednak mówić o pewnym stylu graficznym tych map, który został przejęty przez kopiistów Schultzego, z czasem wykonujących mapy już samodzielnie (np. Bohrdt czy Oesfeld).

Nieznamość dokonań Schultzego, kartografa zapomnianego, wśród polskich historyków kartografii nie może dziwić – wszak kartografia pruska była dotychczas rzadko podejmowanym przedmiotem badań. Dziwi jednak, że żaden z „tradycyjnych” historyków stosunków polsko-pruskich w dobie zaborów jak dotąd nie sięgnął do jego pierwszorzędnych map odnotowujących postępy posuwania się Prus w głąb zagarniętych ziem polskich i ich zagospodarowywania. Proces unowocześniania pruskiej kartografii, przechodzenia od okresu wielkich dzieł propagandowych ku Buczkowej „małej kartografii”, to jeden z najciekawszych, bo najbardziej płodnych i urozmaiconych, okresów historii kartografii w ogóle. Schultze miał w tym swój wyraźnie zaznaczony udział, tym bardziej że jego mapy pograniczy z Rzeczpospolitą stawiają

go w gronie kartografów nie tylko „regionalnych”, operujących w jednej prowincji, ale w pewnym sensie – ogólnopruskich.

Można więc określić Schultzego jako kartografa, który pierwszy wykonał tak dokładne mapy majątkowe i leśne, łącząc je w powiatowe, a następnie te ostatnie łącząc w mapę prowincji. Były to mapy dokładne, ale i nowoczesne. O ich doskonałości i wartości jako materiału wyjściowego do dalszych prac świadczy działalność dwóch wielkich kartografów pruskich: Güssefeld i Sotzmanna.

Franz Ludwig Güssefeld należy do grona najbardziej znanych i najlepszych kartografów niemieckich XVIII wieku. Urodził się w 1744 roku w Osterburgu w Starej Marchii, zmarł w 1808 roku w Weimarze, z którym to miastem był związany przez ostatnie lata życia. Ponoć od wczesnego dzieciństwa zdradzał zainteresowania kreślarskie, interesował się też mapami. Podczas prac melioracyjno-kartograficznych w Nowej Marchii, do której przybył w styczniu 1761 roku, uczył się najpierw w Chojnie u Hahna, następnie pod kierunkiem jego i Petriego zdobywał doświadczenie praktyczne nad Notecią i Wartą, a także w okolicach Drawna¹. Tutaj też zapewne zetknął się z Schultzem. Jak się później okazało, swoją drogę uznanego kartografa rozpoczął od mapy Brandenburgii, a późniejsze mapy Nowej Marchii potraktował zupełnie wyjątkowo. Ze względów zawodowych po około siedmiu latach opuścił Brandenburgię i pojechał do Weimaru, gdzie zapoznawał się z bogatą biblioteką, a następnie rozpoczął współpracę ze znaczącymi oficynami kartograficznymi: Spadkobierców Homanna oraz Weigel & Schneider w Norymberdze (późniejszy słynny Landes-Industrie-Comptoir), a także z Geographisches Institut w Weimarze. W mieście tym został także mianowany radcą leśnym (*Forstrat*).

Na podstawie materiałów zebranych podczas prac w Nowej Marchii Güssefeld skonstruował pierwszą swoją wydaną drukiem mapę – mapę Brandenburgii (tabl. XXV)². Została ona opublikowana w 1773 roku przez wydawnictwo Spadkobierców Homanna w Norymberdze, które po śmierci swojego założyciela przeżywało kryzys; współpraca z Güssefeldem była dla wydawców z Norymbergi „nowe otwarcie”³. Potrzeba zatrudnienia zdolnego fachowca zbiegła się z zapotrzebowaniem na prace Güssefeld. Jak się okazało, dla obu stron wybór był udany: do 1802 roku Güssefeld opracował w sumie 89 map, czyli ok. 85% ówczesnej produkcji oficyny⁴. W pracy krytycznie podchodził do istniejących opracowań, korygował je na podstawie obliczeń matematycznych i astronomicznych, wielką wagę przywiązywał też do ortografii i poprawności nanoszenia nazw miejscowości.

Mapa Brandenburgii została wysoko oceniona m.in. przez Antona Friedricha Büschinga, a współcześnie – przez Wolfganga Scharfego⁵. Dla kartografii brandenburskiej była zupełnie nowym dziełem. Z jednej strony zamykała okres kartografii przedpomiarowej, popularnej (drukowanej), wykonywanej jeszcze w „starej” manierze późnego baroku: ozdobnych kartuszy, rozbudowanych tytułów, silnie akcentowanego pierwiastka propagandowego. Z drugiej była preludium do dokładnych, wykonywanych w oparciu o obserwacje terenowe map, które wkrótce miały niemal zupełnie wyprzeć te pierwsze (choć nigdy nie dokonało się to w całości). Można się domyślać, że nie tylko doświadczenie, ale i materiały źródłowe (mapy) wykorzystywał Güssefeld przy konstruowaniu swego pierwszego wielkiego dzieła. Nie poprzestał jednak na nim; wkrótce drukiem miały się ukazać kolejne mapy Brandenburgii, a właściwie jej części.

Nie jest jasne, w jakich okolicznościach – i dlaczego – Güssefeld rozpoczął prace nad mapami poszczególnych części elektoratu. Można tylko wysunąć przypuszczenie, że bogaty materiał źródłowy, który zabrał ze sobą z Nowej Marchii do Weimaru, pozwalał na podzielenie większego obszaru na administracyjne

¹ T. Seifert, *Güssefeld, Franz Ludwig*, w: *Neue Deutsche Biographie*, 7, 1966, s. 289.

² *Carte de l'Electorat de Brandenburg*, WiMBP KG836. O mapie zob. W. Scharfe, *Die Brandenburg-Karte von Franz Ludwig Güssefeld (1773) und ihre Quellen*, w: 8. *Kartographiehistorisches Colloquium*, Bern 3.–5. Oktober 1996. *Vorträge und Berichte*, hrsg. v. W. Scharfe, Murten 2000, s. 191–204; R. Skrycki, *Dzieje kartografii...*, s. 107–112.

³ Zob. C. Sandler, *Die Homannschen Erben...*

⁴ M. Diefenbacher, M. Heinz, R. Bach-Damaskinos, dz. cyt., s. 43.

⁵ W. Scharfe, *Die Brandenburg-Karte von Franz Ludwig Güssefeld...*, s. 194.

części składowe. Nie jest też dziełem przypadku, iż podział ten pokrywa się z dziełem Schultzego; dokładnie te same części, które opracował Schultze, wydzielił Güssefeld. I tak, kolejno ukazywały się drukiem:

- 1773 – mapa Brandenburgii; skala ok. 1:600 000⁶,
- 1780 – wspólna mapa Pomorza i Brandenburgii⁷, wydana przez Spadkobierców Homanna; skala ok. 1:860 000,
- 1783 – mapa Marchii Środkowej⁸, wydana przez Spadkobierców Homanna; skala ok. 1:350 000; mapa zadedykowana Büschingowi,
- 1789 – mapa Nowej Marchii⁹ (tabl. XXVI), wydana przez oficynę Weigel & Schneider; skala ok. 1:440 000,
- 1792 – mapa Marchii Wkrzańskiej¹⁰, wydana przez Spadkobierców Homanna; skala ok. 1:230 000,
- 1795 – mapa Prignitz¹¹, wydana przez Spadkobierców Homanna; skala ok. 1:230 000.
- 1796 – mapa Starej Marchii¹², wydana przez Spadkobierców Homanna; skala ok. 1:240 000.
- 1796 – mapa północnej części Nowej Marchii¹³, tzw. powiatów pierwotnych (tabl. XXVII), wydana przez Spadkobierców Homanna; skala ok. 1:320 000.
- 1799 – mapa południowej części Nowej Marchii¹⁴, tzw. powiatów włączonych (tabl. XXVIII), wydana przez Spadkobierców Homanna; skala ok. 1:320 000.

Jak widać z powyższego zestawienia, oprócz mapy generalnej Güssefeld pokusił się o opracowanie map partykularnych całej Brandenburgii. Co więcej, w wypadku Nowej Marchii podzielił ten region na dwie części, funkcjonujące w nomenklaturze administracyjnej pod dwoma określeniami: powiatów pierwotnych i powiatów włączonych. W skali opracowań Güssefelda Nowa Marchia potraktowana została wyjątkowo. Na tle dotychczasowego dorobku oficjalnej kartografii regionu mapy tego kartografa wyróżniają się zdecydowanie jakością opracowania, dbałością o szczegóły; odnotowują aktualną sytuację społeczno-geograficzną regionu po wielkich dokonaniach w dolnym biegu Odry, Warty i Noteci. Fakt, że zarówno wydawnictwo Spadkobierców Homanna, jak i oficyna Weigel & Schneider były zainteresowane wydaniem map Nowej Marchii w różnych wariantach, wskazywać może na wiedzę w innych krajach niemieckich o wielkim dziele Fryderyka II.

O ile Güssefeld skupił się na opracowaniu mapy całej Brandenburgii i mapach poszczególnych jej części, o tyle Sotzmann poszedł jeszcze o krok dalej, także sięgając do dokonań Schultzego – oprócz karty całej prowincji wykonał również mapy powiatowe, pierwsze tak dokładne mapy drukowane najmniejszych jednostek administracji państwowej w Nowej Marchii.

Daniel Friedrich Sotzmann urodził się w Spandau w 1754 roku, zmarł w Berlinie w roku 1840. O początkowym okresie jego życia niewiele wiadomo; jest natomiast pewne, że pobierał nauki u osadzonego w span-dawskiej twierdzy inżyniera kapitana Maternego, którego spotkał w 1770 roku. W roku 1772 (lub 1773) wstąpił do służby państwowej jako konduktor w Królewskiej Komisji Budowlanej w Poczdamie. Wkrótce nawiązał kontakty w ministrem Schulenburgiem-Kehnertem i wykonał swoje pierwsze mapy. Szacuje się, że do śmierci opracował w sumie ok. 150 map, co czyni go jednym z najpłodniejszych, a zarazem najważniejszych kartografów Prus tego okresu. Za najważniejsze jego dokonanie uważana jest mapa krajów monarchii

⁶ *Nouvelle Carte géographique du Marggraviat de Brandebourg divisée en ses Provinces*, WiMBP KG836.

⁷ *Der nördliche Theil des OberSächsischen Kreises oder die Mark Brandenburg und das Herzogthum Pommern [...]*, WiMBP KG911.

⁸ *Charte von dem Mittelmark*, WiMBP KG838.

⁹ *Charte von dem Neumarck*, WiMBP KG1013, SBB Kart. N 5668. Mapa została wydana ponownie w 1813 r. (SBB Kart. N 5670).

¹⁰ *Charte von dem Ucker Mark*, SBB Kart. N 6832.

¹¹ *Charte von der Prignitz*, SBB Kart. N 6223.

¹² *Charte von der Alten Mark*, SBB Kart. N 20330.

¹³ *Charte von der Neumark die ursprünglichen Kreise [...]*, SBB Kart. N 5674.

¹⁴ *Charte über die der Neumark einverleibten Kreise [...]*, SBB Kart. N 5678.

pruskiej na szesnastu arkuszach, oparta na ustaleniach Büschinga (sztychowana przez Carla Jäcka, Berlin 1799 i 1802, skala 1:1 000 000)¹⁵.

Wolfgang Scharfe we wstępie do komentarza opracowanego do tej mapy podaje ciekawe dane dotyczące kosztów jej produkcji: nakład 1500 egzemplarzy kosztował ok. 4250 talarów, z czego 48,8% to koszt rytowania i zakupu miedzianych płyt, 17,7% – iluminacja (kolorowanie) mapy, 10,8% – wykonanie rysunku (na płytach), 8,1% – koszt zakupu papieru, 4% – druk, 1,8% – prasowanie papieru po wydrukowaniu i 8,8% – koszty dodatkowe (przesyłka, pakowanie itp.). Jak z tego wynika, prawie połowę nakładu środków finansowych stanowiły prace bezpośrednio związane z rytowaniem. Zwraca uwagę pozycja „prasowanie papieru”, która wydaje się dość zaskakująca, a jednocześnie na tyle ważna, że poświęcono jej osobną rubrykę w zestawieniu kosztów¹⁶.

Zainteresowania i opracowania kartograficzne Sotzmanna były różne. Tworzył np. mapy do atlasów szkolnych, książek i bardzo wówczas modnych kalendarzy. Szczególne miejsce w jego dorobku zajmuje jednak monarchia pruska; do niektórych map wykorzystywał dokonania Schultzego i Gössefelda. Był autorem m.in. atlasu monarchii pruskiej¹⁷ – niewielkiego dziełka, w którym, za Gössefeldem, znalazła się podzielona równoleżnikowo na pół mapa Nowej Marchii (tabl. XXIXa i XXIXb)¹⁸. O ile te małe mapy były znacznymi generalizacjami (skala 1:990 000), o tyle już *Mapa specjalna Nowej Marchii i krajów graniczących w VI sekcjach* (tabl. XXX)¹⁹ jest zupełnie nową jakością dla omawianego obszaru. Ta pierwsza tak dokładna mapa drukowana (skala 1:190 000) została wydana przez berlińską oficynę Simona Schroppa (1807). W 1811 roku zredukowano ją do dwóch sekcji, zmniejszając jednocześnie skalę do 1:290 000²⁰ (tabl. XXXI)²¹. Wydawca główny pozostał ten sam (Simon Schropp), ale jednocześnie mapę opublikował w Paryżu Charles Picquet. W 1818 roku miała ona drugie wydanie, o tym samym tytule²², wzbogacone jednak o tabele statystyczne przedstawiające stan prowincji na rok 1817. Jest to pierwsza drukowana mapa odnotowująca efekty reform administracyjnych z lat 1815–1816, w tym powołanie nowego powiatu kostrzyńskiego, a zważywszy na to, jak krótko powiat ten istniał, jest to zapewne jedyny taki dokument²³.

W obu wypadkach (na mapie sześć- i dwusekcyjnej) zamieszczono notkę, że podstawą ich wykonania były mapy powiatowe ([...] *nach den Special-Kreiskarten*). Otóż chodzi tu o mapy wykonywane w latach 1790–1795, oparte na mapach powiatowych Schultzego (a także na mapie Nowej Marchii Gössefelda). Wszystkie mają wspólną skalę 1:300 000. W kolejności wykonania są to:

1. powiat świdwiński – 1790²⁴,
2. powiat drawski – 1791²⁵,
3. powiat choszczeński – 1792²⁶,
4. powiat myśliborski – 1793²⁷,

¹⁵ F. Ratzel, *Sotzmann, Daniel Friedrich*, w: *Allgemeine Deutsche Biographie*, 36, 1893, s. 784–785; W. Scharfe, *Erläuterungen zur Neuauflage der „General-Karte“ (1802) von Daniel Friedrich Sotzmann*, w: *Daniel Friedrich Sotzmann General-Karte – zugleich Postkarte – von den sämtlichen königlich preußischen Staaten 1802 und Geographisch-Statistisches Repertorium von Adam Christian Gaspari*, bearb. v. W. Scharfe, Berlin 1981, s. XI–XXXII.

¹⁶ W. Scharfe, *Erläuterungen zur Neuauflage...*, s. XIX.

¹⁷ *Atlas von den Königlich Preussischen Staaten in XX Blättern*, Hamburg 1793.

¹⁸ *Die Neumark mit Ihren XI Kreisen*, SBB Kart. N 30 (No. IXa i IXb).

¹⁹ *Special Karte von der Neumark und den angrenzenden Ländern in VI Sectionen*, SBB Kart. N 5698.

²⁰ Taka skala w katalogu SBB; W. Scharfe, *Abriß der Kartographie...*, s. 311, poz. 215, podaje skalę 1:400 000.

²¹ *Special Karte von der Neumark und den angrenzenden Ländern in II Sektionen*, SBB Kart. N 5707.

²² SBB Kart. N 5710.

²³ R. Skrycki, *Dzieje kartografii...*, s. 123, przyp. 45.

²⁴ *Der Schiefelbeinsche Kreis entworfen von D.F. Sotzman [...] 1790*, SBB Kart. N 8550.

²⁵ *Der Dramburgsche Kreis entworfen von D.F. Sotzman [...] 1791*, SBB Kart. N 8070.

²⁶ *Der Arenswaldische Kreis entworfen von D.F. Sotzman [...] 1792*, SBB Kart. N 3326.

²⁷ *Der Soldinsche Kreis entworfen von D.F. Sotzman [...] 1793*, SBB Kart. N 6461.

5. powiat strzelecki – 1793²⁸,
6. powiat gorzowski (tabl. XXXII) – 1794²⁹,
7. powiat sulechowski – 1794³⁰,
8. powiat chojeński – 1795³¹,
9. powiat torzyski – 1795³².

Jak widać z powyższego zestawienia, Sotzmann nie wykonał karty powiatu krośnieńskiego oraz chaciebuskiego. Mapy rytowane były przez Carla Christiana Glassbacha starszego. Każda z nich zaopatrzona jest w legendę, na niektórych umieszczono dodatkowo tabele statystyczne. Treść map jest stosunkowo bogata, jednak niewielkie ich formaty powodują, że mapy te wiele tracą na czytelności.

Oprócz tytułu i notki, że mapy powstały przy wsparciu Królewskiej Akademii Nauk w Berlinie, zawiera się na nich także obszerna legenda. Ponieważ mapy mają formę drukowaną (miedziorytniczą), system zastosowanych znaków jest prosty i charakterystyczny dla map drukowanych w ogóle. Powtarzają one znaki z map rękopiśmiennych, niektóre jednak rozwijając. I tak, na mapach Sotzmanna wyróżnić można kilka rodzajów punktów osadniczych: miasta ufortyfikowane, nieufortyfikowane, miasteczka, wsie (zwykle, parafialne i z kościołem – ale nieparafialnym), siedziby szlacheckie, folwarki lub owczarnie (ta sama sygnatura), siedziby domen, pojedyncze domy. Poza tym znajdują się tu leśniczówki (nad- i podleśniczego), karczmy, młyny i wiatraki, cegielnie oraz smolarnie. Ciekawie odnotowany jest system pocztowy – prócz oznaczenia stacji umiejscowionych w miastach dokonano też podziału dróg pocztowych na przemierzane dyliżansem pocztowym, konno i pieszo. Mamy także system dróg gminnych, lasy, łąki, rzeki, jeziora i rowy oraz mokradła.

Porównując mapy powiatu chojeńskiego Schultzego i Sotzmanna, jako obszaru o najlepiej rozwiniętej sieci osadniczej, możemy stwierdzić liczne zapożyczenia od tego pierwszego (np. w zasięgu lasów, biegu rzek, a także orografii), choć widoczne są także uzupełnienia dokonane na podstawie map Güssefelda (te z kolei dotyczą nazw miejscowości i takich elementów krajobrazu kulturowego, jak młyny, wiatraki itp.).

Kończąc omawianie działalności Daniela Friedricha Sotzmanna, należy wspomnieć o interesującym atlasie przechowywanym w zbiorach wrocławskiego Ossolineum³³. Jest to zbiór dwudziestu rękopiśmiennych map, numerowanych I–XXII (w jednym wypadku na jednym arkuszu znajduje się numeracja potrójna). Atlas nie ma tytułu, jednak na pierwszej karcie znajduje się odręczna notatka: *Zeichnungen von D.F. Sotzmann*, ponadto zaś każda mapa (oprócz No. II) jest sygnowana *D. Sotzmann del[ineavit]*. Ze względu na treść map należy całość datować na okres przed 1793 rokiem³⁴.

Mapy mają charakter militarny, pokazują rozmieszczenie „brygad” w poszczególnych krajach monarchii pruskiej. Wykonane są starannie, obszar stacjonowania wojska jest dodatkowo kolorowany, w każdym przypadku inaczej. Będąc mapami wojskowymi, a więc tajnymi, nie mogły wywrzeć wpływu na rozwój kartografii – nie takie zresztą było ich przeznaczenie; miały raczej dawać ogólną orientację. Ich wartość jest jednak inna: są uzupełnieniem do map administracyjnych, szczególnie dla obszaru pierwszego i drugiego zaboru. Pokazują bowiem, jak postępowało wojskowe „zagospodarowywanie” zagarniętych ziem (miejsca stacjonowania wyróżniono czerwonym kolorem). W kolejności są to obszary:

- Marchia Środkowa (między Frankfurt nad Odrą a Brandenburgiem; orientacja południowa),
- Stara Marchia (orientacja północna),
- Prignitz (orientacja północna),

²⁸ *Der Friedeburgische Kreis entworfen von D.F. Sotzman [...] 1793*, SBB Kart. N 4751.

²⁹ *Der Landsbergische Kreis entworfen von D.F. Sotzmann [...] 1794*, SBB Kart. N 5160.

³⁰ *Der Züllichausche Kreis mit den zu Nieder=Schlesien gehörigen Schwiebusischen und Grünbergischen Kreisen entworfen von D.F. Sotzmann [...] 1794*, SBB Kart. N 7036.

³¹ *Der Königsbergische Kreis entworfen von D.F. Sotzmann [...] 1795*, SBB Kart. N 5100.

³² *Der Sternbergische Kreis. entworfen von D.F. Sotzmann [...] 1795*, SBB Kart. N 6640.

³³ BOS 3523 B III.

³⁴ M. Dworsatschek, dz. cyt., s. 106, poz. 146.

- Marchia Wkrzańska (orientacja północno-zachodnia),
- pruska część Pomorza Przedniego (orientacja północna),
- Pomorze (od Stargardu do Lęborka; orientacja północna),
- część Prus Zachodnich (z Gdańskiem w centrum; orientacja północna),
- część Prus Wschodnich (z Kwidzynem, Elblągiem i Królewcem; orientacja północna),
- tzw. Mała Litwa (z Tylżą i Kłajpedą; orientacja północno-wschodnia),
- część Prus Wschodnich i Litwy (z Oleckiem i Elkiem; orientacja południowo-wschodnia),
- część Prus Wschodnich (z Chełmnem i Działdowem; orientacja południowa),
- część Prus Zachodnich (dystrykt nadnotecki; orientacja południowa),
- Nowa Marchia (z Drezdenkiem, Gorzowem i Sulechowem; orientacja południowa),
- część Dolnego Śląska (od Bytomia Odrzańskiego do Bolesławca; orientacja północno-wschodnia),
- Górny Śląsk (od Kluczborka do Wodzisławia Śląskiego; orientacja wschodnia),
- Górny Śląsk (od Wodzisławia Śląskiego do Kłodzka; orientacja południowo-wschodnia),
- część Dolnego Śląska (od Srebrnej Góry do Żagania; orientacja południowo-zachodnia),
- Magdeburg (orientacja północna),
- Mansfeld i Halle (orientacja północna),
- Halberstadt (orientacja północna).

Jak widać z zestawienia, mapy obejmują obszary różnej wielkości, a biorąc pod uwagę ich radykalnie różną orientację (nawet w ramach jednego organizmu terytorialnego, *vide* Górny i Dolny Śląsk), nie jest możliwe złożenie z nich wspólnej mapy. Arkusze nie uzupełniają się na wspólnych, zachodzących na siebie częściach, stanowią więc samoistne mapy.

W ocenie map Schultzego jako źródeł w badaniach historycznych za punkt wyjścia przyjąć można definicję Aleksandra Gieysztor, który określając przedmiot zainteresowania historii kartografii, stwierdził, że jest to: 1) mapa jako źródło do poznania wyobraźni przestrzennej jej twórcy; 2) mapa jako odbicie rzeczywistości geograficznej; 3) mapa jako podstawa działalności wojskowej, politycznej lub gospodarczej³⁵. Dla XVIII stulecia punkt pierwszy nie ma już zastosowania; mapa przestała bowiem być emanacją wyobrażeń geograficznych, stała się odbiciem obiektywnej rzeczywistości. Problemem było tylko znalezienie sposobu jak najdokładniejszego jej wykonania, a więc odwzorowania pomierzonej powierzchni. Sposób ten kształtował się w kilkudziesięcioletnim procesie, podczas współdziałania specjalistów z różnych dziedzin działalności gospodarczej i politycznej człowieka.

W tej sytuacji mamy do czynienia z ząbającymi się i uzupełniającymi wzajemnie dwoma pozostałymi punktami. Mapy Schultzego w sposób dokładny (choć niejednolicie) oddają stan zagospodarowania kraju i jego organizację administracyjną, będąc same w sobie jednocześnie efektem działalności gospodarczej. Pozwalają przez to zrekonstruować po części krajobraz naturalny (a więc środowisko, które jeszcze nie zostało przez działalność człowieka naruszone i przekształcone), a po części kulturowy. Szczególnie ten ostatni, będący wynikiem bardzo intensywnie prowadzonej akcji melioracyjnej i osadniczej, został uchwycony w momencie bardzo dynamicznym, kiedy zmiany następowały po sobie na przestrzeni kilku czy kilkunastu lat. Biorąc mapę Schultzego za punkt wyjścia (szczególnie dotyczy to map majątkowych), można ją zestawzić z kilkoma wykonanymi później, na przestrzeni około półwiecza, co da nam odpowiedź na pytanie o skalę i efekty prowadzonej wówczas polityki demograficznej. Podobnie jak to wskazała Janina Stoksik dla map „starej” Polski, mapy Schultzego są źródłami dla historyków gospodarczych, politycznych (mapy pogranicza polsko-pruskiego), mogą się stać podstawą do badań nad osadnictwem oraz rozwojem przestrzennym miasteczek i wsi, odnotowując zmiany zachodzące w środowisku naturalnym³⁶.

³⁵ A. Gieysztor, *Zarys nauk pomocniczych historii*, t. II, Warszawa 1948, s. 239. Zob. także J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2005, s. 204–217.

³⁶ J. Stoksik, *Rękopiśmienne przekazy kartograficzne jako źródło do badań naukowych*, „Z dziejów Kartografii”, t. XI, *Mapa w pracy historyka*, red. T. Bogacz, B. Konopska, Wrocław–Warszawa 1999, s. 30–31.

Zakończenie

W ostatnich latach daje się zauważyć w Polsce wzrost zainteresowania dawnymi mapami wielkoskalowymi, wytworzonymi przez sąsiednie państwa, a obejmującymi obszary dzisiejszej Rzeczypospolitej. W Pracowni Atlasu Historycznego Instytutu Historii PAN w Warszawie prowadzone są badania m.in. nad pokrywającymi Wielkopolskę arkuszami mapy Schulenburga-Schmettaua. W Krakowie, Rzeszowie i Warszawie zaawansowane są prace nad tzw. mapą Miega, obejmującą polską część Galicji. Mapa, wykonana przez austriackie służby kwatermistrzowskie, ma zostać opracowana i wydana w czterech tomach w formie reprintu, a także interaktywnej bazy danych. W Instytucie Historycznym Uniwersytetu Wrocławskiego działa także, kierowana przez prof. Grzegorza Straucholda, Pracownia Atlasu Historycznego Śląska. Wydane na początku XIX wieku pruskie mapy topograficzne, tzw. *Ur-Meßtischblätter* (także arkusze pokrywające Wielkopolskę) są przedmiotem zainteresowania dr. Dariusza Lorka z Zakładu Kartografii i Geomatyki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu¹. Ośrodek poznański jest tu chyba najbardziej zaawansowany i wykorzystanie map wielkoskalowych w badaniach geograficzno-historycznych ma tu największą tradycję; dość wspomnieć prace nad wsią wielkopolską, prowadzone przez prof. Janusza Gołaskiego.

Prawie wszystkie te inicjatywy mają charakter pionierski. Brzmi to może paradoksalnie, ale dotychczas nie prowadzono systematycznych badań nad opracowaniem pruskiej czy – w mniejszym stopniu – austriackiej kartografii wielkoskalowej², a w szczególności wielkich dzieł kartograficznych, takich jak wieloarkuszowa mapa Schulenburga-Schmettaua, pokrywających przecież znaczną część dzisiejszego obszaru Polski. Nie wypełniają tej luki monografie poświęcone mapom opracowywanym przez Polaków w obcej służbie (Naroński, Suchodolec) lub obcych w polskiej (Rizzi-Zannoni, Perthees).

Wypadkową takiego stanu rzeczy jest niemal zupełny brak polskiej literatury naukowej omawiającej szczegółowo kartografię pruską XVIII wieku. Polski badacz „skazany” jest na opracowania niemieckojęzyczne, a te w większości powstały przed drugą wojną światową, najnowsze zaś – w latach osiemnastych XX wieku. Jedyną polskojęzyczną próbą syntezy kartografii pruskiej, mimo pewnych braków, jest wielokrotnie przywoływana w niniejszej pracy, wydana w 2010 roku monografia Andrzeja Koniasa.

Kartografia wielkoskalowa XVIII wieku budzi ogromne zainteresowanie także historyków amatorów i regionalistów. Te bardzo dokładne mapy, często pierwsze dla danego obszaru, stanowią podstawę poznawania geografii historycznej „małej ojczyzny”. Pasjonaci, nierzadko bez historycznego wykształcenia, a więc odpowiedniego warsztatu badawczego, wobec braku literatury pracują intuicyjnie, co często prowadzi na manowce. Wobec powyższego niniejsza książka miała się stać z założenia pewnym usystematyzowanym przeglądem i formą przybliżenia metodologii pracy nad dawną mapą.

Początki nowoczesnej kartografii pruskiej, które przypadają na XVIII stulecie, są niezwykle bogate i intensywne, a ich komplementarne opracowanie wykracza poza ramy monografii stworzonej przez jednego autora. Dlatego wydało się celowe i zasadne, by na przykładzie jednego kartografa, zajmującego się różnymi rodzajami map, ukazać proces ich wytwarzania, obiegu i wpływu na rozwój kartografii. Starano się to uczynić na możliwie szerokim tle epoki, zarówno w sferze rozwoju kartografii w ogólności, jak i wytwarzania map dla państwa brandenbursko-pruskiego i w tym państwie. Co niezwykle ważne – rola Goswiena Othmara Schultze wykraczała poza region, na którym przede wszystkim pracował (Nową Marchię). Poprzez uczestnictwo w wielkich wydarzeniach epoki (kolonizacja fryderycjańska, pierwszy rozbiór Polski, a wcześniej utworzenie tzw. kordonu sanitarnego) jego prace stanowią pośrednio również element historii I Rzeczypospolitej. Jeżeli natomiast spojrzymy na wpływ, jaki Schultze wywarł na wielkie

¹ D.J. Lorek, *Potencjał informacyjny map topograficznych Urmesstischblätter z lat 1822–33 z terenu Wielkopolski*, Poznań 2011.

² Wyjątkiem jest tu praca A. Koniasa, *Kartografia topograficzna Śląska Cieszyńskiego i zaboru austriackiego od II połowy XVIII wieku do początków XX wieku*, Katowice 2000.

nazwiska kartografii niemieckiej w tym okresie – Franza Ludwiga Güssefelda czy Daniela Fridericha Sotzmann, a w mniejszym stopniu i Carla Ludwiga von Oesfelda – można uznać go za jednego z koryfeuszy osiemnastowiecznej kartografii pruskiej. Do tej pory w literaturze polskiej był nieznany lub ignorowany i chociażby z tych powodów wart jest należnego mu miejsca.

Prace Schultzego wprzęgnięte zostały w wielki proces kulturowy dokonujący się w państwie Fryderyka II. „Pokojuwe zdobywanie nowej prowincji”, jak o dobrodziejstwach melioracji dolin Warty, Noteci i Odry mawiał król, pozwoliło monarchii pruskiej wytworzyć i udoskonalić mechanizmy stosowane później w administracji i zarządzaniu państwem oraz domenami. Jednym z takich narzędzi była mapa – opracowywana na podstawie coraz lepszych instrukcji, przy użyciu coraz dokładniejszego oprzyrządowania i postawiona przed zadaniami, których do tej pory nie musiała wykonywać.

Wraz z pracami melioracyjno-osadniczymi rozpoczęto planową akcję kartowania olbrzymiego obszaru dolin rzecznych, lasów, własności ziemskiej, a także całej prowincji. Powstała wówczas ogromna, wyjątkowa jak na dotychczasowy dorobek kartograficzny, liczba map i planów wykonanych w wielkich skalach. Początkowo ich sporządzanie zlecano przypadkowym osobom, pochodzącym spoza Królestwa Pruskiego, inspirowała je także berlińska Akademia Nauk. W tym drugim wypadku brak zrozumienia i niechęć Fryderyka Wilhelma I powodowały hamowanie rozpoczętych inicjatyw i niepodejmowanie nowych. O potrzebach „kartograficznych” tego monarchy dobitnie świadczy mapa Jacoba Paula von Gundlinga, jedyna wówczas (i zarazem pierwsza) rodzima brandenburska mapa elektoratu.

Pochodną intensywnych prac w terenie była niespotykana dotychczasularyzacja kartografii drukowanej. O ile powstało relatywnie niewiele map ogólnych, przeglądowych państwa, o tyle coraz powszechniejsze były (także rodzime) atlasy szkolne, plany i widoki miast, majątków, biegów rzek, a nawet założeń ogrodowych. Specyfika epoki i tragiczne losy państwa pruskiego po wstąpieniu na tron Fryderyka II spowodowały, że nastąpił prawdziwy „urodzaj” na kartografię historyczną. Masowo wykonywano plany bitew, mające charakter zarówno promocyjny (propagandowy), jak i użytkowy (edukacyjny), publikowane zarówno w atlasach tematycznych, jak i samoistnie lub jako załączniki do syntez wojen śląskich. Dało to asumpt do dynamicznego rozwoju tej dziedziny kartografii w następnym stuleciu, kiedy kartografia militarna Prus była jedną z najlepszych w Europie.

Zdjęcia kartograficzne, zlecane przez władze państwowe lub lokalną administrację, opierały się początkowo na bardzo niedoskonałych wytycznych. Pierwsze instrukcje dla mierniczych, wydawane w okresie panowania króla Fryderyka I, skupiały się przede wszystkim na finansowej stronie pracy. To właśnie określenie gaży i maksymalnych kosztów prowadzenia pomiarów wydawało się administracji pruskiej (monarsze?) najważniejszą rzeczą, którą należało uregulować w pierwszej kolejności. Dwór, wydający krocie na własny splendor, liczył się z każdym fenigiem przeznaczonym na taką „fanaberię”, jaką było opracowanie mapy. Z czasem jednak z wolna posuwające się w terenie prace wymuszały określenie i ujęcie w ramy także technicznych form wykonywania map, takich jak skala i jednolitość wykonywanych kart, kalibracja przyrządów czy długość łańcucha mierniczego. Wydawane kolejno zarządzenia, regulaminy i instrukcje przeznaczone dla mierniczych, konduktorów i oficerów świetnie oddają sposoby i proces kształtowania się nowoczesnej służby topograficznej zbiurokratyzowanego i zmilitaryzowanego państwa.

Wśród prac kilkudziesięciu mniej i bardziej płodnych kartografów zdecydowanie wyróżnia się dorobek Goswiena Othmara Schultzego. Postać ta, o której zachowało się niewiele wiadomości biograficznych, pozostawiła przeogromną spuściznę w postaci map i planów praktycznie wszystkich rodzajów zdjęć (poza kartografią miejską), które wówczas były wykonywane. Część z nich zachowała się tylko w odciskach, dla części dysponujemy zarówno oryginałem, jak i odciskiem, w innych wypadkach z kolei na mapę Schultzego zostały naniesione późniejsze poprawki. Dzięki temu bogactwu materiału źródłowego możliwe było oddanie procesu wykonywania i obiegu mapy rękopiśmiennej na etapie kształtowania się nowoczesnej kartografii w państwie pruskim. Co równie istotne w badaniach obejmujących dłuższy okres, zasób kartograficzny wytworzony wówczas i na przestrzeni kolejnego półwiecza, w którym mapy Schultzego

są bazą wyjściową, pozwala nam odtworzyć rozwój lub regres powstałych wówczas miejscowości; dla wielu z nich dysponujemy dwoma, trzema, a nawet czterema mapami, opracowanymi w różnym czasie. W związku z tym nie można mówić o sukcesie lub porażce tzw. kolonizacji fryderycjańskiej bez sięgnięcia do źródeł kartograficznych.

O wartości map Schultzego świadczy jeszcze jeden fakt. Otóż kartografię pruską, a nawet szerzej – niemiecką, reprezentują w Europie drugiej połowy XVIII stulecia takie nazwiska, jak Franz Ludwig Gössefeld, Daniel Friedrich Sotzmann, Carl Ludwig Oesfeld czy David Gilly. Wszyscy oni albo z Schultzem współpracowali (Gössefeld, Gilly), albo jego dokonania stanowiły podstawę ich własnych dzieł. Smutne, ale poza jedną rękopiśmienną mapą Oesfelda, na której przywołuje on nazwisko Schultzego, żaden ze wspomnianych kartografów nigdy nie przyznał się do bezpośredniej inspiracji mapami Westfalczyka. Skazali go w ten sposób na zapomnienie, a z pełną odpowiedzialnością można stwierdzić, że bez niego nie byłoby świetnych map Nowej Marchii Gössefelda i Sotzmanna czy map powiatowych tego ostatniego.

Niech więc niniejsza praca przyczyni się do przypomnienia jego dzieła i przywrócenia Schultzemu należnego miejsca w panteonie wybitnych kartografów epoki narodzin nowoczesnej kartografii państwa pruskiego.

Zusammenfassung

Kartografische Arbeiten im Oder-, Warthe- und Netzetal im friderizianischen Zeitalter. Goswien Othmar Schultze und sein Beitrag für die Entwicklung der preußischen Kartografie

In der zweiten Hälfte des 18. Jahrhunderts fand im preußischen Staat eine dynamische Entwicklung der auf Landvermessungen basierenden kartografischen Arbeiten statt. Begleitet waren diese Arbeiten von den Versuchen, die Prinzipien der Kartenherstellung zu regeln, wobei man sich zunächst auf die Finanzierungsfragen konzentrierte. Mit der Zeit wurde immer mehr Aufmerksamkeit auch auf technische Einzelheiten wie z. B. Kalibrierung der Messgeräte oder Erstellen von Kartenvorlagen gerichtet. Die in dieser Periode entstandenen großmaßstäbigen Karten, vor allem die der Neumark und des polnisch-pommerschen Grenzlandes, stellen heute eine erstklassige Quelle für die Geschichte der Besiedlung, Verwaltung und Wirtschaft in den östlichen Provinzen des preußischen Staates dar. Von wenigen Ausnahmen abgesehen, wurden diese Karten bislang von der Forschung noch nicht ausgewertet.

Die intensive Entwicklung der Kartografie war kein Phänomen an sich. Zum ersten Mal in der Geschichte Brandenburg-Preußens von den Behörden angeregt und geführt, bildete diese Entwicklung einen Bestandteil der groß angelegten Kolonisierungspolitik König Friedrichs II. Nach den Verwüstungen des Siebenjährigen Krieges (1756–1763) bedurften besonders die östlichen Provinzen einer Unterstützung seitens des Königs. Mit dem Wiederaufbau des Landes gingen Siedlungsaktion und Melioration von Sumpfböden und Überschwemmungsgebieten einher, auch die neu entstandenen Siedlungen wurden finanziell unterstützt. Friedrich II. war vielleicht der erste Preußenkönig, der sich darüber im Klaren war, dass diese Aktivitäten ohne eine genaue Kartierung des ganzen Gebietes kaum möglich waren. Daher begannen Karten zu entstehen, die Karol Buczek als „kleine Kartografie“ bezeichnete, d. h. Grundbesitz-, Verwaltungs- und andere Karten, die in großen Maßstäben gezeichnet wurden. Mit Einführung der planmäßigen Forstwirtschaft erschienen auch spezielle Forstkarten, auf denen Waldreviere und Baumarten verzeichnet waren.

Die Absicht der Kartografen – und auch des Königs – bestand darin, solche Landkarten herzustellen, die zusammengefügt werden könnten, was erlauben würde, genaue Karten einer ganzen Provinz zu erstellen. Diese Tendenz wurde mit Spezialinstruktionen für Feldmesser angeordnet. Die Instruktionen wurden sowohl vor den Landvermessungen erteilt als auch im Laufe der Vermessungsarbeiten aufgrund von Erfahrung formuliert.

Bei der Analyse der großen Errungenschaften von Feldmessern im friderizianischen Zeitalter wird besondere Aufmerksamkeit auf Goswien Othmar Schultze gelenkt, dessen Landkarten sich von den übrigen nicht so sehr durch ihre Genauigkeit, als vielmehr durch sorgfältige Ausführung und ihren thematischen Umfang auszeichnen. Denn Schultze stellte Karten her, deren Thematik von den kleinsten Teilen eines Grundbesitzes über ganze Dörfer mit Ländereien, Wälder, Landgüter bis hin zu komplexen Verwaltungseinheiten wie Kreis und Provinz reicht. In vielen Fällen sind das überhaupt die ersten Kartografika, die die geografische Lage und die Kulturlandschaft eines gegebenen Gebiets detailliert darstellen. Die beinahe hundert Karten von Schultze, die sich bis heute erhalten haben, sind ein Spiegelbild sämtlicher damals aufgenommener kartografischer Themen. Schultze war der fruchtbarste Kartograf jener Zeit.

Er war jedoch nicht nur ein Regionalkartograf, sondern schaltete sich dank seinem Mentor Brenckenhoff auch in die „große“ Geschichte ein, war ihr Zeuge und aktiver Mitgestalter. Im reichen Nachlass dieses Kartografen gibt es Karten, die untrennbar mit dem Verlauf der Geschichte verbunden sind. Die erste davon ist die Karte des Grenzlandes zwischen Brandenburg und Polen, die 1771 erstellt wurde und sicherlich mit der Errichtung des sog. *cordon sanitaire* durch die preußische Armee zusammenhing, der ein Vorspiel zu der bevorstehenden ersten Teilung Polens darstellte. Nachdem diese vollzogen war, verfertigte Schultze eine

Verwaltungskarte der sog. Provinz Klein-Preußen, auf der er die Einteilung in die neu gebildeten Kreise verzeichnete und den Übergangsnamen des späteren Netze-Distrikts beibehielt. Mit diesem Gebiet ist der Bau des Bromberger Kanals verbunden, dessen Karte, erweitert um einen Querschnitt des Kanals, auch von Schultze stammt.

Sein Werk, der polnischen Forschung praktisch unbekannt und in der deutschen nur vereinzelt erwähnt, könnte bleiben, wo es ist – d. h. in den umfangreichen Beständen der Staatsbibliothek zu Berlin und des Geheimen Staatsarchivs Berlin-Dahlem – wenn es nicht die Tatsache gäbe, dass sich solche Koryphäen der deutschen Kartografie wie Franz Ludwig Gössefeld, Daniel Friedrich Sotzmann oder Carl Ludwig Oesfeld auf ihn stützten, sich von ihm inspirieren ließen und unter anderem auf ihm ihre eigene Größe aufbauten. Durch die aus langen Kriegen entstandene Geheimhaltung und Angst, genaue Landkarten des Königreichs Preußen zu veröffentlichen, wären diese sicherlich nur kaum bekannt geblieben, wenn der mit Schultze in der Neumark mitarbeitende Kartograf Gössefeld eine deutlich durch Schultzes Werk inspirierte Landkarte der Neumark nicht erstellt hätte, die dann bei Weigel & Schneider und bei Homannschen Erben in Nürnberg herausgegeben wurde. Sotzmann ging noch einen Schritt weiter: Außer drei verschiedenen Karten von Neumark ließ er seine berühmten Kreiskarten drucken, deren Vorbilder die Karten von Schultze waren. Allein die bloße Tatsache, dass so namhafte Kartografen aus dem Werk Schultzes schöpften, sollte eine Anregung sein, ihm eine größere Aufmerksamkeit zu schenken. Bedauerlicherweise wurde der Name Goswien Othmar Schultze von keinem der erwähnten Kartografen verzeichnet, was dadurch, dass ihre Karten genauer und „moderner“ waren und von den wichtigsten kartografischen Verlagshäusern Deutschlands gedruckt wurden, nicht „gerechtfertigt“ werden kann.

Unter diesen Umständen ging die Intention des Verfassers einerseits dahin, dem polnischen Leser die Entwicklung der Kartografie in Brandenburg-Preußen näherzubringen und andererseits Goswien Othmar Schultze den ihm gebührenden Platz in der Reihe der bedeutendsten Kartografen im preußischen Staat Friedrichs II. zu verschaffen.

Aneksy

Aneks 1. Regulamin dla mierniczych [z 28 grudnia 1702 roku]

Za którym rozliczanie mierniczych za obmierzanie pól, łąk, bagien, etc. w Marchii Elektoralfnej – dzięki odpowiedzi pisemnej Jego Królewskiego Majestatu na zapytanie Jego Urzędnika Kameralnego z 10 listopada 1702 roku – powinno się odbywać oraz który zarówno urzędnicy królewscy, jak również mierniczy i poddani mają powożać i przeciwko niemu niczego nie przedsiębrać.

1. Kiedy zarośnięte i puste pole, na którym jeszcze żadna uprawa nie jest prowadzona, ma być obmierzone, mierniczemu od jednej morgi – pola uprawnego albo łąki – po otrzymaniu królewskiego polecenia, wraz z obiadem i piciem za każdym razem 1 grosz i 3 fenigi, a kiedy nie otrzymuje on obiadu od właściciela dóbr, wtedy 1 grosz i 9 fenigów, oprócz żywienia, jak było wcześniej powiedziane, będzie zapłacone.
2. Od w pełni pod pług już przygotowanego pola jednakże, przy którym takiej pracy i przeszkód, jak przy zarośniętym, nie ma, może za morgę, jeżeli mierniczy posiada utrzymanie – grosz, a kiedy nie posiada utrzymania – 1 grosz i 6 fenigów być zapłacone.
3. Pola mogą być małe, ale z powodu wielu błot i zarośli mogą być trudne do obmierzenia; tak więc mierniczemu za jego pracę zupełnie słusznie należy się, we wspomnianej sytuacji, jeżeli posiada utrzymanie, 1 grosz, kiedy nie posiada utrzymania, 1 grosz i 9 fenigów może być zapłacone.
4. Gdy jedynie prowadzi się ogólne obmierzenie całego obszaru, pola, moczaru, łąki, bagna, puszczy, jeziora, po którym mapa zostanie zrobiona, i wszystko obliczone, jeżeli otrzymuje on obiad, od jednej morgi 8 fenigów, bez obiadu 10 fenigów.
5. Kiedy jednak przy małej liczbie mórg obmierzenia dokonuje, nie może być zapłata według mórg obliczona, ale należy się mu godziwie, tak długo jak rzeczywiście trwała praca, dziennie oprócz jedzenia i picia, jeżeli otrzymuje obiad, 12 groszy, bez obiadu 18 groszy.
6. Za sporządzenie podwójnych map musi być wynagrodzenie po skończonej pracy wypłacone, ponieważ nie da się pracy wcześniej oszacować.
7. Kiedy obmierzanie prywatnie zostanie zlecone, praca wynagrodzona winna być według taryfy, jak wtedy, gdy mierniczy nie posiada obiadu.
8. Ostatecznie musi mierniczy zawsze wolne przejazdy na podróż tam i z powrotem i bezpłatny kwaterek w każdym miejscu mieć przydzielone, także mu usługi poddanych w noszeniu astrolabium i innych przyrządów, również w ciągnięciu łańcucha przysługują.

Cölln nad Sprewą, dnia 28 grudnia 1702.

Królewski Pruski Urzędnik Kamery

Za: C.O. Mylius, *Corpus Constitutionum Marchicarum*, 5. Th., 3. Abth., 2. Kap., No. XVI, Berlin 1740.

Aneks 2. Regulamin rozmierzania ziem z 19 lutego 1704 roku (fragment)

Skoro tylko jego Królewskiemu Majestatowi w Prusach i Naszemu Najłaskawszemu Panu najpokorniej przedstawiono, jakich trudności w Jego Królestwie oraz innych prowincjach i krajach nastręczało dotychczas wymierzanie ziem, i, w odniesieniu do niekiedy zachodzących różnic między łanami i morgami, nie wiadomo było, jak inżynierów i mierniczych za wykonaną pracę i włożony wysiłek godziwie wynagradzać się powinno; Jego najroztropniejszy Królewski Majestat uznał za niezbędne, aby zaprowadzić określony porządek – a według tych spraw sprawiedliwsze wynagrodzenie wreszcie ustalić – że przy rozmierzaniu ziem treść niniejszego Regulaminu winna być przestrzegana.

1. Przy rozmierzaniu ziem [...] chodzi o to, że zapłata, kiedy długość jest tak wielka, że według określonej miary w setkach prętów zaistnieje, to jest godziwe, że 6 groszy za każde 100 prętów zostanie przyznane, gdy jednak to tylko dwu- lub trzydniowej pracy przysparza, musi być zapłata dniówkowa [...], ponadto także oficjalną kunsztownie mapę sporządzić, który to rodzaj przy sporach granicznych i rozpoznawaniu rzek najczęściej pomaga.
2. Przy generalnych pomiarach, gdzie tylko granice jakiegoś danego rejonu i znajdujących się tam osiedli, wsi i lasów, za pomocą łańcucha i przyrządów będą mierzone. Jeziora, moczary, bagna, główne drogi i drogi wiejskie natomiast tylko szacunkowo według kroków, i tak bezpiecznie można je pokazywać [...]. Kiedy jednak zróżnicowane grunty wykazane mają zostać, wtedy muszą pola, łąki, wrzosowiska, bagna i zabudowania w ich całym obszarze być obmierzone i wtedy wskazane być powinno, co się na polach, łąkach, i pastwiskach w ogólności znajduje, ale bez doprecyzowania, w jakich proporcjach występują albo jak jedne od drugich są zależne, które to do osobnych obmierzów należą. W załączeniu muszą drogi krajowe, rzeki i potoki za pomocą łańcucha być rozpoznane i powinny one, jak również powyżej wymienione, na dobrze ozdobionej mapie zostać naniesione; 20 groszy za każde 12 000 prętów kwadratowych zostanie przyznane.
3. Dokładność obmierzania obejmuje wszystkie części pól, okolic i łąk; odnotowuje na wszystkich powyższych polach i gruntach góry, kopce, wody i mokradła, daje o tym dokładną informację; musi z pierwszorzędną precyzją być wymierzone, opłacone, wyliczone i na czystą mapę naniesione, a tam, gdzie jest konieczne, i gdzie na polu 2 albo 3 (mniejsze) wydzielone pola się znajdują, trzeba je na części w powiększonej skali w arkusz wrysować i na tym indeksy liczbowe i literowe zanotować, do których dokładny rejestr wykonać, w którym grunty w szerokości i długości mają być opisane, także zasiew i jego właściciele [...]. Za takie jednorazowe obmierzanie powinien być za każde 400 prętów kwadratowych 1 grosz płacony. Przez takie jednorazowe prace i obmierzania rozumie się, że pańskie i poddanych grunty jednocześnie opracowane zostaną, bo jedne z drugimi sąsiadują [...].
4. Tam, gdzie znajdujące się w bałaganie grunty poprawione albo całkowicie od nowa podzielone powinny zostać, jest wielce wskazane, żeby mierniczy, dziwacznie wcześniej wymierzone pole i wykonane mapę oraz rejestr poprawiając [...] otrzymał za taką pracę za każde 400 prętów kwadratowych 1 grosz 3 fenigi. Takie pól od nowa podzielenie, uzupełnienie, map i rejestru wykonanie, kosztować będzie za każde 400 prętów kwadratowych 1 grosz i 6 fenigów, przy czym dla lepszej informacji starą i nową sytuację na podwójnej mapie do okazania mierniczy mieć powinien [...]. Kiedy też mierniczy dokąds wezwany zostanie, aby tylko kilka jakichś łanów wymierzyć, przy czym najczęściej pobyt wypada, nie można takiej pracy według powyższej taryfy bynajmniej regulować, ale musi mierniczy, tak długo, jak zajmie mu wymierzanie i konieczna podróż, za dzień 1 talar i 6 groszy mieć płacone.

Co się zaś tyczy zdjęć i wyrysowania na polach leżących miejscowości i ich ogrodów, to praca taka musi według dni, tyłu, ile będzie potrzeba nad tym spędzić, opłacona zostać, i w praktyce może to w dużym mieście 8 dni, w średnim mieście 6 dni, w małym mieście 4 dni, w dużej wsi 3 dni, w średniej wsi 2 dni, w małej wsi 1 dzień, według okoliczności pogody, trwać [...].

W kwestii sporządzania mapy i różnorodnych celów, do których ich władza potrzebuje, które z jednej formy mogą być w inne modyfikowane i przerabiane, muszą wszyscy lokalni mierniczy następujących nakazów dokładnie przestrzegać i je powołać, żeby w przyszłości nie było więcej samowolnych skal, będą one ustalone według minuty względem reńskiej miary [...].

Także winny i mapy specjalne z rejestrem pól stale być ujmowane, aby można było z tego jakoś każdego jednego pola rozpoznać, jak również aby można było wszystkie mapy łatwo ze sobą połączyć i rozpoznać, jak wielka i zasobna jest jakaś prowincja względem innej, jakaś domena względem innej, a pole przeciwstawione innemu względem wielkości gruntów [...]. W dodatku mierniczy, zanim do pracy się wybiorą, są wszyscy szczegółowo pouczeni, jak w pracy według wyżej wymienionych rodzajów obmierzenia mogą się zrównać, przede wszystkim również musi być wzięte pod uwagę, że po sporządzeniu map, zanim jeszcze do wyznaczonego miejsca zostaną dostarczone, zostaną wcześniej przejrane, sprawdzone i następnie jeden spośród nich egzemplarz zostanie zachowany, aż ich warianty razem zostaną zebrane i będzie można jedną dokładną mapę generalną z nich utworzyć, która w skarbowych i wojskowych sprawach korzyść przyniesie [...].

Sprawdzanie map ma być właściwie tak dalece przeprowadzone, że przedłożone przez mierniczych mapy następnie komisyjnie sprawdzone być mają, czy posiadają obowiązującą skalę, czy wszystkie ważne treści, jak pola, łąki, wrzosowiska, wody, bagna i zabudowania, położenie osiedli i wsi według obowiązujących sygnatur dobrze i dokładnie zostały zaznaczone, jak podział geodezyjny został dokonany, czy rejestr pól dokładnie z ważnymi mapami zgadza się i wszystko w nim prawidłowo zostało zaznaczone, ile czasu na to przeznaczono, o czym potem wyznaczonych przez króla komisarzy należy powiadomić [...].

O czym Jego najroztropniejszy Królewski Majestat wszędzie z podkreśleniem informuje. Podpisano w Cölln nad Sprewą, dnia 19 lutego 1704.

Fryderyk
(L.S.)
Graf von Wartenberg

Za: C.O. Mylius, *Corpus Constitutionum Marchicarum*, 5. Th., 3. Abth., 2. Kap., No. XVII, Berlin 1740.

Aneks 3. Instrukcja dla mierniczych z 25 lutego 1704 roku

Jego Królewskiego Majestatu w Prusach i naszego Najłaskawszego Pana Instrukcja, której Jego inżynierowie, konduktorzy i wszyscy ci, którzy przy wymierzaniu gruntów użyteczni będą, mają najposłuszniej przestrzegać.

1. Kiedy mierniczy rozkazem odprawieni i odesłani zostaną, aby jakieś włości obmierzać, powinni oni swe przyrządy w gotowości i dobrym stanie utrzymywać, aby sprawne były, a wtedy przy działaniach z pewnością przydatne mogą się okazać.
2. Łańcuch mierniczy w swych ogniwach dobrze musi być przechowany, i nie z różnymi łączeniami, jak już bywało niegdyś, jedno przy drugim spojenymi, żeby przez nieskrępowane ich skrócenia lub przedłużenia jakaś nieprawidłowa miara nie powstała.
3. Wszystkie mapy muszą według najłaskawszego królewskiego Regulaminu być sporządzone. Regulamin przez mierniczych we wszystkich punktach dokładnie winien być przestrzegany.
4. Powinni oni samodzielnie rozeznąć się w występowaniu różnic w miarach, a miejsca gdzie one występują, poznać.
5. Także ich podział z tabel pomiarowych dobrze sobie przyswoić i dokładnie rozumieć.
6. Zanim wyjadą oni, aby obowiązki swe sprawować, powinni się u Jego Królewskiego Majestatu albo jego Kamery o paszport na wolne podróże ubiegać, a potem przez jeden rok go zachować, bo tak długo pozostanie ważny; także sprecyzować, gdzie, od kogo i jak wiele zleceń zostało im dane. Po upływie roku powinni się po kolejny paszport zgłosić.
7. Mieszkanie i kwaterę otrzymają oni w każdym miejscu bezpłatnie.
8. Pozostałe zaś koszty, w tym wyżywienie, muszą oni sami opłacić, aczkolwiek na podróż dziennie zostanie im przyznane 1 talar 6 groszy, nim jeszcze swe zadania i czas należycie wypełnią.
9. Obmierzanie ma być liczone według powierzchni krajów, takich, jakie w Regulaminie zostały określone [...].
10. W czasie trwania prac mogą mierniczy na swoje potrzeby od urzędnika albo innych osób zobowiązanych do zapłaty pobrać zaliczkę, ale najwyżej połowę należności, nie zaś więcej, w racie sobie zagwarantować, reszta zaś po skończonych pracach zostanie wypłacona.
11. Przy pracach powinni oni sami z dobrej pogody korzystać i przygotować swe działania na tyle, na ile to możliwe, i posunąć naprzód, zanim zła pogoda nadejdzie, aby swe zamierzenia zrealizować.
12. Łańcuchy przeciągane do następnej wytyczonej linii nie powinny być przez więcej osób, niż potrzeba wymaga, dzierżone.
13. Gdzie miejsca są sporne albo rozpoznanie ich może być wątpliwe, należy to zanotować, a przyczyny tegoż krótko wykazać.
14. To zaś, gdy tylko wymierzone zostanie, musi zaraz na wieczór lub, jeżeli nie można przez złą pogodę żadnych dalszych działań czynić, w ciągu następnych dni być naniesione i tylko tyle, ile zostało zmierzone, gdy się jeszcze świeżo to w pamięci zachowuje i można to do prawidłowej delineacji doprowadzić.
15. Znaki graniczne na rowach, kamieniach, palach i kopcach muszą być zgodnie z hierarchią zaznaczone. Gdzie już przez starość się rozpadają albo nie są czytelne, te winny też być zaznaczone, ażeby można było zaraz je odnaleźć i wszelakiej dezorientacji zapobiec.
16. Puszcze i lasy będą kreślone na wszystkich mapach według wielkości, z narysowanymi niektórymi drzewami, aby je w rzeczywistości rozróżnić. Jodłowe i świerkowe lasy za pomocą spiczastych i długich, a dębowe lasy za pomocą krótkich i szerokich drzew będą oznaczane.
17. Pola muszą również być na mapie, jak to nieużytki albo uprawne, wyraźnie rozróżnione.
18. Także zarówno bagna i inne mokradła, jak i łąki mają być przedstawione.

19. Takoz groble oraz główne drogi mają być jasne do oglądu, a mierniczy powinni uważać, czy są one godnie utrzymane, czy niepotrzebne drogi pól i łąk nie przecinają i czy można je usunąć i pole do należytego stanu doprowadzić, przemierzanie bowiem podobnych dróg przez ludzi i bydło zazwyczaj wiele szkód wyrządza.
20. Stare zniszczone rowy na nowo odnotowane na mapie mają być dobrze oznaczone – co zostało zniszczone, ma być prześledzone i przebadane.
21. Wreszcie wszędzie mają mierniczy tutaj przedstawiony królewski interes przed innymi reprezentować. Mają dbać o to, jak polepszenie i pomnożenie pól i łąk oraz innych gruntów można osiągnąć, dokładnie obserwować, natychmiast rozważyć, gdzie i jak odprowadzenie wody można sprawić. Kamerę i przełożonego jej powiadamiać, i co dalej z tego zdecydowane i poleczone im zostanie, do skutku doprowadzać.

Podpisano w Cölln nad Sprewą, dnia 25 lutego 1704.

Fryderyk
(L.S.)
Graf von Wartenberg

Za: C.O. Mylius, *Corpus Constitutionum Marchicarum*, 5. Th., 3. Abth., 2. Kap., No. XVIII, Berlin 1740.

Aneks 4. Umowa drezdenecka z 7 lipca 1763 roku

Jest dozwolone, żeby pracę inżynierów i konduktorów, według przez Kamerę ustalonych taryf za łany, następująco opłacać:

- Mianowicie kiedy inżynier istniejące pola, łąki i bagna ze wszystkimi przez nie płynącymi i leżącymi na nich jeziorami, rzekami, drogami, rowami i kępami dokładnie zarejestruje i wymierzy, swój rękopis sporządzi, ilość mórg obliczy i rejestr sporządzi, za łan otrzyma – 18 groszy.
- Kiedy mu przy tym potrzeba pięciu pomocników do ciągnięcia łańcucha lub tragarzy przyrządów, sam opłaca za łan – 12 groszy.
- Musi jednakże inżynier poza tymi pięcioma osobami również kilkoro doświadczonych ludzi od właściciela okolicy bezpłatnie otrzymać, którzy to mu wszystkie granice i okolicę, także wszystkie nazwy, każdy potok, jezioro, kępę zwyczajem od dawna poświadczone, pokazać muszą.
- Kiedy wcześniej na swoim rękopisie zaprojektuje nowy podział i który na polu wymierzy i wyznaczy, także nową mapę tego sporządzi, za łan – 12 groszy.
- Jeśli potrzebuje on do tego również swoich ludzi, płaci im z własnej kieszeni za łan – 6 groszy.
- A kiedy wszystko to się dokona w całości, otrzyma 2 talary w starobrandenburskiej lub według edyktu w nowobrandenburskiej walucie – 2 talary 19 groszy i 9 fenigów.
- Potrzebny papier, tak samo jak i płótno do naklejania mapy i oprawiania jej, samemu będzie musiał zdobyć i opłacić.

Są oni jednak zobowiązani swoje własne przyrządy posiadać albo otrzymane, według aktualnych cen, stopniowo, odpowiednio do swoich zarobków spłacać. Powinno się także tym inżynierom i konduktorom inne prace zlecać, takie jak niwelacje, tyczenie tam, kanałów i rowów, nadzór nad innymi pracownikami; prace te nie mogą być według mórg lub łanów liczone, tak więc powinni oni tak przy tym być opłacani: dziennie 1 talar i 8 groszy nowobrandenburskiej waluty [...].

Za: E. Schwandt, *Die Kartographie der Neumark in der zweiten Hälfte des 18. Jahrhunderts. Ein Beitrag zur Geschichte der Vermessung und der Landeskultur des Preußischen Staates*, „Die Neumark. Jahrbuch des Vereins für Geschichte der Neumark”, H. 10, Landsberg (Warthe) 1935, s. 48–49.

Aneks 5. Instrukcja freienwaldzka z 2 lutego 1765 roku (fragment)

Instrukcja, którą panowie inżynierowie-oficerowie, konduktorzy i mierniczy, którzy przy zbliżających się obmierzaniach błot warciańskich będą użyteczni, dokładnie powinni mieć na uwadze, i jakie czynności muszą oni przy obmierzaniu odnotować i na przygotowywanej mapie wszystkie nanieść i dokładnie je określić.

Po pierwsze: Ponieważ wszystkie obmierzania zostaną łącznie zestawione, a z nich zostanie jedna mapa generalna utworzona, dlatego muszą

- a). wcześniej, przed rozpoczęciem prac, wszyscy inżynierowie muszą swoje przyrządy rektyfikować [wykalibrować] i według prawidłowej reńskiej miary dokładnie ustawić [...]; w tym celu każdy w jedną łatę, na której skala dziesiętna na połowie pręta jest oznaczona, musi być zaopatrzony.
- b). wszystko powinno się według skali i w rzeczywistości według tak zwanej skali kameralnej nanieść i obliczyć.
- c). [...] nie brać wszystkich rodzajów wsi lub całej gminy łącznie; obmierzyć powierzchnie tak małe, jak tylko to możliwe, jednak grunty rolne lub używane od tych nieużytków należy oddzielić, a także wszystkie kępy, wzniesienia, stawy, jeziora i bajora według ich rzeczywistego położenia, kształtu i wielkości wyrysować i obliczyć [...].
- d). przy kępach i wyniesieniach osobno muszą zostać zaznaczone miejsca, czy przy najwyższym poziomie wód mogą zostać zalane albo jak wysoko ponad ów poziom się wznoszą; jak grunt się tam uzyskuje, czy znajdują się tam pokłady gliny albo czy jest tam tylko piasek i słaba gleba.
- e). przy bagnach i kępach musi być oznaczone, jakie są lasy i czy jest ich dużo, czy tylko rozproszone stoją, i przede wszystkim prawidłowe nazwy każdego potoku, bagna, kępy, etc. mają być oznaczone.
- f). nie może być ani jedno źródło i ujście potoku [...] pominięte, ale według odpowiedniej szerokości dokładnie wyrysowane, a najniższe, już wylewające się nad swój brzeg, zaznaczone i w każdym przypadku, jak wysoko ponad normalny poziom wody się wznoszą, za pomocą stóp i cali należy zapisać.
- g). na obrysie bagna na wzniesieniach musi za pomocą jasnej linii być zaznaczone, jak wysoko zazwyczaj wysoka woda tam stoi, a przy łąkach może zostać zapisane, czy są lekko albo bardzo rzadko w lecie zalewane.
- h). jeśli przy obmierzaniach spory graniczne między wiejskimi społecznościami się zdarzą, wtedy muszą obie wskazywane granice być zarejestrowane i na mapie wyrysowane, żeby można je było rozsądzić [...].
- i). wszystkie z wyżyn spływające potoki młyńskie, strumyki i niewielkie dzikie wody i rowy muszą być dokładnie zaznaczone i na podmokłym terenie według wszystkich ich meandrów, do momentu ich ujścia do głównej albo innej rzeki, przebadane i dokładnie rejestrowane, a nie, jak to się często przez zaniedbanie zdarzało, tylko ogólnie albo całkiem pobieżnie na bagnie wyrysowane; dlatego przy wysokiej wodzie również wysokie pastwiska [*Rähnen*] i suche łąki, ale przy małym poziomie wód nisko położone miejsca muszą być obmierzane [...].

- j). kiedy dwóch inżynierów razem obmierza, muszą oni uprzednio swe busole rektyfikować i wzajemnie zgrać [...].

Freienwalde, dnia 5 lutego 1765. Petri.

Za: E. Schwandt, *Die Kartographie der Neumark in der zweiten Hälfte des 18. Jahrhunderts. Ein Beitrag zur Geschichte der Vermessung und der Landeskultur des Preußischen Staates*, „Die Neumark. Jahrbuch des Vereins für Geschichte der Neumark”, H. 10, Landsberg (Warthe) 1935, s. 49–51.

Aneks 6. Regulamin dla inżynierów i mierniczych Prowincji Nowa Marchia z 20 sierpnia 1779 roku (fragment)

Regulamin dla inżynierów i mierniczych przy Królewskiej Nowomarchijskiej Kamerze Wojenno-Skarbowej, którego mają przy wszelkiego rodzaju obmierzeniach pól, lasów, rzek, granic etc. przestrzegać.

- § 1. Ten, któremu zostanie polecone obmierzanie, musi zgodnie z przepisami zostać przeegzaminowany i zatwierdzony. Następnie jest nieodzwonne, żeby swoje przyrządy i łańcuch okazał, aby sprawdzić, czy są one dokładne i w jakim stanie zachowane, i czy za ich pomocą będzie można rzetelną pracę wykonać.
- § 2. W szczególności każdy jeden łańcuch według w 1773 roku wprowadzonego etalonu [wzorca] podstawowego musi być przygotowany i na 5 prętów ustawiony, na gładkiej albo równej ścianie wyrysowanej albo przymocowanej miarze sprawdzony ma zostać.
- § 3. Nie wystarczy, gdy łańcuch [...] tylko raz zostanie sprawdzony, ale jego rektyfikacja [kalibracja] musi przy rozpoczęciu każdego obmierzania [...] następować, a w czasie prac co każde 8 dni albo i częściej winna być powtarzana, dlatego mierniczy ów etalon przy sobie musi wozić.
- § 4. [...] Przy każdej mapie więc będzie sporządzony rejestr obmierzów. [...]
- § 5. Przy obmierzeniach pól należy zaobserwować i nanieść na mapę oraz dokładnie w rejestrze zanotować: Czy pole z pszenicą, czy jęczmieniem, żytem czy owsem, nieużytek i czy przecinają je drogi i jakie [...].
Aby zaś na pierwszy rzut oka na mapie było rozpoznawalne, należy pola ozime brązowym, pola jare żółtym, a nieużytki bladym tuszem nanieść.
- § 6. Łąki trzeba według następujących kategorii oceniać i obmierzać: mianowicie, którą można raz albo dwa razy do roku kosić, które z nich są całorocznie eksploatowane albo które pomiędzy polami leżą i wspólnie muszą być utrzymywane; wszystkie mają być według przydatności, jako dobre, średnie albo słabe sklasyfikowane, a na mapie otrzymują jasnozielony kolor.
- § 7. W przypadku pastwisk należy tak samo dokładnie zwrócić uwagę, czy są one porośnięte, czy nie; zatem czy są dobre, czy słabe. Na mapie będą one jasnym trawiastozielonym kolorem naniesione, łachy piachu powinny jednak żółtawymi i bladymi punktami być zaznaczone.
- § 8. Stawy i jeziora mają być ze swymi krzywiznami i krętościami dokładnie zarejestrowane. Dopływy i odpływy zaznaczone, i wszystkie tamy, rowy spustowe [*Archen*], śluzy i kanały tam się znajdujące muszą być rzetelnie obmierzone i wiernie zanotowane. Zbiorniki wodne będą na mapę niebieskim naniesione, a trzcinowiska jak i ławice piaszkowe oznaczone; w przypadku jezior musi być wskazane, na jak wiele sieci są one oszacowane i czy oprócz panów również poddani i obcy posiadają prawo do połowów na nich.
- § 9. Osady wiejskie, folwarki i tym podobne mają być dokładnie obmierzone, zabudowania pańskie mają być za pomocą czerwonego, poddanych zabudowania zaś za pomocą tuszu, a ogrody na zielono naniesione.
- § 10. Wymagane jest, żeby, kiedy dane pole albo jakaś jego część będzie opracowywana, mierniczy rady od doświadczonych znawców gospodarki danego miejsca zasięgnął i ocenę produktywności pól i łąk wiernie zapisał; przy czym jednocześnie z góry się zakłada, że przy każdym polu, łące albo pastwisku granica i obszar dokładnie i zadowalająco zostaną naszkicowane; dlatego niezbędne jest, aby wiarogodnych ludzi, także i samych zainteresowanych, wziąć ze sobą, którzy właściwe granice i nazwy wskazać będą umieli.
- § 11. Jeżeli znajdują się na polu duże wyniesienia, góry i doliny, muszą one być dokładnie według rzeczywistej wielkości, nie zaś tylko według ich widoku, obmierzone i na mapie narysowane, jednocześnie również ich zbocza z każdej strony mają być opisane. Podobnie winny być wszelkie stawy i polne rowy, znajdujące się nieopodal drewniane i kamienne mosty, drogi kamienne i z drewnianych bali,

szlaki, bagna i mokradła, które znajdują się na polu, tak samo dokładnie wymierzone i na mapę naniesione; także musi na niej być orientacja zaznaczona, skala dokładnie wyszczególniona, a cały obszar [na mapie] zorientowany na północ; po tym też można ocenić, czy odnowiona skala właściwą ma miarę, tak więc na planie musi być narysowana jedna podzielona na 10 części prawidłowa skala dziesiętna, która jednak tylko jako linia ma być zaznaczona.

Przy obmierzeniach lasów

Nie jest wystarczające, żeby granice i obszar puszczy według ogólnego zasięgu obmierzyć i przez oznaczenie i rysunek znajdujące się tam wzniesienia, góry i doliny na papier przenieść, ale konieczne jest, żeby

- § 12. Wszystkie kompleksy leśne, które w danym miejscu się znajdują, a także ze względu na sam rodzaj lasu i ze względu na różnice między dobrami, należy bardzo dokładnie osobno obmierzyć i obliczyć miasteczko, także na mapie oznaczyć tak, aby je można było od razu według rejestru na mapie odnaleźć; na koniec nazwy okolicy zarówno na mapę, jak i do rejestru muszą być wpisane lub za pomocą liter i symboli oznaczone. Kiedy owe lasy w taki sposób są już obmierzone, wtedy muszą one do rejestru w osobnej klasyfikacji być wstawione, a ponadto w tymże rejestrze wykonać należy w osobnej kolumnie krótki opis drzewostanu, czy rosną [drzewa] piękne, młode, grube, czy białe, dobre drewno budowlane, użytkowe czy tylko drewno opałowe można stamtąd uzyskać.
- § 13. Przecinające lasy drogi, ścieżki, rzeki, potoki, rowy, moczary i wszelakie znaki, w tym także w puszcach położone pola i łąki, a nieopodal nich znajdujące się huty szkła, smolarnie i inne huty z ich lokalizacją, mają być osobno wymierzone, obliczone i na mapie szczególnie dobrze narysowane; również gdy się ciek wodny rozlewają, musi być linia ich zasięgu zaznaczona i na mapie narysowana.
- § 14. Wszystkie wolne place, pola, łąki, łachy piachu etc. muszą zostać dokładnie obmierzone i od tych zarośniętych oddzielone; w tym także należy w puszczy znajdujące się góry, niziny i wzniesienia wymierzyć i jakoś gruntu oznaczyć.
- § 15. Uprawy i drogi muszą tak samo być obmierzone, również granice rewirów zaznaczone, w tym także gatunki mają być wymienione i na mapie oznaczone, jednocześnie należy również zanotować, czy jakieś place i miejsca się tam znajdują, w których serwitut uwzględniający prawo do drzewa, wypasu i polowania i tym podobnych obowiązuje; kolorowanie i wykończenie mapy lasu powinno taką formę otrzymać, że teren, na którym rosną dęby – jasnożółtym, bagna – brązowym, świerki, sosny – ciemnozielonym, olchy – trawiastozielonym nanieść [...].

Odnosnie do granic, jest

- § 16. Szczególnie konieczne, żeby ich nie rejestrować jednostronnie, ale muszą być również sąsiedzi zaproszeni, i poprzez wezwanie bardziej w rzeczy obeznanych osób, szczególnie leśników i pasterzy, należy granicę zarejestrować, a kiedy się jakoweś niejasności pojawiają, będzie tymczasowo sporna granica, aż do momentu rozstrzygnięcia problemu, poprzez punktowane linie na mapie oznaczona.
- § 17. Granica musi jednakże być ze wszystkimi swymi cechami i znakami wiarygodnie obmierzona i ma zostać sporządzony szczegółowy i czytelny jej opis, znaki graniczne zaś winny być za pomocą numerów lub symboli oznaczone, a do tego dodane, ile prętów dany znak od następnego jest oddalony [...]. Granice główne mają być na mapie solidnym czarnym tuszem wypunktowane i czerwonym kolorem pociągnięte. Kiedy jednakże chce się większą czytelność osiągnąć, niezbędne jest, żeby grunty, które się od zewnątrz na granicy schodzą, na mapie również zanotować i miana ich wpisać. W sprawie obmiarów potoków i rzek będzie znakomicie, kiedy
- § 18. nie tylko ze swymi brzegami, łachami piachu i budowlami wodnymi bardzo dokładnie zostaną obmierzone, ale muszą także wszystkie w nich i na nich znajdujące się ostrogi, tamy, śluzy, jazy, młyny etc., a również ponad nimi przebiegające mosty, według ich rzeczywistych miar czytelnie na mapie być oznaczone tak, żeby co jest masywne albo z drewna zbudowane dobrze odnotować, wszelkie

budowle wodne należy nanieść i podać przy tym datę roczną, kiedy je opisano, zbudowano albo renowowano i na czyj koszt to uczyniono. Dalej trzeba

- § 19. wszystkie przy rzekach leżące miasta, pojedyncze domy, pola i łąki, lasy i pastwiska dokładnie obmierzyć i wskazać nazwiska właścicieli, również wszystkie przepływające potoki, rowy i ujścia dokładnie zaznaczyć i zanotować, tak samo leżące w okolicy góry, wzniesienia i niziny również obmierzyć, ażeby było wiadomo, które przylegające ziemie zagrożone są powodzią, a które nie, należy też zaczerpnąć informacji i odszukać znak najwyższych poziomów wody i zmierzyć, jak wysoko przybiera rzeka; miejsca zalewane zaznaczyć należy czytelnie linią po obu stronach rzeki za pomocą jasnoniebieskiego tuszu, a do tego napisane być musi: „Inundations-Linie de Anno...” [„Linia zalania z roku...”].
- § 20. Wewnątrz tej linii zalania znajdujące się grunty muszą być skrupulatnie obmierzone, także przylegające na zewnątrz linii zalania wsie, ale jeżeli nie było zamówienia, że powinny osobno zostać obmierzone, mogą, tak dalece jak są widoczne, być uwzględnione i dokładnie na plan naniesione, a ich nazwy przy tym zapisane zostać [...].
- § 21. Te mosty, które przy obmierzaniu się trafiły, muszą być dokładnie zaznaczone i przy tym musi być pokazane, kto jest odpowiedzialny za budowę i za utrzymanie danego mostu; niemniej muszą góry i wszystko, co w obmierzanej okolicy da się spostrzec, generalnie tak jak w § 11 było powiedziane, być zmierzone, narysowane i zapisane.
- § 22. Obliczanie ma być wykonane według liczby mórg, a jedna morga zawierać ma 180 prętów kwadratowych, trzydzieści zaś mórg to jeden łan.
- § 23. Jako że przy obmiarach podejmowanych gwoździ rozstrzygnięcia sporów gruntowych żadne inne nie mogą wystąpić przypadki, jak te, które we wspomnianych § [paragrafach] wzmiankowane zostały i zalecone, toteż należy tu tylko pilnować, aby zainteresowanym wszystko bardzo dokładnie wymierzone zostało i względem oceny jakości ziemi szczególna była zachowana ostrożność, gdyż od tego najwięcej przy rozstrzyganiu zależy. Nie mniej ważne jest to, by plan i rejestr były czytelne i w swym kształcie się ze sobą zgadzały, tak żeby można było natychmiast ten czy inny obiekt za pomocą rejestru na mapie i – na odwrót – za pomocą mapy w rejestrze łatwo odnaleźć.
- § 24. Brulion musi, jeszcze zanim mapy zostaną na czysto wykonane, razem z rejestrem wcześniej zostać złożony, aby sprawdzić, czy praca została regulaminowo wykonana; wykonawca otrzyma je z powrotem, jeżeli zostaną dobrze ocenione, aby móc plany już na czysto opracować. Do brulionu powinien być nie gorszy, tylko szorstki papier użyty, i powinien wspomniany brulion przez mierniczego na kwadraty być podzielony, z czego każdy bok tego kwadratu musi 50 zmniejszonych prętów zawierać, i czerwonymi liniami być pociągnięty, ażeby, szczególnie kiedy dotyczy to map leśnych, można było je skopiować i zredukować; i w rzeczywistości powinna każda pomniejszona mapa, kiedy jej redukcja jest wymagana, mieć 1 stopę i 10 cali szerokości i 1 stopę i 6 cali wysokości, nie wliczając w to rantu.
- § 25. Kiedy takie najwyższe zamówione specjalne pomiary się skończą i jako dobre i solidne zostaną ocenione, wtedy zapłata wygląda następująco:
 - 1. Za jedną morgę, czyli 180 prętów kwadratowych, na bagnach i uprawianych polach i łąkach – 8 fenigów.
 - 2. Za jedną morgę na pastwiskach, małych jeziorach, stawach, krzakach i nieuprawianych miejscach, które między polami i łąkami zalegają – 5 fenigów.
 - 3. Za jedną morgę na wielkich puszczech, dużych jeziorach i stawach, mokradłach i pastwiskach o dużej powierzchni – 3 fenigi.

Z tych trzech różnych rodzajów musi z rejestru obmierzów sumaryczny wyciąg być sporządzony, poniżej zakończenie być utworzone, a następnie potwierdzenie być przystawione.

- § 26. Przed taką zapłatą inżynier ma dokonać obmierzeń i dostarczyć z każdego obmierzenia dwa czysto-risy, dwa rejestry obmierzeń i brulion; wcześniej otrzymuje koniecznych pomocników do ciągnięcia łańcucha i zaprzęg za darmo; płótno jednak oraz koszty za wykonywanie map będą specjalnie obliczone i zwrócone.
- § 27. Było już przy okazji wiele razy mówione, że małe i tym podobne obmierzenia, to znaczy gdy długości rzek, rowów i granic rejestrowanie zajdzie, z których zawartości nie da się obliczyć, praca ta także sama przez się nie wymaga tyle czasu co podróżowanie w tę i z powrotem albo jazda na stanowisko, tak więc, kiedy na pracę zostanie jeden dzień poświęcony, należy się 16 groszy, za pół dnia pracy zaś 12 groszy, a za każdy dzień podróży również 16 groszy. Obmierzenia tego rodzaju jednak, które większą długość obejmują i wymagają kilku dni, będą w tym przypadku w ten sposób opłacane:
Przy rejestracji granicy za każdy bieżący pręt – 2 fenigi.
Przy obmierzaniu rowu albo drogi za bieżący pręt – 1 fenig.
Za co nie tylko obmierzenia się dokonuje, ale także należy podwójny rysunek do tego dołączyć. W przypadku niwelowania powinna opłata tyle wynosić, że za każdy bieżący pręt niwelowanej rzeki według wszystkich jej krętości – 2 fenigi.
Za przylegające i przy okazji zarejestrowane grunty za 180 prętów kwadratowych – 8 fenigów [...].
- § 28. Kiedy przy tych obmierzeniach następujące przypadki zajdą, jak:
a. Kiedy jeszcze żadna mapa granic pól nie istnieje, a mierniczy okolicę rejestruje, a przy tym wymagane jest jedynie brulion i rejestr dostarczyć, tak więc za pracę będzie płacone:
1. Za jedną morgę używanego i uprawianego pola i łąki – 6 fenigów.
2. Za jedną morgę pastwiska, małego jeziora, stawu etc. – 4 fenigi.
3. Za jedną morgę dużego wrzosowiska, stawu, jeziora – 2 fenigi.
b. Kiedy już mapa i rejestr z granicą pól istnieją, a jedynie należy na mapie według orzeczenia odpowiedniej komisji dokonać podziału pól i okolic i na polu cięć dokonać, to w obu przypadkach, mianowicie kiedy podział według brulionu albo według mapy zostanie dokonany, następujące sumy:
1. Za jedną morgę uprawianego i używanego pola albo łąki – 4 fenigi.
2. Za jedną morgę pastwiska, małego jeziora albo stawu – 3 fenigi.
3. Za jedną morgę dużego wrzosowiska i dużego pastwiska – 4 fenigi.
I będzie jednocześnie za to szkic do rejestru obmierzeń według nowego podziału dodany.
- § 29. Czystopisy planów pomiarowych, kiedy szczególnie mają być wykonane albo gdy je trzeba z brulionu lub z innej mapy skopiować, będą według następujących stawek opłacane:
1. Kiedy plan z innej mapy według tej samej wielkości i miary ma być skopiowany, to będzie za każde 0,1 stopy kwadratowej każdej części mapy, która rzeczywiście jest narysowana, płacone – 1 talar i 8 groszy.
2. Kiedy plan należy pomniejszyć, a kopię w 1/3 długości skali oryginału wyliczyć, pomniejszyć, wtedy ma być wewnątrz oryginalnej mapy zmierzony i zapłacone będzie za 0,1 stopy oryginału – 1 talar i 8 groszy.
3. Gdy będzie wielkość mapy o połowę pomniejszona – 1 talar i 1 grosz.
4. Albo o ćwierć pomniejszona, wtedy otrzymuje on [mierniczy] za każde 0,1 stopy oryginału – 16 groszy.

Przez powyższe rozumiane są więc plany pomiarowe pól i lasów, w żadnym razie jednak nie sporządzanie map i kopiowanie planów budowlanych; do każdej kopii musi zostać dołączony czysto napisany rejestr obmierzeń. Płótno i papier, tak jak i koszty naklejenia papieru na płótno, będą szczególnie określone i zwracane.

Wszystkie do królewskiej kamery składane czystorysy planów czy map całych pól albo lasów muszą być bez nanoszenia na płótno wykonane, tak więc nie musi mierniczy tej pracy wykonywać, podejmować, by gotowy narysowany plan na płótno nanosić, ale papiery, które są wymagane, kazać na płótno nakleić [...].

W niekorzystnych przypadkach, kiedy przy kontroli zostanie stwierdzona niezgodność planu z brulionem albo oryginałem, wykonawca nie tylko nie dostanie zapłaty za swą pracę, ale także obłożony jedną z ustalonych przez nas kar zostanie.

Signatum, Berlin dnia 20 sierpnia 1779.

L.S.

Z najłaskawszego rozkazu majestatu królewskiego

Podpisali: von Blumenthal

von Derschau

von Gaudi

Za: E. Schwandt, *Die Kartographie der Neumark in der zweiten Hälfte des 18. Jahrhunderts. Ein Beitrag zur Geschichte der Vermessung und der Landeskultur des Preußischen Staates*, „Die Neumark. Jahrbuch des Vereins für Geschichte der Neumark”, H. 10, Landsberg (Warthe) 1935, s. 52–60.

Aneks 7. Katalog map majątkowych G.O. Schultzego

1. BIAŁCZ, BIAŁCZYK (powiat gorzowski) – mapa wykonana w latach 1769–1770 w skali 1:5000 na zlecenie kostrzyńskiej Kamery Wojenno-Skarbowej¹. Przedstawia kolonie należące do radcy domalnego Schellbacha. Zaznaczono rodzaje pól, szczegóły topografii terenu: wzniesienia (niektóre opisano), drogi, mokradła, lasy. W lewym dolnym rogu kartusz tytułowy, orientacja wschodnia.
2. BIERZWNİK (powiat choszczeński) – mapa wsi i majątku z marca i kwietnia 1770 roku w skali 1:5000, zlecona przez kostrzyńską kamerę². W postaci planu naniesiono zabudowę wsi, majątku i huty szkła. Pola i szczegóły topografii terenu (wzniesienia, ciek wodne) opisano. W górnej części ozdobny i wyjątkowo pieczołowicie wykonany kartusz tytułowy.
3. BOGUSŁAW (powiat chojeński) – mapa folwarku wykonana w marcu i kwietniu 1772 roku na zlecenie Kamery Wojenno-Skarbowej w Kostrzynie, w skali 1:5000³. Plan wsi i folwarku, wielkości i rodzaje pól oraz szczegóły topografii terenu: hydrografia, lasy, wzniesienia. W prawym dolnym rogu ozdobny kartusz tytułowy.
4. BREŃ (powiat choszczeński) – mapa folwarku z marca i kwietnia 1769 roku, wykonana w skali 1:5000 na rozkaz Kamery Wojenno-Skarbowej w Kostrzynie⁴. Wieś, folwark i owczarnia w postaci planików. Oprócz pól, sieci wodnej (rzeki i jezioro), łąk i dróg naniesiono hutę szkła oraz mały i duży cmentarz. W lewym dolnym rogu ozdobny kartusz tytułowy, pod nim podziałka.
5. BRZEŻNO (powiat gorzowski) – mapa kolonii, wykonana na zlecenie Kamery Wojenno-Skarbowej w Kostrzynie w roku 1770, w skali 1:5000⁵. Zabudowa pojedyncza i zwarta oddana za pomocą planów. Podział pól i jezior opisany z określeniem ich własności (miejscami podane dane statystyczne). Orientacja mapy południowa, w prawym górnym rogu kartusz tytułowy.
6. CHEŁM DOLNY (powiat chojeński) – plan folwarku, wykonany w skali 1:5000 w 1772 roku na zlecenie Kamery Wojenno-Skarbowej w Kostrzynie⁶. Oprócz zabudowań naniesiono także pola z podziałem na niwy oraz hydrografię.
7. CHWARSZCZANY (powiat chojeński) – plan miejscowości i folwarku z 1772 roku w skali 1:5000, wykonany na zlecenie Kamery Wojenno-Skarbowej w Kostrzynie⁷. Miejscowość, owczarnia, cegielnia i folwark oddane za pomocą planików. Poza tym naniesiono podziały pól, hydrografię (cieki wodne, mokradła, stawy), orografię, drogi.

¹ *Charte von den Colonien Baltz und Kleine Heide, dem Herrn Amts Rath Schellbach – als Besitzer zuständig. Wie selbige auf Hohe Verordnung Einer Königl. Hochpreisl. Neumärkischen Krieger- und Domainen- Cammer. Specialiter vermessen und in einem beigefügten Feld Register verzeichnet und berechnet worden. Ao. 1769 et 1770. von G.O. Schultze, GStA A 231.*

² *Carte von denen Amte Marienwalde zugehörigen Pertinentien Auf hoher Ordre & Hochpreisl Neumärckschen Krieger und Domainen Cammer vermessen, Mense Mertz et Aprill 1770 von G.O. Schultze, GStA C 337.*

³ *Carte von dem Vorwerke Batzelow unter dem Königl: Amte Neudamm So auf hohen Befehl E: Königl: Hochpreisl Neumaerkschen Krieger und Domainen Cammer specialiter vermessen worden in Mense Mertz et Aprill 1772 von G.O. Schultze, GStA E 456.*

⁴ *Carte von dem Königlichen Vorwerck Bernsee Amts Marienwalde, Auf hohen Befehl Einer hochpreisl. Neumarckschen Krieger und Domainen Cammer vermessen, in Mens. Mertz. & Aprill 1770 von G.O. Schultze, GStA C 338.*

⁵ *Carte von der Colonie Briesen Horst. So auf Hohen Befehl einer Hohen Preussischen Neumarcki: Krieger und Domainen Cammer Special vermessen im Jahr 1770. durch G.O. Schultze, GStA B 317.*

⁶ *Carte von dem Vorwerk Wartenberg unter das Königl: Amte Wittstock gehörig so auf hohen Befehl einer Königl: Hochpreisl: NeumarKl: Krieger und Domainen Cammer specielle vermessen worden in Mense Mey 1772. von G.O. Schultze, GStA C 378.*

⁷ *Carte von dem Koenigl: Amte Quartschen So auf hohen Befehl einer Königlichen Hochpreislichen NeumarKischen Krieger und Domainen Cammer specielle vermessen worden im Jahr 1772 durch G.O. Schultze, GStA B 365.* W zbiorach GStA znajduje się późniejsza (1794) kopia C.G. Hartmanna, na której dokonano wrysowania zasięgu podziału rodzaju (?) pól. Zob. *Plan des Königl. Amts Quartschen augenomen im Jahr 1772 von G.O. Schultze abgezeichnet 1794 von C.G. Hartmann*, tamże B 366.

8. CYCHRY (powiat chojeński) – mapa folwarku w skali 1:5000, leżącego w chwarszczańskim zarządzie domenalnym, zbudowana podobnie jak mapa folwarku Krześnica, jednak o orientacji południowej⁸. Także wykonana w 1772 roku na zlecenie Kamery Wojenno-Skarbowej w Kostrzynie.
9. DĘBNO (powiat chojeński) – dwie mapy w skali 1:5000, o orientacji zachodniej, obie wykonane w marcu 1774 roku i obie podobnie zbudowane: w lewym dolnym rogu znajduje się tytuł z obszerną notą, w prawym górnym legenda (oznaczenie kolorów). Pierwsza z nich (tabl. XXIII)⁹ przedstawia granice rozróżnionych kolorem pól należących do folwarku królewskiego, parafii i pastora, chłopów i mieszczan oraz wolnych sołtysów (*Lehn-Schultzen*). Poza przynależnością niw, inne kolory oznaczają ogrody, łąki i rozlewiska. Ze szczegółów topograficznych znajdziemy drogi, mosty, ciekі wodne i jeziora, lasy różnego rodzaju oraz wzniesienia. Dębno, położone centralnie, ma formę planu z ogólnie zaznaczonymi kwartałami i przebiegiem głównych ulic, rynkiem i widokiem kościoła. Poza obrębem głównej treści mapy znajduje się panorama miejscowości Oborzany, oddana w półperspektywie, z mocno zindywidualizowanym podejściem do zabudowy. Druga mapa¹⁰, datowana dokładnie: Gorzów, 18 marca 1774 roku, obejmuje ten sam obszar, jednak treść jest nieco uboższa. Skupiono się na oznaczeniu kolorami jakości gleb z podziałem na dobre, średnio dobre, słabe oraz łąki, w tytule zaś zasygnalizowano, że pola mają ulec nowemu podziałowi. W obu wypadkach na mapach niektóre miejsca zostały dodatkowo opisane.
10. GAJEC (powiat torzyski) – mapa pól folwarku z sierpnia 1770 roku, wykonana w skali 1:5000¹¹. Folwark i owczarnia w postaci planików; pola wyróżnione kolorem i opisane, naniesiona sieć hydrograficzna i drogi. W lewym dolnym rogu kartusz w postaci karty trzymanej przez orła (bez korony, a więc brandenburskiego), obok podziałka.
11. GÓRALICE (powiat chojeński) – mapa własności domeny, wykonana w sierpniu 1768 roku na polecenie Kamery Wojenno-Skarbowej w Kostrzynie¹². Zabudowania w formie planików, sieć drożna, zasięgi lasów, podział pól, wzniesienia. W lewym dolnym rogu kartusz tytułowy, zwieńczony orłem brandenburskim trzymającym w dziobie podziałkę.
12. JENINEK (powiat gorzowski) – plan sytuacyjny podziału łąk osad olęderskich: Jeninek, Kwiatkowice, Baczyna, Lubno, Stare Dzieduszyce, Motylewo. Mapa niesygnowana i niedatowana, jednak na werso znajduje się notka, że została wykonana przez „konduktora Schultzego”, a więc musiała powstać ok. 1763 roku¹³.
13. KACZORY (powiat strzelecki) – mapa kolonii olęderskiej w okolicach Chelsta i Moczydeł, wykonana na zlecenie Kamery Wojenno-Skarbowej w Kostrzynie w kwietniu 1782 roku. Skala 1:5000¹⁴. Mapa pokazuje podział działek dla poszczególnych gospodarstw, których w sumie jest osiem. Jedna z ostatnich map Schultzego.

⁸ *Carte von dem Vorw. Zucker unter dem Königl: Amt Quartschen belegen. So auf Hoher Verordnung Einer Königl: Hochpreisli: Neumärckischen Krieges und Domainen Camer. Specialiter Vermessen worden. Im Jahr 1772 durch G.O. Schultze, GStA B 367.*

⁹ *Carte Von der Feldmarck DAMM worinnen nach dem unterschiedenen Farben zu ersehen was zum Königl: Vorwerck, dem Lahn Schultzen, denen Bauern, denen Cossaeten, zur Pfarre, zur Kirche, denen Bürgern und dem Unterförster Gert und wie solches melirt unter einander lieget; Angefertigt in Mense Martius 1774 durch G.O. Schultze, GStA B 357.*

¹⁰ *Carte Von denen beyderseitigen neuen Eintheilungs Projecten der Dammischen Feldmarck [...] Landsberg a/W den 18^{ten} Martius 1774. G.O. Schultze, GStA B 358.*

¹¹ *Carte von dem Vorwercks Acker. Zu Neuendorf. vermessen im Monath May. 1770 durch G.O. Schultze, GStA B 425.*

¹² *Carte Von denen Sämtlichen zum Königl. Amte Görlsdorf gehörigen Pertinenzien, Auf Ordre Einer Hochpreisli: Neu-Märckl: Krieges und Domainen Camer vermessen im August 1768 von G.O. Schultze, GStA A 294.*

¹³ *Alt Genninsche Hollaender, GStA F 516.*

¹⁴ *Plan von denen Neuteicher Hollaender so aus 8 Wirthe bestehet auf Befehl Einer Hochpreislichen Neumaerckischen Krieges und Domainen Camer special vermessen worden Anno 1782 mense Aprilis G.O. Schultze, GStA E 450.*

14. KINICE (powiat myśliborski) – mapa sytuacji hydrograficznej w okolicach folwarku Kinice w domenie karskiej, wykonana w skali 1:5000 w lipcu 1767 roku¹⁵. W lewym górnym rogu tabela z wartościami dokonanych pomiarów, przy dolnej ramce – tytuł. Na mapie naniesiono plan folwarku, cegielni, sieć drożną.
15. KOŁATKA, LUBOCHNIA (powiat krośnieński) – mapy folwarków z kwietnia i maja 1771 roku, wykonane w skali 1:5000¹⁶. Mapa ma orientację południową, zaznaczono i opisano podziały pól, plany miejscowości, drogi i sieć hydrograficzną. Dwie mapy na jednym arkuszu. Folwark Lubochnia obecnie nie istnieje; według mapy powiatowej posadowiony był na lewym brzegu Bobru, w miejscu największego odchylenia na zachód, gdzie dzisiaj przecina rzekę droga nr 32.
16. KRZEŚNICA (powiat chojeński) – mapa własności folwarku, wykonana w skali 1:5000 na polecenie prezydenta kostrzyńskiej Kamery Wojenno-Skarbowej¹⁷. Orientacja mapy wschodnia; uwagę zwracają niewielka liczba szczegółów topografii terenu i szczegółowy plan wsi. Kolorem oznaczono pola ozime, pola jare i leżące odłogiem (a więc system trójpłowy). W tym wypadku dysponujemy dwoma późniejszymi mapami tego samego folwarku: z roku 1804 i 1820¹⁸.
17. ŁAWY (powiat myśliborski) – mapa sytuacji hydrograficznej, wykonana w skali 1:5000 w 1767 roku¹⁹. Przy ramce z tytułem obszerna ramka z wartościami pomiarów.
18. MIRONICE (powiat gorzowski) – mapa posiadłości zarządu domenalnego z 1771 roku, wykonana na zlecenie kostrzyńskiej Kamery Wojenno-Skarbowej. Wyjątkowo starannie sporządzona i dobrze zachowana mapa. Majątek oddano za pomocą planu, poza tym naniesiono dokładnie hydrografię (rzeka, cieki wodne, mokradła), drogi (widoczne obsadzenia drzewami), pola z podziałem na rodzaje, wzniesienia.
19. PŁAWNÓ (powiat choszczeński) – mapa folwarku w dobrach bierzwnickich w skali 1:5000, wykonana na zlecenie Kamery Wojenno-Skarbowej w Kostrzynie w styczniu i lutym 1770 roku²⁰. Wieś, folwark i owczarnia (na wschód od wsi) w postaci planów z wyróżnioną pojedynczą zabudową. Poszczególne niwy opisane, ponadto naniesiona sieć dróg i wzniesienia. Mapa o orientacji południowej; w lewym dolnym rogu ozdobny kartusz tytułowy, w prawym róża wiatrów. Arkusz ze znacznymi ubytkami z lewej strony, jednak bez wpływu na treść i czytelność mapy.
20. PYRZANY (powiat gorzowski) – mapa wsi, wykonana na zlecenie Komisji ds. Obwałowań, w skali 1:5000²¹. Miejscowość i leśniczówka oddane za pomocą planów. Mapa skupia się na własności w ramach wsi, naniesiono także drogi, łąki, mokradła i pojedyncze drzewa. Jedną z niewielu niedatowanych map Schultzego, wykonana zapewne pod koniec lat sześćdziesiątych XVIII wieku.

¹⁵ *Vermessungs Plan von dem Well-Bruch bey dem Vorwerck Kienitz unter dem Königl: Amte Cartzig Special vermessen worden in Mense July 1767 Durch G.O. Schultze*, GStA F 628.

¹⁶ *Carte von dem Vorwerk Baensche Bude unter das Königliche Amt Crossen gehörig, so auf hohen Befehl einer Königlich Hochpreislich: Neumarkischen Krieges und Domainen Cammer specialiter vermessen worden im Monath April 1771 durch [tu brak nazwiska] / Carte von dem Vorwerk Bloch Bude unter das Königliche Amt Crossen gehörig, so auf hohen Befehl einer Königlich Hochpreislich Neumarkischen Krieges und Domainen Kammer im Monath May 1771 specialiter vermessen worden durch G.O. Schultze*, GStA F 570.

¹⁷ *Carte von dem Vorwerk Wilckersdorf unter dem Königl: Amt Quartschen belegen. So auf Hoher Verordnung Einer Königl: Hohpreislich: Neumarkischen Krieges und Domainen Cammer. Specialiter Vermessen worden im Jahr 1772 durch G.O. Schultze*, GStA B 368.

¹⁸ GStA A 300.

¹⁹ *Vermessungs Plan von dem Brüggischen Bruch unter dem Königl: Amt Cartzig special vermessen worden in Mens July 1767 durch G.O. Schultze*, GStA C 409.

²⁰ *Carte von den Königl. Vorwerk Plagow, Amts Marienwalde. Wie Solches auf Hohen Befehl Einer Hochpreisliche Neumarkischen Krieges und Domänen Cammer vermessen worden im Januar und Februar, von 1770. G.O. Schultze*, GStA B 328.

²¹ *Carte von dem Dorffe Piraehne wie solches auf Befehl E. hochlollichen Verwallungs Commission vermessen und eingeteilt von G.O. Schultze*, GStA B 383.

21. RADNICA, SZKLARKA RADNICKA (powiat krośnieński) – mapa folwarków wykonana na zlecenie Kamery Wojenno-Skarbowej w 1771 roku²². Skala 1:5000. Mapa dwóch folwarków oraz ich własności. Zabudowa zwarta oddana w postaci planików, natomiast Radanica – w postaci panoramki. Naniesiono sieć dróg, rodzaje pól, hydrografię (z częściowym biegiem Odry). W lewym dolnym rogu ozdobny kartusz tytułowy.
22. RECH (powiat choszczeński) – mapa pastwisk należących do miasta, wykonana 3 września 1769 roku²³. Kolorem zaznaczono poszczególne pola, jeziora i obszary należące do Kamery Wojenno-Skarbowej. Naniesiono także sieć dróg. Tytuł luźny, niezamknięty kartuszem z lewej strony, orientacja południowo-zachodnia.
23. RENICE, GIŻYN, NOWOGRÓDEK POMORSKI (powiat myśliborski) – mapa sytuacji hydrograficznej w okolicach miejscowości, wykonana w lipcu 1767 roku²⁴. Pośrodku w dolnej części tabela z wynikami obmiarów, obok (poza ramką) odległości pomiędzy odpowiednimi indeksami literowymi.
24. RETNO i CZARNOWO (powiat krośnieński) – mapa folwarku w skali 1:5000, wykonana w maju i czerwcu 1771 roku na zlecenie Kamery Wojenno-Skarbowej w Kostrzynie²⁵. Miejscowości w postaci planików, poszczególne pola opisano zgodnie z ich wykorzystaniem. Zwraca uwagę hydrografia: fragment biegu Odry, stawy, bagna. Tytuł umieszczony w kartuszu w prawym górnym rogu, powyżej róża wiatrów. Mapa o orientacji południowej. Uzupełnieniem mapy głównej są dwie dodatkowe, umieszczone w kartonach w postaci zwojów: w lewym górnym rogu plan łąk należących do Osiecznicy²⁶, w dole pośrodku – plan łąk i pastwisk Maszewa²⁷.
25. SANTOCKO (powiat gorzowski) – mapa folwarku w skali 1:5000, wykonana na polecenie Kamery Wojenno-Skarbowej w Kostrzynie w 1771 roku²⁸. Tytuł umieszczony jest w ozdobnym kartuszu, orientacja zachodnia. Treść obejmuje podziały pól podkreślone kolorem oraz szczegóły topografii terenu: wzniesienia, hydrografię, łąki, drogi oraz dość szczegółowy plan wsi. W zbiorach archiwum znajduje się analogiczna mapa z 1805 roku, wykonana w tej samej skali przez C.F. Lugego²⁹.
26. SERBÓW (powiat torzyski) – mapa folwarku w skali 1:5000, wykonana w sierpniu 1770 roku³⁰. Jedna z niewielu map, które nie zostały wykonane na polecenie Kamery Wojenno-Skarbowej

²² *Carte von den Grosen und Kleinen Radenitzschen Vorwercken unter dem Königl: Amt Crossen Belegen so auf hohen Befehl einer hochprei: Neumarckl: Kriegas und Domainen Cammer Specialiter vermessen worden im Jahr 1771 von G.O. Schultze*, GStA C 369. W 1795 r. kopię wykonał Steinmann – zob. *Carte von den Gross und Kleinen Radenitzschen Vorwercken unter den Königl: Amte Crossen So auf Hohen Befehl einer Hochpreisli: Neumärckschen Kriegas und Domainen Cammer Speciel Vermessen 1771. durch Schultze Copirt 1795. durch Steinmann*, GStA C 370.

²³ *Plan von der zur Stadt und Königlichen Amte Reetz gehörige Hütung. Nebst beygefügtten Anschlag zu deren Trockenmachung den 3 Septembr Año 1769. G.O. Schultze*, GStA C 339.

²⁴ *Vermessungs Plan von dem So genandten Grossen Pesting und Kiehn-Bruch Welches zu der Neuenburgschen Gemeine unter dem Königl: Amte Cartzig gehöret. Vermessen worden in Mens July 1767 von G.O. Schultze*, GStA A 390.

²⁵ *Carte von dem Vorwerck Sorge et Neuendorf wie solches auf hohen Befehl einer Königlich Hochpreislich Neumarckischen Kriegas und Domainen Cammer special vermessen im Monath May et Juny 1771 von G.O. Schultze*, GStA A 278. Ciekawym przykładem „losów” map Schultzego jest kopia wykonana w sierpniu 1795 r. przez Steinmanna, znanego z licznych map własnych i kopii innych kartografów. Otóż jest ona staranniejsza i czytelniejsza od pierwowzoru, „obrócono” ją też o 180°, nadając jej orientację północną. Treść jednak pozostała bez zmian, zachowano również kartony z mniejszymi mapami, zastosowano nawet te same indeksy literowe, rezygnując jednak z ozdobnego kartusza tytułowego (GStA A 279).

²⁶ *Plan von denen Güntersbergschen Vorwerck-Wiesen so im Monath Juny 1771 special vermessen von* (tu brak nazwiska Schultzego).

²⁷ *Plan Von denen Messowschen Vorwercks-Wiesen und Hütung so vermessen worden im Monath Juny 1771 von G.O. Schultze*, GStA E 448.

²⁸ *Carte von dem Vorwerck Zantzin unter dem Königl Amt Himmelstaedt belegen welches auf hohen Befehl einer Hohpreulichen Neumarckschen Kriegas und Domainen Cammer Special: Vermessen im Jahr 1771 von G.O. Schultze*, GStA B 381.

²⁹ GStA B 384.

³⁰ *Carte von dem Vorwercke Zerbow unter dem Konigl. Amte Neuendorf. So Speciael Vermessen im August 1770. Durch G.O. Schultze*, GStA B 424.

- w Kostrzynie; być może zlecniodawcą był właściciel folwarku. Mapa opisuje własność majątku (podkreślona kolorem). Ponadto znajdują się tu drogi, wzniesienia, a także opisane granice. Kartusz w postaci arkusza papieru trzymanego przez orła (bez korony) w lewym dolnym rogu, obok podziałka.
27. STARE BISKUPICE (powiat torzyski) – mapa domeny, wykonana w skali 1:5000 w 1770 roku³¹. Oznaczono podziały pól (z opisem), drogi, majątek i pojedynczą zabudowę w postaci planów. Przy miejscowości podpisano jezioro, ponadto naniesiono mniejszą rzeczkę i staw. W lewym dolnym rogu ozdobny kartusz tytułowy zwieńczony orłem królewskim.
 28. STAW, ŚCIECHÓW (powiat myśliborski) – mapa sytuacji hydrograficznej, wykonana w lipcu 1767 roku, w skali 1:5000³². Oprócz szczegółowej topografii mapa zawiera opisy w treści oraz tabelę z wartościami pomiarów.
 29. SUŁÓW, DRZEŃSKO, GAJEC (powiat krośnieński i torzyski) – mapa posiadłości folwarków z 1770 roku, wykonana w skali 1:5000³³. Sporządzona na rozkaz Kamery Wojenno-Skarbowej w Kostrzynie; wydaje się czystorysem (niezależnie od uszkodzeń papieru), wyróżnia się bowiem na tle innych map starannością wykonania zarówno rysunku, jak i kartusza z opisem. Poszczególne niwy pokolorowano w grupach zależnych od trzech sposobów ich wykorzystania (ozime, jare i nieużytki). Miejscowości wyrysowano w formie planów, ponadto naniesiona jest sieć drogowa i wzniesienia.
 30. ŚWIERCZE (powiat krośnieński) – mapa folwarku z maja 1771 roku, wykonana w skali 1:5000 na zlecenie kostrzyńskiej Kamery Wojenno-Skarbowej³⁴. Mapa określa położenie pól, ich rodzaje, pokazuje sieć dróg. Folwark opierał się o zachodni brzeg jeziora, nad którym leżała wieś Przychów. Na mapie jezioro (fragment) określono jako „moczar” (*Luch*). Obecnie jest ono dużo mniejsze, a folwark już nie istnieje.
 31. TARNÓW (powiat gorzowski) – mapa położenia tarnowskiej huty szkła, wykonana w skali 1:5000 w 1766 roku³⁵. Jest to pierwsza z zachowanych do dzisiaj map majątkowych Schultzego, zrobiona na polecenie kostrzyńskiej Kamery Wojenno-Skarbowej. Zabudowania oddane są w postaci planu, naniesiono także łąki (podpisane), zamarkowano zasięg lasów. Zwraca uwagę bogaty kartusz tytułowy, umieszczony w lewym dolnym rogu, z wkomponowaną podziałką, oraz równie ozdobna róża wiatrów (orientacja mapy południowa).
 32. WAWRÓW, CZECHÓW (powiat gorzowski) – mapa posiadłości wsi należących do magistratu Gorzowa, wykonana w 1767 roku na rozkaz Komisji ds. Obwałowań Warty³⁶. Skala 1:5000. Mapa pokazuje podział pól z podaniem ich rodzaju, własności i wielkości. Ponadto zaznaczono miejscowości w postaci planów, wzniesienia i bieg Warty.

³¹ *Carte von dem Amte Bischofesees unter dem Königl. Amte Neuendorff belegen Vermessen im Jahr 1770 durch G.O. Schultze*, GStA E 518.

³² *Vermessungs Plan von dem Cloppin oder Sogenandten Grossen Pessing Bruch in dem Staffeldschen und Cladowschen Heyde Reviern unter denen Königl. Ämtern Cartzig und Himmelstaedt belegen Vermessen worden Special in Mense July 1767 durch G.O. Schultze*, GStA E 524.

³³ *Carte von denen Pertinentien derer Vorwerker Zohlow, Drentzig und Sorge, unter dem Königl. Amte Neuendorff gehörig So auf hohen Befehl einer hochpreussl. Neumarck: Krieger und Domainen Cammer vermessen in Jahr 1770 durch G.O. Schultze*, GStA A 409.

³⁴ *Carte von dem Vorwerk Schwirze unter dem Königl. Amt Crossen gehörig, so auf hohen Befehl einer Königlich Hochpreisl. Neumaerkischen Krieger und Domainen Cammer im Monath May 1771 specialiter vermessen worden, durch G.O. Schultze*, GStA F 571.

³⁵ *Carte von der unterm Königl. Amt Himmelstaedt belegen Tornowschen Glashütte so auf allergnaedig Verordnung einer hochpreussl. Neumarck: Krieger und Dom: Camer. Nebst allen da zu gehörigen Pertinentien Specialiter vermessen worden im Jahr 1766 von Schultze*, GStA C 383.

³⁶ *Vermessung Plan von denen beyden Rathhäusl: und zur Stadt Landsberg gehörigen Cammery Dörffen [L]ohrendorff und [Ze]chow [dalsza część tytułu częściowo nieczytelna ze względu na ubytek arkusza papieru]*, GStA A 230.

33. WYSOKA (powiat chojeński) – mapa wykonana w skali 1:5000 w 1772 roku³⁷. Zleceniodawcą była kostrzyńska Kamera Wojenno-Skarbowa. Miejscowości (Wittstock i Klein Wittstock) naniesione w postaci planików, poza tym podziały pól, jeziora i ciek wodne, wzniesienia.
34. ŻÓŁWINO (powiat choszczeński) – mapa wykonana w 1780 roku, w skali 1:5000³⁸. Jest to „wyciąg” z zaginionej już wtedy mapy powiatu choszczeńskiego z 1776 roku, przedstawiający przede wszystkim trzcinowiska oraz ich nawodnienie z jeziora znajdującego się przy wsi. W lewym dolnym rogu tabela z objaśnieniem indeksów literowych oraz podaniem wartości pomierzonych części, powyżej profil skartowanego obszaru.

³⁷ *Carte von dem Königl:^{en} Amte Wittstock so auf hohen Befehl E: Königl:^{en} Hochpreis:^{en} Neumaerki^{en} Krieges und Domainen Camme specielle vermessen worden im Jahr 1772 durch G.O. Schultze*, GStA B 355.

³⁸ *Carte von dem sogenandten Grossen Rohrpfuhl bei dem Dorf Hassendorf Königlichen Amts Reetz welches vermessen und nivelliret, im Jahr 1776 und da die Carte davon verlohren gegangen, so ist diese Carte wiederum aus der Arnswaldschen Creis Carte reducirt worden. Im Jahr 1780 durch Schultze*, GStA C 343.

Aneks 8. Katalog map leśnych G.O. Schultzego

1. BOBROWICE (powiat krośnieński) – skala mapy 1:20 000, wykonana przez Schultzego w 1780 roku³⁹.
2. DREZDENKO (powiat strzelecki) – skala mapy 1:20 000, wykonana przez Schultzego w latach 1768–1769, kopia z 1781 roku⁴⁰.
3. DREZDENKO, SŁONÓW (powiat strzelecki) – mapa w skali 1:10 000. W 1769 roku wykonał ją Schultze, w 1787 roku uzupełnił Matthias, w latach 1799 i 1802 podzielił na części W. Gadow⁴¹.
4. DRZEWICE (powiat chojeński) – mapa w skali 1:25 000, wykonana przez Schultzego i Christiana Albrechta Bohrda (1766), podzielona przez Matthiasa (1783–1784), na nowo pomierzona przez Wilkego (1796) i następnie skopiowana przez Steinmanna (1802)⁴².
5. GOŚCIM (powiat strzelecki) – mapa w skali 1:10 000, wykonana przez Schultzego w latach 1773–1774⁴³.
6. KARWIN (powiat strzelecki) – mapa w skali 1:10 000, wykonana przez Schultzego w latach 1773–1774⁴⁴.
7. KŁODAWA (powiat gorzowski) – mapa w skali 1:25 000, pomiarów dokonał Schultze w 1770 roku, mapę wyrysował Matthias w latach 1786–1787⁴⁵.
8. KŁODAWA (powiat gorzowski) – kopia mapy z poz. 7, wykonana w skali 1:20 000 przez Carla Ludwiga Oesfelda⁴⁶.
9. KOSTRZYN-DRZEWICE (powiat chojeński) – mapa w skali 1:5000, wykonana przez Schultzego i Bohrda w latach 1766–1767, uzupełniona przez Matthiasa w latach 1783–1784⁴⁷.
10. KOSTRZYN-DRZEWICE (powiat chojeński) – mapa w skali 1:10 000. Podwójna redukcja mapy z poz. 9, dokonana przez Wilkego w 1796 roku⁴⁸.
11. MOSINA (powiat gorzowski) – mapa w skali 1:20 000, wykonana przez Schultzego, Bohrda i F.W. Grundta w latach 1767 i 1768⁴⁹.

³⁹ *Plan der Bobersbergischen Forsten unterm Amte Crossen bestehet aus drey Reviere als: Maertzwiesische, Bobersbergisches, Sarkosches, und das Pollentziger Bruch, solcherist angefertigt Anno 1780. durch G.O. Schultze, GStA E 508.*

⁴⁰ *Carte von dem Königl: Driesenschen Heide Revier in der Neumarck. Welches Ao. 1768 et 69 specialiter vermessen und mit neuen Gestellen versehen worden. Copirt von dem verjüngten Original Vermessungs Plan Ao. 1781. von G.O. Schultze, GStA D 139.*

⁴¹ *Plan von den beiden Königlichen Forst Reviren Driesen und Schlanow, unter dem Amte Driesen. Vermessen durch Schultze Anno 1769. Rectificirt und gezeichnet Anno 1787. durch Matthiass. Karte von den Schlanower Forst. Eingetheilt und nach den Bestanden vermessen in den Jahren 1799. 1800. 1801 und 1802 durch den Feldjäger W. Gadow, GStA A 276.*

⁴² *Karte von der Königl: Drewitzschen Forst unter den Amte Quartschen Vermessen 1766/7 durch Schultze und Bord und Eingetheilt 1783/4 durch Mathias nach dem Besten den Vermessen 1796 [...] Wilke. Copirt 1802 durch Steinmann, GStA F 699.*

⁴³ *Carte der Koenigl: Heyde Gottschimerschen Reviers. So auf Hohen Befehl E. Königl: Hochpreis: Neumaerck: Krieger und Domainen Camer specielle vermessen und in neue gestelle eingetheilt Ao. 1773 et 1774 G.O. Schultze, GStA A 454.*

⁴⁴ *Carte der Königl: Heyde Hamerschen Revieres welche auf Hohe Verordnung E. Königl: Hochpreis: Neumärkschen Krieger und Domainen Cammer, Anno 1773 et 1774 specielle vermessen und mittelst neuer Gestelle, eingetheilt, worden durch G.O. Schultze, GStA A 453.*

⁴⁵ *Carte von dem Königl. Cladowschen Heyde=Revier, In der Neumarck belegen Vermessen Ao 1770 durch Schultze Eingetheilt u Gezeichnet Ao 1786/7 durch Matthiass, GStA C 418.*

⁴⁶ *Charte von den Koeniglichen Cladowschen Forst So auf Hohen Befehl Einer Königl: Hochpreislichen Neumaerckischen Krieger und Domainen Cammer Specialiter vermessen und mittelst neuer Gestelle eingetheilt worden, im Jahr 1770. Verzeichnet 1773, durch G.O. Schultze. Auf Koenigl. Special Befehl copirt von C.L. Oesfeld. 1780, GStA C 417.*

⁴⁷ *Brouillon Carte des Drewitzschen Forst Revirs in der Neü Marck Vermessen im Jahr 1766/67 durch Schultze et Bohrt Rectificiret und in Schläge getheilt Ao 1783/84 durch Matthiass Lieut: beim königl. Feld Jaeger Corps zu Fus, GStA B 449.*

⁴⁸ *Charte von der Königlich Drewitzschen Forst vermessen Anno 1766/7 durch Schultze und Bord rectificirt und Eingetheilt anno 1783/4 durch Matthiass copirt 1796 durch Wilke, GStA B 450.*

⁴⁹ *Carte von dem Königl: Preuss: Neumarck Massinschen Forst Revier, selbiges ist vermessen und eingetheilt im Jahr 1767 et 68 durch G.O. Schultze, C.A. Bohrdt et F.W. Grun[dt], GStA E 545.*

12. MOSINA (powiat gorzowski) – mapa w skali 1:20 000, wykonana przez Schultzego w 1769 roku⁵⁰.
13. NAMYŚLIN (powiat chojeński) – mapa w skali 1:20 000, wykonana w 1767 roku przez Schultzego. W górnej części, obok kartusza tytułowego, obszerna *Nota* dopisana ręką Bohrdta⁵¹.
14. NAMYŚLIN (powiat chojeński) – mapa wykonana przez Schultzego i Bohrdta w roku 1767. Skala 1:20 000⁵². Uwagę zwracają niezwykle ozdobny kartusz tytułowy ze sceną polowania oraz panoramy z lotu ptaka miejscowości: Mieszkowice, Wysoka, Boleszkowice, Dargomyśl, Chwarszczany oraz folwarku Wicin.
15. NAMYŚLIN (powiat chojeński) – mapa w skali 1:10 000. W 1766 roku wykonali ją wspólnie Schultze i Bohrdt, w latach 1783 i 1784 uzupełnił Matthias⁵³. Wydaje się jednak, że informacja Matthiasa o dacie – „1766” – jest błędna i chodzi zapewne o mapę z poz. 14 (1767).
16. PYRZANY (powiat gorzowski) – mapa w skali 1:20 000, wykonana przez Schultzego w 1781 roku⁵⁴. Jest redukcją mapy Christophoriego z 1764 roku (skala 1:5000)⁵⁵.
17. RADEĆCIN (powiat choszczeński) – mapa wykonana w latach 1775–1777 przez Schultzego oraz Stöhra w skali 1:40 000⁵⁶.
18. RADEĆCIN (powiat choszczeński) – mapa w skali 1:40 000. Poprawiona przez Matthiasa kopia mapy poz. 17⁵⁷.
19. SŁONÓW (powiat strzelecki) – skala 1:20 000. Mapa wykonana przez Schultzego w 1781 roku na podstawie własnych pomiarów przeprowadzonych w latach 1768–1769⁵⁸.
20. TAUER, FEHROW, DRACHHAUSEN (powiat chochebuski) – mapa w skali 1:25 000⁵⁹. Jest to wykonana przez Schultzego w 1781 roku; redukcja analogicznej mapy z 1764 roku, wykonanej przez von Bergena, de Clair i Kistmachera⁶⁰.
21. WIELISŁAWICE (powiat strzelecki) – mapa wykonana w skali 1:20 000 w 1781 roku (tabl. XXIV)⁶¹.

⁵⁰ *Plan des in der Neu Mark belegenen Königl^{en} Forst Reviers Massin, So auf Hoher Verordnung E: Königl: Hochpreisl:^{en} Neu Märckischen Krieges und Domainen Cammer, Specialiter vermessen und mit neuen Gestellen versehen worden. Aus dem Vermessungs Plan verjüngt ü: ausgefertigt Anno 1769. von G.O. Schultze, GStA B 442.*

⁵¹ *Carte von dem Neumühlschen Heyde Revier wie Solches Vermessen worden im Jahr 1767 von G.O. Schultze, GStA E 561.*

⁵² *Plan von dem Königlichen Neu-Mühlschen Heyde Revier, auf hohen Befehl einer Hochlöbl: Neümärck: Krieges und Domainen Camer. Vermessen Ao. 1767 von G.O. Schultze et C.A. Bohrdt, GStA E 562.*

⁵³ *Carte von dem Königl: Neu=Mühlschen Forst Revyer in der Neu=Marck Vermessen nach Reihnlaendisch Maas Ao. 1766 durch Schultze et Bohrdt. In Schlaege geteilet und die bey der Einteilung auf gefundene Vermessungs Fehler Rectificiret, und Gezeichnet Ao. 1783/4 durch Matthiass Lieutenant bey dem königl: Feld Jaeger Corps zu Fuhs:, GStA A 475.*

⁵⁴ *Carte von der Pirehnschen Heyde in der Neümarck belegen nebst denen grentzen. den Feldmarcken, reduciret Anno 1781 durch G.O. Schultze, GStA C 302.*

⁵⁵ GStA A 458.

⁵⁶ *Carte von dem Königl: Regenthinschen Forst Revir Amt Marienwalde in der Neu=Marck, Vermessen nach Rheinhändlich Maas und den Morgen a 180 Ruthen berechnet Anno 1775, 76 und 77, durch Schultze et Stoer. Rectificiret, Eingeteilet und Gezeichnet Anno 1784, 85 et 86 durch Matthiass. Lietenant bey dem Königl. Feld Jaeger Regiment Zuffast, GStA E 565.*

⁵⁷ *Carte von dem Königl: Regenthinschen Forst Revier Amts, Marienwalde in der Neümarck belegen. Vermessen nach Reinlaendisch Maas, den Morgen a. 180 Ruthen, berechnet Ao: 1776/7 durch Schultze et Stoehr Rectificiret Eingeteilet ü: Gezeichnet Anno 1784/5 durch Matthiass Lieutenant beim Regiment Feld Jaeger zu Fus, GStA E 564.*

⁵⁸ *Carte von der Königl: Schlanoschen Heide in der Neumarck. Copirt aus dem Original vermessungs Plan de Annis 1768 et 1769 von G.O. Schultze 1781, GStA D 141.*

⁵⁹ *Carte von der Fehrowschen Drachausenschen und Tauerschen Heyde im Peitzer Revier belegen, reduciret Anno 1781. durch G.O. Schultze, GStA A 483.*

⁶⁰ GStA G 554.

⁶¹ *Carte von der Königl. Wildenowschen Heide Copirt aus der Vermessungs Carte Anno 1781 durch Schultze, GStA F 709. W zbiorach archiwum znajduje się także trzy lata późniejsza kopia: Carte von dem Königlichen Wildowschen Forst=Revier Wie solches auf hohe Ordre E. Königl: Hochpreisl: Neümärck. Krieges und Domainen Camer vermessen und eingeteilet, durch G.O. Schultze. Rectificirt und in Schläge geteilet Ao. 1784 durch Matthiass Lieutenant, GStA A 487.*

Wykaz map rękopiśmiennych G.O. Schultzego

1. *Special Carte von dem in der Neumarck Liegenden Schiefelbeinschen Creise Aufgenommen und Verzeichnet worden in Annis 1779 et 1780. durch G.O. Schultze*, SBB Kart. N 8548.
2. *Plan des Drage Fluses und Seiner Environs Von Neuwedel bis Falckenburg Vermessen Ao: 1765 durch G.O. Schultze*, SBB Kart. L 15 735.
3. *Carte von dem Neuen Netz Canal mit samt denen dazu gehörigen Speise und Frey Canalen auch Durchstichen der Netz Krümmen. Angefertigt im Jahre 1774. durch G.O. Schultze*, GStA D 109.
4. *Carte von der Neumarck, Ausgefertiget in Anno 1770. von G.O. Schultze.*, SBB Kart. N 5657.
5. *Carte von dem Ober Oder Bruch Angefertigt Anno 1781 durch G.O. Schultze*, GStA A 495.
6. *Carte von der Mittel Marck und deren Angrentzenden Gegenden angefertigt im Jahr 1771 durch G.O. Schultze*, SBB Kart. N 5444.
7. *Carte von dem Züllichauschen Creise Verzeichnet im Jahr 1773 durch G.O. Schultze*, SBB Kart. N 7035/20.
8. *Carte von dem Cottbusschen Creise, Angefertigt in Mense Octob: 1773. von G.O. Schultze*, SBB Kart. N. 4401.
9. *Der Cottbussche Creis Cop: von C.G. Treuer*, SBB Kart. N 4401/5;
10. *Der Soldinsche Creis Cop: C.T. Zierholdt 1778*, SBB Kart. N. 6455
11. *Carte von der Mückenburg und Neuhausenschen Königlichen Heyde so auf Hohe Verordnung einer König. Hochpreisl. Neumaerckl: Krieges und Domainen Cammer Specialiter Vermessen und mit Neuer Gestelle Eingetheilet worden. Verzeichnet Anno 1772 durch G.O Schultze*, GStA A 473.
12. *Veriüngter Plan von der Mückenburg- und Neuhausenschen Konigliche Heyde. So auf Hoche Verordnung Ein[e]r Königl: Hochpreisl. Neumärckl: Krieges und Domainen Cammer Specialiter Vermessen mit Neuer Gestelle Eingetheilet worden. Verzeichnet Anno 1772. Durch G.O. Schultze; GStA E 560.*
13. *Carte von dem Neumaerckschen Forst Revier Mückenburg aus dem Original Carte de Anno 1772 durch Schultze verzeichnet. In Schläge geteihlet Anno 1784/5 durch Matthiass*, GStA F 698.
14. *Königliche Staffeldsche Forst, So auf Hohen Befehl Einer Königl. Hochpreisl. Neumaerckischen Krieges und Domainen Cammer speciell vermessen worden 1772 durch Schultze. Auf Königl. Special Befehl copirt durch C.L. Oesfeld 1780*, GStA B 435.
15. *Plan Von den Eingetheilten 102 Morgen von dem Stahagen Bruch Amts Cartziger Forst Reviers, so die Gemeinde zu Cartzig, wegen Indemnisation des Cladow Canals zu Wiesen erhalten haben. vermessen und Eingetheilet auf Ordre Mense Decbr 1783. G.O. Schultze*, GStA F 755.
16. *Der Friedebergsche Creis Cop: 1778 von Zierholdt*, SBB Kart. N 4745.
17. *Special Carte von dem Königsbergschen Creise in der Provinz Neumarck. Angefertigt in Annis 1778 et 79. Von G.O Schultze*, SBB Kart. N 5098.
18. *Karte von dem Arenswaldschen Kreise in der Neumarck. angefertigt in Anno 1779. gezeichnet durch Boethcke*, SBB Kart. N 3325-5.
19. *Carte von dem zur Neumarck gehörigen Dramburgschen Creise mit der daran grenzenden Starostey Draheim Speciell aufgenommen und gezeichnet Ao. 1779 durch G.O. Schultze*, SBB Kart. N 8068.
20. *Carte von dem Sternbergschen Creise in der Neumark angefertigt im Jahre 1779*, SBB Kart. N 6636.
21. *Carte von dem Crossenschen Creis in der Neumark Angefertigt im Jahr 1780 durch G.O. Schultze*, SBB Kart. N 4437/20.

22. *Carte von der Provintz Klein Preussen, So angefertigt worden im Jahr 1773 durch G.O. Schultze, GStA C 330.*
23. *Carte von der Grentze und Gegend zwischen der Provintz Naeumarck und dem Königreich Pohlen und zwar von dem königl: Amt Himmelstädt und Landsberg aus bis Schwibusen auf Hoher Verordnung einer Hochpreisl: Neumarckl: Krieger und Dömainen Cammer Specialiter Vermessen und davon zwey Carten angefertigt worden im Jahr 1771 von G.O. Schultze, GStA B 50990.*
24. *Charte von den Colonien Baltz und Kleine Heide, dem Herrn Amts Rath Schellbach – als Besitzer zuständig. Wie selbige auf Hohe Verordnung Einer Königl. Hochpreisl. Neumärkischen Krieger- und Domainen- Cammer. Specialiter vermessen und in einem beigefügten Feld Register verzeichnet und berechnet worden. Ao. 1769 et 1770. von G.O. Schultze, GStA A 231.*
25. *Carte von denen Amte Marienwalde zugehörigen Pertinentien Auf hoher Ordre & Hochpreisl Neumärckschen Krieger und Domainen Cammer vermessen, Mense Mertz et Aprill 1770 von G.O. Schultze, GStA C 337.*
26. *Carte von dem Vorwerke Batzelow unter dem Königl: Amte Neudamm So auf hohen Befehl E: Königl: Hochpreisl Neumaerkschen Krieger und Domainen Cammer specialiter vermessen worden in Mense Mertz et Aprill 1772 von G.O. Schultze, GStA E 456.*
27. *Carte von dem Königlichen Vorwerck Bernsee Amts Marienwalde, Auf hohen Befehl Einer hochpreisl. Neumarckschen Krieger und Domainen Cammer vermessen, in Mens. Mertz. & Aprill 1770 von G.O. Schultze, GStA C 338.*
28. *Carte von der Colonie Briesen Horst. So auf Hohen Befehl einer Hohen Preussichen Neumarcki: Krieger und Domainen Cammer Special vermessen im Jahr 1770. durch G.O. Schultze, GStA B 317.*
29. *Carte von dem Vorwerk Wartenberg unter das Königl: Amte Wittstock gehörig so auf hohen Befehl einer Königl: Hochpreisl: Neumarckl: Krieger und Domainen Cammer specielle vermessen worden in Mense Mey 1772. von G.O. Schultze, GStA C 378.*
30. *Carte von dem Koenigl: Amte Quartschen So auf hohen Befehl einer Königlichen Hochpreislichen Neumarckischen Krieger und Domainen Cammer specielle vermessen worden im Jahr 1772 durch G.O. Schultze, GStA B 365.* W zbiorach GStA znajduje się późniejsza (1794) kopia C.G. Hartmanna, na której dokonano wrysowania zasięgu podziału rodzaju (?) pól; zob. *Plan des Königl. Amts Quartschen augenomen im Jahr 1772 von G.O. Schultze abgezeichnet 1794 von C.G. Hartmann, GStA B 366.*
31. *Carte von dem Vorw. Zucker unter dem Königl: Amt Quartschen belegen. So auf Hoher Verordnung Einer Königl: Hochpreisl: Neumärkischen Krieger und Domainen Camer. Specialiter Vermessen worden. Im Jahr 1772 durch G.O. Schultze, GStA B 367.*
32. *Carte Von der Feldmarck DAMM worinnen nach dem unterschiedenen Farben zu ersehen was zum Königl: Vorwerck, dem Lahn Schultzen, denen Bauern, denen Cossaeten, zur Pfarre, zur Kirche, denen Bürgern und dem Unterförster Gert und wie solches melirt unter einander lieget; Angefertigt in Mense Martius 1774 durch G.O. Schultze, GStA B 357.*
33. *Carte Von denen beyderseitigen neuen Eintheilungs Projecten der Dammischen Feldmarck [...] Landsberg a/W den 18^{ten} Martius 1774. G.O. Schultze, GStA B 358.*
34. *Carte von dem Vorwercks Acker. Zu Neuendorf. vermessen im Monath May. 1770 durch G.O. Schultze, GStA B 425.*
35. *Carte Von denen Sämtlichen zum Königl. Amte Görlsdorf gehörigen Pertinenzien, Auf Ordre Einer Hochpreisl: Neu-Märckl: Krieger und Domainen Camer vermessen im August 1768 von G.O. Schultze, GStA A 294.*
36. *Alt Genninsche Hollaender, GStA F 516.*
37. *Plan von denen Neuteicher Hollaender so aus 8 Wirthe bestehet auf Befehl Einer Hochpreislichen Neumaerckischen Krieger und Domainen Camer special vermessen worden Anno 1782 mense Aprilis G.O. Schultze, GStA E 450.*

38. *Vermessungs Plan von dem Well-Bruch bey dem Vorwerck Kienitz unter dem Königl: Amte Cartzig Special vermessen worden in Mense July 1767 Durch G.O. Schultze, GStA F 628.*
39. *Carte von dem Vorwerk Baensche Bude unter das Königliche Amt Crossen gehörig, so auf hohen Befehl einer Königlich Hochpreisl: Neumarkischen Krieger und Domainen Cammer specialiter vermessen worden im Monath April 1771 durch [tu brak nazwiska]/Carte von dem Vorwerk Bloch Bude unter das Königliche Amt Crossen gehörig, so auf hohen Befehl einer Königlich Hochpreislich Neumarkschen Krieger und Domainen Kammer im Monath May 1771 specialiter vermessen worden durch G.O. Schultze, GStA F 570.*
40. *Carte von dem Vorwerk Wilckersdorf unter dem Königl: Amt Quartschen belegen. So auf Hoher Verordnung Einer Königl: Hohpreisl: Neumärckischen Krieger und Domainen Cammer. Specialiter Vermessen worden im Jahr 1772 durch G.O. Schultze, GStA B 368.*
41. *Vermessungs Plan von dem Brüggischen Bruch unter dem Konigl: Amt Cartzig special vermessen worden in Mens July 1767 durch G.O. Schultze, GStA C 409.*
42. *Carte von den Königl. Vorwerck Plagow, Amts Marienwalde. Wie Solches auf Hohen Befehl Einer Hochpreisliche Neumärckischen Krieger und Domänen Cammer vermessen worden im Januar und Februar, von 1770. G.O. Schultze, GStA B 328.*
43. *Carte von dem Dorffe Piraehne wie solches auf Befehl E. hochlollichen Verwallungs Commission vermessen und eingetheilt von G.O. Schultze, GStA B 383.*
44. *Carte von den Grossen und Kleinen Radenitzschen Vorwercken unter dem Königl: Amt Crossen Belegen so auf hohen Befehl einer hochprei: Neumarckl: Krieger und Domainen Cammer Specialiter vermessen worden im Jahr 1771 von G.O. Schultze, GStA C 369. W 1795 roku kopię wykonał Steinmann – zob. Carte von den Gross und Kleinen Radenitzschen Vorwercken unter den Königl: Amte Crossen So auf Hohen Befehl einer Hochpreisl: Neumärckschen Krieger und Domainen Cammer Speciel Vermessen 1771. durch Schultze Copirt 1795. durch Steinmann, GStA C 370.*
45. *Plan von der zur Stadt und Königlichen Amte Reetz gehörige Hütung. Nebst beygefügten Anschlag zu deren Trockenmachung den 3 Septembr Año 1769. G.O. Schultze, GStA C 339.*
46. *Vermessungs Plan von dem So genandten Grossen Pesting und Kiehn-Bruch Welches zu der Neuenburgschen Gemeine unter dem Königl: Amte Cartzig gehöret. Vermessen worden in Mens July 1767 von G.O. Schultze, GStA A 390.*
47. *Carte von dem Vorwerck Sorge et Neuendorf wie solches auf hohen Befehl einer Königlich Hochpreislich Neumarkischen Krieger und Domainen Cammer special vermessen im Monath May et Juny 1771 von G.O. Schultze, GStA A 278.*
48. *Plan von denen Güntersbergschen Vorwerck-Wiesen so im Monath Juny 1771 special vermessen von [brak nazwiska].*
49. *Plan Von denen Messowschen Vorwercks-Wiesen und Hütung so vermessen worden im Monath Juny 1771 von G.O. Schultze, GStA E 448.*
50. *Carte von dem Vorwerk Zantzin unter dem Königl Amt Himmelstaedt belegen welches auf hohen Befehl einer Hohpreulichen Neumarkschen Krieger und Domainen Cammer Special: Vermessen im Jahr 1771 von G.O. Schultze, GStA B 381.*
51. *Carte von dem Vorwercke Zerbow unter dem Konigl. Amte Neuendorf. So Speciael Vermessen im August 1770. Durch G.O. Schultze, GStA B 424.*
52. *Carte von dem Amte Bischofsee unter dem Königl: Amte Neuendorff belegen Vermessen im Jahr 1770 durch G.O. Schultze, GStA E 518.*
53. *Vermessungs Plan von dem Cloppin oder Sogenandten Grossen Pessing Bruch in dem Staffeldschen und Cladowschen Heyde Reviern unter denen Königl: Ämtern Cartzig und Himmelstaedt belegen Vermessen worden Special in Mense July 1767 durch G.O. Schultze, GStA E 524.*

54. *Carte von denen Pertinentien derer Vorwerker Zohlow, Drentzig und Sorge, unter dem Königl. Amte Neuendorff gehörig So auf hohen Befehl einer hochpreussl: Neumarck: Krieges und Domainen Cammer vermessen in Jahr 1770 durch G.O. Schultze, GStA A 409.*
55. *Carte von dem Vorwerk Schwirze unter dem Königl. Amte Crossen gehörig, so auf hohen Befehl einer Königlich Hochpreisl: Neumaerkischen Krieges und Domainen Cammer im Monath May 1771 specialiter vermessen worden, durch G.O. Schultze, GStA F 571.*
56. *Carte von der unterm Königl: Amte Himmelstaedt belegen Tornowschen Glashütte so auf allergnädig Verordnung einer hochpreussl: Neumarck: Krieges und Dom: Camer. Nebst allen da zu gehörigen Pertinentien Specialiter vermessen worden im Jahr 1766 von Schultze, GStA C 383.*
57. *Vermessung Plan von denen beyden Rathhäusl: und zur Stadt Landsberg gehörigen Cammerey Dörffen [L]ohrendorff und [Ze]chow [dalsza część tytułu częściowo nieczytelna ze względu na ubytek arkusza papieru], GStA A 230.*
58. *Carte von dem Königl:^{en} Amte Wittstock so auf hohen Befehl E: Königl:^{en} Hochpreisl^{en} Neumaerki^{en} Krieges und Domainen Camme specielle vermessen worden im Jahr 1772 durch G.O. Schultze, GStA B 355.*
59. *Carte von dem sogenandten Grossen Rohrpfuhl bei dem Dorf Hassendorf Königlichen Amts Reetz welches vermessen und niveliret, im Jahr 1776 und da die Carte davon verlohren gegangen, so ist diese Carte wiederum aus der Arnswaldschen Creis Carte reducirt worden. Im Jahr 1780 durch Schultze, GStA C 343.*
60. *Plan der Bobersbergschen Forsten unterm Amte Crossen bestehet aus drey Reviere als: Maertzwiesische, Bobersbergsches, Sarkosches, und das Pollentziger Bruch, solcherist angefertigt Anno 1780. durch G.O. Schultze, GStA E 508.*
61. *Carte von dem Königl: Driesenschen Heide Revier in der Neumarck. Welches Ao. 1768 et 69 specialiter vermessen und mit neuen Gestellen versehen worden. Copirt von dem verjüngten Original Vermessungs Plan Ao. 1781. von G.O. Schultze, GStA D 139.*
62. *Plan von den beiden Königlichen Forst Reviren Driesen und Schlanow, unter dem Amte Driesen. Vermessen durch Schultze Anno 1769. Rectificirt und gezeichnet Anno 1787. durch Matthiass. Karte von den Schlanower Forst. Eingetheilt und nach den Bestanden vermessen in den Jahren 1799. 1800. 1801 und 1802 durch den Feldjäger W. Gadow, GStA A 276.*
63. *Karte von der Königl: Drewitzschen Forst unter den Amte Quartschen Vermessen 1766/7 durch Schultze und Bord und Eingetheit 1783/4 durch Mathias nach dem Besten den Vermessen 1796 [...] Wilke. Copirt 1802 durch Steinmann, GStA F 699.*
64. *Carte der Koenigl: Heyde Gottschimerschen Reviere. So auf Hohen Befehl E. Königl: Hochpreisl: Neumaerck: Krieges und Domainen Camer specielle vermessen und in neue gestelle eingetheilet Ao. 1773 et 1774 G.O. Schultze, GStA A 454.*
65. *Carte der Königl: Heyde Hamerschen Reviere welche auf Hohe Verordnung E: Königl: Hochpreisl: Neumärkschen Krieges und Domainen Cammer, Anno 1773 et 1774 specielle vermessen und mittelst neuer Gestelle, eingetheilet, worden durch G.O. Schultze, GStA A 453.*
66. *Carte von dem Königl. Cladowschen Heyde=Revier, In der Neumarck belegen Vermessen Ao 1770 durch Schultze Eingetheilt u Gezeichnet Ao 1786/7 durch Matthiass, GStA C 418.*
67. *Charte von den Koeniglichen Cladowschen Forst So auf Hohen Befehl Einer Königl: Hochpreislichen Neumaerckischen Krieges und Domainen Cammer Specialiter vermessen und mittelst neuer Gestelle eingetheilet worden, im Jahr 1770. Verzeichnet 1773, durch G.O. Schultze. Auf Koenigl. Special Befehl copirt von C.L. Oesfeld. 1780, GStA C 417.*
68. *Brouillon Carte des Drewitzschen Forst Revirs in der Neü Marck Vermessen im Jahr 1766/67 durch Schultze et Bohrt Rectificiret und in Schläge getheilet Ao 1783/84 durch Matthiass Lieut: beim königl. Feld Jaeger Corps zu Fus, GStA B 449.*

69. *Charte von der Königlich Drewitzschen Forst vermessen Anno 1766/7 durch Schultze und Bord rectificirt und Eingetheilt anno 1783/4 durch Matthiass copirt 1796 durch Wilke, GStA B 450.*
70. *Carte von dem Königl: Preuss: Neumarck Massinschen Forst Revier, selbiges ist vermessen und eingetheilet im Jahr 1767 et 68 durch G.O. Schultze, C.A. Bohrdt et F.W. Grun[dt], GStA E 545.*
71. *Plan des in der Neu Mark belegen Königl^{en} Forst Reviers Massin, So auf Hoher Verordnung E: Königl: Hochpreisl:^{en} Neu Märckischen Krieges und Domainen Cammer, Specialiter vermessen und mit neuen Gestellen versehen worden. Aus dem Vermessungs Plan verjüngt ü: ausgefertigt Anno 1769. von G.O. Schultze, GStA B 442.*
72. *Carte von dem Neumühlschen Heyde Revier wie Solches Vermessen worden im Jahr 1767 von G.O. Schultze, GStA E 561.*
73. *Plan von dem Königlichen Neu-Mühlschen Heyde Revier, auf hohen Befehl einer Hochlöbl: Neümärck: Krieges und Domainen Camer. Vermessen Ao. 1767 von G.O. Schultze et C.A. Bohrdt, GStA E 562.*
74. *Carte von dem Königl: Neu=Mühlschen Forst Revier in der Neu=Marck Vermessen nach Reihnlaendisch Maas Ao. 1766 durch Schultze et Bohrdt. In Schlaege geteilet und die bey der Einteilung aufgefundene Vermessungs Fehler Rectificiret, und Gezeichnet Ao. 1783/4 durch Matthiass Lieutenant bey dem Königl: Feld Jaeger Corps zu Fuhs:, GStA A 475.*
75. *Carte von der Pirehnschen Heyde in der Neümarck belegen nebst denen grentzen. den Feldmarcken, reduciret Anno 1781 durch G.O. Schultze, GStA C 302.*
76. *Carte von dem Königl: Regenthinschen Forst Revir Amt Marienwalde in der Neu=Marck, Vermessen nach Rheinhändlich Maas und den Morgen á 180 Ruthen berechnet Anno 1775, 76 und 77, durch Schultze et Stoer. Rectificiret, Eingeteilet und Gezeichnet Anno 1784, 85 et 86 durch Matthiass. Lietenant bey dem Königl. Feld Jaeger Regiment Zufast, GStA E 565.*
77. *Carte von dem Königl: Regentinschen Forst Revier Amts, Marienwalde in der Naümarck belegen. Vermessen nach Reinlaendisch Maas, den Morgen a. 180 Ruten, berechnet Ao: 1776/7 durch Schultze et Stoehr Rectificiret Eingeteilet ü: Gezeichnet Anno 1784/5 durch Matthiass Lieutenant beim Regiment Feld Jaeger zu Fus, GStA E 564.*
78. *Carte von der Königl: Schlanoschen Heide in der Neumarck. Copirt aus dem Original vermessungs Plan de Annis 1768 et 1769 von G.O. Schultze 1781, GStA D 141.*
79. *Carte von der Fehrowschen Drachausenschen und Tauerschen Heyde im Peitzer Revier belegen, reduciret Anno 1781. durch G.O. Schultze, GStA A 483.*
80. *Carte von der Königl. Wildenowschen Heide Copirt aus der Vermessungs Carte Anno 1781 durch Schultze, GStA F 709. W zbiorach archiwum znajduje się także trzy lata późniejsza kopia: Carte von dem Königlichen Wildowschen Forst=Revier Wie solches auf hohe Ordre E. Königl: Hochpreisl: Neumärck. Krieges und Domainen Camer vermessen und eingeteilet, durch G.O. Schultze. Rectificirt und in Schläge geteilet Ao. 1784 durch Matthiass Lieutenant, GStA A 487.*

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Państwowe w Szczecinie

Archiwum Książąt Szczecińskich, sygn.: I/551 k. 235, 1692, II/389, I/3427 k. 49.

Biblioteka Główna Uniwersytetu Szczecińskiego

Sekcja Zbiorów Specjalnych, sygn.: K. 1105– K 1112, K. 1125, K. 1149, K. 1155, K. 1506, K. 1507, K. 1509, K. 1540, K. 2176.

Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu

Oddział Zbiorów Kartograficznych, sygn. 59-IV.B.

Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich

Gabinet Kartografii, sygn.: 3523 B III, 1980 B II, 2877 II.

Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz Berlin Dahlem

X. HA, Rep. 3 B Regierung zu Frankfurt a.d. Oder, sygn.: A 230, A 231, A 276, A 278, A 294, A 300, A 390, A 409, A 453, A 454, A 458, A 473, A 475, A 483, A 487, A 495, A 525, B 317, B 328, B 357, B 358, B 365, B 366, B 367, B 368, B 381, B 383, B 384, B 424, B 425, B 435, B 442, B 449, B 450, C 302, C 310, C 330, C 337, C 338, C 339, C 343, C 369, C 370, C 378, C 383, C 409, C 417, C 418, D 109, D 139, D 141, E 450, E 456, E 508, E 518, E 524, E 545, E 560, E 561, E 562, E 564, E 565, F 516, F 570, F 571, F 628, F 698, F 699, F 755, G 554.

XI. HA, AKS Allgemeine Kartensammlung, sygn. B 50990.

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Gorzowie Wlkp.

Dział Zbiorów Specjalnych, sygn.: KG822, KG699, KG829, KG818, KG837, KG882, KG611, KG612, KG613, KG836, KG911, KG838, KG1013.

Staatsbibliothek zu Berlin Preussischer Kulturbesitz

Kartenabteilung, sygn.: Kart. N 5625/2, Kart. N 5633/3, Kart. M 21340, Kart. N 999/KV 69, Kart. N 6895, Kart. N 6896, Kart. N 6906, Kart. N 5672, Kart. N 5661, Kart. N 6832, Kart. N 6223, Kart. N 20330, Kart. N 5668, Kart. N 5670, Kart. N 5674, Kart. N 5678, Kart. N 30, Kart. N 5698, Kart. N 5707, Kart. N 5710, Kart. N 8550, Kart. N 8070, Kart. N 3326, Kart. N 6461, Kart. N 4751, Kart. N 5160, Kart. N 7036, Kart. N 5100, Kart. N 6640.

Źródła drukowane

Bratring F.W.A., *Statistisch-topographische Beschreibung der gesamten Mark Brandenburg*, Bd. 3, Berlin 1809.

Büsching A.F., *Neue Erdbeschreibung*, 3. Th., 2. Bd., Hamburg 1771.

- Filipa Hainhofera dziennik podróży, zawierający obrazki z Frankonii, Saksonii, Marchii Brandenburskiej i Pomorza w roku 1617, „Źródła do dziejów Pomorza Zachodniego”, t. IX, przekład i oprac. K. Gołda, Szczecin 2000.
- Friedrich der Große. *Werke und Schriften*, hrsg. v. A. Ritter, Augsburg 1998 (pierwodruk: Berlin 1915).
- Gaspari A.C., *Geographisch-statistisches Repertorium zu des Herrn Geh. Kr. Sekret. Sotzmanns neu entworfenen Generalkarte von dem sämtlichen Königl. Preußischen Staaten in alphabetischer Ordnung*, 2. Abth., Berlin 1800.
- Historische Nachrichten von der Bewallung und Urbarmachung des Netzebruches von L.F. Hahn*. 1780, „Die Neumark. Mitteilungen des Vereins für Geschichte der Neumark”, Jg. 4, 1927, Nr. 4/5, s. 59–90.
- Humbert A. von, *Lettres d'un officier ingénieur sur quelques sujets de fortification et de géometrie pratique*, Berlin 1734.
- Instrukcja Fryderyka Wilhelma I z 1722 r. dla Generalnego Dyrektorium*, w: B. Lesiński, J. Walachowicz, *Historia ustroju państwa w tekstach źródłowych*, Warszawa–Poznań 1992, s. 59–66.
- Margrabina von Bayreuth, *Pamiętniki*, Warszawa 1973.
- Meissner A.G., *Leben Franz Balthasar Schönberg von Brenckenhof, Königl. Preuss. geheim. Ober=Finanz= Kriegs= und Domainenrath*, Leipzig 1782.
- Mylius C.O., *Corpus Constitutionum Marchicarum*, 5. Th., Berlin 1740.
- Naronowicz-Naroński J., *Kartografia. O delineacjach miejsc różnych i czynieniu map geographicae*, rękopis z 1659 roku do druku przygotował oraz wstępem i komentarzem opatrzył Tadeusz Marian Nowak, Białystok 2002.
- Nicolai F., *Beschreibung der Königl. Residetzstädte Berlin und Potsdam, Anhang; oder Nachrichten von den Baumaistern, Bildhauern, Kupferstechern, Malern, Stukkaturern und aderen Künstlern*, Berlin–Stettin 1786.
- Oelrichs J.C.C., *Zuverlässige Historisch-geographische Nachrichten vom Herzogthum Pommern und Fürstenthum Rügen [...]*, Berlin 1771.
- Oppeln-Bronikowski F. von, *Friedrich der Große. Das Politische Testament von 1752*, Stuttgart 2007.
- Stanisława księcia Poniatowskiego *Diariusz podróży w roku 1784 w kraje niemieckie przedsięwziętej*, wyd. J. Wijaczka, „Prace Instytutu Historii Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach”, nr 30, Kielce 2002.
- Stubenrauch F.H., *Nachricht von der Verwaltung und Urbarmachung der Warthebrücher*, Berlin 1787.
- Wolter, *Pamiętniki*, Warszawa 1994.

Literatura

- Alexandrowicz S., *Kartografia Wielkiego Księstwa Litewskiego od XV do połowy XVIII wieku*, Warszawa 2012.
- Alexandrowicz S., *Prace kartograficzne Józefa Naronowicza-Narońskiego na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego w połowie XVII wieku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu”, Historia, 7, 1967.
- Alexandrowicz S., *Rozwój kartografii Wielkiego Księstwa Litewskiego od XV do połowy XVIII wieku*, Poznań 1989.
- Bagrow L., *A. Ortelii Catalogus Cartographorum*, 2. Th., Gotha 1930.
- Bartowski K., *Dzieje Kanalu Bydgoskiego i związane z tym aneksje terytorialne ziem polskich*, w: Franz Balthasar Schönberg von Brenckenhoff i jego dokonania w odbudowie Nowej Marchii po wojnie siedmioletniej i w zagospodarowaniu doliny Warty i Noteci. Rola Drezdenka w stosunkach polsko-brandenburskich w 2 połowie XVIII wieku, red. E. Jaworski, G. Kostkiewicz-Górska, B. Skaziński, Drezdenko 2010, s. 99–110.

- Benyskiewicz J., Boras Z., Wędzki A., *Dzieje Gorzowa*, t. I, Gorzów Wielkopolski 1990.
- Black J., *Europa XVIII wieku 1700–1789*, Warszawa 1997.
- Bliss W., *Die Plankammer der Regierung Frankfurt an der Oder. Spezialinventar 1670 bis 1870*, Köln–Wien 1978.
- Bömenburg H.J., *Friedrich II. zwischen Deutschland und Polen. Ereignis- und Erinnerungsgeschichte*, Stuttgart 2011.
- Born A., *Regulacja Odry i rozbudowa urządzeń technicznych*, w: *Monografia Odry*, red. A. Grodek, M. Kielczewska-Zaleska, A. Zierhoffer, Poznań 1948.
- Broecke M. van den, *Ortelius Atlas-Maps. An Illustrated Guide*, Houten 2011.
- Brown L.A., *The Story of Maps*, New York 1977.
- Buczek K., *Czaki, Franciszek Florian*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, 4, 1938, s. 161–162.
- Buczek K., *Dzieje kartografii polskiej od XV do XVIII wieku. Zarys analityczno-syntetyczny*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963.
- Buczek K., *Prace kartografów pruskich w Polsce za czasów króla Stanisława Augusta na tle współczesnej kartografii polskiej*, „Prace Komisji Atlasu Historycznego Polski”, z. III, Kraków 1935, s. 112–321.
- Buksiński T., Górniak-Kocikowska K., *Nowożytna kultura umysłowa Niemiec*, Poznań 1985.
- Cackowski S., *Pruski kataster podatkowy z roku 1772/1773. Problemy heurystyczne*, w: *Pomorze – Brandenburgia – Prusy (państwo i społeczeństwo). Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Bogdanowi Wachowiakowi z okazji 70-lecia urodzin i 50-lecia pracy naukowej*, red. W. Stępiński, Z. Szultka, Szczecin 1999, s. 91–98.
- Chartier R., *Literat*, w: *Człowiek Oświecenia*, red. M. Vovelle, Warszawa 2001, s. 153–196.
- Chaunu P., *Cywilizacja wieku Oświecenia*, Warszawa 1993.
- Chojnacka K., *Handel na Warcie i Odrze w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, Poznań 2007.
- Cieślak E., *Rozwój zaborczego państwa pruskiego kosztem Polski (1700–1772)*, w: *Historia Pomorza*, t. II, cz. II, red. G. Labuda, Poznań 1984.
- Clark C., *Prusy. Powstanie i upadek 1600–1947*, Warszawa 2009.
- Czarnuch Z., *Ujarzmianie rzeki. Człowiek i woda w rejonie ujścia Warty*, Górzycyca b.r.w. [2012].
- Czarnuch Z., *Wysokie stany i powódzie na wodach Warty, Odry i Noteci. Kalendarium. Część I*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny”, nr 19, 2012, s. 116–118.
- Czechowicz B., *Historia kartografii Śląska XIII–XIX wieku*, Wrocław 2004.
- Czechowicz B., *Visus Silesiae. Treści i funkcje ideowe kartografii Śląska XVI–XVIII wieku*, Wrocław 2008.
- Das Oderbruch*, hrsg. v. P.F. Mengel, Bd. 1, 2, Eberswalde 1930 (reprint: Berlin 2003).
- Dąbrowska M., *Nowa Ameryka nad Wartą. Kolonizacja Łęgu Krzeszyckiego w okresie fryderycjańskim (II połowa XVIII wieku)*, „Rocznik Chojeński”, t. III, 2011, s. 91–103.
- Diefenbacher M., Heinz M., Bach-Damaskinos R., „*auserlesene und allerneueste Landkarten*”. *Der Verlag Homann in Nürnberg 1702–1848*, Nürnberg 2002.
- Dinse P., *Ein schwedischer Kartograph der Mark Brandenburg aus der Zeit des Dreissigjährigen Krieges*, „Zeitschrift der Gesellschaft für Erdkunde zu Berlin”, 31, 1896.
- Długoborski W., *Handel*, w: *Historia Śląska*, red. W. Długoborski, t. II, cz. I.
- Dobek-Ostrowska B., Frasz J., Ociepka B., *Teoria i praktyka propagandy*, Wrocław 1997.
- Dopierała B., *Zarys dziejów Odry*, w: *Odra i Nadodrza*, red. G. Labuda, W. Magiera, E. Perycz, Warszawa 1976, s. 18–65.
- Drawsko Pomorskie 1297–1997. Studia z dziejów miasta*, red. B. Polak, Koszalin–Drawsko Pomorskie 1997.
- Dutkiewicz J., *Szymon Askenazy i jego szkoła*, Warszawa 1958.
- Dworsatschek M., *Imago Silesiae. Z kolekcji Tomasza Niewodniczańskiego*, Wrocław 2002.

- Dworsatschek M., *Polska w dawnej kartografii. Historyczne ziemie polskie na mapach z początku XIX wieku w zbiorach Ossolineum*, Wrocław 2008.
- Dzikowski M., *Katalog atlasów Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie*, Wilno 1940.
- Dzwonkowski T., *Emancypacja szlachty weichbildu sulechowskiego w XVI wieku*, „Rocznik Lubuski”, t. XXVII, 2001, cz. I, s. 57–71.
- Ehrenvärd U., *Cartographica Poloniae 1570–1930. Katalog źródeł rękopiśmiennych do historii ziem polskich w zbiorach szwedzkich*, „Studia i Materiały z Historii Kartografii”, t. XXI, Warszawa–Sztokholm 2008.
- Engelmann B., *Prusy Kraj nieograniczonych możliwości*, Poznań 1984.
- Fenrych W., *Myślibórz na tle dziejów Polski i Brandenburgii do końca XVIII wieku*, w: *Z dziejów ziemi myśliborskiej*, red. K. Golczewski, Szczecin 1966.
- Finke H., *Atlas aus dem Besitze Gustav Adolfs*, „Imago Mundi”, 1, 1935.
- Friedländer E., *Beiträge zur Geschichte der Landesaufnahme in Brandenburg-Preußen unter dem Großen Kurfürsten und Friedrich III.*, „Hohenzollern Jahrbuch”, Jg. 4, 1900, s. 336–359.
- Gaziński R., *Drawsko Pomorskie. Obraz miasta w latach 1722–1732*, w: *Drawsko Pomorskie i okolice poprzez wieki. Studia i szkice*, red. E. Krasucki, Szczecin 2010, s. 33–41.
- Gaziński R., *Gorzowska flota rzeczna w II połowie XVIII wieku*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny” nr 8, 2001, s. 43–59.
- Gaziński R., *Handel morski Szczecina w latach 1720–1805*, Szczecin 2000.
- Gaziński R., *Prusy a handel solą w Rzeczypospolitej w latach 1772–1795*, Warszawa 2007.
- Gaziński R., *Z dziejów kształtowania się regulacji prawnych wokół europejskich rzek (od wczesnego średniowiecza do końca XVIII wieku)*, „Rzeki. Kultura – Cywilizacja – Historia”, t. 6, 1997, s. 63–84.
- Gieysztor A., *Zarys nauk pomocniczych historii*, t. II, Warszawa 1948.
- Grodek A., *Handel odrzański w rozwoju historycznym*, w: *Monografia Odry*, red. A. Grodek, M. Kielczewska-Zaleska, A. Zierhoffer, Poznań 1948, s. 384–418.
- Gurlitt D., *A Map Collection Owned by Louis XIV*, „Imago Mundi”, 7, 1950.
- Hagen F. von, Tacke A., *Sandart, Jacob (II.) von*, w: *Neue Deutsche Biographie*, 22, 2005, s. 427–428.
- Hanke M., Degner H., *Die Pflege der Kartographie bei der Königlich Preussischen Akademie der Wissenschaften unter der Regierung Friedrich des Großen*, Berlin 1934.
- Hanke M., Degner H., *Geschichte der amtlichen Kartographie Brandenburg-Preußens bis zum Ausgang der Friderizianischen Zeit*, Stuttgart 1935.
- Harasimowicz J., *Odra jako oś transferu kulturowego w średniowieczu i czasach nowożytnych*, w: *Odra – Oder. Panorama europejskiej rzeki*, red. K. Schlögel, B. Halicka, Skórzyn 2008, s. 125–133.
- Hartung H., *Studien zur Geschichte der preußischen Verwaltung*, Th. 1, *Vom 16. Jahrhundert bis zum Zusammenbruch des alten Staates im Jahre 1806*, Berlin 1941.
- Heinrich G., *Kulturatlas Brandenburg. Historische Landkarten. Geschichte der Mark im Überblick*, Berlin 2011.
- Herbst S., *Obraz kartograficzny działań wojennych*, w: *Studia z dziejów geografii i kartografii*, red. J. Babicz, Wrocław i in. 1973.
- Hintze O., *Die Hohenzollern und ihr Werk*, Berlin 1915.
- Hochedlinger M., *Die Ernennung von Johann Baptist Homann zum keiserlichen Geographen im Jahre 1715*, „Cartographica Helvetica”, H. 24, 2001, s. 37–40.
- Holzamer K., *Von Danzig bis Riga. Ansichten, Stadtpläne und Landkarten von Ost- und Westpreußen, Danzig und dem Baltikum aus dem Graphischen Sammlung Nationalmuseums Nürnberg*, Nürnberg 1982.
- Horodyski B., *Dzieje atlasu Śląska 1720–1752*, „Zabytki Polskiej Kartografii”, z. 7, Warszawa 2002.

- Jäger E., *Prussia-Karten 1542–1810. Geschichte der kartographischen Darstellung Ostpreußens vom 16. bis zum 19. Jahrhundert*, Weißenhorn 1982.
- Jäger E., *Z biegiem Wisły i Niemna. Historyczne mapy i widoki miast Prus Wschodnich i Zachodnich, Polski oraz krajów bałtyjskich*, Ellingen 2007.
- Janczak J., *Uwagi o katalogu map Zarządu Regulacji Rzeki Odry*, w: *Katalog map Zarządu Regulacji Rzeki Odry (XVIII–XIX w.)*, red. J. Janczak, oprac. J. Domański, S. Kalfas-Piotrowska, W. Wysocki, Warszawa – Łódź 1985, s. 10–11.
- Janczak J., *Zarys dziejów kartografii śląskiej do końca XVIII wieku*, Opole 1976.
- Jeismann K.-E., *Reformy oświatowe w Niemczech – przedsięwzięcia państwa i proces społeczny XVIII wieku*, w: *Polska i Niemcy w okresie Oświecenia. Reformy polityczne, ustrojowe, oświatowe. XIII Konferencja Komisji Podręcznikowej PRL-RFN Historyków, 27 V–1 VI 1980, Monastyr (Münster), Westfalia*, red. A. Czubiński, Z. Kulak, Poznań 1986.
- Kallaur K., *Ludwig Wilhelm Brüggemann i jego dzieło. Z dziejopisarstwa pomorskiego XVIII i początków XIX wieku*, Słupsk 2011.
- Kamieński A., *Kostrzyn nad Odrą w okresie od utworzenia Marchii Kostrzyńskiej do 1806 r.*, w: *Kostrzyn nad Odrą. Dzieje dawne i nowe*, red. J. Marczewski, Poznań 1991, s. 111–198.
- Kamieński A., *Polityka polska Fryderyka II i pierwszy rozbiór Polski*, w: *Prusy w okresie monarchii absolutnej 1701–1806*, red. B. Wachowiak, Poznań 2010.
- Kamieński A., *Polityka zagraniczna Prus 1701–1740*, w: *Prusy w okresie monarchii absolutnej 1701–1806*, red. B. Wachowiak, Poznań 2010.
- Kaplick O., *Das Warthebruch. Eine deutsche Kulturlandschaft im Osten*, Beihefte zum „Jahrbuch der Albertus-Universität Königsberg/Pr.“, XVII, Würzburg 1956.
- Katafiasz T., *Dzieje miasta od XVI wieku do 1945 roku*, w: *Drawsko Pomorskie 1297–1997. Studia z dziejów miasta*, red. B. Polak, Koszalin–Drawsko Pomorskie 1997.
- Klemp E., *Kommentar zum Atlas des Großen Kurfürsten*, Stuttgart–Berlin–Zürich 1971.
- Konias A., *Kartografia topograficzna państwa i zaboru pruskiego od II połowy XVIII wieku do połowy XX wieku*, Słupsk 2010.
- Konias A., *Kartografia topograficzna Śląska Cieszyńskiego i zaboru austriackiego od II połowy XVIII wieku do początków XX wieku*, Katowice 2000.
- Konias A., *Kartograficzny obraz Śląska na podstawie map księstw śląskich Jana Wolfganga Wielanda i Mateusza Schubartha z połowy XVIII wieku (z oceną kartometryczną)*, Katowice 1995.
- Konias A., *Śląsk w kartografii fryderycjańskiej XVIII wieku*, w: *Cartographia Confinium. Zachodnie i północne ziemie Rzeczypospolitej w dawnej kartografii*, red. E. Jaworski, R. Skrycki, Gorzów Wlkp. 2009, s. 73–90.
- Konopczyński W., *Fryderyk Wielki a Polska*, Kraków 2010.
- Konvitz J., *Cartography in France 1660–1848. Science, Engineering and Statecraft*, Chicago & London 1987.
- Koser R., *Geschichte Friedrichs des Großen*, Bd. 1–4, Stuttgart u. Berlin 1912–1914.
- Kot H., *Historia nowożytniej kartografii Śląska 1800–1939 (poza kartografią urzędową)*, Katowice 1970.
- Kouschil C., *Franz Balthasar Schönberg von Brenckenhoff i jego dokonania w Nowej Marchii pod panowaniem Fryderyka II*, w: *Franz Balthasar Schönberg von Brenckenhoff i jego dokonania w odbudowie Nowej Marchii po wojnie siedmioletniej i w zagospodarowaniu doliny Warty i Noteci. Rola Drezdenka w stosunkach polsko-brandenburskich w 2 połowie XVIII wieku*, red. E. Jaworski, G. Kostkiewicz-Górska, B. Skaziński, Drezdenko 2010, s. 17–36.
- Kouschil C., *Landesausbau in der Neumark unter Friedrich II. Bäuerliche Besitz- und Abhängigkeitsverhältnisse im unteren Warthebruch (18. Jahrhundert bis Mitte des 19. Jahrhunderts)*, Berlin 2012.

- Kozica K., *Mapa Śląska Martina Helwiga i jej nieznane wydanie z 1612 roku*, „Polski Przegląd Kartograficzny”, t. 36, 2004, nr 2, s. 92–103.
- Kozica K., *Norymberska oficyna Johanna Baptisty Homanna i jego spadkobierców 1702–1848*, „Polski Przegląd Kartograficzny”, t. 35, 2003, nr 2, s. 130–133.
- Kozica K., Pezda J., *Dantiscum Emporium Totius Europae Celeberrimum. Gdańsk i Bałtyk na mapach, planach i widokach oraz dokumenach ze zbiorów Tomasza Niewodniczańskiego*, Gdańsk 2004.
- Kucner A., *Ekspansja Brandenburgii nad Bałtykiem w wieku XV–XVIII*, Poznań 1947.
- Lesiński H., *Rozwój handlu morskiego miast zachodniopomorskich*, w: *Historia Pomorza*, t. II, cz. 3, red. G. Labuda, Poznań 2003.
- Libiszowska Z., *Wstęp*, w: Margrabina von Bayreuth, *Pamiętniki*, Warszawa 1973.
- Lindner K., *Zwischen Oder und Riesengebirge. Schlesische Karten aus fünf Jahrhunderten*, Weissenhorn 1995.
- Lorek D.J., *Potencjał informacyjny map topograficznych Urmesstischblätter z lat 1822–33 z terenu Wielkopolski*, Poznań 2011.
- Łopatecki K., *Działalność szwedzkich kartografów w I poł. XVII w.*, w: K. Łopatecki, W. Walczak, *Mapy i plany Rzeczypospolitej XVII w. znajdujące się w archiwach w Sztokholmie*, t. 1, Warszawa 2011.
- Łopatecki K., *Prace kartograficzne wykonywane na ziemiach Rzeczypospolitej przez szwedzkich inżynierów wojskowych w XVII stuleciu*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości”, XLVI, 2009.
- Łukasiewicz D., *Kataster fryderycjański dla Prus Zachodnich z 1772/73 roku*, w: *Pomorze – Brandenburgia – Prusy (państwo i społeczeństwo). Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Bogdanowi Wachowiakowi z okazji 70-lecia urodzin i 50-lecia pracy naukowej*, red. W. Stępiński, Z. Szultka, Szczecin 1999, s. 99–118.
- Łukasiewicz D., *Kostrzyn nad Odrą w latach 1806–1945*, w: *Kostrzyn nad Odrą. Dzieje dawne i nowe*, red. J. Marczewski, Poznań 1991, s. 77–110.
- Łukasiewicz D., *Pod znakiem Oświecenia. Kultura umysłowa, materialna i obyczajowa w Prusach w XVIII w.*, w: *Prusy w okresie monarchii absolutnej 1701–1806*, red. B. Wachowiak, Poznań 2010.
- Łukasiewicz D., *Przejęcie Prus Królewskich przez administrację pruską: problemy i skutki*, w: *Prusy w okresie monarchii absolutnej 1701–1806*, red. B. Wachowiak, Poznań 2010.
- MacDonogh G., *Fryderyk Wielki. Brutalny wódz i subtelny filozof*, Warszawa 2009.
- Mengel P.F., *Die Deichverwaltung des Oderbruches*, w: *Das Oderbruch*, hrsg. v. P.F. Mengel, Bd. 2, Eberswalde 1930 (reprint: Berlin 2003), s. 292–405.
- Meurer P.H., *Das Druckprivileg für Matthäus Seutter*, „Cartographica Helvetica”, H. 8, 1993, s. 32–36.
- Meurer P.H., *Fontes Cartographici Orteliani. Das „Theatrum Orbis Terrarum” von Abraham Ortelius und seine Kartenquellen*, Weinheim 1991.
- Michel W., *Büsching, Anton Friedrich*, w: *Neue Deutsche Biographie*, 3, 1957, s. 3.
- Między zamkiem a twierdzą. Studia nad dziejami fortyfikacji w Dreźnie*, red. G. Podruczny, Gliwice 2011.
- Miler Z., *Otto Kaplick (1891–1967) – nauczyciel, krajoznawca i popularyzator historii*, „Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny”, nr 7, 2000, t. 2, s. 137–142.
- Mittenzwei I., *Friedrich II von Preußen. Eine Biographie*, Berlin 1990.
- Müller U., *Miejsce Odry w środkowoeuropejskiej sieci transportowej a pruska polityka budowy dróg wodnych w okresie industrializacji*, w: *Odra – Oder. Panorama europejskiej rzeki*, red. K. Schlögel, B. Halicka, Skórzyn 2008, s. 149–162.
- Murat I., *Colbert*, Warszawa 1988.
- Neuhaus E., *Die fridericianische Kolonisation im Warthe- und Netzebruch*, „Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark”, H. XVIII, Landsberg a.W. 1906.
- Niessen P. van, *Geschichte der Stadt Dramburg*, w: *Festschrift zur Jubelfeier ihres sechshundertjährigen Bestehens*, Dramburg 1897.

- Nowak T., *Zagadnienie źródeł wiadomości o geodezji i kartografii zawartych w rękopisie „Geometrii” Józefa Naronowicza-Narońskiego (1659)*, w: *Studia z dziejów geografii i kartografii*, red. J. Babicz, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973, s. 159–168.
- Olszewicz B., *Polska kartografia wojskowa (zarys historyczny)*, Warszawa 1921.
- Piskozub A., *Droga wodna Odry w pruskiej, wielkoniemieckiej i polskiej koncepcji organizacji przestrzeni*, w: tegoż, *Rzeki w dziejach cywilizacji*, Toruń 2001.
- Piskozub A., *Jakiej monografii Odry nam potrzeba? Przesłanki metodologiczne monografii wielkiej bałtyckiej rzeki*, w: *Odra – Oder. Panorama europejskiej rzeki*, red. K. Schlögel, B. Halicka, Skórzyn 2008, s. 55–68.
- Piskozub A., *Wisła a integracja sieci dróg wodnych Polski*, w: tegoż, *Rzeki w dziejach cywilizacji*, Toruń 2001.
- Poten B. von, Petri, Isaak Jacob, w: *Allgemeine Deutsche Biographie*, 25, 1887, s. 525–527.
- Pronobis W., *Fryderyk Wielki w ocenach polskich historyków*, „Nowa Marchia – Prowincja Zapomniana – Wspólne Korzenie”, nr 3, Gorzów Wlkp. 2005, s. 57–65.
- Przybytek D., *Kartografia historyczna Śląska XVIII–XX wieku*, Wrocław 2002.
- Ratzel F., Gaspari, Adam Christian, w: *Allgemeine Deutsche Biographie*, 8, 1878, s. 394.
- Ratzel F., Sotzmann, Daniel Friedrich, w: *Allgemeine Deutsche Biographie*, 36, 1893, s. 784–785.
- Rehmann M., Brenckenhoff. *Züge zu einem Charakterbilde*, „Schriften des Vereins für Geschichte der Neumark”, H. 34, Landsberg a.W. 1916.
- Reyman A., *Dawne mapy morskie wybrzeża polskiego*, „Wiadomości Służby Geograficznej”, nr 3, 4, 1937.
- Ritter M., *Die Augsburger Landkartenverlage Seutter, Lotter und Probst*, „Cartographica Helvetica”, H. 25, 2002, s. 2–11.
- Rutkowski H., *Polska na wybranych mapach z pierwszej połowy XVI wieku*, w: *Dawna mapa źródłem wiedzy o świecie*, „Z Dziejów Kartografii”, t. XIV, red. S. Alexandrowicz, R. Skrycki, Szczecin 2008, s. 221–234.
- Rybicki M., *Polityka germanizacyjna Fryderyka II na zachodnich ziemiach Polski*, Poznań 1947.
- Rymar E., *Danków na przestrzeni wieków*, Strzelce Krajeńskie 2009.
- Rymar E., *Danków w tysiącleciu (X–XX w.)*, „Strzeleckie Zeszyty Historyczne”, nr 1, *Zeszyt Dankowski*, 2010, s. 17–24.
- Rymar E., *Strzelce (Krajeńskie) i okolice na przestrzeni wieków (do 1945 roku)*, Strzelce Krajeńskie 2011.
- Salmonowicz S., *Fryderyk Wielki*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1996.
- Salmonowicz S., *Prusy. Dzieje państwa i społeczeństwa*, Poznań 1987.
- Sandler C., *Die Homannschen Erben (1724–1852) und ihre Landkarten. Ein Handbuch*, „Zeitschrift für Wissenschaftliche Geographie”, 1890 (reprint: Bad Lagensalza 2001).
- Sandler C., *Die Reformation der Kartographie um 1700*, Bad Lagensalza 2003 (pierwodruk: München u. Berlin 1905).
- Sandler C., *Johann Baptista Homann (1664–1724) und seine Landkarten. Ein Handbuch*, Berlin 1886 (reprint: Bad Lagensalza 2005).
- Sandler C., *Johann Baptista Homann. Ein Beitrag zur Geschichte der Kartographie*, „Zeitschrift der Gesellschaft für Erdkunde zu Berlin”, 21, 1886, s. 328–284.
- Sandler C., *Matthäus Seutter (1678–1757) und seine Landkarten. Ein Handbuch*, Leipzig 1894 (reprint: Bad Lagensalza 2006).
- Scharfe W., *Abriß der Kartographie Brandenburgs 1771–1821*, Berlin–New York 1972.
- Scharfe W., *Autochthonous and Heteronomous Cartographic Periods as Methodologic Approach in History of Cartography Brandenburg in the 15th to 18th Centuries as an Example*, <http://lazarus.elte.hu/gb/imcos97/scharfe.htm> (12.07.2012).

- Scharfe W., *Die Brandenburg-Karte von Franz Ludwig Güssefeld (1773) und ihre Quellen*, w: 8. Kartographiehistorisches Colloquium, Bern 3.–5. Oktober 1996. *Vorträge und Berichte*, hrsg. v. W. Scharfe, Murten 2000, s. 191–204.
- Scharfe W., *Die Brandenburg-Karte von Olof Hansson Svart (1630–31)*, „Mitteilungsblatt des Arbeitskreises für Historische Kartographie”, hrsg. v. G. Heinrich, Münster 1994.
- Scharfe W., *Die Schulenburg-Schmettauschen Kartenwerke*, w: *Berlin und Umgebung 1774/1775. Vier Blätter des Schulenburg-Schmettauschen Kartenwerks*, „Quellen zur Geschichte der Deutschen Kartographie III”, hrsg. v. E. Jäger, L. Zögner, Berlin 1982.
- Scharfe W., *Erläuterungen zur Neuauflage der „General-Karte” (1802) von Daniel Friedrich Sotzmann*, w: *Daniel Friedrich Sotzmann General-Karte – zugleich Postkarte – von den sämtlichen königlich preußischen Staaten 1802 und Geographisch-Statistisches Repertorium von Adam Christian Gaspari*, bearb. v. W. Scharfe, Berlin 1981.
- Scharfe W., *Wir beginnen, uns selbst zu sehen*, w: *Berlin-Brandenburg im Kartenbild*, hrsg. v. W. Scharfe, H. Scheerschmidt, Berlin 2000.
- Scheer W., *Ansiedler im Warthebruch im Jahre 1775 mit Namenverzeichnis*, „Der Neumärker. Blätter für Neumärkische Familienkunde. Mitteilungen des Vereins für Geschichte der Neumark”, Bd. 3, 1943, s. 1–60.
- Schmook R., *Das Oderbruch als friderizianische Kulturlandschaft*, w: *Mythos Oderbruch. Das Oderbruch einst und jetzt. Vorträge und Diskussionen der Kulturwoche in Groß Neuendorf und Bad Freienwalde vom 5. bis 12. Juni 2005*, hrsg. v. F. Beck, R. Schmook, Potsdam 2006, s. 19–27.
- Schultze J., *Bratring, Friedrich Wilhelm August*, w: *Neue Deutsche Biographie*, 2, 1955, s. 538.
- Schultze J., *Die Mark Brandenburg*, Berlin 2004.
- Schulze B., *Der Urheber der Schmettauschen Karte von Preußen*, „Mitteilungen des Reichsamts für Landesaufnahme”, H. 4, Berlin 1933–1934.
- Schwandt E., *Die Kartographie der Neumark in der zweiten Hälfte des 18. Jahrhunderts. Ein Beitrag zur Geschichte der Vermessung und der Landeskultur des Preußischen Staates*, „Die Neumark. Jahrbuch des Vereins für Geschichte der Neumark”, H. 10, Landsberg (Warthe) 1935.
- Schwartz P., *Die Neumark am Ende des 18. Jahrhunderts*, „Die Neumark. Mitteilungen des Vereins für Geschichte der Neumark”, Jg. 13, 1936, Nr. 4/6, s. 25–46.
- Schwartz P., *Die Urbarmachung des Warthebruchs in der Jahren 1767–1782*, „Die Neumark. Jahrbuch des Vereins für Geschichte der Neumark”, H. 6, Landsberg (Warthe) 1929.
- Schwartz P., *Neues zur fridericianischen Urbarmachung Warthebruchs*, „Die Neumark. Jahrbuch des Vereins für Geschichte der Neumark”, H. 7, Landsberg (Warthe) 1930, s. 3–88.
- Seifert T., *Güssefeld, Franz Ludwig*, w: *Neue Deutsche Biographie*, 7, 1966, s. 289.
- Skalweit S., *Brenkenhoff, Franz Balthasar Schöenberg von*, w: *Neue Deutsche Biographie*, 2, 1955, s. 584.
- Skalkowski A.M., *Hr. Skórzewska a dwór Fryderyka II*, „Roczniki Historyczne” t. 10, 1934, nr 1.
- Skrycki R., *Angielska relacja o bitwie pod Sarbinowem i pierwszy drukowany plan bitwy*, w: *Chojna i okolice na przestrzeni wieków (2)*, red. R. Skrycki, Chojna–Zielona Góra 2008, s. 61–67.
- Skrycki R., *Atlas jako dzieło sztuki i manifest polityczny (na przykładzie Atlasu Wielkiego Elektora)*, w: *Od atlasu do kolekcji. W 440. rocznicę I wydania atlasu Abrahama Orteliusa*, „Z Dziejów Kartografii”, t. XVI, red. J. Ostrowski, R. Skrycki, Szczecin 2011, s. 119–127.
- Skrycki R., *Dzieje kartografii Nowej Marchii do końca XVIII wieku*, Warszawa 2008.
- Skrycki R., *Gerhard Cornelius von Walrave, architekt szczecińskiej twierdzy*, w: *Szczecin – historię tworzą ludzie*, red. K. Rembacka, Szczecin 2010, s. 60–68.
- Skrycki R., *Mapa jako narzędzie propagandy (na przykładzie mapy Brandenburgii Jacoba Paula von Gundlinga z 1724 roku)*, „Z Dziejów Kartografii”, t. XIV, *Dawna mapa źródłem wiedzy o świecie*, red. S. Alexandrowicz, R. Skrycki, Szczecin 2008.

- Skrycki R., *Obraz kartograficzny biegu dolnej Odry do początków XX wieku*, w: *Człowiek i środowisko przyrodnicze Pomorza Zachodniego. II. Środowisko abiotyczne*, red. R.K. Borówka, A. Witkowski, Szczecin 2003, s. 94–100.
- Skrycki R., *Rękopiśmienne plany Szczecina Gerharda Corneliusa von Walrave z pierwszej połowy XVIII wieku w zbiorach Muzeum Narodowego w Szczecinie*, „Z Dziejów Kartografii”, t. XV, *Dawna kartografia miast*, red. J. Ostrowski, P.E. Wespiański, Warszawa 2011, s. 95–111.
- Skrycki R., *Wielka mapa Księstwa Pomorskiego Eilharda Lubinusa – stan wiedzy i nowe ustalenia*, „Z Dziejów Kartografii”, t. XVII, *Kamienie milowe w kartografii*, red. J. Ostrowski, P. Wespiański, Warszawa 2013 (w druku).
- Słomiński M., *Szczecińskie budowle Gerharda Corneliusa von Walrave*, „Przegląd Zachodniopomorski”, t. II (XXXI), 1987, z. 3, s. 109–120.
- Stelmach M., *Eilhardus Lubinus i jego wielka mapa Księstwa Pomorskiego*, Szczecin 2001.
- Stelmach M., *Historia kartografii Pomorza Zachodniego do końca XVIII wieku*, Szczecin 1991.
- Stoksik J., *Rękopiśmienne przekazy kartograficzne jako źródło do badań naukowych*, „Z Dziejów Kartografii”, t. XI, *Mapa w pracy historyka*, red. T. Bogacz, B. Konopska, Wrocław–Warszawa 1999, s. 25–36.
- Stolze W., *Zur Geschichte der Gründung des Generaldirektoriums*, „Forschungen zur Brandenburgischen und Preussischen Geschichte”, Bd. 21, 1908, s. 225–237.
- Strzelecki K., *Wartości poznawcze 12-arkuszowej mapy Wisły F.F. Czackiego z pierwszej połowy XVIII wieku w świetle dotychczasowych badań. Problematyka naukowo-badawcza*, „Z Dziejów Kartografii”, t. XIV, *Dawna mapa źródłem o świecie*, red. S. Alexandrowicz, R. Skrycki, Szczecin 2008.
- Szeliga J., *Działalność kartograficzna Samuela i Jana Władysława Suchodolców w Prusach w XVII i XVIII wieku*, „Zabytki Polskiej Kartografii”, z. 8, Warszawa 2004.
- Szeliga J., *Rękopiśmienne mapy Prus Księżących Józefa Naronowicza-Narońskiego z drugiej połowy XVII wieku*, „Studia i Materiały Z Historii Kartografii”, t. XV, Warszawa 1997.
- Szeliga J., *Rozwój kartografii wybrzeża gdańskiego do 1772 roku*, Wrocław i in. 1982.
- Szultka Z., *Brandenburgizacja Pomorza Zachodniego oraz rywalizacja szwedzko-brandenbursko-pruska o Szczecin i ujście Odry (1648–1720)*, w: *Historia Pomorza*, t. II, cz. 3, red. G. Labuda, Poznań 2003.
- Szultka Z., *Polityka gospodarcza państwa i rozwój ekonomiczny Prus*, w: *Prusy w okresie monarchii absolutnej 1701–1806*, red. B. Wachowiak, Poznań 2010.
- Szultka Z., *Terytorium i ludność państwa pruskiego w dobie fryderycjańskiej*, w: *Prusy w okresie monarchii absolutnej (1701–1806)*, red. B. Wachowiak, Poznań 2010.
- Szultka Z., *Umocnienie absolutyzmu, narodziny militarizmu i rozwój pruskiej administracji. Sądownictwo*, w: *Prusy w okresie monarchii absolutnej (1701–1806)*, red. B. Wachowiak, Poznań 2010.
- Szymański J., *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2005.
- Szymczak B., *Fryderyk Wilhelm Wielki Elektor*, Wrocław 2006.
- Ślaski K., *Zarys dziejów Świdwina*, „Biblioteka Słupska”, t. 9, *Z dziejów Świdwina*, 1963.
- Tooley's Dictionary of Mapmakers*, vol. 3, ed. V. Scott, b.m.w. 2003.
- Topolski J., *Pruskie uzurpacje graniczne w dobie pierwszego rozbioru Polski (1772–1777)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu”, Historia, z. 8, 1968.
- Vogel W., *Terytorium Nowej Marchii na przestrzeni wieków*, „Nowa Marchia – Prowincja Zapomniana – Wspólne Korzenie”, nr 6, 2006, s. 79–96.
- Wachowiak B., Kamieński A., *Dzieje Brandenburgii-Prus na progu czasów nowożytnych (1500–1701)*, Poznań 2001.
- Wehrmann M., *Geschichte der Stadt Stettin*, Frankfurt/Main 1979 (pierwodruk: Stettin 1911).
- Wentz G., *Geschichte des Oderbruches*, w: *Das Oderbruch*, hrsg. v. P.F. Mengel, Bd. 1, Eberswalde 1930 (reprint: Berlin 2003), s. 85 – 238.

- Wilder J.A., *Polski projekt budowy Kanału Bydgoskiego*, „Przegląd Bydgoski”, IV, 1936, z. 1–2, s. 3–20.
- Winid W., *Kanał bydgoski*, Warszawa 1928.
- Wiśniewski J., *Początki układu kapitalistycznego*, w: *Dzieje Szczecina*, t. II, red. G. Labuda, Warszawa–Poznań 1985.
- Włodarczyk Z., *Siedziby kamer wojenno-ekonomicznych w Prusach Południowych (1793–1806)*, „Poznański Rocznik Archiwalno-Historyczny”, VIII/IX, 2001/2002, s. 83–90.
- Wolny B., *Południowe wybrzeże Bałtyku na mapie Księstwa Pomorskiego Eilharda Lubinusa z 1618 roku. Podstawowe ustalenia analizy geometryczno-matematycznej*, „Z dziejów Kartografii”, t. IX, *Mapy południowego Bałtyku*, red. M. Stelmach, Szczecin 1997.
- Woźniak-Hlebionek A., *Kanał Bydgoski, Brda i Noteć w pruskich planach inwestycyjnych 1773–1915*, „Kronika Bydgoska”, t. XXIII, 2001.
- Wüthrich L., *Merian, Matthaeus der Ältere*, w: *Neue Deutsche Biographie*, 17, 1994, s. 135–138.
- Wütrich L., *Register zu Merians „Topographia Germaniae”. Verzeichnis der abgebildeten Orte, der Ausgaben und der Künstler*, Kassel u. Bassel 1967.
- Wysocki W., *Mapy i plany Zarządu Regulacji Rzeki Odry (XVIII–XIX wiek)*, „Archeion”, t. LXXI, 1981, s. 109–122.
- Wytyczak R., *Śląsk na mapach z lat 1800–1945 w zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu*, Wrocław 2008.
- Wytyczak R., *Śląsk w dawnej kartografii. Obraz Śląska na mapach XVI–XVIII wieku w zbiorach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu*, Wrocław 1998.
- Z dziejów ziemi chojeńskiej*, red. T. Białecki, Szczecin 1969.
- Z dziejów ziemi myśliborskiej*, red. K. Galczewski, Szczecin 1966.
- Zimmermann K., *Fryderyk Wielki i jego kolonizacja na ziemiach polskich*, t. I i II, Poznań 1915.
- Żerelik R., *Dzieje Śląska w latach 1335–1526*, w: M. Czapliński, E. Kaszuba, G. Wąs, R. Żerelik, *Historia Śląska*, Wrocław 2002.

Wykaz skrótów

APS AKS	– Archiwum Państwowe w Szczecinie, Archiwum Książąt Szczecińskich.
BGUS	– Biblioteka Główna Uniwersytetu Szczecińskiego, Sekcja Zbiorów Specjalnych.
BOS	– Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, Gabinet Kartografii.
GStA	– Geheimes Staatsarchiv Berlin-Dahlem Preußischer Kulturbesitz, Allgemeine Kartensammlung; Plankammer Regierungbezirk Frankfurt/Oder (Tajne Archiwum Państwowe w Berlinie-Dahlem, Pruskie Dziedzictwo Kulturowe, Kamera Planów Rejencji we Frankfurcie).
SBB	– Staatsbibliothek zu Berlin Preußischer Kulturbesitz, Kartensammlung (Biblioteka Państwowa w Berlinie, Pruskie Dziedzictwo Kulturowe, zbiory kartograficzne).
WiMBP	– Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Zbigniewa Herberta w Gorzowie Wlkp., Zbiory Specjalne.

Wykaz tabel, rycin i tablic

Tabele

Tab. 1. Przykładowe koszty wykonywania pomiarów w terenie	27
Tab. 2. Zasięg 272 arkuszy mapy Schmettau-Schulenburga	42
Tab. 3. Nazwy miejscowości, liczba rodzin i inwentarz w nowo powstałych koloniach	60
Tab. 4. Wartości przesunięć wybranych miejscowości	68
Tab. 5. Wartości przesunięć wybranych miejscowości na mapie Nowej Marchii	73
Tab. 6. Wartości przesunięć wybranych miejscowości na mapie powiatu sulechowskiego	77
Tab. 7. Wartości przesunięć wybranych miejscowości na mapie powiatu choćubuskiego	80
Tab. 8. Wartości przesunięć wybranych miejscowości powiatu myśliborskiego	85
Tab. 9. Wartości przesunięć wybranych miast powiatu strzeleckiego (.....)	87
Tab. 10a. Wartości przesunięć wybranych miejscowości na północnej części mapy powiatu chojeńskiego	90
Tab. 10b. Wartości przesunięć wybranych miejscowości na południowej części mapy powiatu chojeńskiego	91
Tab. 12. Wartości przesunięć wybranych miejscowości na mapie powiatu drawskiego	97
Tab. 13. Wartości przesunięć wybranych miejscowości na mapie powiatu torzymskiego	99
Tab. 14. Wartości przesunięć wybranych miejscowości na mapie powiatu świdwińskiego	101
Tab. 15. Wartości przesunięć wybranych miejscowości na mapie powiatu krośnieńskiego	103

Ryciny

Ryc. 1. Zasięg poszczególnych arkuszy mapy Schulenburga-Schmettau (za: M. Hanke, H. Degner, dz. cyt., <i>Kartenbeilage</i>)	41
Ryc. 2. Samuel graf von Schmettau (miedzioryt C. Westermayera)	47
Ryc. 3. Franz Balthasar Schöenberg von Brenckenhoff (anonimowy miedzioryt z XVIII wieku)	52
Ryc. 4. Orientacja i zniekształcenie mapy łęgów odrzańskich	67
Ryc. 5. Przesunięcia wybranych miejscowości	68
Ryc. 6. Pokrycie obszaru dzisiejszej Polski mapą Nowej Marchii	71
Ryc. 7. Orientacja i zniekształcenie mapy Nowej Marchii	72
Ryc. 8. Przesunięcia wybranych miejscowości na mapie Nowej Marchii	73
Ryc. 9. Pokrycie mapami „regionalnymi” obszaru dzisiejszej Polski	74
Ryc. 10. Pokrycie mapami powiatowymi obszaru dzisiejszej Polski	75
Ryc. 11. Zniekształcenie mapy powiatu sulechowskiego	76
Ryc. 12. Przesunięcia wybranych miejscowości na mapie powiatu sulechowskiego	77
Ryc. 13. Orientacja i zniekształcenie mapy powiatu choćubuskiego	79
Ryc. 14. Przesunięcia wybranych miejscowości na mapie powiatu choćubuskiego	80
Ryc. 15. Orientacja i zniekształcenie mapy powiatu myśliborskiego	84
Ryc. 16. Przesunięcia wybranych miejscowości na mapie powiatu myśliborskiego	84
Ryc. 17. Orientacja i zniekształcenie mapy powiatu strzeleckiego	86
Ryc. 18. Przesunięcia wybranych miejscowości na mapie powiatu strzeleckiego	87
Ryc. 19a. Orientacja i zniekształcenie północnej części mapy powiatu chojeńskiego	89
Ryc. 19b. Orientacja i zniekształcenie południowej części mapy powiatu chojeńskiego	89
Ryc. 20a. Przesunięcia wybranych miejscowości na północnej części mapy powiatu chojeńskiego	90

Ryc. 20b. Przesunięcia wybranych miejscowości na południowej części mapy powiatu chojeńskiego	91
Ryc. 21. Orientacja i zniekształcenie mapy powiatu choszczeńskiego	93
Ryc. 22. Przesunięcia wybranych miejscowości na mapie powiatu choszczeńskiego	94
Ryc. 23. Legenda z mapy powiatu drawskiego	95
Ryc. 24. Orientacja i zniekształcenie mapy powiatu drawskiego	96
Ryc. 25. Przesunięcia wybranych miejscowości na mapie powiatu drawskiego	96
Ryc. 26. Orientacja i zniekształcenie mapy powiatu torzymskiego	98
Ryc. 27. Przesunięcia wybranych miejscowości na mapie powiatu torzymskiego	98
Ryc. 28. Orientacja i zniekształcenie mapy powiatu świdwińskiego	100
Ryc. 29. Przesunięcia wybranych miejscowości na mapie powiatu świdwińskiego	100
Ryc. 30. Orientacja i zniekształcenie mapy powiatu krośnieńskiego	102
Ryc. 31. Przesunięcia wybranych miejscowości na mapie powiatu krośnieńskiego	102
Ryc. 32. Rozmieszczenie majątków skartowanych przez Schultzego	107

Tablice

I. Mapa biegu Drawy G.O. Schultzego (1765; ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin–Preußischer Kulturbesitz)	169
Ila. Mapa <i>Wathebruchu</i> G.O. Schultzego, fragment wschodni (1776; ze zbiorów Geheimes Staatsarchiv, Berlin–Dahlem, Preußischer Kulturbesitz)	170
Ilb. Mapa <i>Wathebruchu</i> G.O. Schultzego, fragment zachodni	170
III. Mapa <i>Wathebruchu</i> G.O. Schultzego (ok. 1770; ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin–Preußischer Kulturbesitz)	171
IV. Mapa Kanału Bydgoskiego G.O. Schultzego (1774; ze zbiorów Geheimes Staatsarchiv, Berlin–Dahlem, Preußischer Kulturbesitz)	172
V. Mapa łągów odrzańskich G.O. Schultzego (1781; ze zbiorów Geheimes Staatsarchiv, Berlin–Dahlem, Preußischer Kulturbesitz)	173
VI. Mapa Nowej Marchii G.O. Schultzego (1770; ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin–Preußischer Kulturbesitz)	174
VII. Mapa powiatu sulechowskiego G.O. Schultzego (1773; ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin–Preußischer Kulturbesitz)	175
VIII. Mapa powiatu chociebuskiego G.O. Schultzego (1773; ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin–Preußischer Kulturbesitz)	176
IX. Mapa powiatu myśliborskiego G.O. Schultzego (kopia Zierholdta, 1778; ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin–Preußischer Kulturbesitz)	177
X. Mapa puszczy Moczydłowskiej i Prądneńskiej G.O. Schultzego (1772; ze zbiorów Geheimes Staatsarchiv, Berlin–Dahlem, Preußischer Kulturbesitz)	178
XI. Mapa puszczy Moczydłowskiej i Prądneńskiej G.O. Schultzego (uaktualnił Matthiass, 1784–1785; ze zbiorów Geheimes Staatsarchiv, Berlin–Dahlem, Preußischer Kulturbesitz)	179
XII. Mapa rewiru moczydłowskiego G.O. Schultzego (oprac. Matthiass, 1784–1785; ze zbiorów Geheimes Staatsarchiv, Berlin–Dahlem, Preußischer Kulturbesitz)	180
XIII. Mapa powiatu strzeleckiego G.O. Schultzego (kopia Zierholdta, 1778; ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin–Preußischer Kulturbesitz)	181
XIVa. Mapa powiatu chojeńskiego (północna część) G.O. Schultzego (1778–1779; ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin–Preußischer Kulturbesitz)	182
XIVb. Mapa powiatu chojeńskiego (południowa część) G.O. Schultzego	182
XV. Mapa powiatu choszczeńskiego G.O. Schultzego (kopia Boethkego, 1779; ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin–Preußischer Kulturbesitz)	183

XVI. Mapa powiatu drawskiego G.O. Schultzego (1779; ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin–Preußischer Kulturbesitz)	184
XVII. Mapa powiatu torzymskiego G.O. Schultzego (anonimowy odrys, 1779; ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin–Preußischer Kulturbesitz)	185
XVIII. Mapa powiatu świdwińskiego G.O. Schultzego (1779–1780; ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin–Preußischer Kulturbesitz)	186
XIX. Mapa powiatu krośnieńskiego G.O. Schultzego (1780; ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin–Preußischer Kulturbesitz)	187
XX. Wycinek mapy Nowej Marchii G.O. Schultzego, przedstawiający powiat gorzowski	188
XXI. Mapa prowincji Małe Prusy G.O. Schultzego (1773; ze zbiorów Geheimes Staatsarchiv, Berlin–Dahlem, Preußischer Kulturbesitz)	189
XXII. Mapa pogranicza polsko-brandenburskiego G.O. Schultzego (1771; ze zbiorów Geheimes Staatsarchiv, Berlin–Dahlem, Preußischer Kulturbesitz)	190
XXIII. Przykład mapy majątkowej G.O. Schultze – okolice Dębna (marzec 1774; ze zbiorów Geheimes Staatsarchiv, Berlin–Dahlem, Preußischer Kulturbesitz)	191
XXIV. Przykład mapy leśnej G.O. Schultzego – Wielisławice (1781/1784; ze zbiorów Geheimes Staatsarchiv, Berlin–Dahlem, Preußischer Kulturbesitz)	192
XXV. Mapa Brandenburgii F.L. Güssefelda (1773; ze zbiorów autora)	193
XXVI. Mapa Nowej Marchii F.L. Güssefelda (1789; ze zbiorów autora)	194
XXVII. Mapa północnej części Nowej Marchii F.L. Güssefelda (1796; ze zbiorów autora)	195
XXVIII. Mapa południowej części Nowej Marchii F.L. Güssefelda (1799; ze zbiorów autora)	196
XXIXa. Północna część mapy Nowej Marchii D.F. Sotzmanna (1793; ze zbiorów autora)	197
XXIXb. Południowa część mapy Nowej Marchii D.F. Sotzmanna	197
XXX. Część tytułowa mapy Nowej Marchii D.F. Sotzmanna w sześciu sekcjach (1807; ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin–Preußischer Kulturbesitz)	198
XXXI. Część tytułowa mapy Nowej Marchii D.F. Sotzmanna w dwóch sekcjach (1811; ze zbiorów autora)	199
XXXII. Mapa powiatu gorzowskiego D.F. Sotzmanna (1794; ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin–Preußischer Kulturbesitz)	200

Indeks osobowy

(nie obejmuje Bibliografii; pominięto nazwisko Goswiena Othmara Schultze)

- Albertsen Dierick, 20
Albrecht Achilles, margrabia brandenburski, 101
Alexandrowicz Stanisław, 15, 23, 28, 62, 108
Anhalt-Dessau Leopold von, 38, 52, 57
Artemida, 103
Artopaeus Petrus (Peter Becker), 19
Askenazy Szymon, 12
Babicz Józef, 23, 40
Bach-Damaskinos Ruth, 33, 112
Bagrow Leo, 20
Balbi Johann Friedrich von (de), 40, 43, 57
Baltzer, 31
Barbara, księżna głogowska, 101
Bartowski Krzysztof, 62
Beck Friedrich, 66
Belling Wilhelm Sebastian von, 106
Benyskiewicz Joachim, 11
Bergen von, 143
Berger Gottlieb Friedrich, 46
Bertius Petrus, 20
Betgen Johann Friedrich, 50
Bialecki Tadeusz, 11
Bismarck Otto von, 12
Black Jeremy, 44
Blaeu Joannes, 19, 21, 33, 45
Blessendorf Joachim Ernest, 22
Bliss Winfried, 88
Blücher von (ród), 27
Blumenthal Ludwig von, 135
Bodt Jean de, 30
Boethke Friedrich August, 92, 145
Bogacz Teresa, 116
Bogusław XIV, książę pomorski, 18
Bohrdt Christian Albrecht, 111, 142, 143, 149
Bömelburg Hans-Jürgen, 12, 106
Boras Zygmunt, 11
Born Artur, 65
Borówka Ryszard, 65
Bosse H.G., 31
Bourguignon d'Anville Jean Baptiste, 46
Bratring Friedrich Wilhelm August, 9, 55, 56, 69, 70, 77, 79, 81, 82, 85, 88, 92, 96, 97, 99, 103, 104
Brenckenhoff, zob. Schönberg von Brenckenhoff
Brown Lloyd A., 43
Bruckner Isaak, 48
Brügemann Ludwig Wilhelm, 20
Bry Theodore de, 33
Buache Philippe, 46
Buczek Karol, 8, 10, 38, 48, 62, 121
Buksiński Tadeusz, 43
Busch Georg Paul, 29, 33, 45, 47
Büsching Anton Friedrich, 9, 46, 69, 70, 71, 77, 79, 81, 88, 92, 96, 97, 99, 103, 104, 112
Cackowski Stefan, 105
Camerarius Elias, 19
Cassini Giovanni Domenico, 42
Chartier Roger, 44
Chaunu Pierre, 43
Chieza Philippe Della, 22
Chojnacka Kazimiera, 64
Christophori, 143
Chrystian Ludwig, książę meklemburski, 21
Cieślak Edmund, 105
Clair de, 143
Clark Christopher, 18, 29
Colbert Jean-Baptiste, 43
Collas Johann von, 24
Covensa & Mortiera, oficyna, 29
Czaki Franciszek Florian, 62
Czapliński Marek, 101
Czarnuch Zbigniew, 11, 65
Czechowicz Bogusław, 12
Czubiński Antoni, 43
Dąbrowska Małgorzata, 61
Degner Hermann, 10, 19, 22, 23, 24, 28, 29, 31, 32, 37, 39–45, 108
Derschau Albrecht Friedrich (?) von, 135
Desilse Guillaume, 42, 46
Dettloff, 88
Dettloff Charlotta Maria, 55
Diefenbacher Michael, 33, 112
Dinse Paul, 19
Dircksz Cors, 22
Dircksz Dirck, 22
Długoborski Wacław, 64
Dobek-Ostrowska Bogusława, 29
Domański Józef, 39
Dopierała Bogdan, 64
Duhan de Jandun Jacques Egide, 37
Dutkiewicz Jerzy, 12
Dworsatschek Mariusz, 12, 115
Dzikowski Mikołaj, 45
Dzwonkowski Tadeusz, 78
Ebeling, 56
Ehrevärd Ulla, 30
Engelmann Bernt, 24

- Eosander Johann Friedrich, baron von Göthe, 28
 Euler Leonhard, 44–46, 66
Fenrych Wiktor, 82
 Fiddicke, 53
 Filip II, książę pomorski, 20
 Filip Juliusz, książę pomorski, 20
Fincke H., 21
 Firmian Leopold Anton von, 50
Fras Janina, 29
Friedländer Ernst, 22
 Fryderyk II, król Prus, 7, 8, 10–12, 14, 25, 31, 34, 35, 37–39, 42–44, 47, 48, 50–54, 57, 59, 61–64, 66, 75, 105, 106, 108, 113, 118, 121, 122
 Fryderyk III/I, król Prus, 14, 18, 22, 24, 26, 28, 34, 43, 49, 57, 108, 125, 127
 Fryderyk Wilhelm (także: Wielki Elektor), elektor brandenburski, 17, 18, 19, 21–25, 28, 29, 48, 49, 56
 Fryderyk Wilhelm I, król Prus, 7, 24, 26, 28–31, 33, 35, 43, 49, 50, 56, 67, 108, 118
 Fryderyk Wilhelm III, król Prus, 92
 Gadow W., 142, 148
Galczewski (Golczewski) Kazimierz, 11, 82
 Gaspari Adam Christian, 9, 69, 79, 81, 85, 92, 96, 97, 99, 103, 104, 114
 Gaudi Andreas Erhard (?) von, 135
Gaziński Radosław, 15, 25, 56, 62, 64, 65, 109
 Gericke Johann Ernst, 46
 Geyleckercke Nicolaes (Geilkercken), 20
 Gierke Michał, 15
Gieysztor Aleksander, 116
 Gilly David, 7, 49, 111, 119
 Glassbach Carl Christian, 115
 Göcking Gerhard Gottlieb Günther, 50
 Gołaski Janusz, 117
 Gołda Krzysztof, 20
Górniak-Kocikowska Krystyna, 43
 Graeven F.H., 31
Grodek Andrzej, 64
 Grundt F.W., 142, 149
 Grundt Johann Christoph, 31, 37
 Guionneau J., 24
 Gundling Jacob Paul von, 28–30, 32, 35, 43, 70, 118
Gurlitt D., 21
 Güssefeld Franz Ludwig, 7–9, 15, 34, 55, 111–115, 118, 119, 122
 Gustaw Adolf, król Szwecji, 21
Hagen Friedrich von, 33
 Hahn Ludwig Friedrich, 53, 55, 57, 112
 Hainhofer Filip, 20
Halicka Beata, 11, 64
Hanke Max, 10, 19, 22, 23, 28, 29, 31, 32, 37, 39–45, 47, 105, 108
Harasimowicz Jan, 64
 Harlem Simon Leonhard von, 66, 67
 Hartmann C.G., 146
Hartung Fritz, 25
 Hedemann C.G., 31
Heinrich Gerd, 19, 66
Heinz Markus, 33, 112
 Helwig Martin, 20
 Henneberger Caspar, 19, 20, 22, 43
 Henryk XI, książę głogowski, 101
Herbst Stanisław, 40
Hintze Otto, 10, 18, 25, 53, 105
 Hire Philippe de la, 42
 Hitler Adolf, 12
Hochedlinger Michael, 34
Holzamer Karin, 50
 Homann Johann Baptista, 7, 33–35, 38, 39, 45, 46, 48, 50, 112, 113, 122
 Hondius Henricus, 20, 33
Horodyski Bogdan, 13, 38
 Hübner Johann, 45
 Humbert Abraham von, 31
Jäger Eckhard, 13, 19–21, 24, 34, 41, 50
 Jan z Kostrzyna, margrabia brandenburski, 17, 79
 Jan zagański, 101
Janczak Julian, 12, 20, 38, 39
 Janssonius Joannes, 19, 70
Jaworski Edward, 11, 39, 51
Jeismann Karl-Ernst, 43
 Jode Gerard de, 19
 Jordan Charles Etienne, 38
Kalfas-Piotrowska Stefania, 39
Kallaur Kazimierz, 20
Kamiński Andrzej, 17, 18, 30, 49, 57, 106
Kaplick Otto, 10
 Karol II Stuart, król Anglii, 21
 Karol VI, cesarz, 47
 Karol XII, król Szwecji, 28
Kaszuba Elżbieta, 101
 Katafiasz Tomasz, 56
 Katte Hans Herman von, 51
Kielczewska-Zaleska Maria, 64
 Kistmacher, 143
 Kitchin Thomas, 40
Klemp Egon, 22
 Klencke Johannes, 21
 Köhler Johann David, 44–46
Konias Andrzej, 10, 12, 22, 28, 38, 39, 40, 42, 117
Konopczyński Władysław, 12, 52, 105, 106
Konopska Beata, 116
Konvitz Josef W., 43
Koser Reinhold, 12
Kostkiewicz-Górska Grażyna, 11, 15, 51
Kot Henryk, 51
Kouschil Christa, 10, 50, 51, 53
Kozica Kazimierz, 19, 20, 33, 34
Krasucki Eryk, 56
Kucner Alfred, 12
Kulak Zbigniew, 43
Labuda Gerard, 30, 64, 105, 109

- Lambert Johann Heinrich, 46
 Leibnitz Gottfried Wilhelm, 43
 Leopold, cesarz, 49
Lesiński Bogdan, 25
Lesiński Henryk, 109
Libiszowska Zofia, 24
Lindner Klaus, 13, 40
 Lisiewski Georg, 51, 52
 Lobeck Tobias, 45
 Logau Carl Christian Heinrich von, 54
 Lorek Dariusz, 117
 Lotter Tobias Conrad, 35, 45
 Lotterów oficyna, 34, 35
 Lubinus Eilhard, 19, 20, 34
 Ludwik XIV, król Francji, 21, 43
 Luge C.F., 139
Łopatecki Karol, 19
 Łuczyński Jarosław, 15
Łukasiewicz Dariusz, 43, 92, 105
MacDonogh Gilles, 37, 63
Magiera Władysław, 64
Marczewski Jerzy, 11, 57
 Matthiass, 82, 83, 142, 143, 145, 148, 149
 Maupertuis Pierre Louis Moreau de, 44
 Mayer Tobias, 34, 48
Meissner August Gottlieb, 10, 63
Mengel Peter Fritz, 10, 65, 67
 Mercator Gerard, 19, 21, 35, 42
 Merian Matthaeus, 28, 33
Meurer Peter, 20, 34
 Michaelisa, oficyna, 45
Michel W., 9
 Mieg Friedrich, 117
Miler Zbigniew, 10
 Mitchell of Thainstone Andrew, 40
Mittenzwei Ingrid, 12
 Mollin, 24
 Monath Peter Conrad, 50
 Montargues Peter von, 29, 31, 40, 43, 44, 49
 Müller Johann Christoph, 38
 Münster Sebastian, 19
Murat Ines, 43
 Mutmann, 53
Mylius Christian Otto, 15, 123, 125, 127
 Naronowicz-Naroński Józef, 13, 20, 22, 23, 117
 Nasau-Siegen Johann Moritz von, 18, 21
Neuhaus Erich, 10, 51, 53
 Neuwertz Alexander (ojciec), 39, 65, 66
 Neuwertz Alexander (syn), 65
 Nicaeus (J. Nicäus?), 88
 Nicolai Friedrich, 22
 Niessen Paul van, 56
 Niewodniczański Tomasz, 12, 19
 Noack Johann Friedrich, 55
Nowak Tadeusz Marian, 23
Ociepka Beata, 29
Oelrichs Johann Carl Conrad, 13, 19, 20
 Oelsnitz Wilhelm Ludwig von der, 24
 Oesfeld Carl Ludwig, 8, 82, 83, 111, 118, 119, 122, 142, 145, 148
Olszewicz Bolesław, 41, 62
Oppeln-Bronikowski Friedrich von, 25
 Ortelius Abraham, 19, 21
 Osten von (ród), 27
Ostrowski Jerzy, 19, 21, 30
 Papstein ród, 86
 Paszkowski, 53
 Perthees Karol, 117
Perycz Eugeniusz, 64
 Petri Isaak Jacob von, 7, 14, 53, 55, 57–59, 111, 112
Pezda Janusz, 19, 33
 Picquet Charles, 114
Piskozub Andrzej, 11, 62, 65
Podruczny Grzegorz, 85
Polak Bogdan, 11, 56
Poten Bernhard von, 57
 Preu du, 31
 Probst Georg Balthasar, 34
Pronobis Witold, 12
Przybytek Dariusz, 40
 Radziwiłł Bogusław, 23
Ratzel Friedrich, 9, 114
Rehmann Max, 63
 Reilly Franz Johann Joseph, 70
Rembacka Katarzyna, 30
Reyman Artur, 19
 Rhode Andreas August, 75
 Rhode Johann Christoph, 46
Ritter Albert, 25
Ritter Michael, 34
 Rizzi-Zannoni Giovanni Antonio, 46
 Rüdiger, 56
Rutkowski Henryk, 108
Rybicki Marian, 12
Rymar Edward, 53, 85, 86
Salmonowicz Stanisław, 37, 43, 44, 105
Sandler Christian, 33, 34, 42, 112
 Sandrart Jacob, 33
 Sanson d'Abbeville Nicolas, 43
 Sauerbrey, 46
Scharfe Wolfgang, 10, 13, 19, 23, 29, 31, 32, 40–42, 57, 59, 70, 75, 76, 78, 82, 106, 108, 112, 114
 Schartow Paul Gottlieb, 53
Scheer Wilhelm, 51
Scheerschmidt Holger, 23
 Schellbach, 136
 Schleuen Johann David, 45, 46, 57
Schlögel Karl, 11, 64
 Schmettau Friedrich Wilhelm Carl, 9, 41, 42, 57, 66, 92, 117
 Schmettau Karl Christoph, 47
 Schmettau Samuel, 47, 48
 Schmidt Georg Friedrich, 47

- Schmook Reinhard*, 66
Schönberg von Brenckenhof Franz Balthasar, 10, 11, 51–54, 57, 59, 63
Schreiber Johann Georg, 45
Schropp Simon, 46, 114
Schubarth Matthaeus, 38, 39
Schulenburg-Kehnert Friedrich Wilhelm, 9, 41, 42, 92, 113, 117
Schulze Berthold, 41
Schulze Johannes, 9, 10, 101
Schwandt Erhard, 10, 14, 55, 58, 59, 76, 78, 88, 104, 106, 107, 128, 130, 135
Schwartz Paul, 10, 55, 69
Schwatke C.F., 31
Scott Valerie, 40
Scultetus Jonas, 20
Seifert Traudl, 112
Senning Johann Wilhelm, 37
Seutter Matthaeus, 29, 33–35, 45
Seutter Albrecht Carl, 35
Simon, 24
Skalweit Stephan, 52
Skalkowski Adam Mieczysław, 63
Skaziński Błażej, 51
Skórzewska Marianna, 63
Skrycki Radosław, 10, 13, 19, 21, 22, 28–30, 33, 39, 40, 56, 57, 62, 65, 70, 108, 112, 114
Słomiński Maciej, 30
Sotzmann Daniel Friedrich, 8, 9, 15, 50, 55, 58, 61, 62, 69, 82, 111–115, 118, 119, 122
Sprecherus Fortunatus, 20
Stanisław August Poniatowski, król Polski, 38, 62, 69
Stanisław książę Poniatowski, 65, 69
Steinmann, 139, 147, 148
Stelmach Mieczysław, 13, 19
Stępiński Włodzimierz, 105
Stöhr, 143
Stoksik Janina, 116
Stolze, 31
Stolze Wilhelm, 25
Strauchold Grzegorz, 117
Strzelecki Krzysztof, 62
Stubenrauch Friedrich Heinrich, 61
Suchodolec Jan Władysław, 23, 24, 31
Suchodolec Samuel, 23, 24, 28, 31, 117
Svart Olof Hansson (Gothus), 19, 22
Szady Bogumił, 15
Szalas Grzegorz, 14, 15
Szeliga Jan, 13, 19, 20, 22–24, 62
Szultka Zygmunt, 11, 17, 25, 51, 54, 64, 65, 105
Szymański Józef, 116
Szymczak Barbara, 18, 49
Ślaski Kazimierz, 11, 99
Tacke Andreas, 33
Tooley Ronald Vere, 40
Topolski Jerzy, 105
Treuer C.G., 78, 81, 145
Troschel Erich, 70
Veyhus Johann ten, 22
Vogel Werner, 61
Vovelle Michel, 44
Wachowiak Bogdan, 11, 17, 18, 49, 105
Walachowicz Jerzy, 25
Walczak Wojciech, 19
Walrave Gerard Cornelius von, (Walrawe), 29–31, 40
Wapowski Bernard, 108
Wartenberg Johann Casimir von, 125, 127
Wąs Gabriela, 101
Wehrmann Martin, 30
Weigel & Schneider (oficyna), 8, 112, 113, 122
Weigel Johann Christoph, 45
Wentz Gottfried, 65, 66
Westermayer Conrad, 47
Wespiński Paweł, 19, 30
Wędzki Andrzej, 11
Wieland Johann Wolfgang, 38, 39
Wijaczka Jacek, 65
Wilcke, 142, 149
Wilder Jan Antoni, 62
Wilhelmina, margrabina von Bayreuth, 24, 26, 30
Winid Walenty, 63
Wiśniewski Jerzy, 30
Witkowski Andrzej, 65
Witt Frederik de, 34
Włodarczyk Zdzisław, 25
Wolny Bolesław, 19
Wolter, 37, 43, 44
Worthmann G.B., 31
Woźniak-Hlebionek Agnieszka, 62
Wüthrich Lucas Heinrich, 33
Wysocki Waldemar, 39, 65, 66
Wytyczak Roman, 12
Zell Heinrich, 20
Zierhoffer August, 64
Zierholdt C.F., 82, 85, 145
Zimmermann Kazimierz, 11, 48, 49, 53, 54
Zögner Lothar, 41
Żerelik Rościszlaw, 101

Tablice



I. Mapa biegu Drawy G.O. Schultzego (1765; ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin–Preußischer Kulturbesitz)



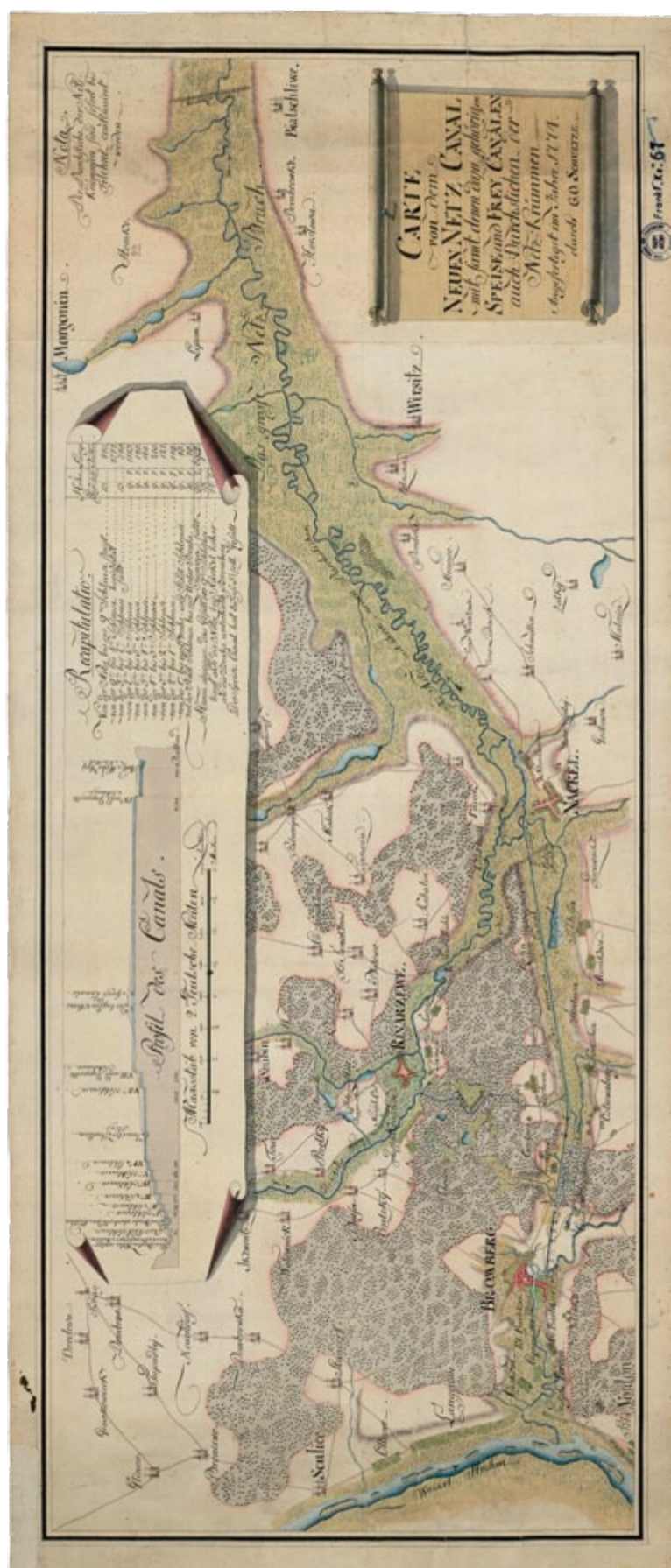
IIa. Mapa *Wathebruchu* G.O. Schultzego, fragment wschodni (1776; ze zbiorów Geheimes Staatsarchiv, Berlin-Dahlem, Preußischer Kulturbesitz)



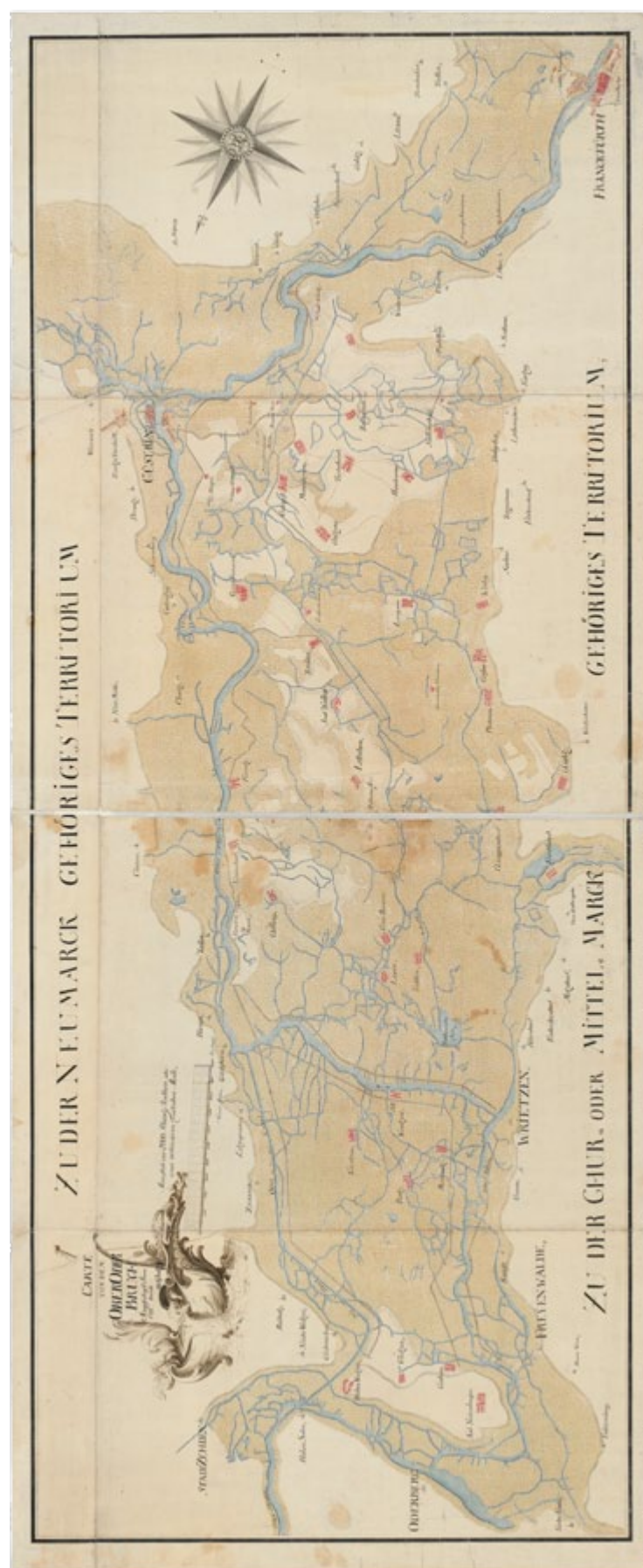
IIb. Mapa *Wathebruchu* G.O. Schultzego, fragment zachodni



III. Mapa *Waitebruchu* G.O. Schultze (ok. 1770; ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin–Preussischer Kulturbesitz)



IV. Mapa Kanahu Bydgoskiego G.O. Schultze (1774; ze zbiorów Geheimes Staatsarchiv, Berlin–Dahlem, Preußischer Kulturbesitz)



V. Mapa łęgów odrzańskich G.O. Schultze (1781; ze zbiorów Geheimes Staatsarchiv, Berlin–Dahlem, Preußischer Kulturbesitz)



VI. Mapa Nowej Marchii G.O. Schultzego (1770; ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin–Preußischer Kulturbesitz)



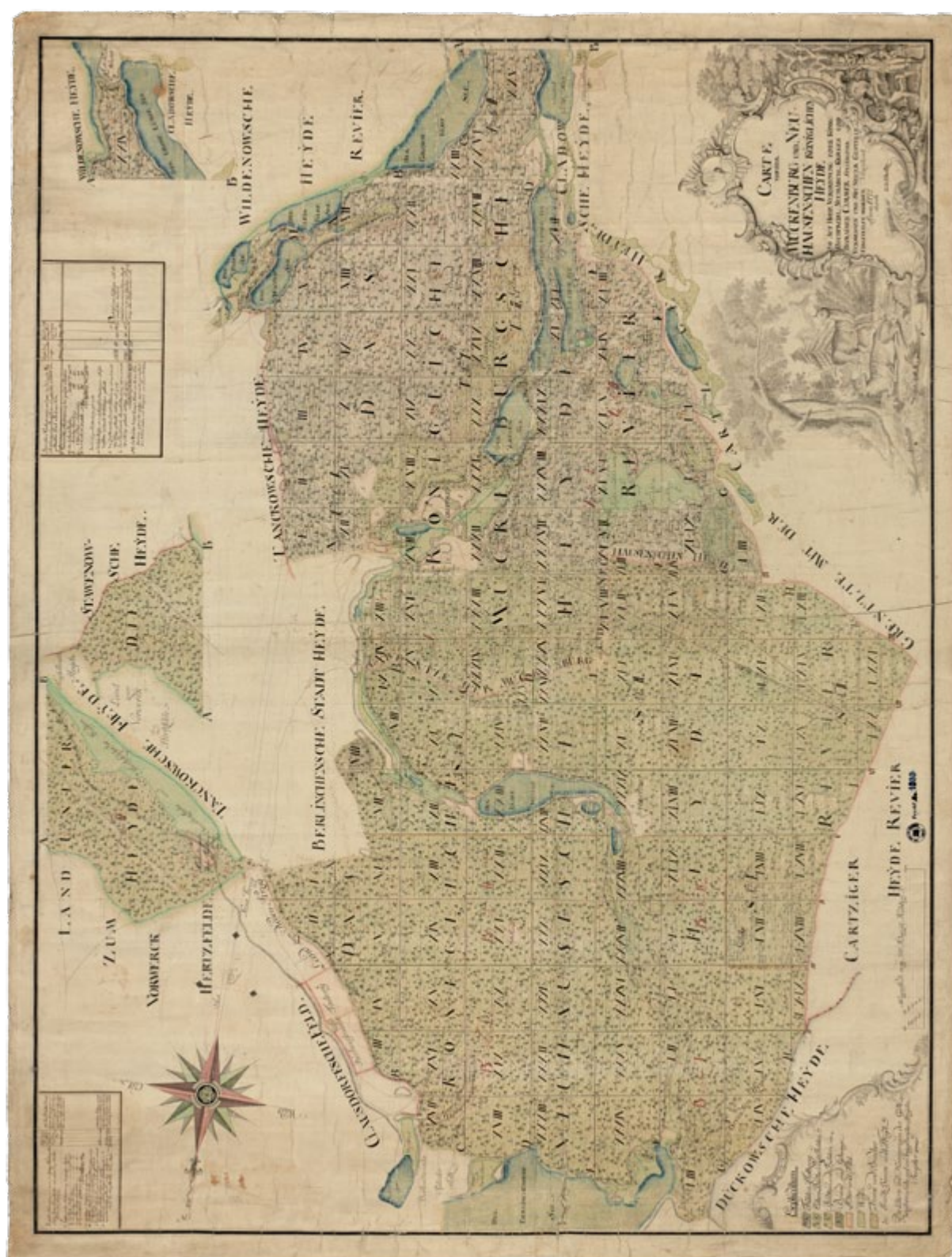
VII. Mapa powiatu sulechowskiego G.O. Schultzego (1773; ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin–Preußischer Kulturbesitz)



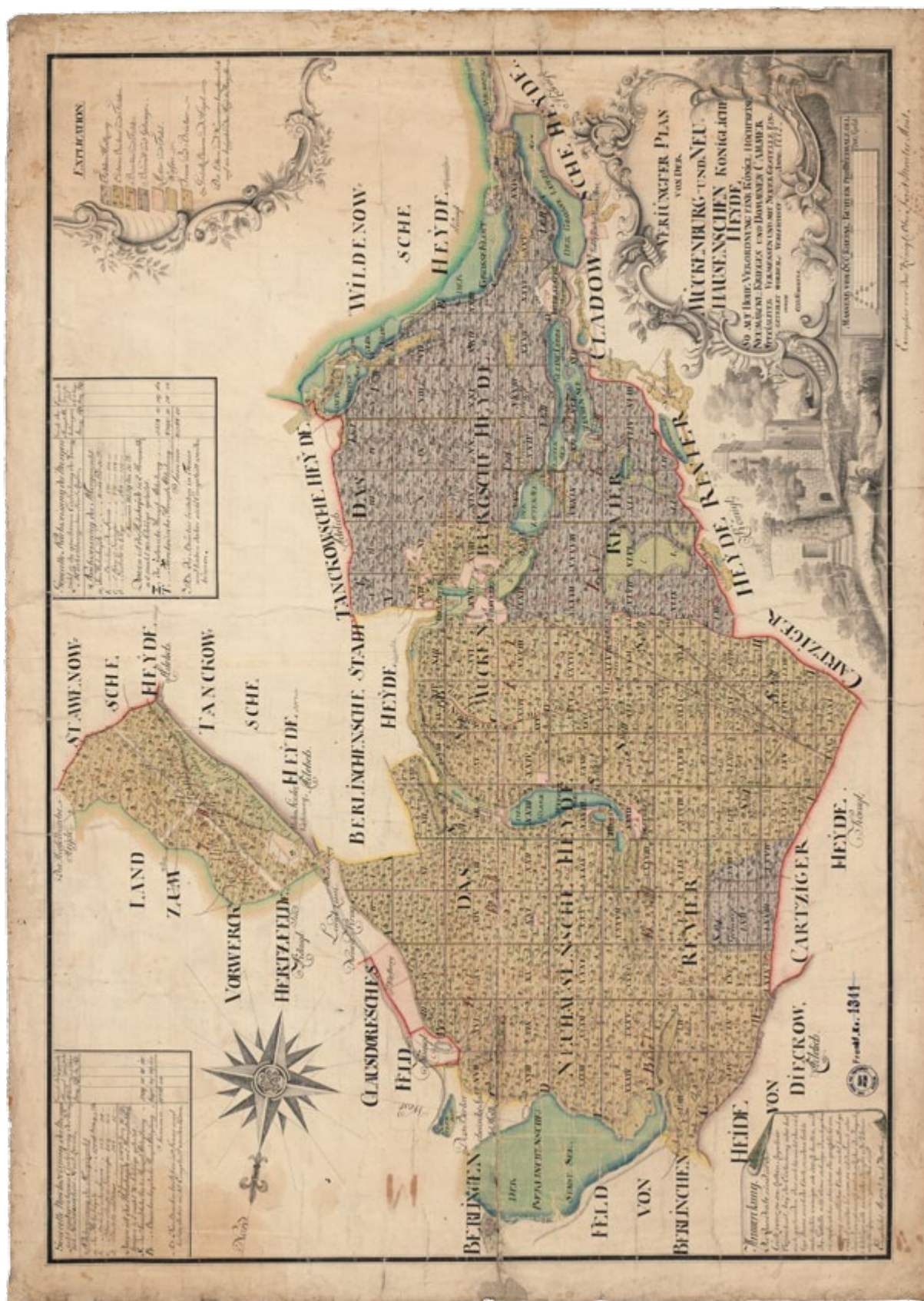
VIII. Mapa powiatu chociebuskiego G.O. Schultzego (1773; ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin-Preußischer Kulturbesitz)



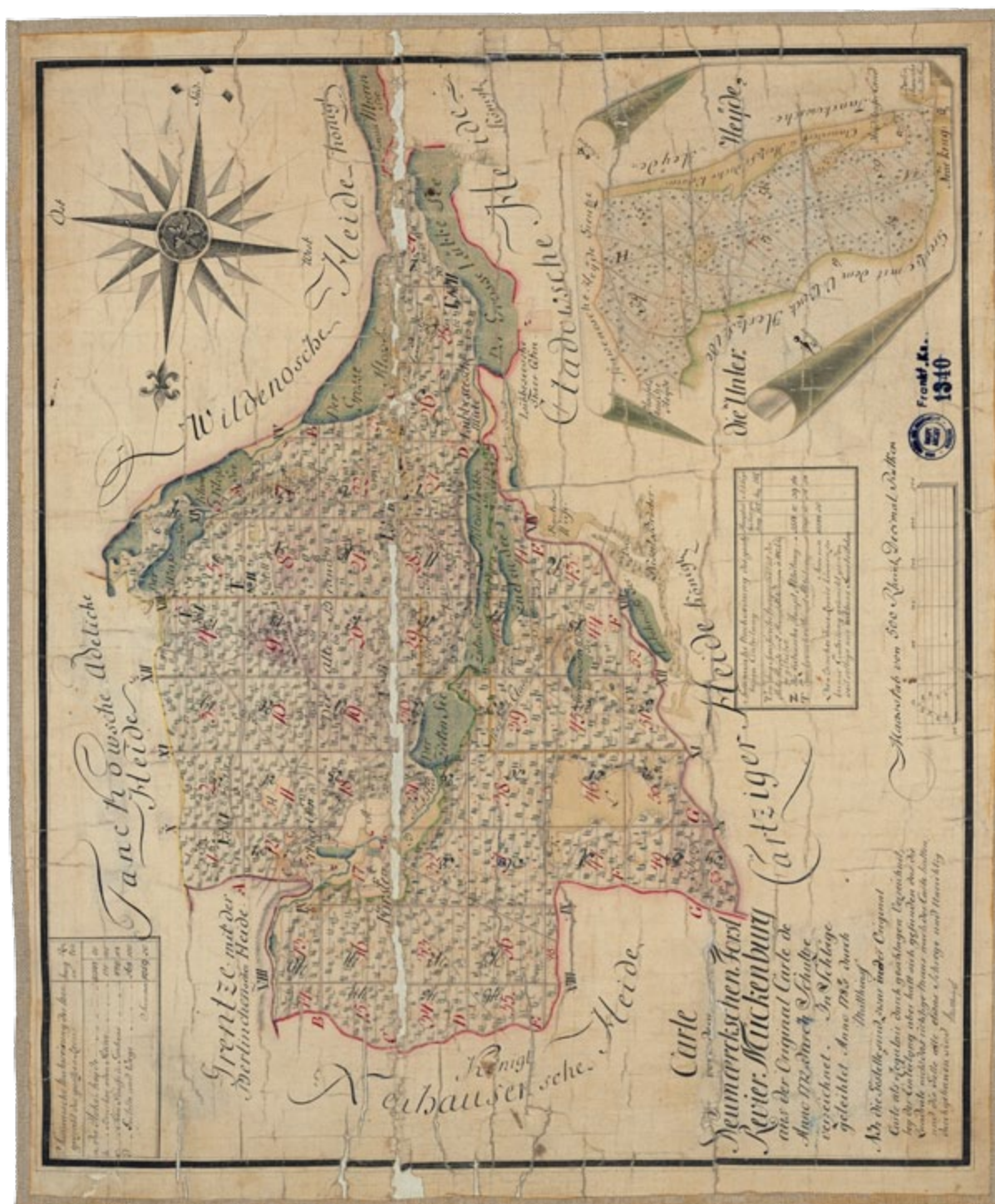
IX. Mapa powiatu myśliborskiego G.O. Schultzego (kopia Zierholdta, 1778; ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin–Preußischer Kulturbesitz)



X. Mapa puszczy Moczydłowskiej i Prądnickiej G.O. Schultzego (1772; ze zbiorów Geheimes Staatsarchiv, Berlin–Dahlem, Preußischer Kulturbesitz)



XI. Mapa puszczy Moczydłowskiej i Prądnęskiej G.O. Schultze (uaktualnił Matthiass, 1784–1785; ze zbiorów Geheimes Staatsarchiv, Berlin–Dahlem, Preußischer Kulturbesitz)



XII. Mapa rewiru moczydlowskiego G.O. Schultzego (oprac. Matthiass, 1784-1785; ze zbiorów Geheimes Staatsarchiv, Berlin-Dahlem, Preußischer Kulturbesitz)



XIII. Mapa powiatu strzeleckiego G.O. Schultzego (kopia Zierholdta, 1778; ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin-Preussischer Kulturbesitz)



XIVa. Mapa powiatu chojeńskiego (północna część) G.O. Schultzego (1778–1779; ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin–Preußischer Kulturbesitz)



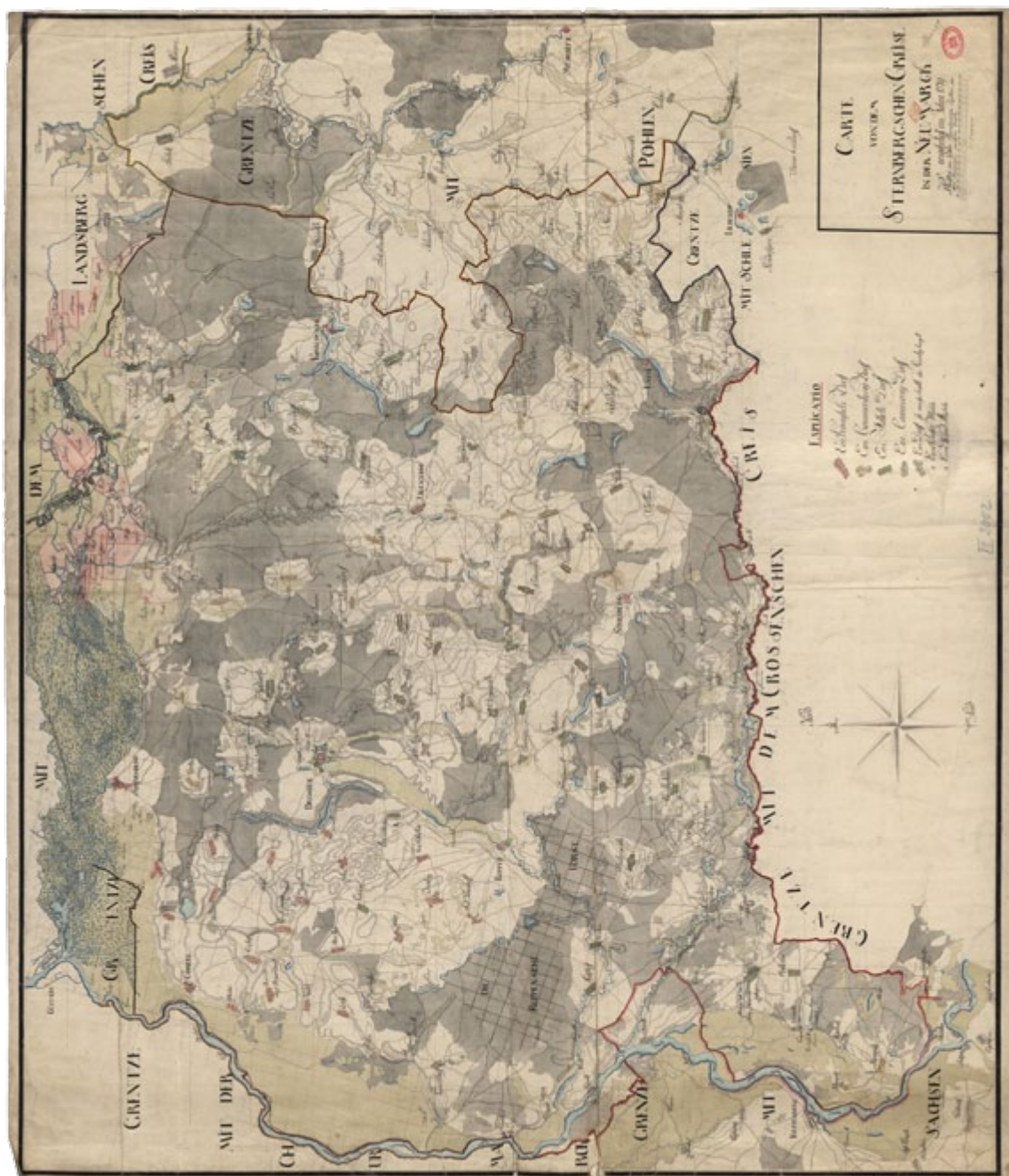
XIVb. Mapa powiatu chojeńskiego (południowa część) G.O. Schultzego



XV. Mapa powiatu choszczeńskiego G.O. Schulzego (kopia Boethkego, 1779; ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin–Preußischer Kulturbesitz)



XVI. Mapa powiatu drawskiego G.O. Schultzego (1779; ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin–Preußischer Kulturbesitz)



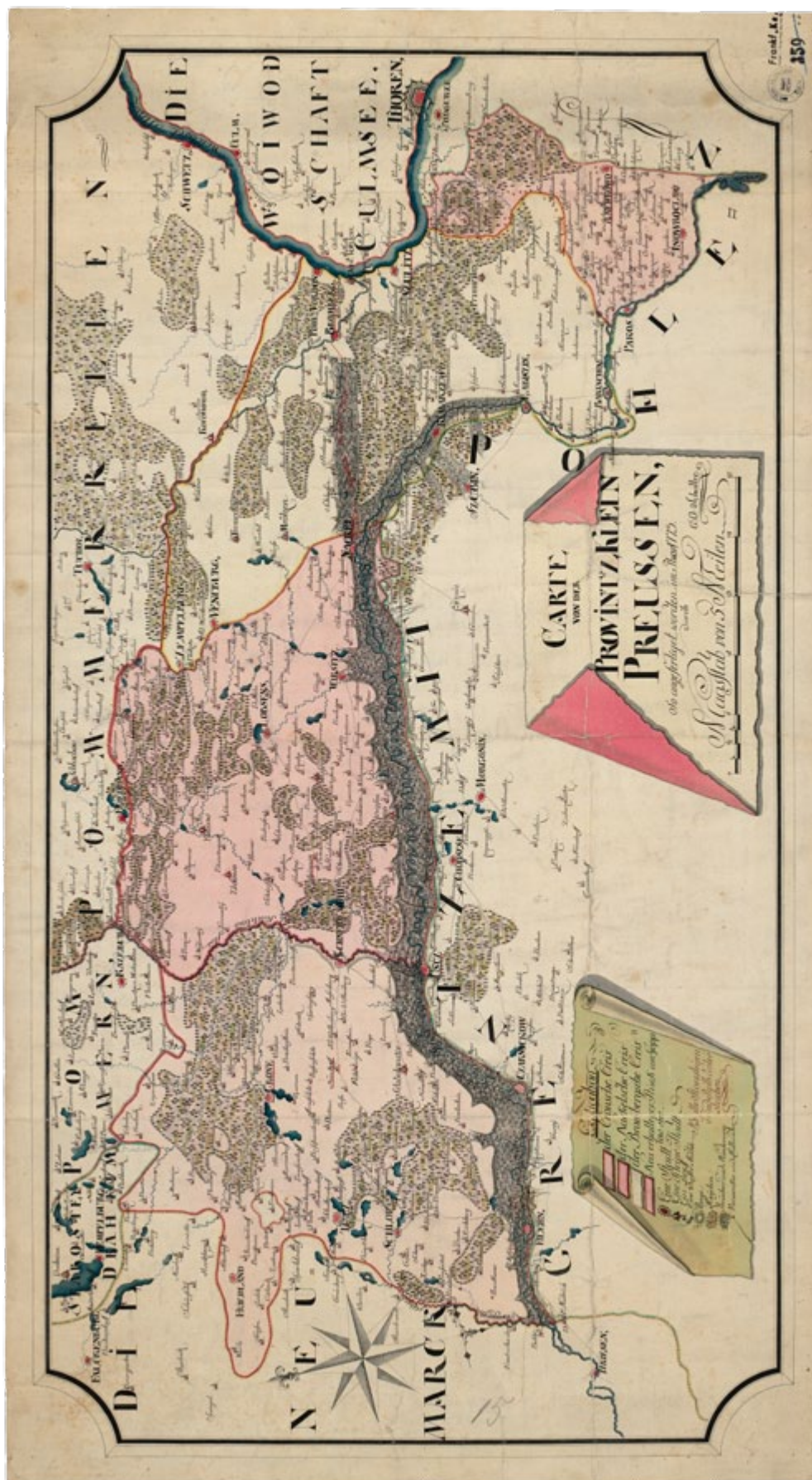
XVII. Mapa powiatu torzyskiego G.O. Schultze (anonimowy odrys, 1779; ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin-Preussischer Kulturbesitz)



XVIII. Mapa powiatu świdwińskiego G.O. Schultzego (1779–1780; ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin–Preußischer Kulturbesitz)



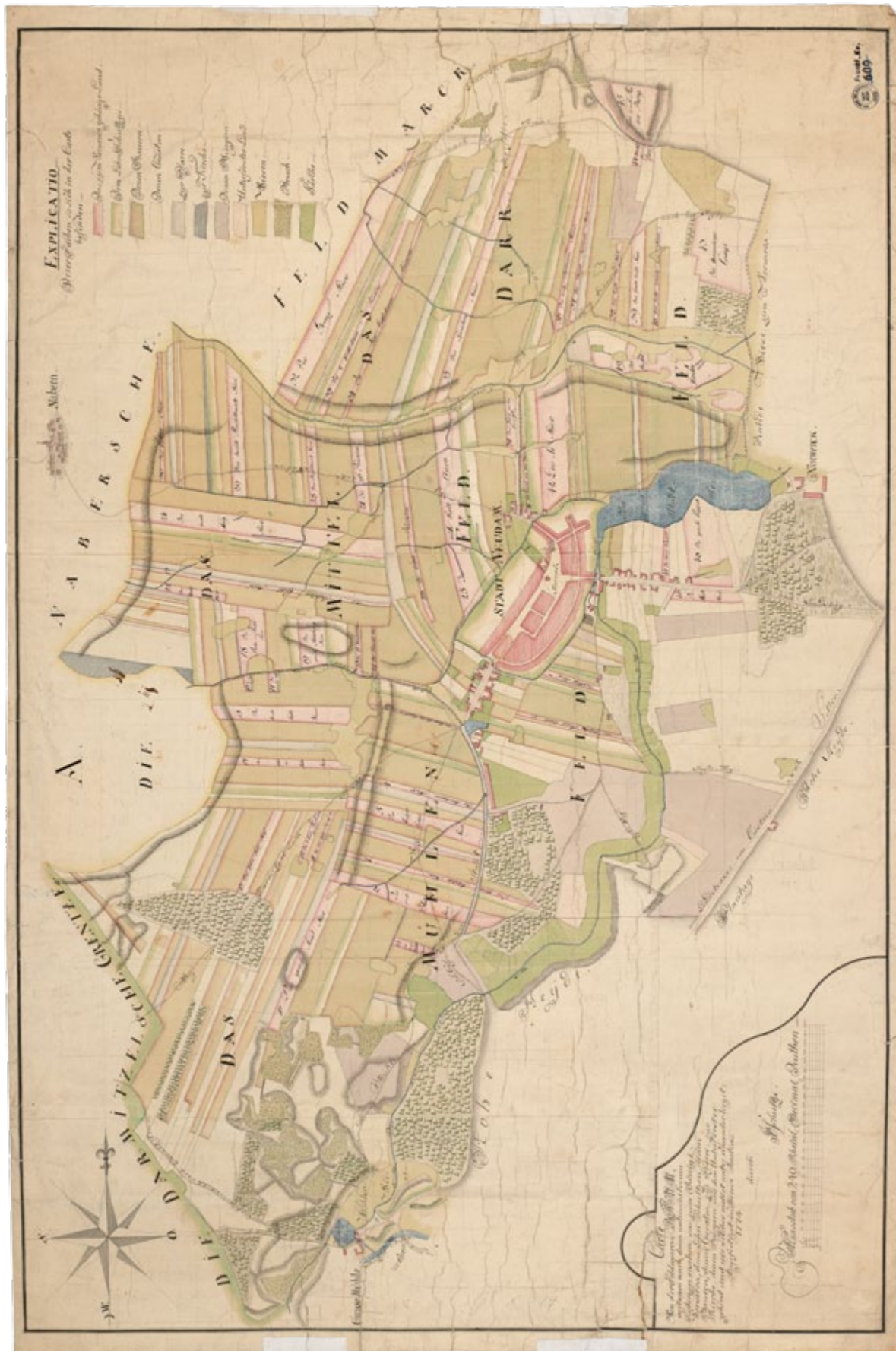
XIX. Mapa powiatu krosnieńskiego G.O. Schultzego (1780; ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin–Preußischer Kulturbesitz)



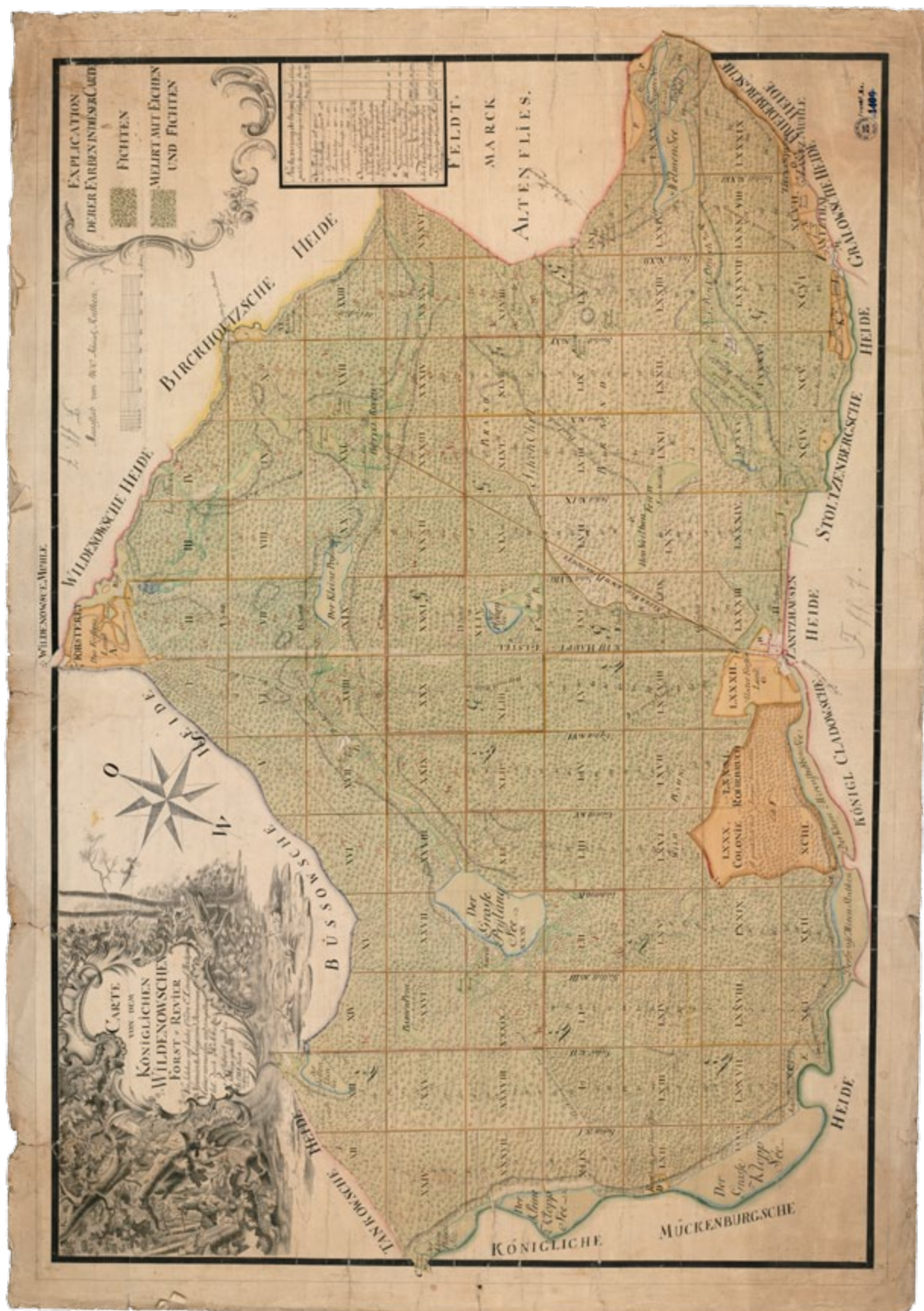
XXI. Mapa prowincji Małe Prusy G.O. Schultze (1773; ze zbiorów Geheimes Staatsarchiv, Berlin–Dahlem, Preußischer Kulturbesitz)



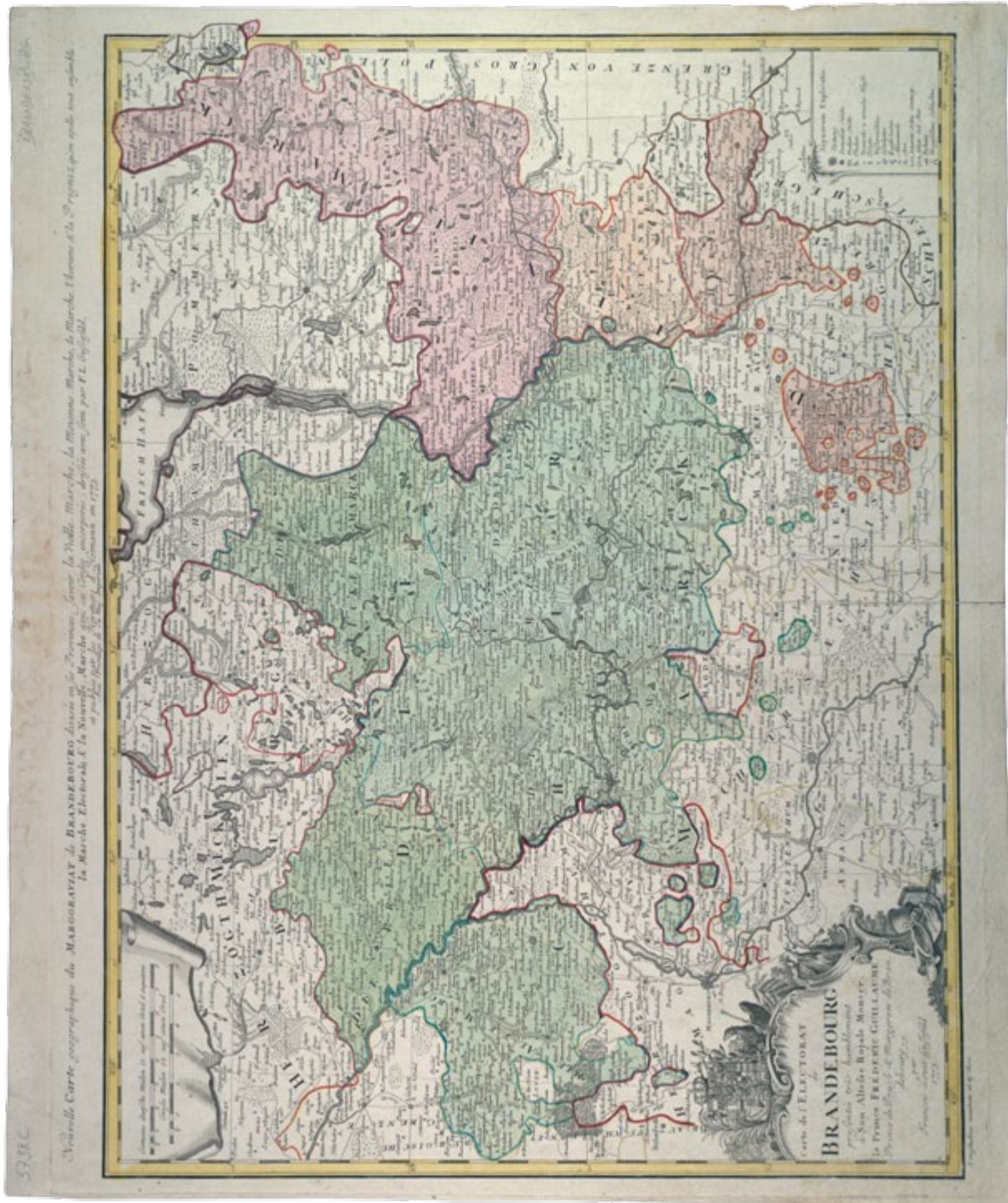
XXII. Mapa pogranicza polsko-brandenburskiego G.O. Schultzego (1771; ze zbiorów Geheimes Staatsarchiv, Berlin–Dahlem, Preußischer Kulturbesitz)



XXIII. Przykład mapy majątkowej G.O. Schultze – okolice Dębna (marzec 1774; ze zbiorów Geheimes Staatsarchiv, Berlin–Dahlem, Preußischer Kulturbesitz)



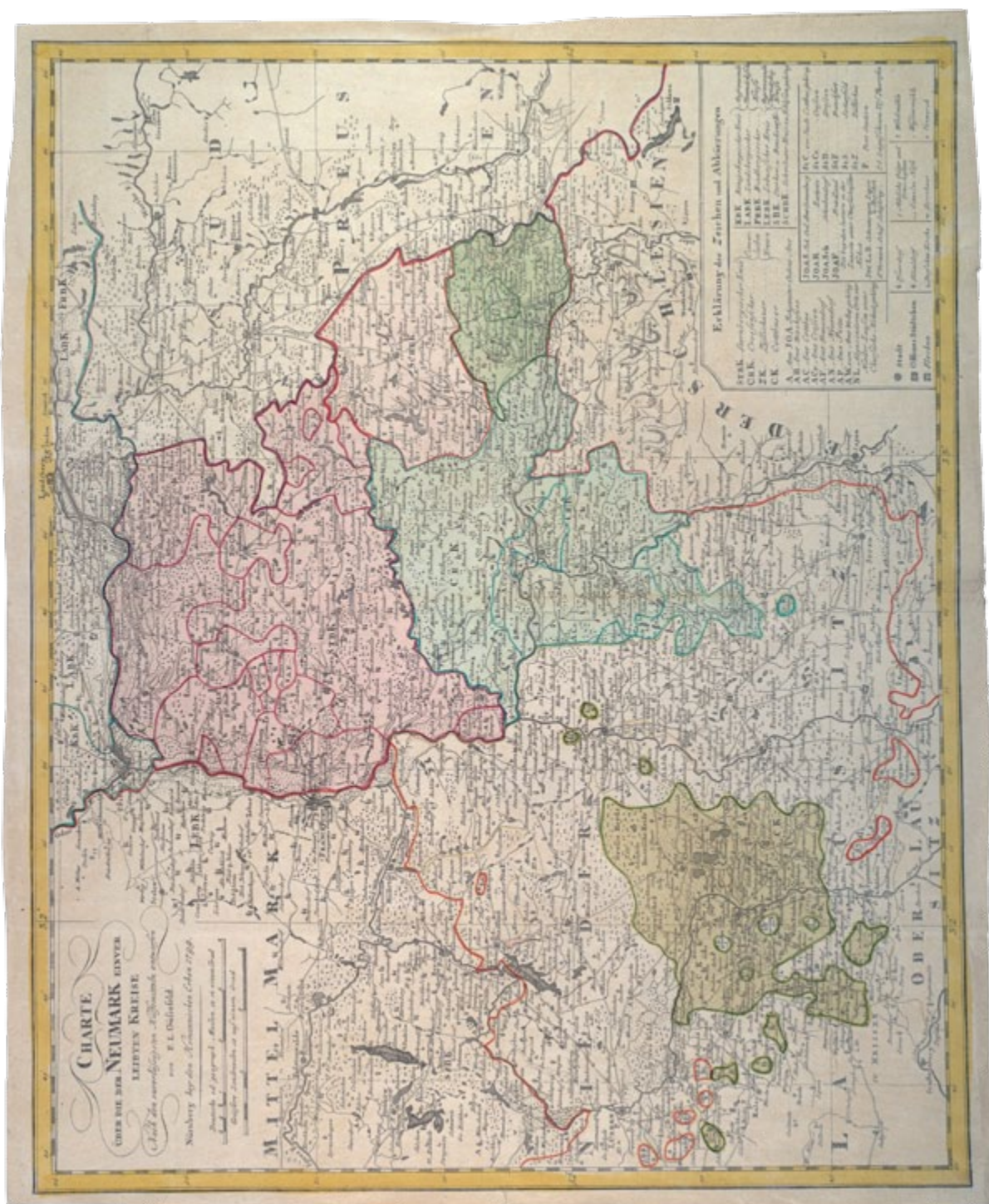
XXIV. Przykład mapy leśnej G.O. Schultzego – Wielisławice (1781/1784; ze zbiorów Geheimes Staatsarchiv, Berlin–Dahlem, Preußischer Kulturbesitz)



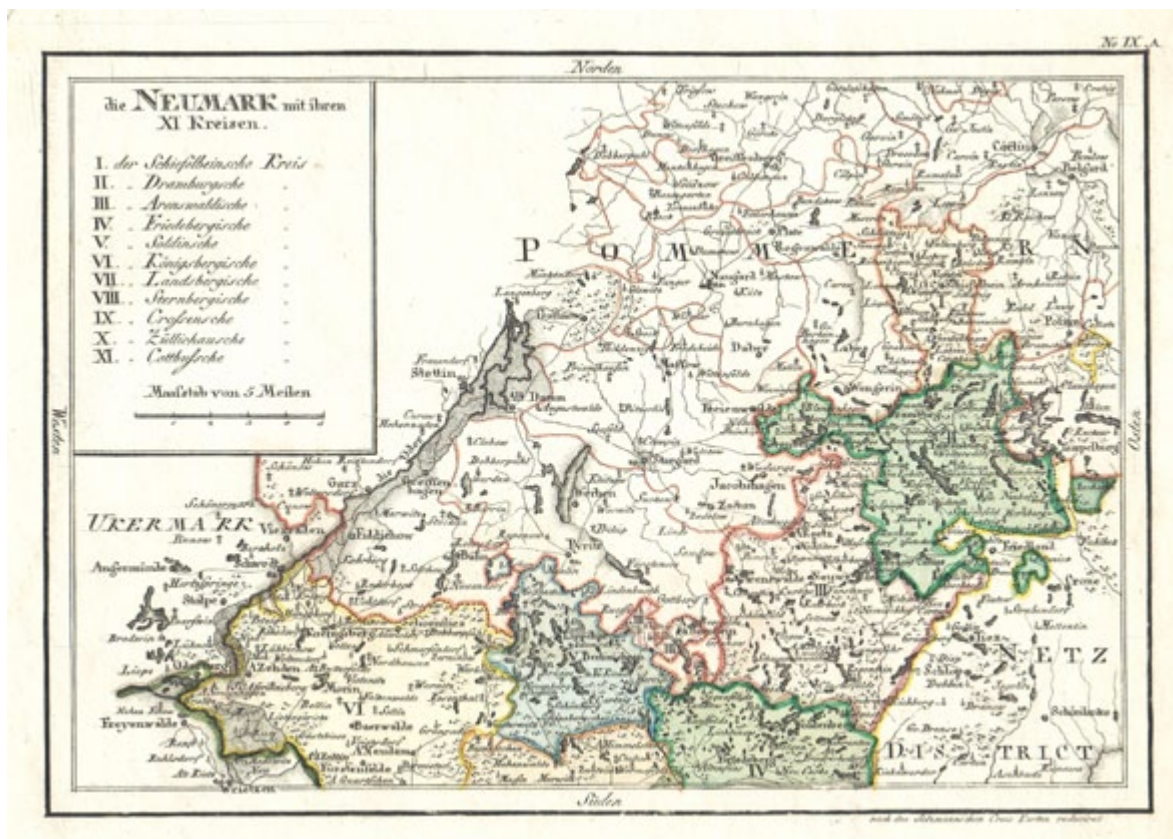
XXV. Mapa Brandenburgii F.L. Güssefeldi (1773; ze zbiorów autora)



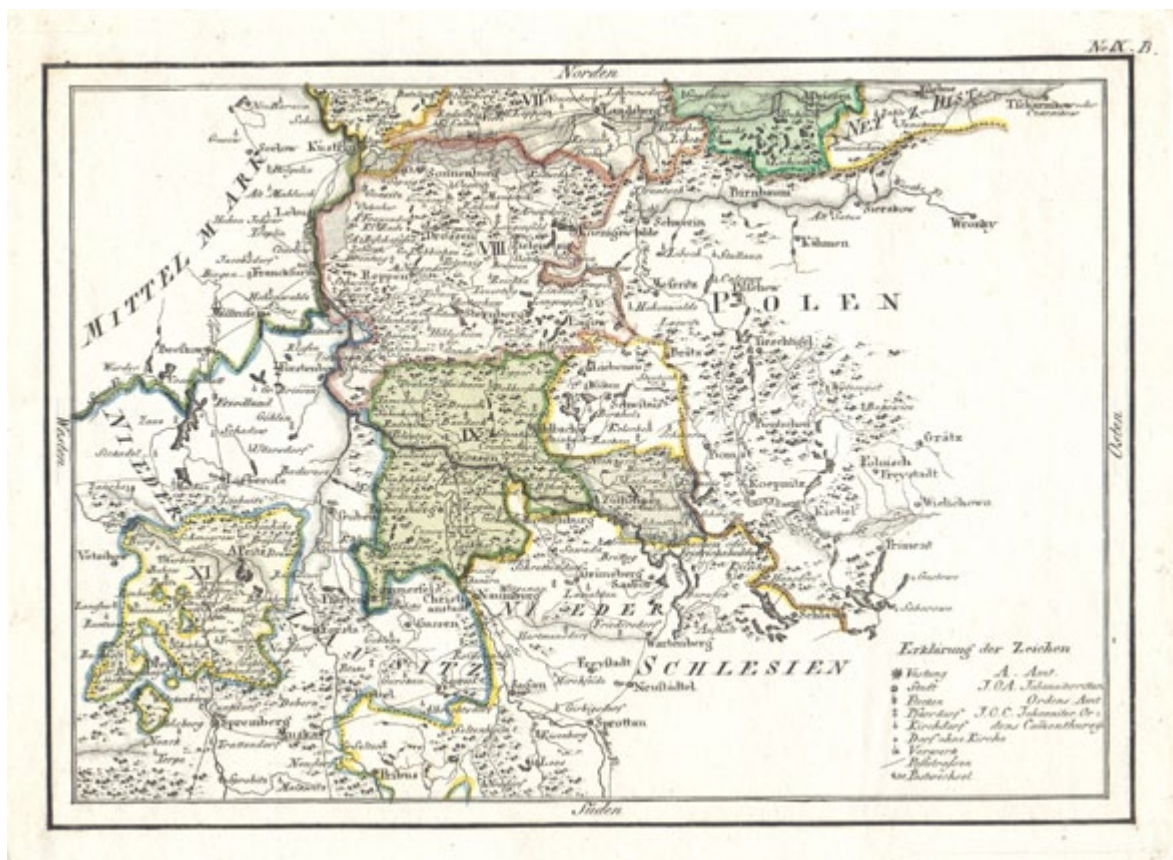
XXVII. Mapa północnej części Nowej Marchii F.L. Güssefeldta (1796; ze zbiorów autora)



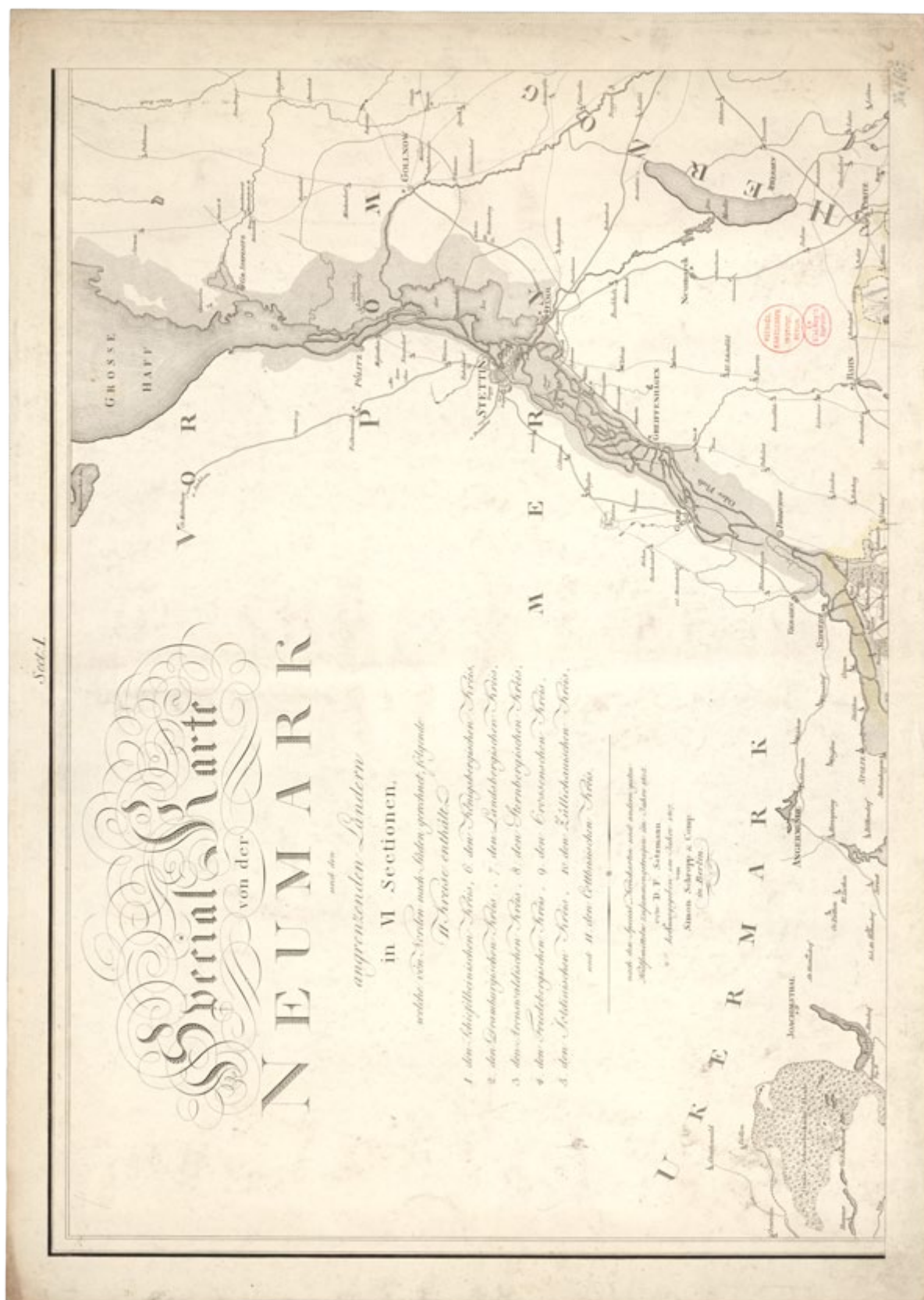
XXVIII. Mapa południowej części Nowej Marchii F.L. Güssefeldta (1799; ze zbiorów autora)



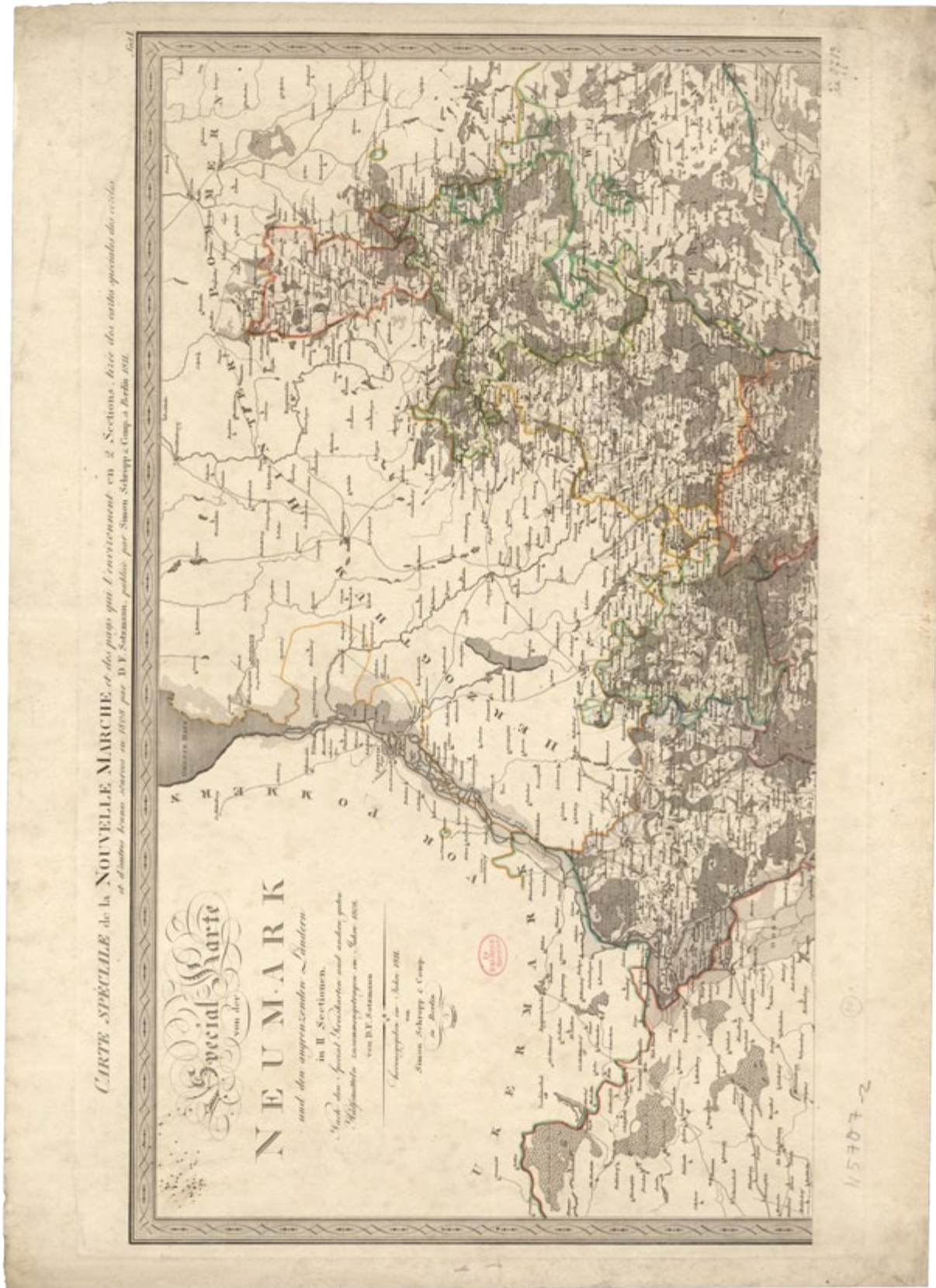
XXIXa. Północna część mapy Nowej Marchii D.F. Sotzmanna (1793; ze zbiorów autora)



XXIXb. Południowa część mapy Nowej Marchii D.F. Sotzmanna



XXX. Część tytułowa mapy Nowej Marchii D.F. Sotzmanna w sześciu sekcjach (1807; ze zbiorów Staatsbibliothek zu Berlin-Preußischer Kulturbesitz)



XXXI. Część tytułowa mapy Nowej Marchii D.F. Sotzmann w dwóch sekcjach (1811; ze zbiorów autora)

